
Biblioteka Jagiellońska
stdr0000678


V
B
J
C

KAZANIA
POKAZUIĄCE
Jedność, Prawdę Swiątobliwość, Powszechność, Apostolstwo, Chrystusa Wiáry.

Ják w pierwszych Wiekách, ták záwsze w Kościele Rzymskim kwitnącey.

Miáne w KRAKOWIE w Kollegiacie WW. SS. pod czas czterdziesto-dniowego Postu we Czwartki po południu w Roku 1757.

A potym w Ręce

JASNIE WIELMOZNEMU JMCI: PANU

JANOWI ALEXANDROWI

NA CZYZOWIE ZAKLIKA

CZYZOWSKIEMU

KASZTELANOWI POŁANIECKIEMU

Obsobliwszemu Dobrodźiejowi Nászemu

OFIAROWANE

Przez

X. Kássiána Korczyńskiego Fránciszkana.

Roku Páńskiego 1757.

w KRAKOWIE w Drukarni J. O. X. JMći Biskupá Krákowskiego. przy Administrácyi Jozefa Hájka Bibliopoli Nadwornego.

NA HERBOWNY KLEYNOT. J. W. DOMU.



I.

CZemu ná Herb CZYZOWSKICH idą dwá Topory
Jeden ná doł, á drugi wzniesiony do gory?
Bo pierwszy w Nieprzyjacioł Karkách utopiony
Ten záś ieszcze ná straży w polu postáwiony.

II.

PIerwszemu Toporowi dána iest Koroná
Drugiemu Krzywdá! bo mu straż w polu zlecona?
Spráwiedliwá fortuna w tákowey nádgrodźie,
Ten iuż záśłużył; ten żáś ieszcze ná odwodźie.

III.

PRecz nieprzyiáciel Wiáry, Oyczyzny Kośćiołá,
CZYZOWSKICH Stárża wszystkim łby śćinác wydołá,
Tym Męstwem zasłużoná w tym Domu cna sławá,
Ze wszem nieprzyiaciołom tá ná odsiecz stáwá.

FACULTAS ORDINIS

CUm librum, cui titùlus: *KAZANIA pokázujące Jedność &c.* in quo continentur ſex Conciones, *à Patre Caſſiano Korczyńſki Profeſſore Philoſophiæ*, dictæ in Eccleſia Collegiata Omnium SS. & Chronologiæ eidem materiæ ſervientes, aliquot Noſtri Ordinis Theologi recognoverint, & in lucem edi poſſe judicaverint; Poteſtate mihi data ab *A. R. ac Eximio Patre M. Franciſco Kałowſki, Miniſtro Provinciali, & Commiſſario Generali*, concedo, ut typis mandetur, ſi ijs, (ad Quos de jure pertinet,) videbitur. In cujus fidem has literas, manu mea ſubſcriptas, ſigilloq; munitas dedi. Cracoviæ in Conventu Noſtro, ad Ædes S. P. Francisci Minorum Conventualium. Die 23. Aprilis Annô Domini 1757.

Fr. ANDREAS BŁĘDOWSKI
Exprovincialis, Guardianus
Neo-Corcinenſis.

APPROBATIO ORDINARIA.

COnciones numero ſex ſub ejuſmodi titulo: *KAZANIA pokazujące Jedność, Prawdę, Swiątobliwość, Powſzechność &c.* calamô laboriosô ſcriptas non minùs ore facundo A. R. P. Caſſiani Korczyńſki, Ordinis S. P. Franciſci Minorum Conventualium in Conventu Cracovienſi Philoſophiæ Lectoris, ſub tempus Quadrageſimæ prædicatas, vidi & legi. Cumq; nihil Fidei aut bonis moribus contrarium in illis adverterim, ut typis mandentur & in manibus legentium haberentur, facultatem dedi. Cracoviæ Die 8. Julii. Anno Dñi 1757. in Collegio Majori Univerſitatis.

M. CASIMIRUS PAŁASZOWSKI
S. Th: Doctor & Profeſſor.
Collega Major. Canonicus
Cathedralis Cracovienſis,
Librorum Cenſor.
mpp.

JASNIE WIELMOZNY MOSCI KASZTELANIE DOBRODZIEIU.

OStrowidzym teráznieyſzych wiekow rozumom chcąc uczynić zarzutem niegodną pracą moię, iákim bym ią dla ceny y powagi miał záſzczycić Imieniem, obrociłem oczy ná pierwſzą Kościołá Chryſtuſowego Figurę J. W. Mości KASZTELANIE. Wiádomo ieſt brodzącym w Stározákonnych BOGA Wſzechmogącego Dziełách, że Korab, Nòego Pátryárchy, iſtotny Obráz Mátki Náſzey, w ktorey żyiemy, na ſobie wyrażał; iáko bowiem w owym Korábiu ośm duſz ſzczęśliwych było, ták w Kościele Chryſtuſowym ośmioro błogoſłáwieńſtwá uſzczęśliwiáiące duſze naſze znáyduie ſię; ginął docześnie y wiecznie, kto zá Korábiem Nòégo życiá ſzukał, áni go łodzie áni okręty (o ktorych używániu tych czáſow wzmiánki niemáſz) rátowáć mogły, dopieroż w ſam pogrąża ſię piekłá ogniſtego pożár, kto ná łodzi Piotrowey, pod żaglem Apoſtolſkiey Wiáry z Kotwicą gruntowney nádziei zá poſpiechem gorącey miłości, do brzegu ſzczęśliwey nie płynie wieczności. Roſzczka oliwná pewny upominek pokoiu przez gołębiá ſamey zbáwienney Nòégo przynieſioná Arce; tym oſobliwiey w Koście-

le Chryſtuſowym ſtánowniczy tegoż, ktory nie przyſzedł rozdáwáć miecz ále pokoy Stwierdziciel Duch S. w poſtáci gołębicy częſto widziány, iedność, zgodę, miłość, w ſercá wiernych wprowádzá. Ale coż mám obraz z wyobrażeniem, podobieńſtwo z iſtotą, figurę z rzeczą ſamą porownywáć? o czym żáden zdrowego rozſądku, wątpić nie może. Alboż ten ieſt Cel oſtátni zámyſłow moich, do ktorych mową moią zmierzám? Ktory to przedſię wziąłem, ná czym podobieńſtwo uſtánawiám, że iáko Nòego Korab toporem budowány y ucálony ieſt, ták po budowniczey BOGA Wſzechmogącego ręce Kościoł Chryſtuſow w Oyczyznie náſzey w pierwſzych początkách przez Apoſtolſkich Mężow wyſtáwiony, áby nie zwątláł, od nieśmiertelney godnych pámięci oſob Herbem Topor zálecˎonych á Przodkow Twoich J.W. Mości KASZTELANIE ieſt wſpárty y utwierdzony. Czyli bowiem ſkłonię rozum ná pierwſzych w Kościele BOŻYM doſtoieńſtw Biſkupie Páſterály, ná ktorych iáko ná nieprzełámanych wſpierá ſię filárˎch, temiż od wſzelkich nieprzyiácioł záſtáwiá ſię nátárczywości, y uſzykowáne przeciwko ſobie kácerſtwá obozy łámie y kruſzy. Czyli ná Senatorſkie krzesłá, gdzie publiczne rády pro fide, Rege, & Lege *ná to wywnętrzáią ſwe rozumne ſiły, ážeby wſwoiey Iſtocie záwſze ucálone były. Czyli ná Rycerſkie koło, ktore więc zá owym Wozem od Ezechielá widziánym Kościoł S. wyrážáiącym záwſze ſię toczy; iuż życie y honor, iuż fortunę y ſwobody dla obrony Jego ofiáruiąc, wſzędzie uwážam, że J. W. Domu Twego* Topor *dlá ſłáwy Kościołá BOŻEGO był y ieſt nie ztępiony. Gdybym iá mogł twym Herbownym Stárżą*

śmier-

śmiertelności wyciąc brámę, á Wszystkich J. W. Záklikow z grobowych Popiołow ná widok wyprowádzić, wyprowádziwszy iáwnie pokázáć, co dlá obrony Kościołá, co dlá Utrzymániá Wiáry [miiám co dla dobrá pospolitego Oyczyzny, bobym ná krotkiey tego nie spisáł kárcie) czynili, ilebym liczyć mógł Biskupią záleconych Godnością, Pásterską známienitych czułością, y oráz Senátorską ozdobionych powágą, Záklikow; Tyle bym ná obronę Chrystusowego Kościołá, ná odsiecz nieprzyiáciołom Wiáry mocnych postáwił Toporow: miiám wielu, iednego przed się biorę J. W. IMCI XIĘDZA ZYGMUNTA CZYŻOWSKIEGO Biskupá Kámienieckiego Nominátá Łuckiego, ktory iáko dobry Pásterz, Kościoł wiernych czułością y stárániem wspierał, zástáwiáł owieczki od drápieżnych wilkow, przez co dobiiáły się o niego pierwsze w Koronie Polskiey wiernych Owczárnie. Coż o Wielkich Senátorách mowić, ktorych nieśmiertelney godná pámięci dzielność, w utrzymániu práw Koronnych pilność, w obrádách sędziwość, względem Kościołá Chrystusowego stáłá wierność w pierwszych ná cel Oyczyzny posadziłá krzesłách, á żeby w nich Wszyscy żywy Obráz Miłości Dobrá pospolitego, podpory Kościołá, obrony Wiáry S. mieli? Gdybym swoie obrocił oko ná Jaśnie Wielmożnego JANA CZYŻOWSKIEGO Kásztelána wrázy Stárosty Krákowskiego, ktorego Heroiczne dzieła y Senátorskie cnoty zálecá Paprocki, dość to námienić; że od Jágiellonowiczá Królá, dlá osobliwszych iuż mądrości, iuż męstwá, iuż Wierności Przymiotow w Roku P. 1434.

Sprawcą Korony Polſkiey, uczyniony. Jeżeli dám oko ná zácnych y godnych J. W. ZAKLIKOW Senatorow Polſkich IANA CZYZOWSKIEGO Woiewodę Sándomierſkiego; STANISŁAWA CZYZOWSKIEGO Káſztelána Połánieckiego; ZYGMUNTA CZYZOWSKIEGO, Káſztelána Bełſkiego, y Innych; rowne y w tych, dáry y przymioty, podobną Oyczyzny y Kośćiołá Chryſtuſowego miłość upátruię. Cieſzą ſię dotąd Ich niegdyś uwienczone Godnością Woiewodztwá, máiąc tę ná ſercu wyrytą o Nich Pámięć, ná ktorą życiem, zdrowiem, y Fortuną záſłużyli ſobie; piáſtuie Ich nieśmiertelne pochwáły Polſká, bo iey miło o ták známienitych w Senácie Mężách, o ták ſędziwych w wſzelkiey ſpráwie Rádzcách, o tak zácnych y wiáry y Rzeczy poſpolitey ſtowy y Dżielnością Obrońcách czytáć w Dzieiopiſách, y ich na wzor czynow ſwoich ſtáwiáć. O iak w niemnieyſzey tkwi dotad pámięci JAN ZAKLIKA CZYZOWSKI Staroſtá Oświecimſki, ktory iuż w Publicznych, iuż w prywátnych intereſſach takim doświádczony, iákim go wydáwałá prawdziwá Miłość Oyczyzny. Coż dopiero o dzielnościach ZAKLIKOW w Rycerſkim kole mám doſtatecznie wyſtáwiáć? Ktorych áni obiac áni policzyć bez ubliżenia onym náleżytey przyzwoitości w cale nie można. Obowiązek ſtánu tego wiáry y Oyczyzny Mężnie bronić, od nieprzyiácioł pociſkow y oſtrych poſtrzáłow właſnemi zaſtáwiáć pierſiámi y do oſtátniey zguby y zniſzczenia ſwego życie łożyć, O! iák tu CZYZOWSKICH TOPOR wiele w nieprzyiácielſkich dokázywáł karkách, o iák ta zaoſtrzoná

Starża nienawiſtnemu kácerſtwu, y ſamym Ottomáńſkim ſiłom ſtráſzná byłá, kiedy oſtátnich ſił w odważnym CZYZOWSKICH Sercu za wiárę y dobro Oyczyzny Mężna dobywáłá cnota, á tu widzieć było na placu potykáiących ſię, z ktorych iedni we krwi wylaney wierności ſwoiey dowod dáwáli, y gdy w pierſiách ſwoich oczywiſtey śmierci otworzyć dopuścili wrota, życie, całość, ſławę Oyczyzny y wiáry ſwą śmiercią utrzymáli. Drudzy gdy w nieprzyiácielſkie wdárli ſię Obozy ucieráiąc ſię nátárczywie, mężne otrzymáli zwycięſtwo, zkąd nieśmiertelny Oyczyznie uczynili honor, Domowi zaś ſwemu wiekopomną przynieśli ſławę. Ale mowićże tylko o tym będę, á nie rzeczą ſamą pokázywáć? ráchuycie ZAKLIKOW w tylu mężnych z nieprzyiácielem wiáry y Oyczyzny potyczkách, policzcie dzielność ich, á rzeczywiście uznácie to, co mowię. Minąwſzy ſtárożytnych w tym Domu Przodkow, ktorzy męſtwem y Rycerſtwem ſwoim nieśmiertelną zaoſtrzyli Toporu *ſławę, ſławmy tylko bliſzſze y do pamięci nám látwieyſze przed oczy wieki, w ktorych HIERONYMA, STANISŁAWA, MIKOŁAIA, CZYZOWSKICH Rodzonych Bráci w Rycerſkim kole doświádczoná ſłynęłá cnota, niech wſpomną y bliſzſze láta FRANCISZKA ZAKLIKĘ CZYZOWSKIEGO Dziadá Twego J. W. KASZTELANIE, iák dlá wiáry y podpory Kościołá, dlá Oyczyzny y Dobra Poſpolitego, życie, honor, fortunę ofiárowáł. A o Oycu Twoim ALEXANDRZE J. W. Senatorze iák wſpomnę, álbo ktoremi mu ſłowy rowną záſługom Jego w Koronie Polſkiey opiſzę chwáłę? ktory Chorażem będąc pod znákiem J. W.*

Bi-

Bidzińskiego Woiewody Sándomirskiego zá Nayiáśnieyszego KROLA JANA III. znáczne Męstwá swego pod Wiedniem przeciw Turkom głownym nieprzyiáciołom Kośćioła Swiętego dáwał dowody. Táż Káwálerska zálecená cnota ZYGMUNT y STANISŁAW CZYZOWSCY Rodzeni Stryiowie Twoi Jaśnie Wielmożny Mośći Dobrodzieiu, z ktorych drugi będąc Máiorem w Woysku, y ná krok nieustępuiąc nieprzyiácielowi polá, ná Woynie po Káwálersku zginął w Brábáncyi. A to y w Rodzonym Twoim ANDRZEIU CZYZOWSKIM dokázywáłá cnotá, ktory w Rycerskim kole Towárzyszem będąc pod znákiem wielkiego Hetmana, znákomite iuż miłośći Oyczyzny y dobrá Jey, iuż Swiętey Religii y pomnożeniá Jey wywnętrzáł śiły. Ale coż mi náda bądź z pierwszych Kośćiołá BOZEGO Dostoieństw, bądź z Senátu, bądź z Rycerskiego kołá, dzielność, miłość, podporę Kośćiołá CHRYSTUSOWEGO y dobrá Oyczyzny z JASNIE Wielmożnych ZAKLIKOW wywodzić, kiedy w ták szczupłym czáśie więcey Ich minąć z niemáłym uwłoczeniem powinney náleżytośći, iak wypisáć muszę. Tego iednák zátáić nie mogę, co widzę w Tobie Jáśnie Wielmożny KASZTELANIE, że co w Przodkách Twoich to y w Tobie odziedziczyłá cnotá, z ktorych nietylko krew Senátorską, y dzielne w Oyczyznie Imię wyssałeś, lecz ná wzor y przykład Ich Kośćiołá Chrystusowego Wielkim miłośnikiem stałeś śię; zámilknę iá, áby m ci w oczy podchlebnym nie zdáł śię uwodzić piorem, niech świádczą Kośćioły zbudowáne, ocálone, ozdobione Ołtárzámi, Dzwonámi przyśtroione &c. nákłádem twoim, ktorą uczynność lubo

w głębo-

w głębokiey táiſz pokorze iáko ſamemu BOGU iáwna, iednák wieſz y o tym, że żádne świátło pod korcem nie ieſt zakryte, áżeby iednym do náśládowánia, do wdzięczności drugim, Wſzyſtkim zás do dziękczynienia BOGU zá Dobrodzieiow, tákich bydź nie miáło pobudka. Y toć ieſt, co y mnie pobudziło, ábym Ci te Kázánia o wierze Swiętey Kościołá Rzymſkiego poświęcił, wiedząc o tym; iż gdy piáſtowáć ná ſobie będą zácne oſoby Twoiey Imię y znáczną obronę od nienáwiſtnego kácerſtwá, y większą u czytáiących wágę mieć będą. Ale ieſzcze mi pozwol wſpomnieć, niżeli ná tey kárcie záczętą zákończę mowę: KATARZYNĘ z KUCZKOWSKICH CZYZOWSKĄ *Mátkę Twoię, ktorą BOG w troiſtym ślubie troiſtym ubogacił Imieniem, iuż* CZYZOWSKICH *pierwſzym, iuż* MALCZEWSKICH *drugim, iuż* DAMBSKIEGO *Káſztelaná Woynickiego trzecim. Tá iák wielkich cnot Pánią byłá, ták y Ty z niey wſzyſtkę wyſſáłeś zácność. Zyie y o Corce Twoiey* ANTONINIE *wieczná pamięć, ktorey podobno BOG doświádczáiąc miłości ſwoiey, y cierpliwości w przypadkowych ogniá pożárách zgorzeć pozwolił. Trudno zápomnieć y o tych, ktorych pierwſze Imioná y doſtoieńſtwá w Koronie Polſkiey nie rozerwánym krwi zwiąſkiem złączone z Tobą, á Ci ſą:* TĘCZYNSCY, OSSOLINSCY, TARŁOWIE, TARNOWSCY, MYSZKOWSCY, STADNICCY, ZBOROWSCY, KONIECPOLSCY, KISZKOWIE, GNIEWOSZOWIE, PATEIOWIE, ROMEROWIE, KUCZKOWSCY, DĘBICCY, BOROWSCY, WITKOWSCY, SZCZEPANOWSCY, MŁODZIANOWSCY, KARWICCY,

WICCY,

WICCY, DUNINOWIE, SKOTNICCY, MORSCY, PIASECCY, GOSŁAWSCY, DĄMBSCY, MALCZEWSCY &c: *Tych y Innych Urodzenie, sławá, honor, zásługa w Oyczyznie znáczną Domowi Twemu przydáie ozdobę. A tu iuż y niegodney pracy moiey niemáło przybędzie szácunku, że tak Wielkich Imion złaczonych z Zacnością Domu Twego ozdobioną Powágą, zkąd nie omylná wspiera mnie nadzieiá, że tą ksiąžka mołá y u ludzi większa znáydzie cenę, gdy ná pierwszym oku Godnością Osoby Twoiey zásłáwiać się będzie, y w reśpekcie Twoim łáskáwe ziedná mi serce, ktorego przez oświádczenie wdzięczności moiey powtorna szukám práca, będąc ná záwsze z obowiązánym Tobie.*

J. W. KASZTELANIE
DOBRODZIEIU,

Naynižszym w Chrystusie sługą

qui suprà

KAZANIE I.
O JEDNOSCI WIARY

Respice, Fides tua te salvum fecit. Lucæ 18. v. 42.
Przeyrzyi, Wiárá Twoiá ciebie uzdrowiła.

ZAłożone ná fundáment mowy moiey Ewángelii Swiętey słowá, *Przeyrzyi Wiárá twoia Ciebie uzdrowiłá*, dwie nam do uwagi podaią rzeczy, ślepotę, kaleki, y Wiárę Chrystusową: ślepota káleki była żebrząca tákiey mocy, ktorąby z swego kálectwa uwolnioną bydź mogłá. Wiárá záś Chrystusowa w sobie samey byłá mocą uzdráwiáiącą, toż kálectwo, według słow przerzeczonych; *Przeyrzyi, Wiárá twoiá ciebie uzdrowiła.* Jákież ztąd zálecenie dáiećie Wierze Chrystusowey słuchacze? mowćie że Wiárá Chrystusowa iest dobra, tá bowiem Wiárá iest dobra, którą Bog łáskámi y Cudámi swoiey iedynie Wszechmocnośći przyzwoitemi ztwierdza, że záś Wiárę káleki w Chrystusa, mocą iedynie swoiey Wszechmocnośći przyzwoitą, *bo żaden tych zná-*

mion czynić nie może ieżeliby z nim Bog nie był (a) Bog potwierdźił, gdy ślepego náturálnym prawda względem śiebie, nadprzyrodzonym iednák wzlgędem nas sposobem widzącym uczynił, toć Wiárá Chrystusowa iest dobra.

Ale Bog dobrotliwy! który iáko za słonecznym promieniem czołgać się pozwolił grubemu ćieniowi, bez żádnego iednák Słońca záćmienia, y w polerowánym złoćie mieśćić się dopuśćił sniedźistym plámom, które iednák szácunku złotu nie uymuią; ták y przy Wierze Chrystusowey, ktòra iest: *swiatłośćią práwdźiwą oświecaiącą każdego Człowieka ná ten Swiát przychodzącego* (b) Znośi nieiákie ćienie które zá powodem Xiążęćia ćiemnośći, przez Náśládowcow Jego po cáłym powleczone Swiećie niby grubą pámroką chcą prawdźiwe záćmić świátło, álbo iáko przetákiem Słońce zásłonić, iednák iásnośći Swiátła tego szkodźić nie mogą. O tych y tym podobnych gdy Paweł S. do Filippenow w spominał z płáczem mowił. *Wiele chodźi, o których często powiádáłem wam teraz záś y płácząc mowię, iż są nieprzyiáćiołmi Krzyża Chrystusowego których koniec zátrácenie, których Bog brzuch iest, y chwáła w sromoćie ich.* (c) Z płáczem mowił Apostoł większą wyrážáiąc bo-

lecz

(a) *Ioán.* 3. (b) *Ioán.* 1. (c) *Ad Philip.* 3.

leść, ćierpieć od domowych prześládowánie iák od obcych, ćięższy żal ponośić krzywdę od przyiáćioł iák od nieprzyiáćioł, od tych którzy ná iednym známi Kośćioła Bożego łonie wypielęgnowani; pod iednym znákiem Troyce Náyśw: głowę noszą, w iednym wypłukáni Zbáwienia źrzodle, iedneyże z námi Mátki wnętrznośći ssáli, iednegoż Chleba Anielskiego pożywáli, iedną nieoszacowaną Krwi Chrystusowey zápłátą zákupieni, pod iednym znami wźiętym ná Chrzćie Swiętym rosną Krzyżem, bydź wzgárdzonym, zdeptánym, zelżywośćią nákármionym, zdániem wászym sądzę, nieznośnieysza iest rána, iák od innych, którzy w iednośći Kośćioła Bożego nigdy nie byli. Minę ich Imiona, bo dla swoiey niewdźięcznośći áni wspomnienia dobrego nie godni. Cierpi ich BOG ná świećie iák owe publiczne zgorszenia, o których Chrystus w Ewángelii mowi: *Muszą przyiść zgorszenia, wszákże biáda Człowiekowi onemu przez którego zgorszenie przychodźi.* (d) Ták o nich y Páweł S. do Koryntow pisze: *Muszą bydź y herezyie, áby ći którzy są doświádczeni, byli iáwni między wámi.* (e)

Dla czego ja przed się wźiąwszy máteryą o początkach y ustánowieniu Wiáry S. w pierwiástkach

(d) *Math:* 18. (e) 1. *ad Cor:* 11.

Kośćioła Chrystusowego kwitnącey, dotąd wiernie w Kośćiele nászym Rzymskim záchowaney; w sześciu Kázániach moich, w tym tu Kośćiele wyprowadzę, ich ná widok, których grube niedowiarstwa cienie, záspne błędow y uporow ćiemnośći, przy JEDNEY, PRAWDZIWEY, SWIĘTEY, POWSZECHNEY, APOSTOLSKIEY, CHRYSTUSA Wierze, iák przy nayiáśnieyszym swietle pokażę; dowodząc: że Wiára nász wszystkie te przerzeczone záwierá w sobie własnośći. Zádna záś inna áni iedną, áni práwdźiwą, áni Swiętą, áni powszechną, áni Apostolską, áni Chrystusa Wiárą názwać się nie może; w Wierze nászey ták są nie rozdzielnie te wszytkie spojone ogniewa, że áni by niebyła iedną, gdyby niebyła práwdźiwą, ániby nie była práwdźiwą gdyby nie była Swiętą, ániby nie była Swiętą gdyby nie była powszechną, ániby nie była powszechną gdyby nie była Apostolską, ániby nie była Apostolską, gdyby nie była Chrystusa Wiárą, y z tych rozerwawszy ktorekolwiek w całośći swoiey dobrą y zupełną nie mogła by się záchowáć. Co żeby rozumnemu Oku ná widok postáwić, wszystkie te przerzeczone własnośći Wiáry, po iedney, ná sześć rozbierzmy Kázáń, gdźie káżdą z osobna przetrząsnąwszy, iák szácowáć Wiárę nászę nád inne mamy,

przed

przed oczami będźie. Co niżeli záczną, proſzę Was naymilśi w JEZUSIE, ſłuchacze, żebyśćie to o mnie rozumieli, co iá o was dobrze trzymam, że wſzyſcy ná to mieyſce w iednym zgromadzeni duchu, o tym ſłuchać, o tym myśleć, do tego ſerce ſwoie przykłádáć będźiećie, cośmy z mlekiem prawie z Matki náſzey Kośćioła Swiętego wyſſali, to ieſt Wiárę w JEZUSA Chryſtuſa, miło nam tedy bydź powinno, tym zábawiać ſię, co ieſt uſpráwiedliwieniem y żyćiem náſzym wieczyſtym, tym ćieſzyć ſię, co iuż nie iák máłe dźieći, lecz iák dorośli y doyźráli w látá uznáwáć powinniśmy, dla rozeznánia Wiáry dobrey od kacerſtwa, prawdy od błędow y fałſzu, ná utwierdzenie w Wierze Swiętey y ſiebie, y innych oświecenia potrzebuiących.

Teraz záczynam od Pierwſzego: Jedná Wiárá náſza co ieſt: 1. Względem BOGA? 2. Względem Kośćioła Chryſtuſowego? 3. Względem Ludźi wiernych.

BOŻE iedyny Náturą troiáki w Oſobach, otworz uſtá moie áżebym iednę Wiárę Twoię w troiſtey Części, wiernym dla więkſzey Chwáły Twoiey, niewiernym dla oświecenia, błędnym y wątpliwym dla uznánia y utwierdzenia pokazał.

Ad Majorem DEI Gloriam.

CZĘSC

CZESC PIERWSZA.

Jedná Wiárá nászá co iest względem BOGA?

JStotę Wiáry nászey iednośći kto chce widźieć, niech wprzod obroći rozumne Oko do BOGA, do ludźi, y do sameyże Wiáry. Do BOGA: bo ten iest końcem Wiáry nászey, do ktorego iák do Celu swego zmierza, iáko mowi Páweł S. *Wiárá wásza ktorá iest ku Bogu* (f) potwierdza Augustyn S. *Wiáry pierwsza y náywiększa uczynność iest áżeby w iednego Bogá wierzyć*, to y w skłádźie Apostolskim wyznáie káżdy, *Wierzę w iednego BOGA.* Do Ludźi: bo w duszy ich Wiárá stolicę sobie zákłada y Chrystusa w serca nász̄e ná mieszkánie wprowadza, według náuki Pawła S. *áżeby wam dał Chrystusa mieszkánie przez Wiárę w sercách wászych,* (g) Wiárá dusze ludzkie w Synow Boskich zámienia, iáko tenże upewnia Apostoł: *Wszyscy Synámi Bożemi iesteśćie, przez Wiárę w Jezusie Chrystusie, bo ktorzykolwiek iesteśćie ochrzczeni w Chrystusie, oblekliśćie się w Chrystusa* (h) Do samey że Wiáry: bo tá iest śrzodkiem do poznánia Boga, mowi bowiem Apostoł S. *przystępuiącemu do Boga potrzeba wierzyć,* (i) Sposobem do wszelkiey znim poufałośći, bo náucza tenże: *Mamy przystęp w ufnośći*

(f) *Ad Thessal:* 1. (g) *Ad Ephes.* 3. (h) *Ad Galat:* 3. (i) *Ad Hebr:* 11.

ufności przez Wiárę Jego (k) Zwierćiádłem do widzenia Boga, iáko tenże upewnia: *Widźiemy teraz przez Zwierćiádło* (l)

Jedność tedy Wiáry náſzey względem Bogá, w Jſtoćie ſwoiey ztąd ma zálecenie, gdy wſzyſtko co w Bogu ieſt, y iák ieſt: do wiedzenia duſzy náſzey podáie bez náymnieyſzego uwłoczenia y uſzczerbku, dla czego przyrownána ieſt od Pawła S. do Zwierćiadła; Jáko bowiem Zwierćiádło dobrę y rzetelne iedność ſpráwuie wſzelkiego podobieńſtwa rzeczy przytomney wydáwáiącey ſię wnim, ináczey; nie było by ſzczere, iednoczącę y przypodobiáiące, lecz owſzem złe, rozniące y nię pokázuiące rzeczy iák ſą wſobie; ták y Wiárá náſza powinna nam bydź Zwierćiádłem dobrym, ſzczerym, rzetelnym pokázuiącym Boga iák ieſt ſam w ſobie, y wſzyſtkie táiemnice, y właſnośći Jego, iák ſą w iſtoćie ſwoiey w wſzelkim podobięńſtwie, bez uſzczerbku y rożnośći by naymnieyſzey.

Fundament záś tákowey Wiáry, ieſt obiáwienie ſamego Páná Boga, któremu ták mocno wierzyć powinniśmy, iák ieſt ſam w ſobie z Nátury prá-wdźiwy, á w ſłowie rzetelny, ták záś z nátury práwdźiwy y w ſłowie rzetelny, że chyba by Bo-

giem

(k) *Ad Epheſ.* 3. (l) *Ad Cor.* 13.

giem bydź przeſtał (co nigdy nie podobna) w ten czas by dopiero mogł zkłámáć. Ná tym tedy fundamenćie pewność Wiáry ugruntowána bydź powinna, z którego to wnośi śię, że co tylko BOG przez Proroki obiawił, przez Syná ſwego Jednorodzonego w Ewangelii podał, y dotąd przez naywyżſzych Kośćioła ſwego ſpráwuie Rządcow, temu iákoby ſamemu przez nich mowiącemu Bogu wierzyć trzeba; gdźie táka Wiárá zwierćiadłem nam będźie ſamego Boga pokázuiącym, iáki ieſt ſam w ſobie, y w táiemnicach álbo włáſnośćiách ſwoich, będźie oráz ſzrodkiem do z iednoczeniá nas z Bogiem, bo tą Wiárą zupełną z nim iedność záchowamy, to bowiem wierzyć będźiemy, co nam Bog objawił, to zaś nam wyjawia, co y iák w ſobie záwiera. Przećiwney bowiem ſobie y ſwoiey Jſtoćie náuki, ná zwiedzenie y ułudzenie náſze BOG z Nátury podáwać nie może. Jdźie zá tym, że gdy nam BOG zoſtáwił w Ewángelii Chryſtuſowey, iż ieſt ieden w Jſtoćie, troiſty w Oſobach, áto ná wielu mieyſcach, náuczaiąc ták o wſpołecznośći Oſob w iedney Náturze, iáko o rożnośći pochodzenia iedney od drugiey Oſoby więc ták wierzyć powinniśmy. Y ták, że w Ewangelii Máteuſza S. mowi Chryſtus do Uczniow ſwoich ;

Náuczay-

Náuczaycie wszystkie Narody, chrzcąc ie w Jmie Oyca, y Syná, y Ducha Swiętego (m) zkąd wyráźne objawienie mamy o trzech Osobach iednego Bostwa; mowi w Ewang: Jáná S. *Já y Oćiec iedno iesteśmy* (n) y ná innym mieyscu *Já w Oycu y Oćiec we mnie iest* (o) zkąd obiáwienie iedności Bostwa w Oycu y Synie; náucza gdźieindźiey. *Poślę wam Ducha práwdy ktory od Oyca pochodźi* (p) tu uważywszy w przod przerzeczone słowa: *Já y Oćiec iedno iesteśmy*, wnieść powinno się, że ponieważ Syn y Oćiec iest ieden co do Nátury Bostwa, á Duch S. pochodźi, od Oyca, toć Duch S. nie tylko ieden iest co do istoty z Oycem y Synem, lecz iák od Oyca ták y od Syná pochodźi dla iedności w Náturze Oyca y Syná, co utwierdźił z Ducha S. zgromadzony pierwszy Synod Niceński Roku 325. zá Sylwestra Papieża. Jáko tedy z obiawienia Boskiego iuż przez Ewangelią, iuż przez powszechny Synod Ducha S. powagą ztwierdzony, pewną wiadomość mamy, to o Bogu we trzech Osobach iednym, to o pochodzeniu, że Oćiec od nikogo, Syn zaś od Oyca samego tylko pochodźi, przez Przedwieczne owo ná początku ále bez początku Słowa poczęćie które: *było u Boga á Bog był słowem* (q) Duch záś S. od Oy-

B cá

(m) *Math:* 28. (n) *Joan:* 10. (o) *Joan:* 14. (p) *Ioan* 15. (q) *Joan:* 1.

ca y od Syná; rowni iednák we wſzyſtkich ſobie włáſnośćiách, że áni wyżſzy Oćiec nád Syna y Ducha S. áni mocnieyſzy, áni mędrſzy, ieden w nich iſtotny rozum, w ſwoiey niedośćigły umieiętności, iedná nierozdźielna wola niepoięta, w ſwoich wyrokach, iedno wielowłádne pánowánie, iedna wſzechmocność, iedna niewyczerpána dobroć, iedna niezgruntowana miłosc, iedna rowna dla wſzyſtkich ſpráwiedliwość, iedno niezkończone miłośierdźie, iedna záwiáduiąca cáłym Swiátem Opátrzność &c. ták dálece że co ſię tycze dobrego rządzenia wſzyſtkiem ſtworzeniem, iedne y nierozdźielne ſą w Oycu, w Synie, y Duchu S. właſności, w iedney záwieráiące ſie Náturze Boſkiey; ták my temuż obiáwieniu Boſkiemu mocno y zupełnie wierzyć powinniśmy, żeby Wiárá náſza była ſzczerym y rzetelnym zwierćiádłem Boga z temi przymiotámi, bez naymnieyſzego uwłoczenia pokazuiącym. Jáko powtore obiáwiono nam ieſt; że Przedwieczne *Słowo ſtáło ſię Ciálem y mieſzkało między nami* (r) to ieſt Syn Boſki iednorodzony ieden od wiekow w Boſtwie z Oycem, przyiął w czaśie náturę ludzką ſtáwſzy ſię Człowiekiem w Zywoćie MARYI Matki ſwoiey, nie przez zámienienie Boſtwa ſwego w Náturę ludzką,

lecz

(r) Joan. 1.

lecz przez ſpoienie w iedneyże Chryſtuſa Oſobie dwoch Nátur Boſkiey y ludzkiey, ták że Chryſtus y cały Bog, y cały Człowiek, ze wſzyſtkiemi przymiotami Jſtoty ſwoiey Bog, ze wſzyſtkiemi właſnośćiámi Duſze y Ciáłá Człowiek. Y iáko tenże Bog Wćielony ná ſłowa Kápłáńſkie codźiennie z Nieba zſtępuie y ſtáwiá ſię pod Oſobami Chleba y Winá, y od ludźi pożywany bywa. Y ieſzcze przyidźie na Swiát gdźie wſzyſcy umarli w ſwoich ćiáłach, choćby byli teraz ogniem ſpaleni Zmartwychwſtáną, y ná ſtráśliwy Sąd Jego ſtáwić ſię muſzą, żeby odebráli nádgrodę lub kárę wieczną ſpraw ſwoich. Te y inne Artykuły nam od Boga obiáwione, iák ſą w rzeczy ſamey nie omylną práwdą, ták Wiárá náſza powinna nam ie niby w zwierćiedle pokazywáć ſzczerze y práwdźiwie, áżeby nas nie różniła y oddalálá, lecz iednoczyła z Bogiem. Co bowiem w porządku nátury dobre y práwdźiwe zwierćiádło nam zwykło ſprawowáć, to w porządku łáſki Wiárá; zbliżemy ſię do zwierćiádła, lepiey y wydatniey rzecz wydaiącą ſię wnim widźiemy, oddalemy ſię od niego, oddalá ſię też od nas rzecz pokázuiąca ſię w nim, gdy záś w cále wnie patrzyć niechcemy, nic wnim nie widźiemy. Ták przez

Wiárę przybliżáiącemu ſię do Boga, Bog dáie poznáć ſię, oddáláiącemu ſię od Wiáry, y Bog oddála ſię, kto záś przez to Wiáry zwierćiádło áni pátzeć nie chce ná Boga, widźieć go nigdy całą wieczność nie będźie.

Y táć ieſt iſtota iedności Wiáry náſzey względem Boga, że nam powinná bydź zwierćiádłem ſzczerym y práwdźiwym w pokázániu Boga, ſpoſobem do poznániá Jego, y ſzrodkiem do z iednoczenia ſię z nim, o co y Chryſtus táką do Oyca ſwego Modlitwę czyni: *Proſzę zá onymi którzy uwierzą, áby wſzyſcy iedno byli, iáko Ty Oycze we mnie á iá w tobie, áby y oni w nas iedno byli* (s) Wſzyſtkie záś inne Wiáry táką z Bogiem iednośćią nie mogą ſię zálećić; bo náyprzod nie mogą ſię nazwáć ſzczeremi y práwdźiwemi zwierćiádłámi Boga pokázuiącemi, káżdá bowiem z nich w czymkolwiek Bogu uwłoczy. Nie mogą powtore bydź ſpoſobem do poznániá, táiemnic włáśćiwych Bogu, bo y tych upornym zdániem Bogu przyznawáć niechcą. Nie mogą po trzećie bydź ſzrodkiem do z iednoczenia ludźi z Bogiem, bo ich przypodobić Bogu nie mogą, do przypodobienia bowiem tákiego potrzeba, á żeby ludźie ták wyznáwali Boga, iák ieſt nám obiáwiony w Piſmie Swiętym. Wſzyſt-

(s) Joan: 17.

Wſzyſtkie tedy inne Wiary (álbo przyzwoitſzym powiem słowem: ſekty, gdybyśmy ie mogli w ták krótkim przetrząſnąć czaśie) uwłoczą iſtoćie Boga przecząc: álbo Náturze iednośći, iáko to *Gnoſtycy* Heretycy drugiego wieku, którzy wierzyli we dwoch Bogow, iednego twierdźili dobrym, od którego wſzyſtko dobre, drugiego złym. od którego wſzyſtko złe pochodźi, albo nieuznáiąc trzech Boſtwa Oſob, iáko procz Zydow, *Aryáni dáwni y Pryſcillanitowie* czwartego wieku Heretycy, którzy iednę tylko Boſtwa uznawali Oſobę. Albo náuczáiąc że Syn Boſki y Duch S. ieſt ſtworzony od Oyca, iáko procz *Aryánow, Eunomiánie* tegoż wieku odſzczepieńcy rozśiewali. Albo Bogu przyznáiąc tákie Ciáło iák y my mamy, iáko *Antropomorfitowie* błądźili tegoż czwartego wieku. Albo náuczaiąc że Chryſtus nie miał tey Nátury ludzkiey, z którą my ſtworzeni ieſteśmy iáko *Walentiniáni y Manicheuſz* drugiego y trzećiego wieku wyznáwali. Albo iednę tylko w Chryſtuśie twierdząc Náturę Boſką zámienioną w ludzką iak *Eutyches* piątego wieku Kaçermiſtrz. Albo dwie Oſoby temuż przywłáſzczaiąc, iáko Neſtoryuſz tegoż wieku Heretyk. Albo bluźniąc przećiwko Náyświętſzemu Sákrámentowi iáko Márćin Luter, Zwingiel, Kalwin y inni nię uznáwali przytomnośći Ciá-

łá y Krwie Chryſtuſowey pod Oſobami Chleba y Winá, ſzeſnaſtego wieku odſzczepieńcy. Albo nie wierząc w Zmartwychwſtánie żywych y umarłych ná ſąd Boſki, iáko wielu rozśiewáło przez rożne wieki Herezyárchow. Tey inne nieźliczone práwie odſzczepieńſtwa że uwłocząBogu, przecząc mu co ieſt właśćiwego, przećiwnym záś ſpoſobem, przydáiąc, co Jego nie przyſtoi powadze Boſkiey, więc nie máią iednośći z Bogiem, owſzem rożność, nie zbliżáią ludźi do poznaniá Jego, lecz oddalaią, nie ſą prá-wdźiwym zwierćiádłem wiernie pokázuiącym Boga y właſnośći álbo przymioty Jego, lecz fałſzywym, zwodzącym, y zoſtáwuiącym ludźi w wiecznym błę-dźie. Samá tylko Wiárá náſzá zupełną względem Boga záchowuie iedność. Náczym doſyć będźie Części pierwſzey.

CZESC DRUGA.

Jedna Wiárá náſza, co ieſt względem Kośćioła Chryſtuſowego?

ZEbym to pytanie káżdemu do wyrozumienia ułátwił, umyśliłem woiuiący Chryſtuſa Kośćioł wpodobieńſtwie ludzkiego ćiáłá wyſtáwić, słowy Páwła S. *Jáko Ciáło iednoż ieſt ále członkow ma wie-*
le,

le, á *wszystkie członki Ciáłá lubo ich wiele iednym wszákże są Ciàłem* (t) ták woiuiący Chrystusá Kośćioł iest ieden w sobie sámym lubo má wiele rozumnych członkow, z których iedno Mistyczne KośćiołáChrystusowego złożone Ciáło, według tegoz Apostołá: *w Jednym Duchu my wszyscy, w iedno Ciáło ochrzceni iesteśmy.* (u) y dáley: *Wy iesteśćie Ciáłem Chrystusowym y członkámi z członku* (w) Zkąd podobieństwo wziąwszy; iáko osobliwsza ludzkiego ćiáła iedność záwisła ná złączeniu y z iednoczeniu wszystkich członkow z głową która niemi rządźi y włádnie (dołożyłem osobliwsza iedność, bo iest y inná iedność álbo w społeczność członkow ćiáła ludzkiego sámych z sobą o którey w trzećiey Częśći mowić będę) ták osobliwsza iedność Mistycznego Ciáłá záwisła ná złączeniu przez iedność Wiáry wszystkich rozumnych członkow, z głową swoią widomą. to iest: Náywyższym Biskupem, á prawdziwym Náſtępcą Piotra, Námiestnikiem Chrystusowym, który námi włádnie; to złączenie troistym bydź powinno sposobem 1. Przez uznánie Pásterzá nászego zá głowę całego Chrystusowego Kośćioła. 2. Przez przyznánie Jemu tey mocy y Zwierzchnośći, którą dał Chrystus Piotrowi. 3. Przez posłuszeństwo czyli porzucenie się zupełnie pod rząd y włádzę Jego.

(t) *Ad Corint: 12.* (u) *Ibidem* (w) *Ibidem.*

1. Bydź z iednoczonym z głową Kościołá Chrystusowego pierwszym sposobem, iák iest rzecz, spráwiedliwá ták nigdy nie przekonáná. Widomy bowiem ná źiemi Kośćioł, ták iak widome ćiáło ludzkie, widomą mieć powinien głowę bez ktorey, iáko ćiáło iest nie podobne do Człowieka, martwe, y bezecne strászydło, ták y Kośćioł Chrystusow podobnieyszymby był do dźiwney potwary, iák do ludzkiego od Apostoła przyrownany ćiáła: á do tego (ieżeli głębiey uważemy) nie mniey Bog rządźi Kośćiołem nowego iák stárego Testámentu; w stárym iednák, gdźie Kośćioł był tylko do czásu, ofiárá byłá tylko figurą y ćieniem, Synágoga Zydowska tylko służebnicą odrzucenia oczekuiącą, przecięż dla dobrego rządu, dla záchowánia nádánego od Boga práwa, dla zwierzchnośći nad Kápłánámi, Lewitámi y całym ludem Bożym sporządzał Bog Naywyższych Biskupow, nie przerwanym porządkiem nástępuiących po sobie, ktorych z kilkudźieśiąt Doktorow y w piśmie biegłych zebraná rádá obieráła ná to, áżeby iáko Aniołowie od Boga zesłáni, ná mieyscu Boskim tu ná źiemi stolicę rządow, y wszelkiey pospolstwa náuki záśiádali, według słow Maláchiásza Proroka; *Usta Kápłáná strzedz będą umięiętnośći y prá-*

práwá wyćiągać będą (ludźie) z *Uſt Jego álbowiem Aniołem ieſt Páná záſtępow* (x) y w prawdźie to náſtępowanie nieuſtánnie trwáło, aż do Nowo-zákonnego Kośćiołá: począwſzy bowiem od Aároná pierwſzego Biſkupa ludu Bożego, który poſtànowiony ieſt od ſamego Páná Boga w roku od ſtworzenia Swiátá 2546, od wyprowadzenia záś z Egiptu w roku drugim, rządźił Kośćiołem, to ieſt zgromadzeniem Wiernych przez lát 38. y Mieſięcy cztery. Náſtąpił ná Biſkupſtwo po śmierći Aárona Syn iego Eleázar, po Eleázárze Finees, po Fineeśie Abizue &c. (patrz w Chronologii Náywyżſzych Kápłánow ſtárego teſtámentu niżey położony) aż do oſtátniego Káifaſza zá którego Pápieſtwa P. Náſz Jezus Chryſtus okrutnie ná Krzyżu zámordowány umarł. Y lubo Káifaſz nie był oſtátnim, co do náſtępowania Biſkupow, gdyż ieſzcze y po nim mniemaiąc Zydźi że ich kośćioł prawdźiwym ieſt, obierali nie przeſtánnie náywyżſzych Kápłánow aż do ſamego ſpuſtoſzenia Jerozolimy w roku po śmierći Chryſtuſowey czterdźieſtym; iednak co do władzy od Boga dáney, w rządzeniu Kośćiołem był oſtátnim, bo ſtáry Teſtáment zá iego Pápieſtwa śmierćią Chryſtuſa był zápieczętowány. Jeżeli tedy w ſtárym Zákonie nay-

 wyſzśi

(x) *Cap. 2. v. 7.*

wyſzśi Kápłáni, niby nieprzerwáne w łáńcuchu ogniewa zá Boſką ſpráwą nieuſtánnie trwali, y widomego Kośćioła widomą byli głową? Coż dopiero mowić o Nowozákonnym Kośćiele ná gruntowney opoce, bo ná ſamym Chryſtuſie ufundowánym, który nie do czaſu, lecz wieczyſtym teſtámentem obwárowany; nie w cieniu y pod figurą, lecz żywą y Jſtotną Ciáła y Krwie Chryſtuſowey záwieráiący Ofiárę; nieſłużebnicą odrzucenia oczekuiącą, lecz práwdźiwą ieſt Oblubienicą Chryſtuſową; iák wnim nie uſtáiąca trwać powinna widoma głowa, wſzyſtkiemi Ciáła Chryſtuſowego wiernemi rządząca Członkami? bo mogł że Chryſtus tę krzywdę czynić Oblubienicy ſwoiey wieczyſtey, którey Bog nie czynił ſłużebnicy ſwoiey doczeſney? ſzczęśliwſze záprawdę w tey mierze były by doczeſne Páńſtwa, Króleſtwá, Xięſtwa, które nieuſtannie náſtępuiące po ſobie widome piáſtuią głowy, zácnieyſze Miáſta, Urzędy, Woyſka &c. które dla obrony, dla záchowánia práwa dla dobrego porządku, widomego bez przeſtanku obieráią ſobie Rządcę; niżeli Kroleſtwo wieczyſtym Chryſtuſa obwarowáne práwem, które by bez głowy rządzone było, á ná oſtátek gdźieżby ſię podźiały, álbo w które doſtáły by ſię ręce klucze Piotrowi od Chyſtuſa dáne, przy których pełno mo-

cna władza, y wieczyſta Zwierzchność zlecona nad Kośćiołem? ieżeli widomey w Kośćiele Chryſtuſowym nie maſz głowy? ſłuſzna ieſt tedy Naywyżſzego Páſterza zá głowę całego Chryſtuſowego uznać Kośćioła.

2. Ale nie rownie ſpráwiedliwſza ieſt przyznać temu Naywyżſzemu Rządcy y głowie tę moc y zwierzchność którą dał Chryſtus Piotrowi, ná czego podporę przeczytam wprzod liſt Bernarda S. który y u ſamych nieprzyiáćioł mieć powinien ſwoię powágę, bo pomienionemu Doktorowi luter y luteráni y ſam náwet kalwin to zálecenie dáie (z) że ieſt Doktorem Swiętym, dobrym y pobożnym, liſt zaś ten był piſany do Eugeniuſza trzećiego Pápieża który przed tym był Uczniem S. Bernarda; w te ſłowa: *Czym ty ieſteś? Jeſteś wielkim Kápłánem, Náywyżſzym Biſkupem, y Xiążęćiem Biſkupow, Dźiedźicem Apoſtołow. Ty ieſteś Abelem przez twoie przodkowanie, ieſteś Nòém przez rządy, które ći ſą polecone nad Kośćiołem Chryſtuſowym, ieſteś Abráhámem przez twoię Pátryarchią, Melchizedechem przez Kápłáńſtwo, Aáronem przez godność, Moyżeſzem przez powágę, Samuelem przez Sędźioſtwo, Piotrem álbo Opoką przez moc tobie od Chryſtuſa dáną w Jego Námieśnictwie, Pomazáńcem przez námaſzcze-*

(z) *In Apolog. Conf. tit. de Vot.*

ſzczenie, ieſteś tym któremu ſą dane klucze Krolestwa Niebieſkiego, któremu ſą polecone Owieczki Chryſtuſowe. Jnni Páſterze Kośćiołá máią w ſzczegulnośći ſobie podźielone trzody, ále tobie iednemu wſzyſtka trzoda Chryſtuſowa ieſt polecona, ieſteś ty Páſterzem nie tylko Owiec ále ſamych Páſterzow. A ieżeli pytaſz ſię mnie, czym iá to dowodzę? Odpowiadam. Iż ſłowy Chryſtuſowemi: komu bowiem nie tylko z Biſkupow ále też z ſamych Apoſtołow wſzyſtkie ſwe Owce żadney nie wyłączaiąc polećił Chryſtus? ieżeli nie Piotrowi? któremu powiedźiał. Páś Báránki moie, Páś Owce moie. A które? czyli iednego narodu? czyli iednego Miáſta? álbo iednego Kroleſtwa? Páś Owce moie. Kto nie iáśnie widźi, że Zbáwićiel nie niektóre mu tylko polećił Owce ſwoie. lecz wſzyſtkie żádney nie wyłączaiąc, żádney od zwierzchnośći nie odćináiąc (a) Dotąd ieſt Bernarda S. teraz daley uważyć proſzę, że w przerzeczonych Chryſtuſa do Piotra ſłowach *paś Owce moie* nie ieſt zdáná zwierzchność Piotrowi dlá ſamego niego, y ku pożytkowi iego ſłużąca, nic by bowiem oſobliwſzego Chryſtus nie uczynił Owczárni ſwoiey w zdawaniu ſwych rządow Piotrowi, tylko iemu ſamemu wygodę y pożytek, lecz dana ieſt ku pożytkowi Owczarni; iezeli ku pożytkowi Owczarni? toć muśiała bydź potrzebuiąca ſtáránia y pieczołowánia ie-

dnego

(a) *Conſider. lib. 4.*

dnego Pasterza naywyższego, którego Chrystus wybrał z innych Apostołow; ieżeli była potrzebuiąca? toć nie tylko zá czasow Apostolskich, kiedy nie dobrze ieszcze zástygła Krew zámordowanego Chrystusa, lecz záwsze, nie tylko ná iednym mieyscu, lecz ná każdym, poki Kościoł kościołem, Owczarnia owczarnią będźie; częśćią dla tego; że te słowa Chrystusowe bez ogrodki rzeczone *paś Owce moie* powszechnie rozumieć się powinny, o wszystkich wiernych; częśćią dla tego: że nie mniey Chrystus miał stáránie o Owieczkach zá czasow Piotra będących, iák o wszystkich które do skończenia świáta będą, nie bárdźiey bowiem ukochał támte, iák wszystkie, y nie większą przewidźiał potrzebę támtych, iák wszystkich. Częśią dla tego: że iáko záwsze iest ieden Kościoł, ták záwsze iednakowo rządzony bydź powinien, nie tylko zá czasow Apostolskich, lecz do zkończenia świáta, prawá bowiem gruntowne á ieszcze Boskie nigdy odmieniać się niepowinny, y gdy odmienią się, znák iest że cale nieb ły Boskie. Częśćią ná ostátek, że Urząd Pasterski zdány w tych słowach *paś Owce moie* : iest urząd powszechny y wieczysty, poty trwać máiący poki Owczarnia y Owieczki trwać będą. Zyie tedy Piotr w nástępcach swoich, żyie w naypierwszey

dotąd

dotąd trwáiącey zwierzchnośći, żyie w szczęśliwie Rządzącym teraz BENEDYKCIE XIV. mowię S. Leoná Pápieżá słowy: *Trwa sporządzenie prawdy y Piotr S. w odebráney gruntowney Opoce stáły, podięte Kośćioła rządy nie porzućił, czyli: trwa Piotr y żyie w nástępcach swoich.* (b) Łączę y z dánie S. Piotra Biskupa Ráwenny *S. Piotr który ná własney żyie Stolicy y Zwierzchność má, pokazuie prawdę Wiáry, tym którzy iey szukaią.*(c) Przywodzę ná podporę powágę pierwszego Concilium Niceńskiego: *Ten który trzyma Stolicę Rzymską, głową y Xiążęćiem iest wszystkich Pátryárchow, poniewaž on iest pierwszy iáko Piotr króremu dáná iest władza ná wszystkich Panow Chrześćiáńskich, y wszystek lud ich, áby był námiestnikiem Chrystusa Páná nászego, nád wszystkiemi ludzmi y całym Kośćiołem Chrześćiáńskim, á ktokolwiek temu sprzećiwia się, Synod go przeklina.* (d)

3. A tu iuż uznawszy Rządcę Rzymskiey Stolice zá głowę, y przyznáwszy mu wszelką Zwierzchność y władzę nad całym Chrześćiáństwem, táką, iáką miał pierwszy Biskup Rzymski Piotr S. ktożby był ták z rozumu obrany, żeby upornym umysłem porzućić się nie chćiał pod władzą Jego? którego Osoba; widomego pokázuie Chrystusa, rząd; wolą Boską oświádcza, á náuka Ducha S. ogłászá prawdę, ktòrey wszyscy słuchać

(b) *Serm. 2. de Anniv. Assumpt. sua ad Pont.* (c) *In Ep. ad Eut.* (d) *Con. Nic. Can. 39. pag. 356. edit. Colonien.*

chać y według niey ſpráwowáć ſię powinni. Bo ieżeli w ſtárym Teſtámenćie ták było mocnym ob warowáne práwem poſłuſzeńſtwo Naywyżſzemu Kápłanowi, że ktoby go nie chćiał ſłuchać, śmierćią go záraz kárano, (e) Stolica zaś Biſkupow ſtározákonnych ták byłá umocniona prawdą, że gdyby też naywyſtępnieyſzy w Kátedrze Moyżeſzowey záśiadł Kápłan, przećięż go ſłuchać trzeba było; według wyroku ſamego Chryſtuſa. *Ná ſtolicy Moyżeſzowey uśiedli Doktorowie y Faryzeuſzowie, wſzyſtko tedy cokolwiek wám rozkażą záchowayćie, y czyńćie, ále wedle uczynkow ich nie czyńćie*; (f) Daleko bardźiey w nowym Chryſtuſa Kośćiele głoſu y náuki naywyżſzego Biſkupa ſłuchać potrzeba, iákoby głoſu ſamego Boga y rozkazu ſamego Chryſtuſa. Bo mowi Ewangelia *kto was ſłucha mnie ſłucha, á kto wámi gardźi mną gárdźi, á kto mną gardźi, gárdźi onym który mnie poſłał*; (g) Zádney tedy wynáleść nie możemy wymowki która by nas záſtáwić mogła przed Bogiem, y záſłonić od wieczney kary, czemubyśmy w máteryi Wiáry S. y dobrych obyczáiow ſłuchać niechćieli naywyżſzych Kápłánow Námieſtnikow Chryſtuſowych, ná mieyſcu iego ſtolicę záśiádáiących, y z Ducha S. prawdy nás náuczaiących.

Jdźie

(e) *Deut.* 17. (f) *Math.* 23. (g) *Lucæ* 10.

Jdźie zá tym że łączyć powinniśmy śię z naywyższym Pásterzem náſzym iuż przez uznánie iego zá głowę całego Chryſtuſowego Kośćioła; iuż przez przyznánie iemu tey mocy y zwierzchnośći, którą dał Chryſtus Piotrowi, iuż przez posłuſzeńſtwo, álbo porzucenie śię zupełnie pod rząd y władzę iego; á to ieſt: bydź członkami Chryſtuſowemi złączonemi z głową miſtycznego Ciáłá Jego,, do którego záchęca nás S.Cyryllus *Którzy członkami ieſteśmy Chryſtuſowemi, powinniśmy z głową náſzą Biſkupem Rzymſkim, y Apoſtolſką ſtolicą wſzyſcy bydź mocno złączeni.* Y ná tymći złączeniu álbo z iednoczeniu (od którego dalekie ſą wſzyſtkie odſzczepione uporne herezye,) záwiſła iedność Wiáry náſzey względem Chryſtuſowego Kośćioła. Teraz niech będźie.

CZESC TRZECIA.

Jedna Wiárá náſza, co ieſt? względem Wiernych.

PODobieńſtwo Kośćioła Chryſtuſowego wźięte od ćiáłá ludzkiego, którego wſzyſtkie członki ſą z głową złączone, ieſt też oráz oświeceniem y dowodem iednośći y wſpołecznośći zobopolney, którą máią miſtyczne Ciáłá Chryſtuſowego członki, to ieſt Wierni ſami z ſobą, *Jáko bowiem ćiáło nie ieſt ieden*

członek

członek, ále wiele, y lubo wiele członkow, iednak iedno Ciáło; ták y my w iednym Duchu w iedno Ciáło wszyscy ochrzceni iesteśmy, bądź żydowie, bądź poganie, bądź niewolnicy, bądź wolni: wszyscy iednym że Duchem iesteśmy nápoieni, (h) Jáko powtore wszystkie członki ćiáła iednym Duchem żyią, ktory iest nierozdźielny we wszystkich częśćiách, ták dálece: że gdy ręká, lub nogá w Człowieku, nie żyie tym Duchem, ktorym głowá y inne żyią częśći, iest tym samym mártwá, nie żywa y suchá, bo nie má Ducha ożywiáiącego siebie, ták wszystkie wierne członki iednym żyć powinny Duchem ożywiáiącym siebie, to iest iedną Wiárą, y kto nie żyie tą Wiárą, ktorą inne ćiáła Chrystusowego żyią członki, iest martwym, suchym y duchownie umárłym członkiem dúcha ożywiáiącego nie máiącym. Jedność tedy Wiáry nászey względem wiernych záwisłá ná tym, áżeby wszyscy iedną żyli wiárą 1. Jedną w ustach, 2. Jedną w sercu, 3. Jedną w uczynku; w ustach przez wyznánie, w sercu przez kochanie, w uczynku przez dobre záchowanie.

1. A náyprzod iednę w ustách wszyscy wierni mieć powinni Wiárę przez wyznánie, bo S. Paweł Apostoł pilnie záleca; *Proszę was Bráćia przez Jmię Páná nászego JEZUSA Chrystusa, ábyśćie toż mowili*

(h) 1. *ad Corinth.* 12.

wszyscy, á iż by nie było między wámi rozerwánia, ále bądźćie doskonáli w iednákowym rozumieniu y iednym zdániu (i) y ná innym mieyscu w liśćie do Filippenow pisze: *Spráwuyćie się iáko przystoi Ewangelii Chrystusowey żebym acz słyszał o was, iż stoićie w iednym Duchu iednomyślnie,* (k) *A BOG ćierpliwośći y poćiechy spráwca, niech wám dá ábyśćie iednemi usty chwalili Boga y Oycá Páná nászego JEZUSA Chrystusa.* (l) W niezgodźie y w rożnym Wiáry rozumieniu BOG swoiey chwáły mieć nie może, álbowiem według Apostołá *BOG nie iest rożnośći* Bogiem *lecz pokoiu.* (m) Wielorákie rozumienie o Bogu spráwuie częstokroć przećiwne sobie w Artykułách zdánia, Bog záś ktory iest przez Nátury ieden nigdy nieodmienny, możeż że bydź godnie wysłáwiony przez przećiwne sobie wyznánia? niech káżdy uwáży. Dla tegoć w Wierze nászey iedno we wszystkich Wiernych wyznanie, áni mniey ieden, áni więcey drugi przez Wiárę o BOGU twierdźi, ták wszyscy iák ieden, y ták wiele ieden iák wszyscy po całym świećie Wierni rozumieią, tyle Artykułow Wiáry ná wschodźie, ile ná záchodźie, tyle w południowym ile w pułnocnym kráiu, nie mniey Sakrámentow w iednym Kátolickim Páństwie, co y w drugim, w iednym Krolestwie co y w drugim, w iednym mieśćie, co y w drugim, właśnie

(i) *1. ad Corint. 1.* (k) *Ad Philip. 1.* (l) *Ad Rom. 15.* (m) *1. ad Cor. 14*

właśnie niby iednymi Usty álbo iednym głosem Wiárę Swiętą wyznáią, á BOGA wychwáláią, Toż w pierwiástkách Kościoła w kwitnącey Wierze, co y teraz, bez wszelkiego umnieyszenia, y bez żádney odmiány iednostáynie wyspiewuią BOGU ná część, toż y do samego sądnego dnia o Bogu, y Kościele Jego trzymać, náuczać, y wyznáwáć będą wspolnie wszyscy wierni, y káżdy z osobna. A tu iuż máćie iedność Wiáry nászey w Ustách wiernych przez wyznánie.

2. Lecz nie mniey y w sercu piástować powinni iednę wszyscy Wiárę, przez ktorą uspráwiedliwienie rownie iák przez ustne teyże wyznánie otrzymuią; według Páwłá S. *Sercem bywa wierzono ku spráwiedliwośći á usty wyznánie dźieie się ku zbáwieniu,* (n) y dla tegoć do tey z obopolney w iedney Wierze miłośći, záchęca pomieniony Doktor národow Paweł S, w liśćie do Filippenow. *Jeżeli ktore poćieszenie w Chrystuśie, ieżeli ktore ućieszenie miłośći, ieżeli ktorá wspołeczność Duchá, ieżeli ktore wnętrznośći ulitowánia, nápełnijćiesz wesele moie, ábyśćie toż rozumieli, tęż miłość maiąc iedno myślni, iednoż wyznáiąc, nie przez poswarki, áni przez prożną chwáłę, ále w pokorze; tá chęć niech będźie w wás ktorá w Chrystuśie JEZUSIE* (o) Zkąd iáko w pierwiástkach Kośćioła Chrystusowego, kiedy ieszcze nie zástygła byłá dobrze Krew Chrystusowa.

D2

(n) *Ad Rom. 12.* (o) *Ad Philip. 1.*

ſtuſowa. *Mnoſtwa wierzących było ſerce iedno y Duſza iedna,* (p) ták y teráz y do ſkończenia świáta trwać będźie we wſzyſtkich práwowiernych iedno ſerce y iedna Duſza, to ieſt myśl iedna, wolá iedna, miłość iedná, iedno tchnienie, iedno prágnienie. Jedná we wſzyſtkich wiernych myśl, o BOGU iákby go náylepiey chwalić, o Táiemnicach iego, iák by ie nayoſobliwiey wyſławiać, o ſzczęśliwey wieczności, iák by z cáłey Duſzy ſtáráć ſię o nię; Jedna wola w ſłużeniu Bogu iák naylepiey, w záchowaniu przykazáń iák náydoſkonáley, w czwiczeniu ſię w Cnotach Swiętych iák náypobożniey. Jedna miłość nie tylko Boga, (o którey przy żywey nie wątpię Wierze) lecz y bliźniego, bądź bogáty, bądź ubogi, bądź niewolnik, bądź wolny, bądź wſpániáłego dowćipu, bądź mniey polerowanego rozumu wierny Kátolik, w czym tylko iednák może dla miłośći Chryſtuſa bliźniemu cáłym ſercem dopomága; Jedno we wſzyſtkich tchnienie, bo cáłe żyćie ſwoie, czy chodzą, czy ſiedzą, czy prácuią, czy ſpoczywaią, czy iedzą y piią, czy martwią ſię, iednym wſzyſcy czynią duchem ná Chwáłę Bogu, według náuki Páwłá S. *Wſzyſtko cokolwiek czynićie, mową álbo uczynkiem, wſzyſtko w Jmie Páná Jezuſa Chryſtuſa, dźiękuiąc Bogu y Oycu przezeń.* (q) Jedno ná oſtátek wſzyſtkich prágnienie, pomno-

(p) *Act.* 4. *v.* 32. (q) *Ad Coloſ.* 3 *v.* 17.

pomnożenia Wiáry Swiętey, y chwáły Boga, ćierpienia iák náywięcey y krwi wylánia, ſamey náwet śmierći iák nayokrutnieyſzy podięćia dla miłośći Chryſtuſa, y dla pozyſkániá zbáwienia bliźniego, tá wſzyſtkich ieſt chćiwość, to wierzących iedno ſerce, tá iedná Duſza.

3. Lecz ieſzcze y w uczynku iednę wſzyſcy wierni powinni Wiárę záchować, w pokorze, w ćichośći, w ſkromnośći, y we wſzyſtkich Chrześćiáńſkich Cnotach, áżeby iednym wſzyſcy żyiąc przykłádem Chryſtuſa, co ieden to drugi, to káżdy co wſzyſcy w náśládowániu wizerunku ſwego Zbáwićiela we wſzyſtkich wyráżáli ſpráwách; Ták właśnie iáko pod iednym iednego Wodza zołdem, iedne we wſzyſtkiey, Káwáleryi pokázuią ſię znáki, iedna zbroy, iedna barwa, iedna broń; ták pod Chorągwią Wodźa ſwego Chryſtuſa we wſzyſtkich Kośćiołá woiuiącego wiernych, iedne bydź powinny znáki, iedná zbroy, iedná bárwa,, iedna broń, według náuki Páwłá S. *Weźćie zupełną zbroię Bożą, ábyśćie mogli ſprzećiwić ſię w dźień zły, y we wſzyſtkim doſkonáli ſtánąć. Stoyćie przepaſawſzy biodrá wáſze prawdą, á oblogłſzy pancerz ſpráwiedliwośći, we wſzyſtkich biorąc tarczą Wiáry, ktorą byśćie mogli wſzyſtkie ſtrzáły ogniſte złego pogáśić, przyłbicę też zbáwienną weźmiećie, y miecz Ducha.*

Ducha. (r) A żeby káżdy wierny we wszelkim spráwiedliwośći uczynku był przyobleczony iáko wybrány Boski według náuki pomienionego Doktora Narodow. *Przyoblecźcie sie (iáko wybráni Boży Swięći y umiłowani) we wnętrznośći miłośierdźia, w dobrotliwość, w pokorę, wćichość, w ćierpliwość, iedni drugich znosząc y odpuszczáiąc sobie ieśliby kto miáł skárgę przećiw ktomu iáko też Pan odpuśćił wám, tákże y wy* &c. (s) Tę w uczynku á ráczey w náśládowaniu Chrystusa Wiárę iák we wszystkim záchowáli SS. Apostołowie, ták po dźiś dźień w członkach Kośćioła nászego trwá bez przestanku, ták że wszyscy práwowierni, których grzechowa nie poszpećiła niepráwość przyobleczeni w uczynki spráwiedliwośći, żyią iáko wybráni Boży, á iáko woiuiący pod Chorągwią Chrystusa iednemi zászczycaią się zbáwienia swego znákámi, nie tylko ná Duszy chárákterem niezgluzowanym zápisanemi, lecz y powierzchownie niby goreiące w rękach pochodnie świecącemi, iedną odźiewaią się boiáźni Bożey zbroią, iednym obłoczą się spráwiedliwośći pancerzem, iedną zásłáwiáią się Wiáry tárczą, iednym łáski Ducha Przenayśw: woiuią mieczem, ták że wszyscy iák ieden, ieden iák wszyscy przybráni Zołnierze Wodza swego Chrystusa podobieństwo ná sobie noszą. Zkąd wszystkich wiernych

(r) *Ad Ephes. 6.* (s) *Ad Coloss. 3.*

wiernych iedno ná przykład Chryſtuſa záleca święte pokorne y niewinne życie, iedna Apoſtolſka o Wiárę Swiętą gorliwość, iedna w SS. Biſkupach cnotá y ſtáránie o Owieczki, iedna w Pátryárchach pobożność, iedna w Anáchoretach Bogomyślność, iedna w Puſtelnikach oſtrość pokuty, iedna w Zákonodáwcach wzgarda świátá, iedna ſtáteczna w Męczennikách ćiepliwość, iedne znákomite Miſſyonárzow w náwrácaniu práce, iedna w Wyznáwcach ſumnienia niewinność, iedna w Swiętych Pánnách Niebu rowna czyſtość; á ieżeli iáka grzechowa pláma z ułomnośći ludzkiey pochodząca ſzpeći ná czas wiernych, ktorych z drogi doſkonáłośći zdáie ſię zpychać; wſzákże ſwięta pokuta w gorzkośći łez obmywa tę plámę, ſtáteczna záś żyćia poprawa, ná drogę znowu w prowadza doſkonáłości, y iednemi á nie odmiennemi znowu czyni. Zkąd ſię wnośi że wſzyſcy wierni, iedną żyiąc Wiárą w uſtách przez wyznánie, w ſercu przez kochánie, w uczynkach przez záchowanie, iedno Miſtyczne Kośćioła Chryſtuſowego zkłádáią Ciáło, y iednym go Boſkim ożywiáią Duchem. Náczym iedność Wiáry náſzey pokazuie ſię względem wiernych, ktorá y ſamemu Auguſtynowi S. znáczną była pobudką do porzucenia Manicheyſkich błędow, á złączenia ſię z Kośćiołem Rzymſkim, dla czego mowi. *Trzyma mnie w tym Ko-*

śiele

śćiele iedność ták wielkiego ludu, y národow, przez ták wiele wiekow zostáiących: (t)

Przypatrzmy się teráz iednośći innych sektow, ieżeli w Artykułach od Wodzow swoich wynáleźionych zgádzáią się? álbo ráczey czyli z odszczepieństwa w większe odszczepieństwo, z błędu w głębszy błąd nie w pádli? námieniam tylko o niektorych: ledwo co pierwszy Herezyárcha *Simon* Czarnoxiężnik zá czásow ieszcze Apostolskich oderwał się od iednośćiKośćioła y záczął odszczepieństwo, záraz w rożne á rożne odłączył wiernych strony, iego bowiem sektá zá świádectwem Jrenusza rozerwána iest ná *Menandrytow Alexandrynow Ebionow &c-* (u) y w tym rozerwániu zdrobniáła y zniszczáła, ták; że tylko o Jmieniu ich wiemy, y z Xiąg wyczytuiemy. Wszczęłá się w drugim wieku *Marcyonistow* sekta o ktorey S. Epifaniusz pisze lecz záraz w początkach swoich w rosypkę poszła, dźieliła się bowiem ná *Lukanistow Apellitow Montánistow &c.* (w) y zniszczała. Powstáła w tymże wieku *Wálentyniánow* sekta lecz y w tey ledwie dwoch álbo trzech z godźiło się w Artykułach, wszyscy záś rożnego od siebie byli zdánia, oczym świádczy pomieniony Jreneusz (x) O *Donátystach* toż wspomina Augustyn S. że iák prędko wszczęłá się ich sekta, ták záraz roszarpana ná częśći,

żádney

(t) *Lib. de Utilit. Credendi* (u) *Lib. 1. Cap. 21.* (w) *Lib. 1. contr. Hæres. Tom. 3.* (x) *Lib. 1. Cap. 5.*

żadney iedności w sobie nie máiąc zginęłá. Toż y o *Manicheuszach* świádczy Augustyn S. Rozszerzyła się była znácznie *Aryánow* po świećie sekta, ále y ći dla rożnego á przećiwnego sobie zdánia rozdźieleni są ná *Akácyánow*, *Mácedoniánow*, *Eunomiánow* &c. oczym Rufinus(y) ćiż znowu sami co rocznie wiárę swoię odmieniali iáko pisze S, Hilaryusz Biskup w księdze do Konstáncyusza Cesarza.

Ale co mam dawne wspominać wieki oczom nászym dálekie, w wyliczániu zaś czasu wiele zábieráiące, ile że błędy ich iuż są pogrążone, y w niepamięći ludzkiey zágrzebane, Obroćmy tylko oczy ná Herezyą *Marćina Lutra* y iedność iey. Pisze poważny Historyk *Fryderycus Stáphillus* w księdze o zgodźie uczniow lutrá, że ledwie to náśienie pokázáło się ná świát, ták záraz ludźie kocháiący wolność sumnienia, częśćią zwyniosłośći ieden nad drugiego sadząc się, częśćią, z chćiwośćią wsłáwić imię swoie nowym wymysłem, rozmaite powznáwiáli odszczepieństwa y dźielić się poczęli ná *Zwingliánow*, *Anábaptystow*, *Konfessionistow*, *Kálwinistow*, *Sákrámentárystow*, &c. áż do 34. sekt, á to w początkach swoich, iáko pilno uważał przytomny tym wiekom pomieniony Historyk. Teraz zaś do stá práwie sekt luterskich liczyć się może, co wypisuie *Eminent:*

 Car-

(y) *Lib. 10. Hist. Cap. 15.*

Cardinalis Bellarminus. (z) Oprocz záś tego, ile Kroleſtw, w kroleſtwách ile Miáſt, ile náwet głow w káżdey ſękćie, tyle wiár prywatnym utrzymuią duchem, y práwdźi ſię o nich co Chryſtus w Ewangelii powiedźiał. *Wſzelkie Kroleſtwo rozdźielone przećiwko ſobie, będźie ſpuſtoſzone y wſzelkie Miáſto álbo Dom rozdźielony przećiwko ſobie nie oſtoi ſię,* (a) y to łzniemi BOG teraz ſpráwuie, co z Egipcyánámi ná záwſtydzenie ich czynił, iáko u Jzáiáſza Proroka czytámy: (b) *Concurrere faciam Egiptios adverſus Egiptios. Wálczyć káżę Egipcyánom przeciw Egipcyánom,* ażeby przy domowey heretykow woynie, przy rożnośći y przećiwnośći w wierzeniu, tym lepiey iedność y zgoda Kośćiołá náſzego wydáła ſię, z kąd y S. Hilary mowi. (c) *Bellum Hæreticorum pax eſt Eccleſiæ. Woyna heretykow pokoiem ieſt Kośćioła.*

Tego ná oſtátek minąć tu nie mogę co ná więkſze pochańbienie náuki luterſkiey wynurzyć muſzę iż ich práwodawca ſam ſobie w náuce ſprzećiwia ſię, y co iednym zdániem ſwoim chwáli, to drugim gáni, co ná iednym mieyſcu zá práwdę uznáie, to ná drugim mieyſcu zá fałſz y błąd wyklina, co iáwnym ieſt dowodem oczywiſtego ſzalbierſtwa według ſámego lutra náuki. (d) *Mendacia certius dignoſcere non potes, niſi quando ſibi met ipſi contraria ſunt, à Deo enim ita*

(z) *Lib. de Not. Eccl. Cap.* 10. (a) *Mat.* 12. (b) *Iſaia* 19. (c) *Lib.* 7. *Trin.* (d) *Lib. de Vot. Monaſt.*

ita ordinatum eſt, ut impii ſemper ſe ipſos confundant, & quod mendacia non conſonent, ſed ſemper contra ſemet ipſa teſtentur. Szalbierſtwá łátwiey rozeznać nie możeſz, iák gdy ſię ſobie ſamemu ſprzećiwia: od Boga bowiem ták zrządzono ieſt, iż niezbożni ſiebie ſamych cháńbią ſwoim przećiwko ſobie świádectwem. Patrzćieſz iák tym ſwoim zdániem ſiebie ſamego potępia. Uczy on ná iednym mieyſcu (e) że śluby poprzyśiężone BOGU powinny bydź záchowane. Ná drugim mieyſcu (f) gáni ten obowiązek. Przyznáie (g) iż Człowiek wierny może zgrzeſzyć z wrodzoney ułomnośći. Przeczy záś temu. (h) Twierdźi że Małżeńſtwo ieſt práwdźiwie Sákrámentem (i). Sprzećiwia ſię temu (k) Záleca káżdemu potrzebę Małżeńſtwa (l) Nie pozwala ná innym mieyſcu, (m) raz uznáie Spowiedź wſzyſtkich grzechow śmiertelnych, zá rzecz pożyteczną człowiekowi, (n) drugi ráz (o) wcále bydź ſądźi niepotrzebną. Káże Swiętych wzywać iáko przyczyńcow do Boga (p) zákázuie, (q) Przypuſzcza Odpuſty, (r) odrzuca też ſame, (s) wierzy że Czyśćiec ieſt (t) niechce wierzyć y drugim zákázuie (u) y inne nieźliczone práwie ma przećiw ſobie ſamemu zdánia, które zebrał y wypiſał, (w) *Joannes Cochleus*

(e) *Tom. 6. f. 181.* (f) *Lib. de Captiv. Babyl.* (g) *Tom. 7. f. 128.* (h) *Tom. 6. f. 428.* (i) *Tom. 5. f. 122.* (k) *Tom. 2. f. 206.* (l) *Tom. 6. f. 167.* (m) *Tom 8. f. 90.* (n) *Tom. 7 f. 11.* (o) *Tom. 4. f. 425.* (p) *Tom. 7. f. 7.* (q) *Tom. 4. f. 419.* (r) *Tom. 9. f. 12.* (s) *Tom. 2. f. 160.* (t) *Tom. 7. f. 7.* (u) *Tom. 4. f. 419.* (w) *in Septicipite.*

us między któremi osobliwie o iednym Artykule przyimowania Ciáłá y Krwi Chrystusowey rożnych y przećiwnych sobie samym Lutra zdániow 36. náliczył. A tákaż to iedność Wiáry bydź powinna? osądźćie go teraz włáśnemi iego słowy zá szalbierza y zwodźićiela, áte wszystkie rożnośći y przećiwnośći przypieczętuyćie iego samego wyrokiem, mowi bowiem: (x) *Kto w máteryi Religii sobie samemu zprzećiwia się, y ácz w iednym Artykule kłámie od Boga nie iest.* A tu iuż przed oczy wasze wystáwione iest dźieło iednośći Wiáry nászey ták względem BOGA, iák względem Kośćioła Chrystusowego, iáko też względem wiernych. Y przećiwnym sposobem wyprowadzona iest ná widok, wszystkich odszczepieńcow rożność oddálaiąca ich od Boga, przećiwność odłączaiąca ich od iednośći Kośćioła Chrystusowego; niezgody y samych z sobą sprzeczki rożniące ich w Artykułach y náukách około Wiáry. Ná czym gdy kończę, záczynam od początku.

Przeyrzyi Wiárá twoia ćiebie uzdrowiła, iedna tylko Kośćiołá Rzymskiego Wiárá, może człowieka zbáwić, inne záś wszystkie odszczepieństwa ná potępienie prowadzą Duszę, kto nie iest w tey Wierze, ślepym iest ná Duszy, y ná wieki nie przeyrzy, ieżeli żyiąc ná swiećie nie uwierzy; dlá czego ták mu do uleczenia

(x) *Lib. de Vot. Monast.*

nia wewnętrznego kálectwa iego potrzebna iest iedna Kátolickiego Kośćioła Wiárá, iák mu iest potrzebny sam dáwca żywota Chrystus, bo iáko bez Chrystusá żyćia wiecznego żáden nie może otrzymać człowiek, ták bez Wiáry Kośćioła Kátolickiego, żáden wewnętrznie oślepiony ná duszy nie przeyrzy. Czego dáie dowodną przyczynę Augustyn S. (y) *Ecclesia Catholica sola est Corpus Christi, cujus ille est Caput; Salvator Corporis sui extra hoc Corpus neminem vivificat Spiritu Sancto. Kośćioł Kátolicki sam iest Ciáłem Chrystusowym, ktorego On Głową iest. Zbáwićiel záś Ciáłá swego nie mięszkáiących w ćiele swoim nie ożywia Duchem Swiętym.*

Przeyrzyiże tedy nędzny y biedny (ieżeli to czytasz káleko, poki masz oświecenie łáski Boskiey) y pomoc wewnętrzną kołácącą ći do serca, nie będźie bowiem ná ten czas sposobu, świátłá zbáwienia swego szukać; gdy w ćiemnym, okropnym, á wiecznym lochu, Boska ćię zá swoię wzgardę záśadźi spráwiedliwość. My záś wszyscy którzy tą usprávwiedliwieni iesteśmy Wiárą, záchowaymy ią zupełnie wstáteczney miłośći, w pewney zbawienia nádźiei, w iedności ducha, w zgodźie y pokoiu. *A łáska Páná Nászego JEZUSA Chrystusá, y miłość Bożá, y społeczność Duchá Swiętego, niech będźie zwámi wszystkiemi.*

A M E N.

(y) *Ep. 50. ad Bonif. Comit.* (z) *2da ad Cor. 13.*

KAZANIE II.

O PRAWDZIE WIARY.

Respice, Fides tua te salvum fecit. Lucæ 18.
Przeyrzyi Wiárá Twoiá ćiebie uzdrowiła.

DOtąd w ćiemnośći błędu swego zostáie człowiek, poki oświecony świátłem práwdy nie przeyrzy, Práwdá záś uznána bydź nie może bez gruntownych dowodow, y oczywistych świádectw, które niewidzącemu, y niewierzącemu zwykły otwieráć oczy. Nic łátwieyszego iák powiedźieć, że; Wiárá iáka práwdźiwa iest; bo y żyda spytać się czyli wiárá iego dobra? odpowie, ták iest. Spytać Aryusza, Macedoniusza, Nestoryusza, pierwiástkowego Kośćiołá odszczepieńcow, spytáć się y teráźnieyszych Lutra, Zwinglina, Kálwina &c. káżdego z nich z osobna, czyli wiárá iego práwdźiwa? nie ináczey odpowie; ále dowodźić tego, pokazáć oczywistą práwdę, przywieść gruntowne ná podporę świádectwo, to fundament, ktorym y błędny oświeconym, y niewierny náwroconym, y uporny przekonánym siebie powinien uznać. Przed wámi to w obec mowię, że áni bym iá temu kiedy wierzył, iż Kośćioł Rzymski iest práwdźiwym Kośćiołem, gdybym w przod tych nić uznał przyczyn: że fundowany od

Chry-

Chrystusa ná Opoce Piotrze; że naywyższi Biskupi są nie przerwáni Náſtępcy Piotra; że náuka Jego ieſt práwdźiwie náuką Apoſtolſką; że Piſmo Swięte w práwdźiwym wyznáie rozumieniu, że w tym Kośćiele są ludźie ſpráwiedliwi, záchowuiący ſię według przykázánia y rády Chryſtuſowey, że ten Kośćioł mocą Boſką dotąd záchowany, cudámi umocniony, Krwią nieźliczonych práwie od ſámego początku, przez wſzyſtkie wieki Męczennikow podpiſany, ich męſtwem ugruntowany, ſtátecznośćią utwierdzony, śmierćią zápieczętowany; zkąd mi oczywiſta práwda bez oſzukania, pewność bez wątpienia, rzetelność bez ułudzenia, do uznánia Jego otwierá oczy; bo y Auguſtyn S. to o ſobie powiedźiáł *Wierzćie wy co chcećie iá bym y ſamey Ewangelii nie wierzył gdyby mnie powágaKośćioła Kátolickiego nie utwierdzała.* (a)

Y ztąd ći przed ſię wźiąłem dźiś práwdę Wiáry náſzey, przez oczywiſte wywodźić przyczyny, ktore káżdego człowieka zdrowym rządzącego ſię rozumem oświećić powinny. Y lubo doſyć by mi było ná tym, mowić; że ieſt iedna, á tym ſamym wnieść więc práwdźiwa, iako bowiem BOG przeto że ieſt ieden, ieſt tym ſamym práwdźiwym, záiſte gdyby było wiele Bogow, żáden by z nich nie był práwdźiwym,

(a) *Contra. Epiſt. fundam. c. 4.*

dźiwym, wielu bowiem prawdźiwych Bogow bydź nie może, dla czego y Bogowie źiemſcy których poganie czćili, że ich wielu, więc wſzyſcy fałſzywi, według Dawida Proroka *Bogowie narodow diabelſtwo* (b) tak Wiara naſza że ieſt iedna (co ſię wpierwſzym pokazało Kazaniu) więc ieſt prawdźiwa, inne zaś odſzczepieńſtwa, że ich wiele, a żadney w ſobie nie maią iedności, y owſzem ſamym ſobie przećiwność, więc ſą fałſzywe. Jednak żebym iednym nie wojował mieczem, inne przyczyny na podporę prawdy przyprowadzę. Wiem poſpolity zwyczay że gdźie ukryta prawda, albo choćiaż jawna lecz nie wſzyſtkim wiadoma, tam świadectwa na dowod przywodzą, y im ieſt godnieyſze wiary świadectwo, tym oczywiſtſza bywa rzeczy prawda. Troiakie tuświadectwo wam ſłuchacze przed oczy poſtawię, tak zaś godne wiary; że pierwſze w powadze podobnego niema, drugiemu w dawności y wſtateczności żaden nie wyrowna, nad trzećie w rzetelności nic pewnieyſzego; Na pierwſze świadectwo ſamego Boga wezwę, ſłowy Pawła S. (c) *Deus & Pater Domini Noſtri JESU Chriſti qui eſt benedictus in ſæcula, ſcit quod non mentior.* *BOG y Oćiec Pana naſzego JEZUSA Chryſtuſa który ieſt Błogoſławiony na wieki, wie że nie kłamię.* Na drugie, nauki Kośćioła pierwiaſtkowego

(b) *Pſalm. 95.* (c) *2. Ad Cor. 11.*

kowego przyprowadzę ; Ná trzećie , Pismá Swięte rzetelnie rozumiane przywiodę. Z pierwszego świádectwa to oczywiśćie da się widźieć, że Kośćioł Rzymski błądźić nie może, z drugiego to pokáże się, że w Kośćiele Rzymskim iest práwdźiwa pierwiástkowa náuka, z trzećiego to uznámy; że Wiárá Kośćioła Rzymskiego w wyrozumieniu Pisma S, tę ma rzetelność którą mieć powinna. Ná tych záś trzech włásnośiach záwisła cała istota práwdy Wiáry nászey. Was tylko naymilśi w Bogu słuchacze oto prośić będę żebyśćie z pilnośćią wysłuchawszy świádectwa, słuszną Kośćioła Rzymskiego Wierze przysądźili práwdę, która z przerzeczonych dowodow wnieść się koniecznie powinna, ztąd, 1. Ze Kośćioł Rzymski błądźić nie może dla nieustánney obecnośći samego BOGA; z tąd 2. Ze náuka Kośćioła Rzymskiego zgádza się z náuką pierwiástkowego Kośćiołá; z tąd 3. Ze Kośćioł Rzymski Pismo S. w rzetelnym wyznáie rozumieniu.

Nieomylny w swych wyrokach BOZE, który áni mylić się, áni zwodźić nikogo z nátury nie możesz, powoduy ięzykiem moim ážebym rzetelną Wiáry Twoiey práwdę, ktòrey iesteś początkiem y końcem, chwieiącym się ná utwierdzenie, błędnym ná oświecenie, wszystkim záś Wiernym ná większą część chwáłę Twoię ogłośił, *Ad Majorem DEI Gloriam.*

CZĘSC PIERSZWA.

Práwdziwa Wiára naſza; bo Kośćioł Rzymſki dla nieuſtánney Obecnośći BOGA błądźić nie może.

KOśćioł Rzymſki dwojáko rozumieć śię może, ráz; zá zgromadzenie wiernych wſzyſtkich w poſpolitośći, drugi; zá zgromadzenie wiernych káżdego wſzczegulnośći. Nie wątpię o tym że Kośćioł wſzczegulnośći, czyli káżdy w oſobnośći Chrześćiánin, błądźić może, y ſam náwet Naywyżſzy Biſkup iáko prywatna Oſoba teyże ułomnośći podlega, bo y Piotr przy męce Zbáwićiela trzy kroć záparł śię Chryſtuſa; Pierwſzym iednak ſpoſobem, to ieſt, Kośćioł Rzymſki w poſpolitośći, w materyi Wiáry y dobrych obyczájow pomylić śię nie może, bo ták przy głowie rządzącey Kośćiołem to ieſt: widomym Páſterzu, iáko też przy Synodach powſzechnych z zgromadzonych Biſkupow, ieſt záwſze iſtotna práwda BOG obecny we trzech Oſobach: w Oycu iáko Rządcy, w Synie, iáko Oblubieńcu, w Duchu S. iáko Náuczyćielu Kośćioła.

1. Jeſt ná ſam przod obecny Bog w Oſobie Oyca iáko rządcy, bo ten od ſamego początku ſtworzeniá Swiáta, nigdy nie przeſtał záwiádowáć cáłym zgromadzeniem ludu ſwego, ták, że nieuſtánnie prácuie dotąd według ſłow Chryſtuſowych: *Oćiec moy aż do*

tych czas prácuie y iá prácuię (d) Chcećie záś wiedźieć prácą Jego ? przypomnieyćie ſobie przypowieść Chryſtuſową położoną u Matheuſza S. w Rozd: 21. *Był niektory człowiek Goſpodarz który ſadźił Winnicę y płotem ią ogrodźił y wkopał w niey práſę, y zbudował wieżę, y náiął ią Oráczom, y odiechał precz, á gdy ſię zbliżył czas owocow poſłał ſługi ſwe do Oráczow áby odebrali owoce Iego; á Orácze poymáwſzy ſługi Iego, iednego ubili, drugiego zámordowali, innego záś ukamienowali: záiſte poſłał innych ſług więcy iák pierwſzych, y tákże im uczynili, á ná oſtátek poſłał do nich Syna ſwego, á Orácze uyrzáwſzy Syna mowili między ſobą, ten ći ieſt dźiedźic, podćie zábijmy go, y poymawſzy go wyrzućili precz z Winnice y zámordowali &c.* to podobieńſtwo; w rzeczy záś ſamey człowiek Goſpodarz znáczy BOGA Oyca, Winnica ieſt Kośćiołem y Domem Jzráela, álbo zgromadzeniem Ludu Bożego, według Ambrożego S. (e) co ſię y z Proroctwem Jzáiaſza zgádza (f) Orácze; ſą ludźie od Boga ſtworzeni którym dom Jzráela oddány. Słudzy od Goſpodárza wyſłáni; ſą Prorocy w tymże domu prześládowani y zámordowani, iáko to wyrzucá przed oczy Szczepan S. záćiętym y zákámiałym Zydom (g) *Quem Prophetarum non ſunt perſecuti Patres veſtri?* Syn záś Goſpodarza ieſt práwdźiwie Syn Boſki od nichże poymany, wyrzucony

d) *Joan. 5.* (e) *Lib. 9. in Cap. 20. Luc.* (f) *Jſaiæ 5.* (g) *Act. 7.*

cony z Domu, to ieſt Synágogi ich, y okrutnie ná Krzyżu zámordowany; Coż czyni Oćiec y Rządca Niebieſki, *źle źle tráći, á Winnicę ſwą naymuie inſzym Oráczom, którzy oddadzą mu owoc czaſow ſwoich*, to ieſt: zákłada inny wieczyſty teſtáment, w ktorym Dom y Kośćioł ſwoy oddáie práwowiernym Chrześćiánom

To ná fundament záłożywſzy, pytam ſię, mogłże by ten Rządca Niebieſki odſtąpić Kośćioła nowozákonnego, práwem álbo Ewangelią Syna ſwego obárczonego? ktory nie ćieniem y figurą, lecz iſtotnym ieſt Domem Bożym, kiedy tákowe ſtáránie miał nád Kośćiołem ſtározákonnym, ćieniem y figurą? mogłże by porzućić lud pojednany z ſobą przez śmierć Syná ſwego (h) omyty, opłukány we Krwi, y z grzechow oczyſzczony, kiedy ták umiłował Lud w nienáwiśći ieſzcze będący? álbo czemuż by miał dopuſzczać, ták znácznego w Kośćiele upádku, y niby trzeći teſtáment przez nieſłychane nigdy w Apoſtolſkim Kośćiele náuki Lutra, Kalwina, &c. zákładać? ktory od początku Swiáta áż do Národzenia Chryſtuſa Pána nayprzod w práwie Nátury nie przerwanym porządkiem od Adáma z ſełał SS. Pátryárchow: Setha, Enoſa, Nòégo, Abráhama, Jzáká, Jákoba, &c. (Patrz w Chronologii ſtárego teſtámentu niżey położoney) którzy urząd Kápłáńſki przez przy-

(h) *Ad Rom. 5.*

przyzwoite Bogu Ofiáry odpráwiali, y Potomkow swoich wszelkiey náuczali spráwiedliwośći. Potym w Práwie pisanym, które od Zákonodawcy Moyżeszá poczęło się po wyprowadzeniu Ludu Bożego z niewoli Egipskiey, nieustánnemi P. Bog Kośćioł swoy opatrywał Biskupami, y w żadnym wieku upaść Kośćiołowi swemu nie dał; z setał y Prorokow gdy widźiał iákie w ludźiach przestępstwo, áżeby grzesznych náwrácali do Boga; Y coż by to miał bydź zá grzech táki w Kośćiele Rzymskim od żádnego nie kárczony Proroka, dla ktorego cáły Kośćioł miał by bydź od Rządcy Niebieskiego porzucony? wzgardzony? y tyle milionow Dusz z tym z iednoczone Kośćiołem miáłoby upaść y wiecznie ginąć? Y tenże byto był skutek miłośći Twoiey ku Národowi swemu Oycze nász Niebieski? któryś zá świádectwem Syna twego, *ták umiłował swiát że Syna swego jednorodzonego dáłeś żeby każdy który wierzy weń nie zginął, lecz miał żywot wieczny*; (i) Albo ták żeby to była lekkiego y nikczemnego szacunku Prozba Syna Twego naymilszego zá Piotrem, (k) *Prośiłem zá tobą Piotrze, áżeby nieustawała Wiára twoia*; gdyby miáła Wiára Stolicy Rzyskiey Piotrowey ustáć, y niedoczekać do skończenia Swiáta? uchoway Boże więcey o tym co y mowić; BOG y Oćiec

Pána

(i) *Joan.* 3. (k) *Lucæ* 29.

Páná náſzego JEZUSA Chryſtuſa iáko Rządca, ieſt obecnym záwſze w Kośćiele Rzymſkim, upewnia o tym u Jána S. Chryſtus (l) *Ipſe enim Pater amat vos, Sam záś Oćiec kocha wás.* Którym kochaniem wſzyſtkie przez námieſtnikow ſwoich prowadźi rządy, y przez zgromadzone powſzechne rády, zbáwienne dla Ludu ſwego uſtánawia wyroki.

2. Ale ieſt y powtore BOG w Oſobie Syná iáko Oblubieńca, obecnym w Kośćiele náſzym Rzymſkim nie uſtánnie, bo z nim záślubił ſię wiekuiśćie, o czym przez Ozeáſza Proroka dał ſię ſłyſzeć. (m) *Sponſabo te mihi in ſempiternum, & ſponſabo te mihi in juſtitia & judicio & in miſericordia & in miſerationibus: & Sponſabo te mihi in Fide; & ſcies quia ego Dominus.* Záślubię ćię ſobie ná wieki, y záślubię ćię ſobie w ſpráwiedliwośći y w ſądźie y w miłośierdźiu y w litośćiach: y záślubię ćię ſobie w Wierze, y wiedźieć będźieſz że iá Panem. Upewnia o tym y Páweł S. (n) *Chryſtus ukochał Kośćioł, y ſiebie záń wydał, á żeby go pośwîęćił oczyſzczáiąc go kąpielą wody w ſłowie żywota, á żeby wyſtáwił ſam ſobie chwálebną Oblubienicę nie máiącą żádney ſkázy áni marſzczki, áni co temu podobnego, ále żeby Swięta była y niepokalana.* Przerzeczone Piſmo o innym nie może ſię rozumieć Kośćiele, tylko o tym, do ktorego y ſame Chryſtuſowe ſtoſuią ſię ſłowá:

(l) *Joan.* 16. (m) *Oſeæ C.* 2. (n) *Ad Ephes.* 5.

ſłowa: *Oto Já zwámi po wſzyſtkie dni aż do ſkończenia Swiáta* (o) te záś ſłowa że ſię do Apoſtolſkiego ſtoſuią *Kośćioła* iáko do Apoſtołow] rzeczone, więc wnieść ſię powinno, że gdźie moc, zwierzchność, náuká, y powágá Apoſtolſka, tam obecność Oblubieńca Chryſtuſa wieczyſta bydź muśi, że záś *Kośćioł* náſz Rzymſki od Piotra fundowany Apoſtolſką powagą utwierdzony, Náuką y Cnotą wſparty, toć wieczyſtą obecność Syna Boſkiego Oblubieńca ſwego mieć powinien, záiſte to práwdźić ſię nie może że upadł, że ſpuſtoſzał, że błądźi, bo iáko Chryſtus nie obrał ſobie Oblubienicy ná czas krotki, lecz do ſkończenia Swiáta, ták nie obrał ſobie ná czas tylko práwdźiwey, cáłey, Swiętey, y niepokalaney, lecz ná záwſze do ſkończenia Swiátá. *Oto Já zwami po wſzyſtkie dni áż do ſkończenia Swiáta.* Powtore, mowić: że ſpuſtoſzał, upadł, y błądźi, ieſt ſamemu Bogu uwłoczyć Mądrośći y Wſzechmocnośći, ieſt ćięſzką u ſwiáta obelgą y nieſłáwą ſamę Przedwieczną Práwdę potwarzać; y do tákiey ochydy Bogá nie umieiącego błądźić y kłámać, przywieść, żeby mu nigdy wierzyć nie trzeba, y wyroki Jego zá kłámliwe y zwodzące potępiać. Jeżeli to nie ſłuſznie wnoſzę? proſzę oſądźić z ſamych wyrokow Chryſtuſowych; powiedźiał ná ſam przod. *O-*

to

(o) *Mąth. 20.*

to Já zwámi po wſzyſtkie dni áż do ſkończenia ſwiátá. powtore, w słowach wzwyż wyrážonych dał ſię ſły-ſzeć: *Prośiłem zá tobą Piotrze, áżeby nie uſtáwała Wiá-rá twoia*; Ná innym mieyſcu (p) do Piotra mowił. *Ty ieſteś Opoką, á ná tey Opoce wybuduię Kośćioł, á Brá-my piekielne nie zwyćiężą go*, y inne podobne wyroki; Sądźćieſz teraz, gdyby *K*ośćioł Rzymſki powagą Piotra utwierdzony, miał upaść, ſpuſtoſzeć, błądźić? to nayprzod brámy piekielne prźekonáły by go, po-wtore Wiárá by Piotra uſtáła, bo Stolica od Piotra fundowáná, błędom by podległa była; potrzećie: ſam Chryſtus przećiwko obietnicy ſwoiey odſtąpić by Kośćioła muśiał, á owe słowa (q) *Cælum & terra tranſibunt, verba autem mea non tranſibunt Niebo y źie-mia przeminą, ſłowa zaś moie nie przeminą*. Nie zá-wieczyſtą práwdę, lecz ná śmiech y zwodzenie po-czytać by ſobie trzeba, y Náuka Pawłá S. o tym że Rzymſkim *K*ośćiele w liśćie pierwſzym do Tymo-teuſza nápiſana (r) *Ze Kośćioł Boga żywego ieſt Fi-larem y utwierdzeniem práwdy*: była by kłámliwa. A możeſz kto zdrowym rozſądkiem pozwolić ná to? iżáli nie bardźiey ludzkim rozumom uwłoczącym oczywiſtey práwdy, fałſz, zwodzenie, y wierutne ſzalbierſtwo przyſądźić náleży? nie záś Synowi Bo-ſkiemu, nád którego wyroki nic práwdźiwſzego nie maſz?

(p) *Math.* 16. (q) *Math.* 24. (r) *Cap.* 3.

máſz? wreſzćie zádaiący błąd y upadek Kośćiołowi Rzymſkiemu, niech pokáżą w którym Kośćiele, w czáśie upadku Chryſtus iáko wieczyſty Oblubieniec przemieſzkiwał, bo to wiemy że Luter ſwe błędy począł w Roku 1517. Zwinglius poźniey, Kálwin ieſzcze nie rychley; ći wſzyſcy záś náuczaią że upadł Kośćioł Rzymſki, lubo w náznáczeniu czáſu, Jegoż upadku zgodźić ſię nie mogą, jedni cztery, drudzy pięć, Luter záś ſześć wiekow práwdy Rzymſkiey Wierze przyznáie, idźie zá tym że przez tyśiąc y więcey lat áż do czaſu przyśćia Lutra, Zwingla, Kalwina, Kośćioł Rzymſki nie miał by obecnośći Syna Bożego; ktoryż tedy kośćioł po upadku Rzymſkiego, miał práwdźiwą obecność tegoż Oblubieńca? Ażeby z iśćiły ſię owe ſłowa. *Oto Já zwámi po wſzyſtkie dni áż do ſkończenia świáta*, álbo ktora opoka Wiáry pod ten czas ták była nie wzruſzona, że jey bramy piekielne ſzkodźić nie miáły? Ná to odpowiedźi żádney dać nie mogą. To zaś ieſt pewna że iák od początku Swiáta, ták dotąd jeden záwſze między wſzyſtkiemi bydź muśi Kośioł, w ktorym y Wiára w BOGA, zupełna y uſpráwiedliwienie Duſz wiernych bydź powinno, chyba by w cale BOG o ſtworzeniu ſwoim zápomniał; Jeżeli tedy cále Kośćioł Rzymſki upadł, y Oblubieniec Niebie-

ſki porzućił Oblubienicę ſwoię, rozwod znią nie iáko uczyniwſzy, toć álbo ktory inny kośćioł ná mieyſce Rzymſkiego ſobie Chryſtus zárász obrał, ktoremu by iáko czyſtey oblubienicy ſwoiey wiecżyśćie poślubił? álbo żadnego; ieżeli żadnego nie obrał? to Chyſtus y w Prorockich wzwyż położonych odemnie ſłowach, y właſnym ſwoim wyroku *Oto Já ieſtem zwámi po wſzyſtkie dni áż do ſkończenia Swiátá.* Nie Bogiem prawdy, lecz Duchem fałſzu názwać by ſię powinien; ieżeli záś obrał? tá częſtá Oblubienic odmiáná ják by była nieſtáteczná ták nie mniey ſzpecąca Chryſtuſa, potrzebuiąca znowu nowych do opowiádánia Jey po cáłym świećie Apoſtołow, byłáby oráz okázyą wielkich w Kośćiele błędow y zámięſzánia, czego Bog czynić nigdy nie może. Jdźie zá tym że tá ieſt rzeczywiſta prawdá y świadectwo ktorą my nie záwodnie pokázuiemy, że Bog w Oſobie Syna, iáko Oblubieńca obecnym ieſt w Kośćiele náſzym Rzymſkim, nieuſtánnie we wſzelákich wyrokách, uſtáwách y náukach; dla czego áni błądźić nigdy nie może.

3. A tu iuż y o Duchu Nayświętſzym iáko prawdźiwym Náuczyćielu Kośćioła wątpić nie trzebá, o ktorego obecnośći ták nas w Ewangelii Swiętey upewniá Chryſtus (s) *Ego rogabo Patrem, & alium Paraclitum*

(s) *Joan.* 14.

raclitum dabit vobis, ut maneat vobiſcum in æternum, Spiritum veritatis, Já będę prośił Oyca á inſzego Pocieſzyćiela dá wam, áżeby zoſtáwał zwami ná wieki, Ducha práwdy, ktorego ſwiát nie może wźiąść, bo nie widźi go, áni zna go, wy záś poznáćie go, bo u was będźie mieſzkał y w was będźie. Z ktorych ſłow pewna dla nas y nie záwodná náuka, że Duch S. Náuczyćiel wieczyſtey práwdy, nie tylko Apoſtołom był dány, bo Apoſtołowie nie mieli żyć ná wieki, áni ná wieki opowiádáć ludźiom práwdę náuki Chryſtuſowey, lecz y náſtępcom Jch, ktorzy dotąd náuczáią y do ſkończenia ſwiáta Ewangelią S. wyſłáwiáć będą, ták że ſłowa ich ſą y będą ſłowa Ducha S. náuka ich ieſt y będźie náuką Náuczyćiela Niebieſkiego, według dalſzych ſłow Ewangelii: (*) *Pocieſzyćiel záś Duch S. ktorego Oćiec poſzle w Imię moie, on was náuczy wſzyſtkiego, y namknie wam wſzyſtko,* y ná innym mieyſcu (t) *Gdy záś przyidźie Duch práwdy, náuczy wás wſzelkiey práwdy.* Możeſz że teráz kto o tym Duchu w Kośćiele náſzym Rzymſkim wątpić? o ktorego wieczyſtey obecnośći upewnia nas Ewangelia, álbo czyli może ten kośćioł náuczać fałſzu? ktorego Náuczyćielem ſam Duch Przenayświętſzy? komuż by ten błąd był przyznany? iżali nie ſamemu (co uchoway Boże y wſpomnieć) Duchowi S. Mocno w

(t) *Joan. 16.* (*) *Ibid.*

tym nás upewnia Aguſtyn S. *Jż Zbáwićiel naſz oddalił lud ſwoy od wſzelkiego niebeſpieczeńſtwá, dla złych pod czas Rządow Kośćioła, żeby miała kiedy Kátedrá Swiętey Náuki bydź opuſzczona, ná ktorey náwet źli Przełożemi ſą przymuſzeni mowić práwdę w Kátedrze iednośći, Ztąd nápominá nas Pan, czyńćie co wam mowią, ále według uczynkow ich nie czyńćie.* (u) Jdźie zá tym że y wyſtępni Páſterze maią obecnośćDucha práwdy, dla czego we wſzelkiey máteryi co do Wiáry y dobrych obyczaiow wierzyć im powinniśmy, iákoby ſamemu Duchowi S. nás przez nich náuczaiącemu. Ten ći to ieſt Duch práwdy, ktory przez Proroki przyſzłe przepowiedźiał rzeczy, przez Apoſtoły rozśiewał Náukę zbáwienną, y we wſzyſtkich był im obecny rádach, iáko o nim y w dźieiách Apoſtolſkich wſpomináią, (w) *Widźiáło ſię Duchowi S. y nam*; y do tych czas w Kośćiele Rzymſkim ieſt przytomnym, iuż przez Uſtá naywyżſzego Páſterza do nas mowiącym, iuż przez zgromadzone z woli tegoż Páſterzá Synody drogi żywotá wiecznego nas náuczaiącym; Co ták náwet y przez Jzáiáſza Proroka (x) Bog nam przepowiedźiał, *Hoc fœdus cum eis dicit Dominus; Spiritus meus qui eſt in te, & verba mea quæ poſui in ore tuo, non recedent de ore tuo & de ore ſeminis tui, uſque in ſempiternum.* To przymierze

(u) *Epiſt.* 166. (w) *Actor.* 15. (x) *Jſaiæ* 59.

mierze z niemi mowi Pan, Duch moy ktory ieſt w tobie y ſłowa moie ktore włożyłem w uſtá twoie, nie odeydą od uſt twoich, áni od uſt náśienia twego, áż ná wieki. *A Národ y Kroleſtwo ktore ći ſłużyć będźie nie zginie* (y) z ktorego Proroctwa śćiąga ſię oczywiśćie ná *K*ośćioł Chryſtuſow błogoſłáwieńſtwo ná wieki, częśćią ná Náśienie Jego to ieſt Námieſtnikow y Páſterzow, że Ducha S. ſłowa w Jch Uſtach záwſze będą; częśćią ná ſłucháiących tychże zbawiennych Náuk z Uſt ich, że nie zginą. Śćiągá ſię powtore z tegoż Proroctwa ná Národy y*K*roleſtwa nie ſłużące *K*ośćiołowi temu wieczne przeklęctwo y zguba wieczna, że Boga náuczaiącego przez Námieſtnikow ſwoich nie ſłucháią, co y w Ewángelii opowiedźiał Chryſtus (z) *Kto was ſłucha, mnie ſłucha. A kto wami gardźi, mną gardźi, á kto mną gardźi, gardźi y tym ktory mnie poſłał.* Dlá czego tákowych mieć káże zá Pogany álbo iáwnogrzeſzniki (*) *Kto nie będźie ſłuchał Kośćioła niech będźie iáko Pogáganin álbo jáwnogrzeſznik*, to ieſt: z *K*ośćiołá wyklęty.

Zkąd wnieść ſię powinno że *K*ośćioła Rzymſkiego ſłucháć przynáleży, bo nigdy błądźić nie może dla oſobliwſzey obecnośći Boga we trzech Oſobach w Oycu iáko Rządcy, w Synie iáko Oblubieńcu, w Duchu S. iáko Náuczyćielu, ktorzy iáko w Jſtoćie ſwoiey

(y) *Jſaiæ 60.* (z) *Lucæ 10.* (*) *Math. 18.*

ſwoiey ſą iedno, ták y ſpráwy Jch wſzyſtkie w rządzeniu Kośćioła ſą iedne, Nam troiſtym dowodem y gruntownym świádectwem práwdźiwey Wiáry náſzey.

CZĘSC DRUGA.

Práwdźiwa Wiára náſza, bo Náuka Kośćioła Rzymſkiego zgádza ſię z Náuką pierwiáſtkowego Kośćioła.

NIżeli przedśięwźiętą máteryą wywodźić będę wprzod rzecz pilney uwagi godną wam przełożę; że wſzyſcy teráźnieyſzego wieku Heretycy, przyznaią to: iż Kośćioł Chryſtuſow ná Rzymſkiey oſadzony Stolicy był w początkach ſwoich práwdźiwym y Swiętym, y naywyżśi Biſkupi áż do Grzegorza Wielkiego ktory był około Roku ſześćſetnego byli práwdźiwemi Námieſtnikami Chryſtuſa á Náſtępcami Piotra; potym záś Grzegorzu, zárzucaią Lutrzy błąd Kośćiołowi Rzymſkiemu, iednak niepokazuią wczym tákim, to piſze Luter (a) lubo Kalwin y inni rożnią ſię w náznáczeniu czáſu zepſućiá Kośćioła, ktora ſamá rożność y niezgodá potępia ich, iáko owych u Dániela Starcow, Kośćioł záś náſz niewinną ztąd pokazuie ſię Zuzanną. Ze iednák wſzyſcy Rzymſki Kośćioł w Pierwiáſtkach práwdźiwym y Swiętym uznáią, więc też y cztery walne rády pod

(a) *apud Pichler Theol. Polem. pag. 1457.*

pod czas tychże odpráwione wiekow zebráne z SS. Biſkupow, to ieſt Synod Niceńſki miány w Roku 325, zá Sylweſtrá Pápieżá, Synod Cárogrodzki miány w Roku 381, zá Dámázá Pápieża, Synod Effeſki w Roku 430. zá Celeſtyná Pápieża, Synod Chalcedońſki w Roku 451. zá Leona Wielkiego Pápieża zá práwdźiwe przyznáią, z tym ieſzcze dokłádem z poſpolitego pewnie Lutrow zdánia, iáko wipiſuie *Veſenbencius* (b) że ktoby tym walnym rádom práwdy nie przyznał, Heretykiem bydź oſądzony powinien. Nie mniey y Doktorowie Swięći támtych że wiekow ſwoię mieć powinni od nich powágę y godną Wiárę, To tedy wam do uwagi podawſzy, teraz świádectwa ſtátecznego y gruntownego z náuki pierwiáſtkowego kośćioła od nich ſamych záchwalonego ſzukać będę. Troiáki mi tu podáie ſię ſpoſob do wywodzeniá Náuk pierwiáſtkowych wiekow. *Pierwſzy*, wyliczáiąc pomienione w oſobnośći Wieki, y káżdego wieku iáká trwáła náuka, pokázuiąc z Doktorow Swiętych y Dźiejopiſow tymże wiekom przytomnych. *Drugi*, włáſnym ich poráżáiąc orężem, przywodząc ſamych Odſzczepieńcow przećiwne Kátolickim Náukom zdánia, ktorym lubo gánią y zniſzczyć uśiłuią uſtáwy y obrządki Kośćioła Náſzego, ſamym iednák gánieniem twierdzą, że były

ieſzcze

(b) *In juris prud. Foren Roman Sax. part.3. Conſt.14. def.10. juxta L. de Hæret. Nov.*

ieſzcze w pierwiáſtkowym Kośćiele záchowane. *Trzeći ſpoſob*, przetrząſaiąc z oſobna Náuki teráźnieyſzych Heretykow, y pokázuiąc iż nic innego ſą wrzeczy ſamey, tylko owe błędy wykorzenione ieſzcze w pierwiáſtkách Kośćioła Chryſtuſowego.

1. Pierwſzy ſpoſob, przez wywodzenie wſzyſtkich Náuk wiele by mi tu zábrał mieyſca, dla czego odſyłam, ćiekawego Czytelnika do Chronologii Náuk Kátolickiego Kośćioła niżey porządnie opiſaney przez wſzyſtkie Wieki.

2. Co do drugiego, włáſne przećiw nim ſamym obrácam miecze. Náyprzod Kalwin gáni Náukę ſtárodáwną Kośćioła Rzymſkiego o wolnośći, korą má człowiek do czynienia złey lub dobrey rzeczy, tym ſamym ią iednák przyznaie, że była pierwſzych Kośćioła Wiekow, gdy ták mowi (c) *záwſze u Láćinnikow* (to ieſt Rzymian) *wolne obieránie było, Já záś áni ſám bym tego ſłowa używáć nie chćiáł, y innych gdyby rádźili ſię mnie hamowáłbym*; toż mowi y Luter (d) *Jáko pierwſzych wiekow Náuka o wolnym obieraniu złego lub dobrego zepſuta byłá, ták y teraz*; Powtore kalwin przygania Kośćiołowi Rzymſkiemu Modlitwy zá umarłych, á tym ſamym zá zwyczay je twierdźi dáwnego kośćioła; (e) *Przed tyśiącem trzech ſet lat wźięty był zwyczay, á żeby modlili ſię zá umarłych, ále*

wyznaję

(c) *Inſtit. lib.2.Cap. 2.§.4.* (d) *Cent. 5.Colum. 500.* (e) *Lib. 3.Cap.5.§ 10.*

wyznáię że wſzyſcy dáwni pobłądźili; Po trzećie tenże znośi poſty, názywaiąc ie zábobonámi, głupſtwem, ſzáleńſtwem, á tym ſamym dáwność im przyznaie, (f) *był zdáwna pełny zábobon Kośćioł, że pod tytułem y kolorem náśládowania Chryſtuſa pośćić rozkazywał, ále to ſzczere ieſt ſzáleńſtwo ſtánowić wielki poſt dlá náśládowánia Chryſtuſa;* Toż o Biſkupach y Xiędzach zá grzech przypiſuie ſtárodáwnemu Kośćiołowi, iż im w czyſtośći żyć nákázał; (g) *Zgrzeſzyła ſtárodawność kośćioła nie roſtropną oſtrośćią, że wiele wyćiągała po Biſkupie w záchowaniu dozgonney czyſtośći.* Toż o dawnośći pokuty mowi, lubo ią uporną náuką ſwoią odrzuca (h) *Mało mnie záchęcaią náuki, ktore w dáwnych Piſmach o zádoſyć czynieniu zá grzechy nápadłem, widzę bowiem z nich niektorych, ále powiem ogołem wſzyſtkich práwie, ktorych księgi ſą, álbo w tych rzeczach błądzących, álbo zbyt oſtro y przykro nákázuiących.* Podobnym ſpoſobem y Zwinglius przecząc temu, że nátura ludzka wpádła w grzech pierworodny przez Adáma przeſtępſtwo, wyznawáł iż o tym upadku náuczali w ſtárodawnym kośćiele (i) *zeznáwam że ſtárzy ináczey o tey niemocy pierworodney náuczali, ále że ich náuka ieſt ćiemna, záwiła, przeto iuż od dáwnego czáſu poſtánowiłem ich ſię nie rádźić;* Toż ná oſtátek y o innych ob-

H rząd-

(f) *Lib. 4. Cap. 12. §. 20.* (g) *Lib. 4. Cap. 4. §. 10.* (h) *de ſatis. lib. 3. §. 38.* (i) *In expos. Fidei.*

rządkách oſobliwie o Mſzach Swiętych, Ofiárách, ták Kalwin iáko y Luter y Zwinglik ná wielu mieyſcach gánią ſtárodáwne Kośćiołá uſtáwy, złorzecząc Oycow pierwſzych Wiekow. (k) że wnieśli zwyczaie podobne do Zydowſkich obchodow. Lecz pátrzćie iák ich włáſne potępia głupſtwo, ſłáwią ſię bydź Apoſtołami od Boga zeſłánemi náukę pierwiáſtkową popieráiącemi (l) á tu włáſnym ich porážaiąc mieczem, oſądźić trzeba zá łupieżcow y zdraycow, ktorzy náukę nam od Apoſtołow dáną, w pierwiáſtkach Kośćiołá Rzymſkiego kwitnącą, y dotąd zupełnie záchowáną pſuią, przewrácaią, y rozumem ſwoim zniſzczyć uśiłuią. O! iák tu przedźiwna ieſt w pokázániu práwdźiwey Wiáry, y w wytchnieniu oczywiśćie fałſzywych błędow Mądrość Boſka? O! iák niewyſłáwiona Opatrzność Jego? kiedy miecze wyślifowáne y jádem nienáwiſtney złośći nápuſzczone od nieprzyiáćioł Kośćiołá ná zgubę y zniſzczenie práwdźiwey Wiáry, te ſame bronią Jey, y utrzymuią, że nie inna ieſt, tylko tá, ktora z mlekiem wyſſana z pierwiáſtkowego Kośćiołá, y dotąd cáłá y nienáruſzona w Rzymſkim záchowuie ſię Kośćiele.

3. Ale obroćmy tylko oczy ná ich Náuki, z ktorymi tákim wynoſzą ſię y chełpią Duchem, iákoby práwdźi-

(k) *Lib. 4. Cap. 18. §. 21.* (l) *Calv. lib. de vera reform.*

práwdźiwie w Jstoćie swoiey Apostolskie były, y od pierwszych pochwalone Synodow, á obaczemy że w rzeczy samey błędami są dawnych odszczepieńcow ktorych Doktorowie Swięći w pierwiástkowym Kośćiele Pismem potępili, á Náuki Jch między kácerstwá policzyli. Wielu Doktorow Swiętych y Dźieiopisow wyliczaią kácerstwa pierwiástkowego Kośćioła, między ktoremi osobliwie Augustyn S. w długi ie regestr oraz ze swemi wodzami zebrał w księdze o Herezyách, ktore iá krotko zebráwszy, tu w obecnośći waszey wyliczać będę. Záczynam tedy od pierwszego. Náuczał *Symon* Czarnoxiężnik sprosny y strásliwy herezyárcha (procz innych błędow) że Wiára samá usprawiedliwia człowieka bez dobrych uczynkow, ktorą też samą otrzymáne bydź może zbawienie. Powtore náuczał, że wola ludzka nie iest wolna w czynieniu złego lub dobrego. Ták onim świádczą Justinus, (m) Jrænæus (*) Euseb: () Tych błędow chwytali się *Wálentinus* w roku 135. *Manicheyczykowie y Eunomiánie* w roku 360. y inni uczniowie y náślądowcy Symona, ktorzy wszyscy od Kośćioła Bożego miáni są zá Heretykow, iáko pisze Augustyn S. (n) y Baroniusz w tymże roku. Náuczał *Bázylides, Carpokrates, Ebion &c.* około roku 170. że

(m) *Apolog. pro Christ.* (*) *Lib. 1. Cap. 20.* () *Lib. 2. Cap. 12.*
(n) *Lib. Hæres. Cap. 11.*

wiárá ſama ták wiele do zbáwienia ſpráwuie, iż naywiękſze grzechy (ácz by kto wnich záwſze trwał,) do doſtąpienia iego nie ſzkodzą. Ulgnył w tym błędźie *Aecyuſz*, z ktorego potym w roku 360. wyſſał ten iád ſprośnieyſzy nád miſtrza ſwego *Eunomius* bo nie tylko uczył, iż ſię ćieleſnych roſkoſzy używać godżi iáko kto chce, y grzechu wnich nie maſz, lecz tenże uwłoczył Relikwiom Swiętych, czcić Je zákázuiąc; o czym piſze S. Jreneuſz (o) S.Hieron:(p) y Auguſtyn S. (q) y ći potępieni ſą od Kośćioła Bożego. Náuczał *Jowiniánus* w roku 390. że ſtan Małżeńſki ieſt lepſzy nád ſtan Dźiewiczy trwáiący w czyſtośći dozgonney, zkąd roſkoſzy ćieleſne zálecał, od poſtow y ſurowośći żywota wierne odwodźił; ták onim piſze S. Auguſtyn (r) wyklęty ieſt od Syrycyuſza Papieża. Náuczał *Montánus* w roku 173. y po nim *Nowácyánus* w roku 254. że pokuta nie ieſt Sákrámentem, y wcále nie ieſt potrzebna do zgładzenia grzechow; oczym piſze Euſeb; (s) że Spowiedźi do ucha Kápłáńſkiego czynić nie trzeba; piſze S. Cypryán (t) ćiż uwłoczyli naywyżſzey powadze Pápieżkiey, nie przyznaiąc mu Zwierzchnośći. Dla czego zwiedzeni tym błędem ludźie gdy ſię do Kośćioła S. wrácali, tákie wyznanie czynić muśieli.

(o) *Lib. 1. Cap. 23.* (p) *Contra vigilant.* (q) *de Hæres Cap.* 54.
(r) *Lib. 28. Hæreſ.* (s) *Lib. 6. Cap.* 43. (t) *Lib. 2. Ep. 10.*

muśieli. *Jeden BOG, Jeden Chryſtus Pan, Jeden Duch S. ieden Biſkup w Kátolickim Kośćiele bydź ma.* Swiádczy S. Cypryán (u) Tym jádem nápuſzczeni *Donátyſtowie* w roku 313. *Petylianiſtowie* w roku 415, nieprzyznáwali widomey cáłegoChryſtuſowego kośćioła głowy ná źiemi, z kąd áni *K*átolickiego *K*ośćioła zá prawdźiwy uznáwać chćieli; piſze otym S. Auguſtyn. (w) Náuczáł *Wigilancyuſz* w roku 406. że Swiętych Páńſkich ná pomoc wzywać ſię nie godźi, dla czego y kośći Jch święte bluźnił, y cuda ktore przy nich dźieią ſię diábłom przyczytał, czyſtość *K*ápłáńſką ganił, y obrządki nie ktore kośćielne, Wigilie, poſty znośił, ganił uboſtwo dobrowolne poczytuiąc ie zá obłudę, przećiw iemu S.Hieronim piſał, iż kácerſtwo Jego żádnych Synodalnych zwodow nie potrzebowało, bo iuż tyle wyrokámi od *K*ośćioła potępione ieſt. Swiádczy Auguſtyn S. (x) Náuczał *Aeryuſz* w Roku 316. że tylko Piſmu Swiętemu wierzyć powinniśmy, żádne záś trádycye wiáry mieć nie powinny, piſze o nim Auguſtyn S. (y) Zárááźili ſię tym iádem *Neſtoryánie* roku 430. *Eutychiánie*, roku 448. *Dyoſkorus* roku 449. wyſſali ten błąd z náuką miſtrza ſwego *Aeryáni* y wiele ztąd złego rozśiewać poczęli w roku 364. że Swiętá poſtánowione

(u) *Lib. 3. Ep. 11.* (w) *Lib. contr. Donat.* (x) *contr. Manich. L. 20. c. 21.* (y) *Hæreſ. 54.*

ne od *Kośćioła* czćić śię nie godźi, że dni postnych záchowywáć nie náleży, że zá umarłych modlić śię, y Mśze S. ofiárowáć rzecz iest prożna, że nie mász żadney rożnośći między prostym *Kápłánem* y Biskupem, przeto może ieden Xiądz drugiego ná *Kápłáństwo* święćić piśze otym S, Epiphániusz (z) y S. Augustyn (a) Náuczał *Nestoryusz* roku 430. że Sákráment Ołtárza nie może bydź áni brány, áni dawány pod iedną Osobą, piśze o nim: *Sokrátes* y inni. Náuczał *Pryscillanus* w roku 381. że áni krzywoprzyśięstwo, áni kłámstwo zá grzech poczytáne bydź nie ma; piśze Augustyn S. (b) Náuczał *Zenájas* názwány *Philoxenem* w roku 485. iż áni Wizerunki Páná JEZUSA málowane, áni Swiętych żádnych czczone bydź nie powinny, dla czego y dáwne z *Kośćiołow* Swięte obrázy pierwszy obrazoborca pełen zdrády wymiátał, oczym piśze Nicephorus. (c) Te wszystkie y tym podobne kácerstwa w pierwiastkach *Kośćioła* S. były Pismem SS. Doktorow y Synodámi Biskupow zá Herezye uznáne y potępione. Otoż też sáme ożyły w Lutrze. Kálwinie, &c. w ktorych iák w zwierćiedle nie náuki, lecz zdrádliwe błędy pokazuią śię, wykorzeni one ieszcze tych wiekow, do ktorych odwoływáć śię zwykli z náuką swoią, tá tylko między támtemi, á temi heretykámi pokázuie śię rożność,

(z) *L. Hær. c. 75* (a) *Lib. Hær. c. 33.* (b) *L. Hær. c. 20.* (c) *Lib. 16. Cap. 27.*

żność, że te wszystkie zájádliwe przećiw Kośćiołowi S. żądła. w tamtych podźielone były, (nie wszyscy bowiem iedne rozśiewali błędy,) w tych záś wszystka zebrána trućizna, wszystkie iádem nápuszczone żądła, á żeby, co tamći po częśći, to ći całe nienáwistne nátężywszy śiły, y oraz wszystko wzburzywszy piekło, rázem ná Rzymską uderzyli Opokę. Odkryli wiecznie zágrzebane wpopiele iskierki, y znich wielki wzniećili ogień, ále ták iest mocno ufundowany Rzymski ná Opoce Kośćioł, że mu áni ogniste jády, áni wzburzone piekło szkodźić nie będźie, chyba wiecznym dla nich że samych iáko náśládowcow błędu Przodkow swoich stánie się pożarem. Pogrążeni támći w pierwiástkach Kośćioła, lubo nie we wszystkie zábrnęli złośći, y ták w niepámięći utopione były, ich zdrády, że gdyby ich lutra y kálwina bezbożność nie odkryła ná widok, nigdy by był onich swiát nie wiedźiał. Máło im się zdáło ználeźionego w náukachPrzodkow swoich jádu przydáli więcey, bo gdy támći nigdy nieważyli się przećiw Náyświętsey Ciáła y Krwie Chrystusowey pod Osobami Chleba y Wina Ofierze bynaymniey mowić, wyznaiąc Ją z Kośćiołem záwsze iáko prádźiwą, ći popráwuiąc złośći przodkow swoich, śmią bluźnić Nayświętszy Sákráment. Ale y toż sa-

mo

mo zá wielką ſobie od Boga uznać powinni kárę, że iáko niegodnych przyięćiá łáſki y ſkutkow tegoż Sákrámentu przez záślepienie włáſnego rozumu Bog oddálił y ná wieki od uczeſtnictwa ſwego odłączył. Rośnij, rośnij ieſzcze kąkolu między Pſzenicą do źniwa, przyidźie wczáśie źniwa żynácz, wyrwie y zwiąże ćię w ſnopki ná wieczny ogień. (d)

O toż przed oczámi wáſzemi źiárno wybráne y kąkol, práwda y błąd, náuka Ewangelii y zdráda czartowſka, oſądzćieſz teraz, iżaliż náuki pierwiáſtkowego Kośćioła nie ſą zupełnie záchowáne w Kośćiele náſzym? Częśćią że ſamym nienáwiſtnym nieprzyjáćioł uznáne głoſem, częśćią że náuki luterſkie y kálwińſkie nie ſą tákiemi, lecz owſzem ſą iſtotne błędy z pierwiáſtkowego wykorzenione Kośćioła, á wzdániu ſwoim mieć będźiećie práwdę Wiáry náſzey przez oczywiſte náuk ſtárodáwnych świádectwo wywiedźioną.

CZĘSC TRZECIA.

Práwdźiwa Wiárá náſza, bo Kośćioł Rzymſki Piſmo Swięte wrzetelnym wyznáie rozumieniu.

FUndament práwdźiwego Kośćioła ieſt Piſmo S. ktore że ieſt ná Boſkiey zaſadzone powadze, więc ile z ſiebie, áni fałſzywym, áni błędliwym bydź nie może;

(d) *Math.* 17.

nie może; wszelki tedy błąd około Pisma S. pochodźi z złego czytáiących rozumienia, podobnym niby sposobem, iák gdy drogi Rubin z złego uznania prostym kto bydź sądźi kámieniem. Rozumienie záś Pisma Swiętego dwoiste iest. Powszechne iedno. Prywatne drugie. Powszechne ktore wrzeczy samey iest pospolitym całego *Kośćioła* zdániem, názywa się tákim od powszechnego czyli publicznego Ducha, ktorym cały rządźi się Kośćioł wiernych. Przywatne záś zowie się od prywatnego, to iest káżdego w osobnośći człowieka zdánia. Ze publiczny Duch Práwdy iest w nászym *Kośćiele* Rzymskim, dowodźiłem w pierwszey częśći Kázánia tego, twierdząc to: że się nim dotąd Kośćioł rządźi, á przeto błądźić niemoże; lecz że náśi nieprzyiáćiele zászczycaią się tym że Duchem práwdy, od ktorego zálecaią siebie samych náuczyćielami świętemi; y czyste rozumienie Pisma przywłaszczaią sobie, wiemy záś (e) *że nie iest Bog rożnośći*, BOGIEM *lecz pokoiu* y gdźie przećiwność iest rozumienia Artykułow względem iedney Wiáry tám oba zdánia práwdźiwe bydź niemogą, lecz iedno fałszywe z nich bydź koniecznie muśi. Toć nam trzeba mieć sposob do rozeznánia prádźiwego od fałszywego ducha bo y Ján S. przestrzega (f) *Charissimi nolite omni Spiritui credere sed*

I *proba-*

(e) *1. ad Cor. 14.* (f) *1. Joan. 4.*

probate Spiritus si ex Deo sint quoniam multi Pseudo-prophetæ exierunt in mundum. Naymilśi nie każdemu Duchowi wierzćie, ále doświádczáyćie się, ieżeli z Bogá iest, boć wiele fałszywych Prorokow przyszło ná świát. Do rozeznania tedy ducha prawdy od ducha fałszu, álbo ducha dobrego od złego, dwá nam podáie sposoby Ján S. 1. (g) *káżdy duch ktory rozwięzuie JEZUSA*, z *Bogá nie iest, á ten iest Antychryst o ktorymeśćie słyszeli, iż idźie, y teraz ći już iest ná świećie.* Wszyscy záś rozwięzuią JEZUSA ktorzy Náukę Jego szarpią, przećiw Oblubienicy Jego niepokáláney woiuią, Sákrámentom od niego postánowionym uwłoczą. Drugi sposob w tymże liśćie wyráża. *Kto iest z Boga słucha nas, kto nie iest z Boga nie słucha nas, z kąd známy Duchá prawdy y ducha błędu.* Jákoby słuchánie JEzusowego Kośćioła przez náſtępcow Piotrá oczywistym znákiem było prawdźiwego w káżdey máteryi Wiáry ducha. Nie słuchanie záś Kośćioła oczywistym znákiem w káżdym rozumieniu pismá, fałszywego ducha.

Względem uznania prawdźiwego w Pismie Ducha, tę ma nász Kośćioł Rzymski pewność, że według Náuki Chrystusowey y przykłádu Apostolskiego poważa záwsze widomego Sędźiego, ktory w káżdych sprzeczkach má wielowłádną moc, ułátwienia y uspo-

(g) 1. *Joan.* 4.

y uſpokoienia wſzelkiey trudnośći; Ten záś Sędźia ieſt ſam naywyżſzy Páſterz álbo w Oſobie ſwoiey, álbo złączony z zgromadzonemi ná Synod Biſkupami. We wſzyſtkich záś innych odſzczepieńſtwach że nie maſz tákiego w ſprzeczkach Sędźiego, ktoryby mogł wſzczęte w Wierze uſpokoić niezgody, lecz prywatnym káżdy rządźi ſię Duchem, więc w wyrozumieniu Piſma błędliwego ducha maią.

Ze w Kośćiele Rzymſkim z náuki Chryſtuſowey powſzechnego poważáć mamy Sędźiego ſprzeczek, bo Chryſtus mowił do Piotra *Szymonie oto ſzatan pożądał, áby wás prześiáł iáko Przenicę, álem Já prośił zá tobą, áby nieuſtáwała Wiárá twoiá, á ty niekiedy náwroćiwſzy ſię potwierdzáy Bráćią twoię,* (h) gdźie w pierwſzych ſłowach przyrownał Chryſtus wiernych y błędnych do prześiewánia Przenice, w ktorym wierni iák wyborne źiárno, błędni záś ſą iák oddźielone śmieći. W drugich o nieuſtáiącey á tym ſamym dálekiey od błędu wſzelkiego Wierze upewnił Piotra. W trzećich moc rozſądzenia w ſprzeczkach, ułátwienia w trudnośćiách, utwierdzenia w Wierze zdáł Piotrowi; iákoby rzeczą ſamą publicznym Piotra Duchem w przypuſzczaniu y w rozumieniu wſzelkiego Piſma rządźić ſię kázał. Też powágę Sędztwa w rzeczach záwiłych ma *Kośćioł* naſz z przykłádu Apoſtołow, z kto-

I2

(h) *Lucæ* 22.

z ktorych lubo káždy duchem S. był nápełniony, ták dálece: że mogłby uſpokoić wſzelką trudność, przećięż iednak Piotr iáko głowá y pierwſzy Páſterz, ktoremu zlecone Owieczki, pierwſze zawſze pokázywał ſtáránie; co ſię dáie widźieć ták ná pierwſzym Apoſtolſkim Synodzie w obieràniu ná mieyſce Judaſza nowego Apoſtoła, oczym z podźiwieniem mowi S. Chryzoſtom (i) *Jáko ieſt gorący Piotr, iáko ſię czuie że mu Chryſtus z lećił trzodę, y iáko w tym Towarzyſtwie Przełożonym ieſt, y wſzędźie pierwſzym nád innych mowić poczyna.* y niżey: *On naypierwſzy między wſzyſtkiemi w ſprawy ſię wdáie, iáko ten ktory wſzyſtkich má w ręku, bo do niego rzekł Chryſtus ty náwrocony potwierdzay Bráćią twoie,* iáko też y ná drugiey walney Rádźie, gdy wſzczęła ſię ſprzeczka względem záchowánia Obrządkow Moyżeſzowych, żáden iednák Apoſtoł prywatnym Duchem nic uſtánawiać nie chćiał, lecz wſzyſcy publicznym iáko Sędźiego wſzelkich ſprzeczek Piotra Duchem rządzeni byli. Tym ták wielkim Apoſtołow przykłádem wzbudzony Sylweſter Papież w roku 325. ná wálną Rádę zá Pánowania Konſtantyna Wielkiego Ceſarza zwołał z cáłego świátá Biſkupow ktorych záśiádło 318. Ná nim potępiony ieſt błąd Aryuſza nieprzyznáiącego Boſtwa Chryſtuſowi, y złożone ieſt wyznánie Wiáry od S.

(i) *Homil. 3. in Act. Apoſtol.*

od S. Atánázego. Tym ſpoſobem y inne Synody pierwſzych pięciu Wiekow miáne záchowały ſądową w uſpokoieniu ſporow powágę, gdźie publicznego Ducha wrządzeniu Kośćioła Náukę mieli. Dla czego y Piotr S. wyſoką to z twierdza náuką (k) *Omnis prophetia ſcripturæ propria interpretatione non fit non enim voluntate humana allata eſt, aliquando prophetia, ſed Spiritu Sancto locuti ſunt Sancti Dei homines.* Zádne Proroctwo Piſma nie dźieie ſię właſnym tłomaczeniem bo nie zwoli ludzkiey przynieśione ieſt Proroctwo, ále Duchem S. nátchnieni mowili Swięći Boży Ludźie. Czego dáie przyczynę Auguſtyn S. (l) *Lubo Piſmo ieſt wſzyſtkim otwarte do czytánia, ále nie wſzyſtkim do zrozumienia.* Y ták w prawdźie przynáleźało, áżeby iáko káżda rzecz poſpolita w zgromadzeniu ſwoim, má Sądową powagę, álbo w iedney álbo w wielu Oſobach záśiádáiącą, ktorey Urząd ieſt spornych ſtron przyczynę pilno ſłuchać; práwdy przez dowody y świádectwa dochodźić; według Oyczyſtego Práwa dobry wygraną, złey záś ſtronie przegraną, przez Dekret przyſądźić; ták wrzeczy poſpolitey Chryſtuſowey czyli w zgromadzeniu wſzyſtkich wiernych przynáleźało żeby była Sądowá powága w iedney Náywyżſzego Páſterza głowie, álbo w zgromadzonych Synodach záśiadaiąca, ſprzeczki

(k) 2. *Petri.* 1. (l) *Ad Voluſian. Ep.* 3.

czki około Wiáry rozſądzaiąca, záwiłość ułátwiáiącá y dekretem iedney dobrey ſtwierdzaiąca ſtronie. Bo czyliſz może bydź z iedney części co do záchowánia cáłości Rzeczy-poſpolitey, do dobrego rządu, do utrzymania ſpráwiedliwośći, do z iednania zgody y pokoiu, lepſzego y potrzebnieyſzego, nad rozſądzenie między dobrym á złym, práwdą á fałſzem, o ktore y Salomon ták uśilnie Boga prośi (m) *Daſz ſłudze twemu ſerce umieiętne áżeby mogł rozſądźić lud twoy y rozeznać między dobrym y złym.* Zdrugiey záś ſtrony co bydź może gorſzego ſzkodliwſzego? iák nie mieć w Rzeczypoſp: Sędźiego ſpraw ludzkich? puśćić tylko káżdego ná ſwoy rozſądek pozwolić ſwoim káżdemu rządźić ſię rozumem y zdániem uznáćie w iákiey rożnośći, w iákiey kłotni, w iákim zámieſzaniu y nie zgodźie niby w nawáłnośćiach morſkich Rzeczy-poſpolitey Okręt pływać będźie? áni poſpolſtwo Pánu do wierności, áni Pan Poddanym do łáſkawośći znać ſię nie będźie, áni záſłużeni nadgrody, áni wyſtępni káry, áni nędzni miłośierdźia, áni ukrzywdzeni ſpráwiedliwośći nie odbierą. Jednym ſłowem táka rzecz poſpolita będźie bez práwa, bez ſumnienia bez Boga, á ieżeli iákie przed oczami świećić ſię im będźie Práwo; to go każdy prywatnym duchem według ſwoiego wytłoma-

czy

(m) *3. Reg. Cap. 3.*

czy zdánia. A tu domyślić się możećie co zá upadek, iákie zniszczenie Rzeczy-pospolitey w rzeczach doczesnych, bez widomego Sędźiego.

Lecz od doczesnyh obroććie rozum do wieczystych, á uznáćie podobną szkodę bez widomego Sędźiego w Krolestwie Duszy, káżdy bowiem Práwo sobie od Boga dáne wykrętem rozumu ná swoię ćiągnąć będźie stronę dla czego choćby wiecznym obwarowáne były Práwa wyrokiem, iednák nic ták w sobie mocnego w nákázaniu co iest ku pospolitemu dobru, záiste nic ták śćisłego w zákázániu co iest ku zgubie wszystkich mieć nie będą, w czym by prywatny rozum nie ználazł wykrętnego sposobu, do nákierowania káždego Pismá S. ku woli swoiey; álbo ieżeliby ták oczywiste było że rozum zprzećiwić by mu się nie potráfił, czyliżby prywátnym swoim duchem z pod ták ćiężkiego járzma wyłomać się káżdy nie uśiłował? odrzucáiąc wszystkie niesprzyiáiące woli swoiey Pisma dlá iákieykolwiek ácz niesłuszney przyczyny? Wszákże tym wszystkie Herezye woiuią mieczem, częśćią; broniąc się czystym ná oko pismem, pod ktorym złość swoię wprzewrotnym iego rozumieniu ukrywáią; iáko mowi S. Hilaryusz: (n) *Pámiętay że żadnego heretyka nie masz ktoryby nie zmyślał, iż według Pisma opowiáda to co bluźni,*

(n) *Lib. 2. contr.* [*Constant.*

źni, częśćią; nieprzypuſzczáiąc ták wiele ſłowa od Bogá podánego, ktore mamy wźięte zdáwnośći Kośćioła; w czym gdy ták puſzczaią ſię ná wſzelką wolność Piſma S, Bog ich w włáſnym przewrotnym záwſtydza rozumie y práwdźi ſię o nich Dáwida Proroctwo(o) *Non audivit Populus meus vocem meam, & Jſràël non intendit mihi, & dimiſi eos ſecundùm deſideria cordis eorum, ibunt in adinventionibus ſuis*, Nie ſłuchał lud moy głoſu mego, y Jzráel nie był mi poſłuſzny przeto puśćiłem ich według żądz ſerc ſwoich chodźić będą w wynálaſkach ſwoich. Możeſz bydź większe záwſtydzenie ich nád to? że iedno nie rozdźielne Piſmo w wielu rozumieniach tłomaczą? Doſyć máłe bo tylko ze czterech ſłow złożone to Ewangelii S, piſmo: *To ieſt Ciáło moie* (p) przećięż Luter ináczey, Kálwin ináczey chce go rozumieć: My Kátolicy zdáwnośći od ſamych Apoſtołow przez te ſłowa jednoſtáynie rozumiemy práwdźiwe Ciáło Chryſtuſowe pod Oſobą Chleba zoſtáiące, dotąd poki tylko trwáią włáſnośći álbo przymioty Chlebá, to ieſt: białość, okrągłość, lipkość, ſmak, zápach &c. Luter przewrotnie náuczá, że: nie maſz práwdźiwego Ciáła pod Oſobą Chleba przed pożywaniem, lecz tylko w pożywaniu Jego, kálwin záś wcale tego przeczy, nieuznáiąc Chryſtuſa w Nayśw:

Sákrá-

(o) *Pſalm. 80.* (p) *Math. 26.*

Sákrámenćie; A zkąd że wam to wielcy Mężowie? Apostołowie od BOGA wybráni? nádzwyczaynym sposobem ná popráwę Kośćioła upadłego posłáni? że w ták znáczney Táiemnicy (bo ze wszystkich śiedmiu Sákrámentow nayosobliwszey,) nie zgádzaćie się? Coż masz zá przyczynę Lutrze twego rozumienia? Záſtáwia się Luter prywátnym duchem álbo Ducha Nayświętszego nátchnieniem, iż czytáiąc te słowa: *To iest ćiáło moie*, ták mu do serca podał, Coż masz zá przyczynę kálwinie twoiego zdánia? Toż odpowiáda y kalwin, iż táki ma wewnętrzny Ducha S. instynkt. O! szaleństwo, o! głupstwo, czylisz Duch Nayświętszy ieden dźielić się może ná dwoie? lutrowi co innego, kalwinowi co innego, obiema záś przećiwne sobie zdániá podáwać do serca? ten ktory nie iest rożnośći Bogiem lecz pokoiu? Powiedźćiesz przećię czyiá w ták przećiwnym tłomaczeniu Pisma S. práwda? luter stoi przy swoim zdániu, y kalwin bynáymniey od swoiego niechce odstąpić, y owszem záostrzywszy przećiw lutrowi mowę swoię, pisze w liśćie przećiwko *Westphalowi* o przytomnośći Ciáła Chrystusowego: że *náuka lutra iest szczerą zárazą, iednym wymysłem ludzkim, práwdźiwym głupstwem y száleństwem*, obydwá záś uczą że ich pismo iest czysto rozumiáne. Mogąż że dwa przećiwne sobie

bie zdánia bydź práwdźiwe? Czemuſz lutrze nie wyklináſz z kośćioła ſwoiego kalwina uwłoczącego náuce twoiey w Artykule ták wielkim, iáko my was obu wyklinámy z Kośćioła náſzego, dla rożnośći wierzenia w pomienionym Artykule? Albo czemu y ty kalwinie dopuśćiſz tákim głupſtwem y ſzáleńſtwem náuki lutra (iákoś oſądźił) ſzpećić y kalać ſwoy kośćioł? á przećię ták z ſobą zgádzáćie ſię, że ſię o was práwdźi, co o dáwnych Heretykach zá czaſow ſwoich nápiſał Tertulián (q) *Oni*, (to ieſt Heretycy) *záchowuią zgodnie pokoy z drugiemi Heretykami, choćiaż dáleko rożną między ſobą wyznawáią náukę, byle by tylko weſpoł bili ná práwdę*; y ták podobnym niby żyią ſpoſobem z ſobą iák Herod z Piłátem, ktorzy będąc w nienáwiśći zgodźili ſię ná Smierć Zbáwićiela. Otworz że teraz (ieżeli to ktory czytaſz) wrotá rozumu ſwego, á poznaſz z kąd tá rożność, z kąd ten błąd pochodźi? ieżeli nie od prywatnego zdánia ktory pod kolorem práwdźiwego Ducha,, ieſt duchem wſzelkiego błędu, pod ſukienką czyſtego tłomaczenia, nieczyſtym zwodźićielem ſtáie ſię. Ten to nieſzczęśliwy duch prywatny, (álbo przyzwoitſzym názwę go ſłowem zły duch) podſzepnył wam do ſerca ażeby nieprzyznáwáć zá práwdźiwe piſmo święte wſzyſtkich Trádycyi, to ieſt: ſłowa od

Bog:

(q) *Lib. de præſcript.*

Boga podánego, ktore mamy wźięte od Apostołow y w Pierwiástkach *Kośćioła* pilnie záchowane, żeby tym lepiey szerzyć się złość wasza mogła. Ten to prywátny zły duch nędzny rádca, y w Sákrámentach Swiętych táką odmianę między wámi uczynił, że iedni dwa, inni trzy przyznáią (r) z tych trzech inni Małżeństwo (s) zá prawdźiwy maią Sákráment, inni wyrzucaią Małżeństwo á *Kápłaństwo* prawdźiwym uznaią Sakramentem (t) jedni ostátnie pómazanie nie ważą sobie zá Sákráment ále tylko zá ćieleśne lekarstwo (u). Inni wyznáią go zá prawdźiwy Sákráment, iáko Kálwin tłomacząc list S. Jákoba wyráźnie mowi: *Zeznáię iż Uczniowie Páńscy ostátniego pomazánia używáli zá Sákráment, bo nie trzymam z temi ktorzy mniemaią że ten oley był lekarstwem ćiáło tylko goiącym.* Jedni náuczáią iż Bierzmowanie iest Sákrámentem iako *Kalwin* tłomacząc owe słowa Actor: 8. *Imponebant manus super illos & accipiebant Spiritum* mowi; *Zeznáwam iż to kłádzenie rąk było Sákrámentem.* Jnni przeczą temu iáko Piktet (w) Kalwin twierdźi (x) że; *żáden nie może przykazáń Boskich záchowac*; Piktet záś w swoim kátechizmie (y) náucza, *iż zá łáską Bożą możemy záchowáć przykánia Boskie.* Kálwin

K2

(r) *Confes. Aug. Art. 35.* (s) *Zwing. de ver. & fálsa noglig. C. de Matr.*
(t) *Kalwin Lib. 4. Instit. C. 14.* (u) *Piktet. Ep. 52. pag. 331.*
(w) *Tom. 2. Ep. 50. pag. 294.* (x) *Lib. 3. Instit. C. 18.* (y) *5. C. 5. p. 141.*

win wyznáie (z) iż Kośćioł błądźić nie może; Piktet záś (a) przeczy temu mowiąc: *Bog postánowił Kośćioł ktory sądźić może o rozumieniu Pisma S. ále że ten kośćioł błądźić może, wolno przetrząsnąć to co on utwierdza, y ieżeli iest dobre utwierdzenie, trzeba ie przyiąć, ieśli złe odrzućić.* Ná ostátek (żebym tych dálekich od rozumu przećiwnośći więcey nie liczył:) *Kálwin* (b) pisze: *że násze dobre uczynki záśługuią bárdźiey ná konfuzyą y hańbę, niż ná pochwałę, że ráczey one trzeba by liczyć między grzechami niż uczynkámi.* Toż y Luter (c) Piktet záś w Kátechizmie c. 12. p. 129. náucza: *że trzeba nam się ćwiczyć w dobrych uczynkach, ábyśmy przez nie Boga wysláwiali, y budowali bliźniego,* O! ślepoto głupia y szalona! y tym że rożnośći duchem rządźili się Apostołowie, ná wász z włásny zdáię wás rozsądek, czyliż tá przećiwność z Ducha S. bydź może? álbo ráczey, czyli nie pochodźi z ducha prywatnego, ktory do wszelkiey niezgody otwiera szkołę? Práwdźi się rzeczywiśćie o was co nápisał S. Jreneusz o Heretykach swego wieku (e) *Patrzćie ná niestátek nowotnych sekt, w ták małey liczbie będąc nie mogą się zgodźić. Nie słuchaią áni trádycyi, áni pisma, ieźli im przywiedźiemy trádycyą álbo podánie, odpowiádaią: iż my*

lepiey

(z) *Lib.* 4. *Instit. C.* 1. *n.* 3. (a) *Resp. à M. Andr. Tom.* 1. *Ep.* 21. *p.* 316. (b) *L.* 3. *Instit. C.* 17. *n.* 3. (c) *Serm. de Nov. Testam.* (e) *Cap.* 5.

lepiey rozumiemy niżeli stárzy, y owszem niż sami Apostołowie. Jeżli ich przyćiskać będźiemy Pismem? wołać będą już to: że źle iest pismo tłomaczone, już to: że nie iest Kánoniczne, á zá tym wątpliwe; y *cále pretenduią, że oni pośiedli Boską Mądrość, tym sposobem, że według ich zdánia práwda raz iest u Marciona, drugi raz u Cerintha, u Basilidesa* A já mowię, ráz u *Lutra*, drugi u *Zwinglina*, u *Kálwina*, u *Pikteta?* to ieſt że Duch mądrośći y práwdy nic innego nie ieſt tylko chymera, ktorą káżdy z nich układa sobie w swoim rozumieniu. Przypomnieć tu ieszcze proszę przećiwne sobie samemu Lutra zdánia (á toż o inszych mowić odszczepieńcach) w pierwszym ná końcu położone *Kázániu*; ieżeli w Lutrze náuczáiącym ták przećiwnych rzeczy mogł bydź Duch S? práwda że go wymawiáią Náśládowcy Jego, iż w początkach swoich nie był ieszcze zupełnie oświeconym; O! iák y táż sama wymowka záwstydźić lutrow powinna, jeżeli Luter z początku fałszywym Prorokiem, kiedyż się tedy y iák w prawdźiwego zámienił? wiemy bowiem z Mędrca Páńskiego (f) że; *in malevolam animam non introibit sapientia, nec habitabit in corpore subdito peccatis.* w duszę złośliwą nie wnidźie mądrość, áni mięszkać będźie w ćiele poddánym grzechowi. Wiemy y to powto rę; że ktorego tylko Proroka BOG osobliwszym sposobem

(f) *Sapien.* 1.

ſobem do ludźi poſłáł, Duch S. był bez przeſtanku w nim, y záwſze iedno przez Uſtá iego mowił, nie odmieniaiąc nigdy Náuki ſwoiey, bo ten ieſt przymiot Ducha Boſkiego; przećiwne záś ſobie ná zwodzenie ludźi podawać náuki ieſt właſność ſamego ducha kłámſtwa. Niech że teraz z tych przećiwnośći ſami oſądzą, że nie rządzą ſię Duchem iednośći y pokoiu, lecz duchem kłamſtwa, roſterki y niezgody, zkąd niech wnioſą; że prywatny duch nie ſpráwuie w nich rzetelnego, czyſtego, y nieſkáżytelnego wyrozumienia Piſma S. lecz owſzem źrzodłem ieſt wſzelkich błędow odwodzących ludźi od Boga. Kośćioł záś Rzymſki że do tąd rządźi ſię Duchem publicznym przeſtáiąc ná powádze y zdániu powſzechnego wſzyſtkich Owiec Páſterza, widomego w ſprzeczkach Sędźiego, przy ktorym w Náuce Wiáry y dobrych obyczaiow pełno mocna Ducha S. władza, y przytomność, więc w wyrozumieniu Piſma S. błądźić nie może, á zá tym utrzymuie jedność w rozumieniu, ſzczerość w tłomáczeniu, rzetelność w wyznaniu Jego, we wſzyſtkich wiernych.

A tu iuż wyprowadźiwſzy godne Wiáry świádectwa, częśćią z obecnośći BOGA we trzech Oſobach, Oyca iáko Rządcy, Syna iáko Oblubieńca, Ducha S. iáko Náuczyćiela w Kośćiele Rzymſkim zá-

leconey

leconey. Częścią z dawności Náuk pochwalonych w Pierwiáſtkach *Kośćiołá*, zupełnie záś y nie ſkáźitelnie dotąd záchowánych, częśćią z Piſma S. ſzczerze rzetelnie Duchem iedności rozumianego: odkryićie zdánie ſwoie wraz zemną kończąc ná tym; że prawdźiwa ieſt Wiárá náſza.

Przeyrzyi Wiárá twoia ćiebie uzdrowiła. Ják ieſt rzecz zdrádliwa płonnym y obłudnym świádectwom w ſpráwie doczeſney Wiárę dáwać, ták tym więcey wrzeczach do wieczności náleżących ſzkodliwſza; w rzeczách doczeſnych ládá baśni wierzący człowiek rzeczywiſtey prawdy widźieć nie może; bo 'mu obłudne świádectwa ćmią do uznánia oczy, w ſpráwie záś wieczney tym bardźiey przeyrzeć mu y światła ná oświecenie ſwoie rozumem Duſzy zobaczyć nie podobna, bo mu wykrętne ná zwiedzenie wymyſły ták wiążą oczy przewrotne ná ułudzenie zdánia, ták krępuią wolą, chytre ná ułowienie śidła ták chwytáią ſerce, że człowiek zátwardźiały, w grubym nędzy ſwoiey záwieſzony uporze, niby w ćiemnym wſzelkich błędow zákopany lochu, áni oczy przetrzeć do widzenia, áni woli nákłonić do chcenia, áni ſerca zmiękczyć do prágnienia nie może. Ale odrzuć tylko te obłudne ćmiące rozum twoy, wymyſły, y złącz ſię mocnym iedności związ-

zkiem z Duchem Kościoła powszechnego, á przeyrzyſz y nieomylną Wiáry uznaſz prawdę, bo y Aug; S. uczy *L. 6. contr. Ceſ. że ná ten czas pewni będźiemy o práwdziwym rozumieniu Piſma S. kiedy ſię poddámy pod utwierdzenie Kośćioła powſzechnego, ktorego toż ſamo Piſmo káże nam ſłuchać*; Łátwo bowiem káżdy uśidlić ſię może, kto w tłomaczeniu Piſma Bożego ludzki ſwoy wymyślnie záoſtrzá dowćip, bo według liſtu PiotraS. *2. P. c. 3. Są nie ktore rzeczy trudne do zrozumienia, ktore nieumieiętni y nieſtáteczni przewracaią iáko y inne Piſma ná ſwoię zgubę*. Dla czego Jego kończąc zdániem, wſzyſtkich przeſtrzegam Wiernych: *Wy tedy wiedząc to, ſtrzeżćie ſię: ążebyśćie błędem nieumieiętnych pociągnieni nie wypadli od waſzey ſtáłośći*, AMEN.

KAZANIE III.

O SWIĄTOBLIWOSCI WIARY.

Reſpice, Fides tua te ſalvum fecit. Lucæ 18.
Przeyrzyi Wiárá Twoiá ćiebie uzdrowiła.

DWoiſta poſpolićie bywa w człowieku ślepota; Słuchacze. Slepota Ciáła y ślepota Duſzy. Slepota ćiáła, ieſt utráceniem powierzchownego zmyſłu, ktore go widzącym czyni, ślepota záś Duſzy, ieſt u-

tráce-

tráceniem wewnętrznego świátła rozumu y łáſki Boſkiey; Ciężka y nieznośna pierwſza, lecz ciężſza y nieznośnieyſza druga. Pierwſza ieżeli wyzuwa Człowieka z przyrodzoney ozdoby ciáła, piękności iednak duſzy bynaymniey nieſzkodźi. Druga gdy ogołaca z świátła rozumu y łáſki, zdźiera oraz z Człowieka nad przyrodzone przymioty y dáry Boſkie. W pierwſzey zoſtáiący człowiek ácz źiemſkich marności widźieć nie może, á zátym áni doſkonále cieſzyć ſię niemi, wewnętrzne iednak ſerca pociechy, ukontentowánie myśli, uſwobodzenie chęci, uſpokoionego ſumnienia wolność, ktore mu łáſka Boſka ſpráwuie, czuć záwſze wſobie może. W drugiey záś ślepoćie, żádne z przerzeczonych poćiech rozweſelić ſerca niemoże, y lubo powierzchownie z widomych rzeczy zdáie ſię ćieſzyć, te iednák ukontentowania iák ſą krotkie y małe, ták długie y ciężkie ſpráwuią w ſercu umartwienia y niepokoie. Slepota Ciáła, lubo brzydką y wyrodną z człowieka czyni potworę, Duſzę iednak, ták ślicznym może pokázać Aniołem, w ſukienkę niewinności przyobleczonym, że poſtáćią y wyobrażeniem iey, ſamego Syna Bożego wizerunek wydać może człowiek, á to dla tego, że ią Wiárá dobra, życia świątobliwość, ſumnienia nieſkáżytelność, w ſamego Syná Bo-

na Bożego zámienia; według Páwła S. (a) *Omnes enim Filij DEI eſtis per Fidem quæ eſt in Chriſto JESU. wſzyſcy ieſteśćie Synami Bożemi przez Wiárę w Chryſtuśie Jezuśie.* Slepota záś Duſzy acz w widzącym ćiele, ták brzydkim y obmierzłym Człowieka czyni, że w ſtráſzney ſzkárádnośći ſamemu go przypodobia czartu, bo w nim żyćia bezbożność práw Boſkich niezáchowanie, wiárołomſtwo, wynioſłość &c. żywego diábła obraz maluią. Y tákieć ſą wſzyſtkie Herezyie, wiárołomſtwem zákálone, wynioſłośćią nádęte, záſzpecone bezbożnośćią, ktore: że z ſukienki niewinnośći odárte, z łáſki Boſkiey ogołocone, ze wſzyſtkiego Duſzy dobra wyzute, ſamą záś tylko grzechow ćiemnośćią niby grubą ná rozumie powleczone pámroką, więc świátła Wiáry S. widźieć nie mogą, y áczby mogli; wcale go iednak náwiedźić nie chcą, y práwdźi ſię o nich co Jan S. nápiſał. (b) *Swiátłość przyſzła ná świat, á ludźie ráczey, umiłowáli ćiemnośći niż świátłość: bo były złe ich uczynki; káżdy bowiem ktory źle czyni nienáwiedźi świátłośći, áni idźie ná świátłość żeby niebyły zgánione uczynki iego.* Ale przeyrzyi nędzna ślepoto, wołam ná ćię słowy Páwłá S. (c) *Surge qui dormis & exurge à mortuis & illuminabit te Chriſtus. Ocuć ſię ktory záſypiaſz powſtań zmartwych á oświeći ćię Chryſtus.* Zobaczyſz iák w zwierćiedle zbro-

(a) *Ad Galat.* 3. (b) *Joan.* 13. (c) *Ad Eph.* 5.

zbrodnie odſzczepieńſtwa twoiego, iák záś święta, iák czyſta, iák niepokalana Wiárá naſza zádźiwiſz ſię; Dla czego iá wywiodłſzy iedność y gruntowną Wiáry náſzey prawdę, w pierwſzym y drugim Kázániu; Dźiś iey świątobliwość, ktora ieſt oſobliwſzą *Kośćioła* Rzymſkiego ozdobą wſzyſtkim zálećić przed ſię wźiąłęm. Tu wiedźieć trzeba, iż tym ieſt rzecz iáká świetnieyſza, im ieſt dalſza od wſzelkiego ćienia, tym świętſza, im wolnieyſza od wſzelkiego grzechu, tym czyſtſza, im nieſkáźitelnieyſza. J ták że *Kośćioł* tryumfuiący nie zná grzechowego ćienia, dáleki od wſzelkiego nieprawośći brudu, bo *nie wnidźie do niego nic nieczyſtego, álbo czyniącego obrzydłość y kłámſtwo* (d) więc też ieſt Náyświętſzy náyczyſtſzy y niepokálány. Podobnym ſpoſobem y *Kośćioł* woiuiący ná źiemi iednego będąc Páná dźiełoſ; Swiętym, czyſtym, y niepokalanym bydź powinien, bo y Dawid Prorok mowi (e) *Domum tuam Domine decet Sanctitudo Dom twoy Pánie zdobi świątobliwość*, á Piotr S. zgromadzenie wiernych nápomina głoſem Boſkim (f) *Sancti eſtote quoniam Ego Sanctus ſum: Swiętemi bądźćie álbowiem y Já Swięty ieſtem.* Swiątobliwość Wiáry trojáko rozumieć ſię może 1. w uſpráwiedliwieniu, 2. w Náuce, 3. y w Záchowaniu, w Uſpráwiedliwieniu przez poświącenie Duſzy człowieka, w Náu-

L2 ce

(d) *Apoc. Cap.* 21. (e) *Pſal.* 29. (f) 1. *Petri* 9.

ce przez nákázánie wſzelkiego dobrego á wykorzenienie złego, w záchowaniu przez pilność wiernych ſpráwuiących ſię według teyże Náuki. Wiárá náſza Rzymſkiego Kośćioła wſzyſtkiemi temi ſpoſobami zálećić ſię może świętą. Swięta ieſt. 1. bo uſpráwiedliwia przez poświęcenie Duſzy wſzyſtkich wiernych, Swiętá ieſt, 2. Bo náuka Jey nic złego, wſzyſtko záś w ſobie záwiera dobre, Swiętá ieſt 3. bo ma wiernych według tey náuki ſpráwuiących ſię w Kośćiele.

Náyświętſzy y Naywyżſzy Tworco wſzyſtkich rzeczy BOZE obmyi zábrukane ſerce moie, oczyść zákaláne uſta, ktoryś Uſta Jzáiaſza Proroka, węglem ogniſtym oczyśćił, áby; gdy o Swiętey á niepokálaney Wierze mowić będę, wſzyſtkie ſłowa moie ſzły ná wyſłáwienie Twoie. *Ad M. D. Gloriam.*

CZĘSC PIERWSZA.

Swięta Wiára náſza, bo uſpráwiedliwia przez poświęcenie Duſzy wſzyſtkich wiernych.

DO uſpráwiedliwienia káżdego człowieka trzy ſą koniecznie potrzebne dáry; Wiárá, uczynki, y łáſka. Wiárá? bo mowi Paweł S. (g) *ſine fide impoſſibile eſt placere Deo, bez wiáry niepodobna podobáć ſię Bogu.* Uczynki? bo mowi Jákub Apoſtoł (h) *Ex operibus juſtifi-*

(g) *Ad Heb.* 11. (h) *Jacob.* 2.

justificatur homo, non ex fide tantum, z Uczynkow bywa uspráwiedliwiony człowiek, á nie z wiáry tylko. Łáska! bo tá od BOGA każdemu dána iest, żebyśmy z nią wszystkie zbáwienne sprawowali uczynki; Dlą czego y Paweł S. mowi (i) *Exhortamur ne in vacuum gratiam DEI recipiatis Nápominamy was, żebyśćie nádaremno Łáski P. BOGA niebrali.* Ták záś ściśle z sobą są złączone tę dary; że áni sama wiára, bez uczynkow y łáski usprawiedliwić, áni uczynki samę bez łáski y wiáry podobać się Bogu, áni łáska sama bez wiáry y uczynkow poświęćić Duszy człowieka żádnym sposobem nie może.

1. Bo ieżeli samą tylko bez uczynkow y łáski zástczyći się człowiek wiárą? będźie tylko zálecony początkiem uspráwiedliwienia, lecz bez skutku; mieć będźie otwárte zbáwienia wrota, lecz niemi nie w nidźie do żywota wiecznego, do ktorego drogą dobrych w życiu postępkow iść potrzeba; według owych słow w Ew: S. *Si vis ad vitam ingredi serva mándata, ieżeli chcesz wniść do żywota, záchowáy przykazánia* (k) á przeto áni też łáski uspráwiedliwiaiącey śiebie mieć nie może. Dla czego Wiárá bez uczynkow y łáski martwą iest w sobie, ogołocona będąc z ducha ożywiáiącego, ták właśnie iák ćiáło bez dusze; *Jáko bowiem* według Jákuba Ap: (l) *Ciá-*

ło

(i) *Ad Cor. 6.* (k) *Math. 19.* (l) *Jacob. 2.*

ło bez duſze martwe ieſt, ták wiára bez uczynkow umarła ieſt. Zkąd idźie że iáko umarły człowiek żádney żywotney ſpráwy, martwe drzewo żádnego owocu, uſchła źiemia żádnego pożytku, przynieść nie może; ták Wiárá bez uczynkow w człowieku nie ieſt zyzna; y táka wiárá niemniey w złym *K*átoliku iáko w Heretyku, iákoli też w ſamym czárćie przeklętym, ktory tákże według tegoż Apoſtoła wierzy y drży, żádnego zbáwiennego owocu niewydáie, w tych bowiem wſzyſtkich lubo wydaie ſię ná pozor wiára, lecz że ochłodła nádźieia, á miłość w cále wygaſła, ſama záś tylko złość y pyſzny upor rozżázrywſzy ſwoy ogień piekielnym węglem ich páli, y śmiertelnie oſuſza ſerca, więc żádney żywotnośći do czynienia zbáwiennych uczynkow mieć nie może.

2. Jeżeli powtore ſamemi człowiek bez Wiáry y łáſki známienity będźie uczynkami? te áni ſą przyiemne, bo *bez Wiáry niepodobna podobáć ſię BOGU*, áni święte, bo tákiemi bez łáſki poświęcaiącey bydź niemogą; zoſtáwiony bowiem w właſnych śiłach, y w ſwoiey mocy człowiek, ieżeli co dobrego ſpráwować może bez wiáry y łáſki, ná przykład Poganin gardzący doſtátkami z przyrodzoney obrzydliwośći, rozdaiący iáłmużnę ubogim z właśćiwey litośći

tośći

tośći, pokorny, ćichy, ſkromny, czyſtość záchowuiący z przyzwoitych ludzkośći wſzelkiey przymiotow, uczynki iego lubo będą chwalebne lecz tylko w porządku nátury ſzácowáć ſię mogą, czyli tą tylko znákomite będą doſkonáłością, do ktorey przyrodzonym práwa ſpoſobem, ſama ich nátura wiedźie, ná ſzáli iednak zbáwienney nic ważyć nie będą gdźie wiáry y łáſki trzeba, dla czego áczby naylepſze ſame w ſobie były, tá iednak ich dobroć, tylko przyrodnia nic do wiecznego niezmierza końca; żywot záś nam w Niebie obiecany ieſt przewyżſzaiący wſzyſtkie śiły nátury, bo ieſt nadprzyrodzony; zkąd choćby wytężyła śiły ſwoie nátura w ſpráwowaniu ſię iák naylepiey przyrodzonym práwa ſpoſobem, ták iednák wygurowáć nie może żeby uczynkami ſamemi, bez wſzelkiey łáſki P. BOGA wyprácowáć ſobie mogła Niebo, bo to ieſt nád wſzyſtkie śiły iey, ták właśnie iák w podobieńſtwie mowiąc: że nad śiły ieſt wrobla, wyſtárczyć wlećie byſtremu Orłowi, nád náturę żołwia wydołáć w biegu pędzącemu koniowi, nád przyzwoitość pieſkowi páſowáć ſię ze Lwem, więc choćby też iák náybardźiey wytężali moc ſwoię, tego nigdy niedokażą, bo nie ſą im porownane w śiłach, toż o uczynkach náſzych, áni łáſką známienitych, áni wiárą ozdobionych

bionych, względem doſtąpienia nadprzyrodzoney wiekuiſtey chwały mowić ſię powinno. Potrżeba tedy uczynkom náſzym mocy nadprzyrodzoney wyżſzey nád śiebie, ktoraby ie przypodobiła y porownáła żywotowi wiecznemu, w ſzczęśliwym Błogoſłáwieńſtwie nam zobiecanemu, á tá ieſt łáſka Boſka wſzyſtkie dobre ſpráwy w ſpoł z námi czyniąca, ktorą Bog káżdemu ná zbáwienie Duſzy ſwoiey prácuiącemu człowiekowi obfićie daie, dopomagáiąc mu we wſzyſtkim dobrym. Jáko y Paweł o ſobie mowi (m) *Gratia Dei in me vacua non fuit, łáſka Boſka we mnie prożna nie była*, y na innym mieyſcu, (*) *Wſzyſtko mogę w mocy Iego ktory mnie wſpomaga.* Nas záś wſzyſtkich nápomina, temi ſłowy: (n) *Nápominamy was żebyśćie nádaremno łáſki P. BOGA niebráli.*

3. Jeżeli záś náoſtátek uwáżemy łáſkę ſamę ktorą BOG dáie wſzelkiemu człowiekowi y tá ſama bez Wiáry y uczynkow, uſpráwiedliwić y poświęćić duſzy człowieka nie może; bo ieżeli o łáſce wſpomagaiącey mowa, tá nie może bydź bez wſpoł prácuiącey ná Niebo woli náſzey, zkąd wſpoł czyniącą łáſką názywa ſię, dla czego mowi Auguſtyn Swięty, Lubo mogł nas P. Bog ſtworzyć bez nas wſpoł pomagaiących jemu do ſtworzenia náſzego, zbáwić nás iednak czyli dáć nam łáſkę poświęcaiącą duſze ná-

ſze

(m) 1. *Ad Cor.* 15. (*) *Ad Philip.* 4. (n) 2. *Ad Cor.* 6.

ſze bez w ſpoł prácuiącey woli náſzey nie może. *Potui te creare ſine te, non poſſum te ſalvare ſine te, Mogłem ćię ſtworzyć bez ćiebie, nie mogę ćię zbawić bez ćiebie.* Jeżeli záś mowa o łáſce pobudzaiącey niewiernego do Wiáry, grzeſznika do pokuty, bezbożnego do czynienia dobrze, y záchowania przykazań Boſkich, to y tá początkiem tylko ieſt záchęcaiącym do dobrego, pobudką y znákiem kołácącym do ſerca y woli nędzney duſzy, iednákże przyniewolić iey nie może do czynienia pokuty zá grzechy. Lecz tylko łágodnie przez wewnętrzne do ſerca nadtchnienia námawia y kieruie, zupełną záś do nákłonienia ſię moc woli náſzey zoſtáwuie, ták: że może człowiek (co w ſobie ſami uznaiemy) według nátchnienia wewnętrznego czynić, zgádzaiąc ſię z wolą y łáſką Boſką, álbo nie czynić, ſprzećiwiáiąc ſię tymże do pokuty pobudkom, á zátym áni uſpráwiedliwić duſzy przez poświęcenie iey wewnętrzne nie może. Gdy tedy Wiárá wſpolnie z uczynkami prácuie, oneż przez łáſkę Boſką wſpoł czyniącą wykonywaiąc, ták záraz y uſpráwiedliwia człowieka, Jáko y Jákob Apoſtoł mowi: (o) *Abraham Oćieć naſz iżáli nie z uczynkow uſpráwiedliwiony ieſt, ofiárowawſzy Syna ſwego Jzááka na Ołtarz? widźiſz iż wiárá wſpolnie robiła z uczynkami iego, á z uczynkow wiárá ſię*

M *wykonała,*

(o) *Jac. 2do.*

wykonáła, gdy záś wola ludzka z łáſką ſobie od Boga daną, niechce wſpolnie prácowáć, w tákowym człowieku wiára martwa y uſchła ogłogiem tylko ná duſzy leży niby rola ſucha y puſta żádnego nieczyniąca pożytku, Człowiek záś táki niby ow nędzny rolnik nie tylko że żádnego nie zbiera owocu, lecz ſamemu náprzećiw idzie Bogu, z przećiwiáiąc ſię łáſce Ducha Przenayświęt: y nátchnieniom wewnętrznym záchęcáiącym iego do prácy, y w nádgrodźie też ſwoiey nie złote wiecznośći kłoſy zbiera, lecz niby ow prożny záwádzaiący chwaſt y kąkol związány w ſnopki, ná ogień wieczny idźie. A tu iuż rozumię że w tym oświeconych mam was przed oczámy ſwemi, iż áni ſama wiárá, áni ſam uczynek áni ſama łáſka, lecz w ſpolnie wſzyſtkie te złączone dary iáko iednę zupełną y doſkonáłą w Duſzy ſpráwuią wiárę, ták oraz przez nię uſpráwiedliwiáią wſzyſtkich ludźi, ták doyrzałego iáko y niedoyrzałego wieku, czyli to Pogánina, czyli żyda, czyli też nay-więkſzego grzeſznika z tą tylko rożnośćią co do máleńkich y doyrzałych, że maleńkich dla nieſpoſobnośći ich do záſłużenia ſobie Niebá, z ſamych tylko záſług Chryſtuſowych uſpráwiedliwia wiára przez ofiárowanie Rodźicow, dla czego też y Kroleſtwo Niebieſkie nie idźie im w nadgrodę záſług, bo żá-

dnemi

dnemi zálećić śię niemogli, lecz tylko dźiedźicznym go ośiadáią práwem, iákoby Synowie Nieba z Wiáry y záſług Chryſtuſa przez Chrzeſt urodzeni. Wſzyſcy záś doyrzali ludźie w tey ſpráwiedliwie żyiący, y umieráiący Wierze, nietylko dźiedźicznym práwem iáko Krwią Syna Boſkiego zákupieni, lecz oraz y w nadgrodę prác y záſług ſwoich w ktorych ſzczęśliwie ná wzor y podobieńſtwo Chryſtuſa wytrwali aż do końca toż Kroleſtwo Niebieſkie, to ieſt, owe po wſzyſtkie wieki iáſne widzenie BOGA y z nim ćieſzenie śię biorą zá Koronę ſobie zgotowaną.

Tá prawda iák ieſt w Ewangelii w wielu iuż oczywiśćie, iuż w podobieńſtwach ogłoſzona mieyſcach, ták u wſzyſtkich Kátolikow w mocney ieſt ugruntowana wierze y nádźiei. Niemoże záś w tym nikt uchoway Boże ſprzećiwić śię, jákoby Pan BOG nie wſzyſtkim doſtáteczne dawał łáſki do pokuty, y do czynienia dobrze, bo nie maſz tákowego ná świećie człowieka ktorego by zbáwienia Bog nieprágnył. Już dla tego, że wſzyſtkich ludźi ná ten koniec ſtworzył żeby Go kochali, chwalili, y znim wiecznie w Niebie Krolowali. Już dla tego że zá wſzyſtkich zárowno umarł, y Krwią ſwoią Nayświętſzą ich odkupił. Już dla tego że gdyby Bog ktoremu niedał doſtáteczney do zbáwienia łáſki; mowić by śię mo-

głoo Bogu że ieſt nieſpráwiedliwym, nie ieſt miłośiernym, y owſzem Tyranem y záboycą niewinnych. Chcećieſz wiedźieć to wſzyſtko? nayprzod ſłuchayćie Páwła S. (p) *Unus enim DEUS, unus & mediator Dei & hominum JESUS Chriſtus qui dedit redemptionem ſemet ipſum pro omnibus.* Jeden ieſt BOG, ieden też pośrzednik Boga y ludźi, Człowiek Chryſtus JEZUS, ktory ſamego śiebie dał ná okup zá wſzyſtkich; y ná innym mieyſcu: (q) *Ponieważ jeden zá wſzyſtkie umarł* (to ieſt Adam przez grzech) *tedy wſzyſcy byli umarłemi, ták zá wſzyſtkie umarł Chryſtus* to ieſt drugi Adam we Krwi ſwoiey obmywaiąc tych wſzyſtkich, ktorzy w pierwſzym Adamie z plámieni byli, y w Liśćie 1. Ján S. mowi: (r) *On ieſt ubłaganiem zá grzechy náſze, á nie tylko zá náſze ále y zá cáłego ſwiátá.* Toż y S. Aug. ztwierdza (s) *Omnes itaq; mortui ſunt in peccatis nemine prorſus excepto, ſive in originalibus, ſive etiam voluntate additis, ſive ignorando, vel ſciendo nec faciendo quod juſtum eſt, & pro omnibus mortuis, vivus mortuus eſt unus, id eſt nullum habens peccatum,* Wſzyſcy tedy pomarli w grzechach żádne niewyłączaiąc álbo w pierworodnych álboteż od woli ludzkieyprzydanych, więc też zá wſzyſtkich umarłych ieden żywy umarł ktory żádnego niemiáł grzechu. Przyłączam ieſzcze do tego

(p) *1. ad Tim. 2.* (q) *2. ad Cor. 5.* (r) 1. *Joan. 2.* (s) *Lib. 2. de Civ. Dei Cáp. 6.*

tego y te Páwła S. słowa. (t) *BOG chce wszystkich ludzi zbawić.* To ná fundáment założywszy; pytam się, gdyby BOG stworzywszy wszystkich ludźi, iuż tych ktorzy są, iuż tych ktorzy byli, iuż tych ktorzy będą, niedał im łáski dostáteczney, álbo sposobu do czynienia dobrze y zasłużenia sobie ná Niebo? *Ktoż*by był przyczyną potępienia ich? ktoby był winien że tá *Krew* Chrystusowa, ktora według tyle świádectw przerzeczonych zá wszystkich dla zbáwienia wylána iest, przećięż w ták wielu ludźiach nieprzyniesłáby pożytku? Niemogłoby się mowić że wola owych grzesznych ludźi, bo tá miáłaby záwsze sprawiedliwą wymowkę przed Sędźią Bogiem, iż iá chćiałabym była sprawowáć się iák naylepiey dla chwały twoiey, y dla otrzymania żywota wiecznego, lecz niemiałam pomocy czyli łáski dostáteczney, ktorą że inni ludźie mieli, znią prácuiąc zásłużyli sobie Niebo, y gdyby też podobnie nie mieli byli iáko y iá, bez wątpienia, byliby w rownym zemną nieszczęśćiu; czyliż niesłuszna by była grzesznikow wymowka? Coż się ztąd dáliey wnośi? A to sam Bog byłby początkiem wszelkiey złośći y grzechu człowieka, ná ktorego wszelka zgániać powinna by się wina; byłby zátym nie miłośiernym y owszem Tyránem y záboycą kárzącym niewinnych ktorzy niemáiąc

łáski

(t) 1. *Ad Tim.* 2.

łáſki y pomocy do dobrego, z grzechu tylko w grzech, á potym w otchłań wſzelkiey zbrodni wpadali; záiſte niemaiąc żádnego ſpóſobu y rátunku, ktorym by wydźwignieni bydź mogli wiecznie zgineli. A ktoż by to Bogu mogł kiedy zádać y Jemu wręcz mowić, ktory tákie wſzyſtkim daie do powſtánia z grzechow ſpoſoby y łáſki, że gdyby ſię ich chwyćił człowiek á pokutowáł zá grzechy wſzyſtkieby mu BOG winy darował, y oświádczył ſię z tym BOG przez Ezechiela Proroka mowiąc: (u) *Si impius egerit pœnitentiám ab omnibus peccatis ſuis quæ operatus eſt; vita vivet, & non morietur,* Jeżeli by bezbożny czynił pokutę zá wſzyſtkie nieprávośći ſwoie ktore popełnił; żyć będźie y nie umrze. J ná innym mieyſcu: (w) *bezbożność bezbożnego nic mu ſzkodźić nie będźie w ktorykolwiek by dźień náwroćił ſię od niepráwośći ſwoich.* Toż y Piotr S. w Liśćie drugim wyráża; *Cierpliwie BOG poczyna ſobie z wami niechcąc niczyiey zguby, lecz wſzyſtkich do pokuty żąda náwrocenia.* Y innych tyśiącami ieſt w Piśmie S. dowodow, y SS. Doktorow świádectw moc nieźliczona, iák BOG czeka długo, ſzuka y wzywa przez wewnętrzne nátchnienia y łáſki do pokuty człowieka y poprávy życia ſwego, gdy záś niechce chwyćić ſię teyże łáſki ktorą mu Bog daie, y zániedbywá náwroćić ſię do Boga

dopie-

(u) *Ezech. 18.* (w) *Idem. 33.*

dopiero karze. Jdźie zá tym że niewierni w niedowiárstwie swoim, y uporni w zátwardźiałośći swoiey, y zástárzeli w grzechach złośnicy, iednym słowem, wszyscy ná świećie ludźie, maią záwsze y każdego czasu, wszędźie y ná każdym mieyscu dostáteczne do pokuty y poprawy żyćia łáski, sposoby, y pomoc, wszelka zaś wina złośći y grzechow ludzkich pochodźi ze złey woli ludzkiey niechcącey żyćia swego poprawy. Wnoszę teraz wrácaiąc się do pierwszego, że Wiára nasza *K*ośćioła Rzymskiego ile z siebie iest usprawiedliwiaiąca kádżego człowieka przez poświęcenie Duszy iego, ieżeli przez łáskę sobie od Boga dáną chce wszystko wierzyć co do wierzenia *K*ośćioł podaie, czynić co do czynienia nákázuie, chronić się tego, co pod wieczną zákázuie kárą y zgubą żyćia; á z tąd nayprzod pokázuie się Swięta Wiárá násza.

CZESC DRUGA.

Swięta Wiárá nászа; bo náuka iey nic złego lecz owszem wszystko dobre w sobie záwiera.

TA pospolićie Náuka iest dobra á zá tym ze wszystkich stron Swięta nic w sobie złego niemaiąca, ktora 1. funduie się ná Práwie od Boga dánym, bo: *Práwo Páńskie* według Dáwida (x) *niepokaláne iest*, ktora

(x) *Psal.* 18.

krora 2. zákazuie cokolwiek ieſt przećiwko przykázániu Boſkiemu y ſamemu zdrowemu rozumowi, ktora 3. wyſłáwia Boga y wſzyſtkie właſności Jego wywyżſza; Tá záś náuka zła ieſt, á zá tym áni Swięta ktora dáleka ieſt od Boſkiego Práwa, pobłáża wſzyſtkiemu złemu, przećiw ſamemu wojuie Bogu y właſnośćiom álbo przymiotom, Jego Swiętym uwłacza.

1. W pierwſzym okryśleniu Náuka dobra y Swięta ſamemu tylko przyzwoita ieſt Kośćiołowi Rzymſkiemu, w drugim; innym odſzczepionym ſektom przyległa ieſt. Pierwſzą náukę w Kośćiele Rzymſkim ze trzech przerzeczonych zálecę zácności: A ná ſam przod ztąd; że ſię funduie ná práwie Boſkim, ná czego dowod czyliż mi oſobliwſzego doświádczenia ſzukać trzeba nád te, że roſkázuie przykazánia Boſkie y Kośćielne zupełnie záchować, Dźieśięćiny ták z práwa nátury, ják z práwa piſanego, iákoli też y z práwa Ewangelii przyſądzone BOGU oddawać, Mſzy SS. w kázdą Niedźielę y Swięto ſłuchać, poſty wyznáczone pośćić, Spowiedźi ná uſpráwiedliwienie ſię Bogu zá grzechy, Kommunie S. ná przyięćie pokarmu do żywota wiecznego, uczęſzczać. Táć to ieſt náuka ktora náśládowáć Chryſtuſa káże w pokorze w ćierpliwośći, w ſkromno-

śći

śći, w umartwieniu dwornych zmysłow. Do czego nas sam záchęca Chrystus w podáney náuce (y) *Náuczćie się odemnie bom iest ćichego y pokornego serca,* Tá nam rády Ewangeliczne dla większey żyćia doskonáłośći pilno záleca, ubostwo dobrowolne, posłuszeństwo samochętne, y czystość nieskáżytelną do zgonu żyćia, y inne pobożne zábawy, Heroiczne dźieła, ku większey świątobliwośći służące Duszy. Táć to iest náuka ktora, dwa owe náywiększe Práwa, ná ktorych wszystkie przykázánia Boskie záwisły, miłość Boga y bliźniego, naywięcy rozszerza y w sławia; miłość Boga przez nieustanną Jego chwałę, iuż w Kośćiołach, iuż w domach, iuż ná káżdym mieyscu, to w Duchownych, to w Swieckich, to w nayuboższych stanách, częśią; przez nábożne rozwáżánie táiemnic Bostwa Chrystusowego, y obchodzenie świąt Páńskich z osobliwszym nábożeństwem, częśćią; przez rozpamiętywanie żyćia, męki y śmierći Jezusowey, częśćią; przez czczenie y wysławiánie Mátki Jezusowey nayczystszey y Niepokálaney, ktorą BOG táką od wiekow obrał, y táką w czáśie stworzył, częśćią; przez uszanowanie Swiętych Sług Boskich, iako tych w ktorych y w Stározákonnym Kośćiele BOG miał chwáłę swoię, bo mowi Dáwid: (z) *Laudate Dominum in Sanctis ejus, gloria hæc est omnibus*

N *Sanctis*

(y) *Math. 17.* (z) *Psal. 150.*

Sanctis ejus, Chwalćie Pana w Swiętych Jego, słáwa tá ieſt wſzyſtkim Swiętym Jego; Miłość záś bliźniego, o! iák obſzernie w słáwia przez czynienie uczynkow miłośiernych, to ieſt zálecaiąc wſzyſtkim opatrywánie nędznych, przyodźiewanie nágich, pośilenie ubogich, łáknących kármienie, chorym służenie, przyimowanie łáſkawe podrożnych, záchwalaiąc przytym ſzczodrobliwość jáłmużny żebrzącym w Jmię ubogiego Chryſtuſa, záchęcaiąc ich, náwet do náwiedzániá, wypráſzánia y odkupowánia więźniow nie tylko żywych, lecz y umárłych, żywych, ktorych kára ná tym świećie zá popełnione wyſtępki w więźieniu zámknyła, umárłych, ktorych ſpráwiedliwość Boſka w Czyſcowych mękach do czaſu zátrzymuie, támtych od ludźi wypráſzaiąc álbo wykupuiąc, tych záś od Boga przez Swięte Ofiáry Ciáła y Krwie Jezuſowey uwolniaiąc. Nad te dwa miłośći Boga y bliźniego práwa, coż bydź może większego co świętſzego? Teć to ſą uczynki one z ktorych wſzyſcy ſpráwiedliwi ná ſądźie Boſkim ſwoie záchwalenie mieć będą w owych słowach: (a) *Podźćie Błogosłáwieni Oyca mego otrzymayćie Kroleſtwo wam zgotowane od záłożenia ſwiáta, álbowiem łáknyłem á daliśćie mi ieść, prágnyłem á napoiliśćie mnie, byłem gośćiem á przyieliśćie mnie, byłem ubogim á przyodźieliśćie mnie, chorowałem á náwie-*

(a) *Math* 25.

náwiedźiliśćie mnie, byłem w więźieniu á przyśliśćie do mnie. Záprawdę powiádam wam kiedyśćie uczynili iednemu ztey braći moiey mnieśćie uczynili.

2. Coż może bydź powtore oczywiſtſzego ná dowod; że náuka Kośćioła Rzymſkiego, ieſt dobra y święta, nad to: że zákazuie wſzyſtkiego co ieſt przećiwko Práwu Boſkiemu y zdrowemu ſrozumowi: Tá bowiem rozwiezłey woli ludzkiey niewolnicze pętá ná nogi kłádźie, żeby z drogi przykázań Boſkich nie zchodźiła, tá rozpuſtnemu ćiáłu mocnemi popręgami biodra przepaſuie, tá dwornym y nie utrzymałym zmyſłom záporę ſtáwia, y do wſzelkiego grzechu támę czyni, tá wyuzdáną ſwáwolę wędźidłami utrzymuie, tá wypieſzczone członki, oſtrą martwi pokutą, kárći dyſcyplinami, wędźi poſtámi, głodami morzy, dręczy, y ſuſzy nieſpaniem; Tá wſzyſtkim wyſtępkom zábiega, y osłábiałey w grzechowych paroxyzmach Duſzy ſkuteczne wynayduie lekarſtwo: wynioſłość pokorą leczy, chardość skromnośćią uzdrawia, prożną chwałę wzgardą śiebie ſamego morzy, gniew łágodnośćią uśmierza, czyśći wſtrzemięźliwośćią nieczyſtość, hamuie milczeniem wiele mowſtwo, oddala ſzczerośćią chytrość, miłośćią nienáwiść gáśi, łáſkawośćią záwźiętość ukraca, dobroćią złość y ſerca zákamiałość miękczy, łákomſtwo

ſtwo choynośćią, ſkąpſtwo ſzczodrobliwośćią, chćiwość datnośćią w ſercu ludzkim niſzczy, pſuie, y gwałći; y wychodźi ná to co Grzegorz S. Papież nápiſał: (b) *Nam ſicut arte medicinæ calida frigidis frigida calidis curantur, ita Dominus noſter contraria oppoſuit medicamēta peccatis*, iáko ſztuką lekarſką ćiepłe paroxyzmy źimnemi, źimne ćiepłemi lekarſtwy uzdrawiane bywaią, ták Pan y Zbáwićiel naſz przećiwne ná przećiwko ſtáwił lekarſtwa grzechom. Toż dotąd w Kośćiele náſzym dźieie ſię, że náuka Jego ták ludźi od złego wſzelkiemi ſpoſobami odwodźić uśiłuie, żeby człowiek w gránicach przykazánia Boſkiego, niby woda w ſtrumieniu ćicho płynąca zá brzeg nigdy niewyſtępował. Zkąd káżdy przyznać powinien że ieſt dobra y od wſzelkiego złego dáleka, á zá tym nie pokalana, czyſta, y Swięta.

3. Lecz to iey ieſzcze tym więcey świątośći przyczynia, że Boga wielce wyſławia y przymioty czyli właſnośći Jego przedźiwnie wywyżſza; Już Wſzechmocność, bo náucza że BOG ieſt wſzędźie ná każdym mieyſcu, á Chryſtus w káżdey po wſzyſtkich Kośćiołách Nayśw: Hoſtyi ieſt cały, ták; że rázem y w Niebie iſtotnie ná ktorego ſię Swięći zápatruią bez przeſtanku ieſt cáły, y ná źiemi oſobiſcie ktorego przez Wiárę poznáiemy ieſt cáły, y nie tyko cały ieſt

(b) *Greg. in Ev. Hom. 32.*

ły ieſt w cáłey Hoſtyi lecz y w naymnieyſzey cząſtce teyże Hoſtyi cáły ieſt przez Wſzechmocność ſwoię Chryſtus. Już ſpráwiedliwość, bo náucza, że BOG dobrze ſpráwuiącym ſię wiecznie nadgradza, źle czyniących wiecznie kárze. Już miłośierdźie, bo náucza, że niemaſz tákiego grzechu ná świećie ktorego by BOG ſzczerze pokutuiącemu nieodpuśćił. Już dobroć, bo náucza, (iákom w pierwſzey mowił częśći) że BOG wſzyſtkim ludźiom ták doſtáteczne udźiela łáſki, że gdyby też naywiękſzy grzeſznik bądź niewierny, bądź błędny, bądź oźiembły w wierze, niech ſię tylko chwyći ſzczerze teyże łáſki záraz y niewierny oſwieconym, y błędny á oźiembły zágrzeie ſwe ſerce do miłośći Boga. Już opatrzność bo náucza: że ieżeli o naynikczemnieyſzym ſtworzeniu Bog ma wielkie ſtáránie, dopieroż o człowieku ná obraz y podobieńſtwo ſwoie ſtworzonym. Już rzetelnośćy nieomylność prawdy bo náucza, że wyroki Boſkie nigdy nie chybne. Już obieránie álbo przeznáczenie do Nieba, bo náucza, że BOG przed przewidzeniem złych álbo dobrych ſpraw ludzkich nikogo nie potępia, lecz przeyrzawſzy okiem nieſkończonego rozumu, dobre dobrych ſpráwy, gotuie im według wymiaru záſług wieczną nadgrodę, przeyrzawſzy záś złe złych obyczaie według

wiel-

wielkośći wyſtępkow wieczną im gotuie kárę. J inne wſzyſtkie przedźiwne wyſłáwia y wywyżſza náuka Kośćioła náſzego Boſkie przymioty. Ale obroćmy tylko oczy ná inne odſzczepieńſtwa, á ſłuchaymy náuki ich; uznámy iáko wſzyſtkie dalekie ſą: od Práwa Boſkiego nawet przećiwne ſamemu zdrowemu rozumowi, iáko pobłażaią wſzyſtkiemu złemu, iak walczą przećiw Bogu, iák uwłoczą właſnośćiom y doſkonáłośćiom Jego, weźmy tylko przed oczy (pominąwſzy innych) ſamych Lutrow y Kálwinow Artykuły, ktorych w ſwoich náuczaią kśięgach-o! iák tam wiele ieſt náuk Boga krzywdzących, ludźi gorſzących! Ci náuczaią że niemaſz iſtotnie Chryſtuſa w Nayśw; Sákrámenćie, przez co uwłoczą Wſzechmocnośći Jego, y niechybney práwdźie w Ewangelii wyrázoney. Ci náuczaią że człowiek ſamą wiárą uſpráwiedliwiony y zbawiony bywa, á uczynki nie ſą potrzebne do zbáwienia, przez co czynią BOGA kłámcą, ktory ich po nas wyćiąga, y Niebo nam zá nie, w niezáchowániu záś ich piekło obiecuie, czego pełno ieſt wſzędźie w Ewangelii, ták wyráźnie iáko też y w podobieńſtwach do nas mowiącego Chryſtuſa. Ci náuczaią że śluby Zákonne ſą zábobonne nie obowięzuiące Oſob do záchowania onychże, á coż może bydź gorſzą náuką? z krzywdą

Bogu,

Bogu, z zgorszeniem ludźi? z ták wielkiego krzywoprzyśięstwa? Ci náuczaią: że *Kośćioł* Chrystusow iest zgromadzeniem samych tylko przeznaczonych przed wieki od BOGA do Nieba, co iest przećiwko Ewangelii,ktora y do mądrych y do głupich Pánien y do dobrych y do złych rybKośćioł Chrystusow przyrownywa. Ci náuczaią; że przykazánia Boskie niepodobna záchowáć, co mowić: iest Boga samego czynić nierostropnym, iż nam to czynić rozkazuie czego wykonáć niepodobna, á przeto tyránem, gdy nas za przestępstwo tákowych rozkazow piekłem kárze, o! iák táka náuka wielu ludźiom pochop dáie do opuszczenia uczynkow prawa, ktorym by mogli wydołáć? Ci náuczaią: że człowiek nie ma swoiey woli w czynieniu źle álbo dobrze, lecz że od Boga iest nákłoniony do czynienia złego álbo dobrego, tego náuczáć, o! jákie iest bluźnierstwo przećiw sprawiedliwośći Boskiey? ktora niewinnie kárałáby złych y nie słusznie Niebo dáwałaby dobrym, poniewaź iák zły coby tylko złego czynił, ták dobry coby tylko dobrego działał, nie z śiebie by to sprawował, lecz wszystkie ich uczynki bądź złe, bądź dobre, ná samego zlewały by się Boga, (o czym námieniłem w pierwszey częśći.) Ztąd wnieść by się oczywiśćie mogło że BOG byłby przyczyną grzechu dáiąc człowiekowi

wiekowi táką wolą ktora koniecznie źleby czyniła, á przeto byłby grzeſznikiem, bo cała człowieka wina ná ſamego zlewała by ſię Boga, A możeſz że ſię to wzdrowym u kogo pomieśćić rozumie? Ci náuczaią; że Mſza ieſt bałwochwalſtwem, że Rzymſki Biſkup nie ieſt Głową Kośćioła, ále Antychryſtem, że Odpuſty od Pápieża nádane ſą prożne, że wzywanie SS. Pańſkich ná pomoc, Obrázow y Relikwii Jch czczenie ieſt bałwochwalſtwem, że nie śiedm, lecz álbo dwa álbo trzy tylko ſą Sákrámentá, á co może bydź z więkſzą krzywdą BOGU, á zwodzeniem ludźi? Ci náoſtátek (niech iuż inne bluźnierſtwa ominę) náuczaią; że człowiek w káżdym náwet dobrym uczynku grzeſzy, ktora náuka ieſt przećiwko zdrowemu rozumowi, częśćią że prez to czynią Boga bezbożnym, nákázuiącym to czynić co ieſt grzechem, częśćią że przez to wſzyſtkich ludźi od dobrego odwodzą, á do złego obſzerne otwieráią pole, czego náwet y Poganie nie czynili. Lecz żeby ſię ſwey niezáparli bluźnierſkiey ſzkoły przywiodę im ſamego lutra bezbożną náukę podaną Meláchtonowi (c) *Bądź grzeſznikiem y grzeſz mocno, á tym bardźiey wierz y ufay y ćieſz ſię w Chryſtuśie. Grzeſzyć potrzeba poki tu ieſteśmy, doſyć żeśmy uznali Báranka ktory gładźi grzechy świátá, od ktorego nas grzech*

nie oderwie

(c) *Tom. 1. Latin. Epiſt. f.* 345.

nieoderwie, áczbyśmy tyśiąc rázy iednego dnia cudzołożyli álbo zábijali, powtore (d) piſze: *Strzeżmy ſię grzechow, ále bárdźiey ſpraw y uczynkow dobrych, ná ſame máiąc wzgląd obietnice Boſkie.* Y ná owe Ewangelii Swiętey słowa: *Tak Bog ukochał świát że Syna Jednorodzonego dał &c.* Kážąc do ludźi w Poniedźiáłek Swiąteczny ták mowił (e) *Zádnego więcey niemaſz grzechu tylko niewierzyć, inne grzechy ſą ná świećie, ták, iák gdyby moy Jáś álbo Magduśiá ſchroniła ſię w kąt wſzyſcy ſię śmieią, iák gdyby ſię co dobrego ſtáło. Ták wiárá náſza czyni, áby gnoy naſz grzechowy nie śmierdział Bogu; zgoła niewierzyć w Syna Jednorodzonego ieſt iedyny, y ſám grzech ná świećie o ktory go Bog ſądźić będźie.* Te y inne zárážone bezbożnośćią, y wſzelką niepráwośćią przećiw Bogu ſamemu, y zdrowemu rozumowi jády, o iák wielu odwodzą od dobrego, á przywodzą do złego! O iák wielką á nigdy niepowetowaną krzywdę czynią Duſzom! Ni żálu ſerdecznego zá grzechy, ni poſtow ná zgłádzenie nieprawośći, áni pokuty, bo y tę słuchayćie iák bezecnie łży luter mowiąc (f) że: *ſkrucha czyni człowieka Hypokrytą y większym grzeſznikiem;* áni umartwienia żádnego ná przebłaganie Majeſtátu Boſkiego. Co przećię nie tylko w pierwiáſtkowym Chryſtuſa *Kośćiele*, lecz y wſtá-

O rozá-

(d) *Serm. de Nov. Teſtam ſeu de Miſſa in fine.* (e) *In Poſtylla Domeſtica Torgæ recuſa Anno* 1601. (f) *Thes.* 13. *Tom.* 2. *Latt:f.*55.

rozákonnym prawie záchowano było, y możeſzże tá obrzydła náuka ich, niemowię bydź doſkonałą, lecz cząſtkę przynaymniey iákiey mieć w ſobie dobroći? ktora áni Bogu Chwały, áni ludźiom naymnieyſzego zbudowania nieprzynośi? Bądź żydem, álbo Poganinem, á niech bym widźiał w tobie uczynek iáki miłośierny, poniżenie śiebie głębokie, umartwienia niezwyczayne, dźieło iákie Heroiczne chybabym ſerca nieczuł żebym w ſobie tego niemiał wzbudźić weſtchnienia, że ten żyd álbo ow Poganin to w ſwoiey błędliwey czyni wierze, á jákoż mnie w Wierze Chryſtuſowey ſpráwowáć ſię trzeba? Sądźćieſz teraz ieżeli ich náuka ieſt Swięta y ſpráwiedliwa funduiąca ſię ná prawie Boſkim y wyſłáwiaiąca Boga z właſnośći Jego? álbo bárdźiey czyli nie ieſt przećiwko zdrowemu rozumowi, pobłáżaiąca wſzyſtkiemu złemu, dogadzaiąca wſzelkim rządzom, y námiętnośćiom ludzkim, otwieráiąca wrota do wſzyſtkich niecnot? Co oſądźiwſzy; náſzey *K*ośćioła Rzymſkiego Wierze, przyznayćie, że Swięta; już dla tego, że przedźiwnie wychwala Boga, y wywyżſza wſzyſtkie Jego włáſnośći, już dla tego że zákazuie wſzytkiego złego, już dla tego, że, náuka iey funduie ſię ná Prawie Boſkim; á tu niech będźie doſyć drugiey Częśći.

CZĘSC

CZĘSC TRZECIA.

Swięta Wiára nászа bo ma wiernych według teyże náuki spráwuiących się w Kośćiele náſzym Rzymſkim.

SWiątobliwość Wiáry ieżeli ma ſwoie zálecenie z náuki dobrey, mieć też powinna ſwoy ſzácunek y z członkow Kośćioła, to ieſt wiernych, ktorzy káżdego wieku świątobliwośćią jáśnieli w Kośćiele według rozkazu Chryſtuſowego (g) *Niechay świeći świátłość waſza przed ludźmi áby widźieli uczynki waſze dobre y chwalili Oyca wáſzego ktory ieſt w Niebieśiech.* Z uczynkow bowiem złego od dobrego, grzeſznika od Swiętego, ſpráwiedliwego od wyſtępcy, naylepiey rozeznać, ná ktore y ſam Chryſtus pierwſze oko obracać kazał, (h) *Ex fructibus eorum cognoſcetis eos, nunquid colligunt de ſpinis uvas aut de tribulis ficus, ſic omnis arbor bona fructus bonos facit; mala autem arbor malos fructus facit;* z owocow ich poznáćie ie, izali zbieráią z ćiernia grona winne, álbo z oſtu figi? tákći wſzelkie drzewo dobre owoc dobry rodźi, á złe drzewo owoce złe rodźi, niemoże złe drzewo owocow dobrych rodźić. Y lubo w Kośćiele Swiętym nie wſzyſtkie święte członki, dla czego też przypodobiony ieſt, to do przenice pomięſzaney z plewą, (i) to do niewodu dobre y złe ryby maiącego w ſo-

(g) *Math.* 5. (h) *Math.* 7. (i) *Luc.* 22.

bie, (k) to do dźieśięćiu Panien głupich y mądrych, (l) Same náwet słowo Boże przyrownane ieſt do źiárna, (m) ktore álbo ná źiemię ćierniſtą, álbo przy drodze, álbo ná grunt opoczyſty, álbo ná dobrą pada rolę, zkąd ſię pokazuie; że iáko może bydź źiemia żadnego nieprzynoſząca pożytku, lubo też ná nię niemniey iák ná inną pada dobre źiarno, ták w *K*ośćiele Chryſtuſowym może bydź iedno słowo Boże, pádáiące ná złą y dobrą woli człowieka rolą, zła iednak żádnego niewydaie owocu, dobra záś w ſtokrotny świątobliwośći zákwita owoc. Przetrząśniymy teraz owoce innych, pokáżmy y náſze á z owocow poznamy w ktorym *K*ośćiele ludźie Swięći.

1. Stawmy ná pierwſze oko owoce Lutra &c. iákiego godne ſzacunku? ná iáką záſłużyły ſobie chwałę, owe pierwſze w początkach odſzczepieńſtwa przećiwko Kośćiołowi Bożemu bunty, z pyſzney pochodzące nádętośći? w ktorych minąwſzy wſzelkie ſpráwiedliwośći gránice uwłoczył zwierzchnośći y powadze naywyżſzego Biſkupa Námieſtnika Chryſtuſowego? wznáwiał zágrzebáne y potępione w pierwiáſtkach Kościoła kácerſtwa? wſzyſtkie ná to wytężał śiły, ażeby Rzymſkiey Kośćioła Opocę zprzećiwił ſię, Posłuchaycie tylko bezbożney wyniosłośći Jego iák więc mawiał; (n) Jż gdyby ktory Synod pozwo-

(k) *Math.* 13. (l) *Math.* 25. (m) *Lucæ* 8. (n) *Tom.* 12. *Ger.* 8. *Pen. ad Equit. Theut. fol.* 314.

pozwolił Duchownym Zon, on ná złość Jmieniem Boſkim, álboby im kázał czyſto w bez-żeńſtwie żyć, álbo z nałożnicami. Wyznał y to ná śiebie przed Jánem Muzą Predykantem Nochizeńſkim, (o) Ze nie ná prawdę miał wzgląd w náuce wiáry, ále ná to áby ſię zprzećiwił Kośćiołowi Rzymſkiemu y ná złość mu czynił; dla czego wielce też żáłował że nie záparł przytomnośći Chryſtuſowey w Nayśw: Sákrámenćie; á ná innym mieyſcu (p) powiada, iż gdyby ktory Synod poſtánowił ażeby Nayśw: Sakrament brać pod obiema Oſobami, onby ná wzgardę Synodu álbo pod iedną Oſobą Komunikować rozkazał álbo pod żádną. Te y inne bezbożne nauki iákiż Kośćiołowi przynioſły owoc? w ták wielu niepowetowanie zwiedźionych Duſzach ná wſzelką udaiących ſię roſpuſtę zá wodzem y wynalazcą rozwiezłego żyćia? Co zá owoce w początkach odſzczepieńſtwa ſwego przynieśli z owych buntow przećiw zwierzchnośći świeckiey? Ják tylko bowiem luter wolność Ewángelii poſpolſtwu ogłośił, náuczaiąc (iáko świádczy Eraſmus Roteredamus, (q) że Chrześćiánie nikomu nie ſą podlegli, iż Panowie ſobie nieſłuſznie przywłaſzczaią grunta, laſy jeźiora, broniąc ich poddánym, bo to wſzyſtko wſpolnie z niemi mieć powinni

(o) *Tom. 2. Germ. Vitt. in Epiſ. ad argent. fol. 110.* (p) *Lib. de form. Miſ. Serm. 4, Art. 302.* (q) *Lib. de libertate Xſti fol. 10.*

ni iák było ieſzcze w Jeruzalem w początkach Chryſtuſ: Kośćiołá; ták záraz z kazáń Jego złośćią zápaleni ludźie wychodząc z Kośćioła co żywo do broni bráć ſię poczęli wołáiąc: wolność, wolność Ewangelij, coż wynikło z tego? Oto w ſamey Szwabſkiey źiemi zbuntowawſzy ſię chłopi przećiw Panom, náieżdzali, y łupili dwory, mordowali y zábiiali Páńſtwo ſwoie, nieprzepuſzczaiąc by naymniey wyſokiey ich godnośći zpowinowaceniu krwi Szláchecklej y trwała ta woyna około piąćiu Mieśięcy po wielu Niemieckich kráiach; Te ták wielkie bunty ledwie uśmierzyć było można przez zátrácenie więcey nád trzynáśćie tyśięcy Chłopſtwa; też roſterki po rożnych dźiały ſię Miáſtach, w Kolnie, Moguncyi, Frankworćie &c. z niewypowiedźianym krwi wylaniem. Owoż owoce Marćina Lutra. Obroććie jeſzcze oczy ná tyle w tych buntach ſpuſtoſzonych Kośćiołow Kátolickich, ná tyle zburzonych Kláſztorow zgwałconych ślubow Bogu poprzyśiężonych, ná tyle rozſzarpanych dobr z pobożnośći wiernych Kośćiołom y Kláſztorom oddanych, teć ſą owoce Jego, z ktorych świątobliwość Lutra dáie ſię poznáć.

2. Weyrzyimy głębiey y wlepmy oczy w żyćia iego pobożność, iáką też był ſumnienia niewinnośćią zálecony? iáką przyozdobiony pokorą? ſkromnośćią,

mnośćią? iáką żyćia ſwego znákomity oſtrośćią? iáką wzgardą álbo powśćiągliwośćią ćiáła był záchwalony? Wiemy dobrze że te y inne owoce (ſamego godne BOGA) w Swiętych znáydowáć ſię powinny ludźiach. Luter záś (toż mowię o innych, odſzczepieńcach) że oſobliwſzym czynił ſię bydź Apoſtołem od Boga wzbudzonym do ták wielkiey rzeczy, to ieſt do náprawy cáłego *Kośćioła* Chryſtuſowego, toć známienity przedźiwnewi cnotami, oſobliwſzą żyćia świątobliwośćią wſłáwiony bydź powinien. Ktożby tu iego w ták krotkim czáśie mogł cáłe żyćie przebrodźić? y wſzyſtkie niecnoty policzyć? Weźmy przed oczy ſamę wynioſłość iego, iák ieſt wſzelkiey bezbożnośći zrżodłem, śmiał to w księdze przećiw Krolowi Angielſkiemu piſać że Ceſarze, Krolowie, Xiążęta, naywyżśi Biſkupi &c. nieſą godni rzemyka u nog iego odwięzywáć, y ná innym mieyſcu; (r) Gdy ná przećiw błędom iego przywodzono poważne zdánia Swiętych dáwnego *Kośćioła* Doktorow, zá nic ſobie nie ważył tyśiąc Auguſtynow, tyśiąc Cypryánow, Hieronymow &c. zá nic były u niego walne Rády, obrządki záchowánia godnę pierwiáſtkowego *Kośćioła*, ſam ſwoią władzą Piſmo S. wykręcał, odmieniał, popráwiał, iáko świádczy Emſerus (s) Jnne

(r) *Tom. 2. Ger. Latt. in fol. 550.* (s) *apud Pichler in Exam. Polem. Confeſ. Aug.*

ne záś odrzucał ták ſtárego iák nowego Teſtámentu kśięgi Piſma S. nie z inſzey przyczyny, tylko że bezbożney náuce iego przećiwne były. Poznayćie z tey wynioſłośći czyli był pokornego Chryſtuſa, czyli pyſznego czarta Apoſtołem; ktorego więcey rázy wſpominał niżeli Paweł S. Jmienia Jezuſowego; názywał ten diábłami wſzyſtkich Rzymſkiego *Kośćioła* práwowiernych ludźi, náwet ſamego Krola nad *Krolow* y Anioła wſzyſtkich Aniołow Chryſtuſa (że już bluźnierſtwo iego ze wſtydem powiem) diábłem názywał mowiąc: (t) *Chryſtus ieſt diábłem moim przećiwko diábłu ábym był Synem Bożym*, y ná innym mieyſcu piſząc przećiwko ſądowi Bożemu ták mowi (u) *gdy ći ná myśl przyidźie że ćię Chryſtus ze wſzyſtkich ſpráw twoich ſądźić ma, rozumiey iż on ieſt ſamym diabłem.* Tá nádęta iego wynioſłość do tey go przywiodła z czartem poufałośći, że znim záwſze przeſtáiąc z iego rády wielką brał náukę. Oczym piſze Juſtus Jonas (w) ták dálece: że y ſam wyznał o ſobie iż z czartowſkiey rády poczytał Mſzą S. zá iedyne bałwochwalſtwo. Przyznayćieſz ieżeli nieprawdzą ſię o nim ſłowa Pawła S. (x) *Niektorzy odpadną od wiáry pilnuiąc duchow błędu y náuk ſzátáńſkich.* Táż ſama matka wſzelkiey bezbożnośći pycha y chárdość wy-

chowała

(t) *In Cap. 2. ad Galat. apud Tanner. Anát. Conf. Aug.* (u) *Tom. 1. Gem. Vitt fol. 273*, §. 3. (w) *Tom. 7. Vitt. fol. 480.* (x) 1. *ad Tim. 4.*

chowała *Kalwina*, o ktorym dosyć námienić że był wszystkich przenoszący, łzący, zniewáżaiący, co się dáie czytać po rożnych iego kśiąg mieyscach osobliwie (y) gdźie ták záiádłe pisze słowa. *Rozumiesz mnie Pśie, rozumiesz że szálony? rozumiesz gruba bestya?* z tey dumney wyniosłośći chełpił się częstokroć przed ludzmi w kázániach swoich iáko pisze *Hieron: Bolesc:* (z) *Já iestem Prorokiem, iá mam Boskiego Ducha, iá iestem od Boga posłány, iá błądźić nie mogę, y ieżeli błądzę Ty iesteś Boże, ktory mnie dla grzechu tych ludźi ná oszukánie ich posyłasz.* Niech już ominę inne bezbożnośći wszeteczeństwa samego tylko piekła godne spráwy. Y tákież to były SS. Apostołow owoce? tákąż wierne Chrystusa Członki zálećić się powinny świątobliwośćią? poznayćiesz teraz z owocow drzewo odszczepieńcow.

3. Nie tákie w *Kośćiele* nászym owoce, nie tácy y Swięći, ktorzy przez náśládowanie Chrystusa w pokorze, w ćichośći, w skromnośći, w żyćia umartwieniu y w wszelkich ćwiczą się cnotach. Ják tylko bowiem żyćia pobożność z Swiętych wyssali Apostołow, ták po wszystkie czasy, w tey żyią, y w tey szczęśliwie żyćie swoie kończą, y nie iest ták ubogi w żádnym wieku Kośćioł nasz Rzymski, żeby w nim znamienitą Swiątobliwośćią Bogu ná Chwałę, Kośćioło-

(y) *In Opusc. pag.* 352. (z) *In vit. Calv.*

wi ná ozdobę, ludźiom dla przykłádu niejáśnieli, (patrz niżey w Chronologii Swiętych KośćiołaRzymſkiego) dla czego też y Kośćioł przetrząſnąwſzy ich żyćie, przeliczywſzy cnoty, pobożność, ſtáteczność, zważywſzy heroiczne dźieła, y przedźiwne w żyćiu lub po śmierći uczynione cuda, bierze ná godny rozſądek y mocną uwagę, ieżeli te niebyły obłudne, ieżeli nie czarta mocą uczynione, y po długim roztrząśnieniu, Boſkie błogoſłáwieńſtwo przyznaie, gdźie gdyby y ſami nieprzyiáćiele przytomni byli, ſpráwiedliwieby im przyznali Beatyfikacyą y Kánonizácyą, iáko przyznał luter S. Bernardowi, S. Dominikowi, S. Oycu Frančiſzkowi y innym wielką żyćia świątobliwość(a)Toż z twierdzaią y luterani (b) Toż im przypiſuie *Philippus Baldeus* (c) wyznáie y ná innym mieyſcu luter (d) *Já powiadam że w Papieſtwie ieſt práwdźiwe Chrześćiáńſtwo y owſzem treść Chrześćiáńſtwa wiele pobożnych y wielkich Swiętych.* Przydał y Kálwin zdánie ſwoie (e) názywáiąc Bernarda pobożnym Dźiejopiſem, toż y o innych wyznáią SS. Atu już ná ichże włáſnym przeſtáię zdániu że Kośćioł naſz Rzymſki ma ſwoy ,ſzácunek z członkow Wiernych znákomitych świątobliwośćią.

Idźie

(a) *Cap. 2. de Captiv. Bábyl. & in præf. Ep. ad Gal. C. 5.* (b) *Melanch. in Apo. Conf, Tit. de voto.* (c) *in Apolog. Art. 5.* (d) *In Ep. ad Anab, ad duos Paroc.*; (e) *Inſtit. Cap. 10. §. 17.*

Jdźie zátym że ieżeli Swięta Wiára náſza w uſpráwiedliwieniu przez poświęcenie Duſz ludzkich, ieżeli S. w nauce że wſzyſtko dobre, zgádzaiące ſię z práwem Boſkim nákázuie, wſzelkiemu záś złemu wielką támę y záporę czyni, więc też nie mniey ieſt Sw. z Członkow wiernych záchowuiących ſię według tychże náuk. Ná czym niech będźie koniec. *Przeyrzyi Wiárá twoiá ćiebie uzdrowiłá.* Wewnętrzney Duſzy ślepoty, ktora do wieczney przywodźi zguby grzech ieſt przyczyną, O! iák że ſtrzedz ſię mamy grzechu, żebyśmy wiecznie nieoślepli, wſzelkiego grzechu ieſt Mátką pycha przypodobiaiąca nas ſamemu czartu y czyniąca z nas ſynow wieczney zguby; O! iákże dalecy bydź od niey powinniśmy. Przeſtrzegał Tobiaſz Syna ſwego (e) *Attende tibi Fili mi Superbiam nunquam in tuo ſenſu aut in tuo verbo dominari permittas in ipſa enim initium ſumpſit omnis perditio,* Uważáy ſobie Synu moy, nigdy niedopuść áby pycha, y hardość w zmyśle álbo ſłowie twoim panowała, z niey bowiem wźięłá początek wſzelka zguba. Temi y iá was przeſtrzegam ſłowy. Náukę záś Chryſtuſową, rády Ewangelij Swiętey, żyćia świątobliwość, oſtrość pokuty, ćwiczenie ſię we wſzytkich cnotach co was przypodobia ſamemu Chryſtuſowi, pilno wam zálecam ſłowy Piotra Swiętego (f)

(e) *Tob. 4.*

(f) *Bądźćie Swiętemi iżem y iá Swiętym ieſt*, do czego łączę uśilną prozbę w Páwła Swiętego ſłowach; (g) *Proſzę was iá więźień w Pánu ábyśćie żyli przyſtoynie w powołaniu w ktorymeśćie powołáni, ze wſzelaką pokorą y ćichośćią; z ćierpliwośćią znoſząc ieden drugiego w miłośći, ſtáráiąc ſię ażebyśćie záchowali iedność Duchá w związku pokoju, ieden Pan, iedna Wiárá, ieden chrzeſt, ieden BOG y Oćiec wſzyſtkich, ktory ieſt nádewſzyſtkich, y we wſzyſtkich nas* niech będźie, Amen.

(f) *1. Petri.* (g) *Ad Epheſ. 4.*

KAZANIE IV.

O POWSZECHNOSCI WIARY.

Reſpice, Fides tua te ſalvum fecit. Lucæ 18.
Przeyrzyi Wiárá Twoiá ćiebie uzdrowiła.

KTo tylko zdrowym rozumu rządźi ſię świátłem, przy nieuſtannym łáſki Boſkiey oświeceniu, y przy tyle oczywiſtych dowodach, acz by też y wnaygłębſze błędow był zákopány ćiemnośći, niepodobna żeby nieprzeyrzał, bo ktożby proſzę z ludźi był ták nieprzyiázny ſobie? y Duſzy włáſney záboyca? ktoryby dobra ſwego, nie doczeſnego lecz wiecznego, ná ktorym wſzyſtko człowieka ſzczęśćie, to ieſt, widzenie jáſne Paná Boga y ćieſzenie ſię z nim po wſzyſtkie wieki záwiſło, uporczywą wolą nie chćiáł widźieć? widząc uznać? uznáwſzy oſądźić zá rzecz

Duſzy

Duſzy naypotrzebnieyſzą? ktożby ná ták ſliſkim zdániu y ná ſprzecznym rozumu umyśle, pominąwſzy inne gruntownieyſze y oczywiſtſze Kośćioła prawdźiwego dowody, ſwoie wieczne (wielkiego rzecz momentu) bo przyſzłego żyćia błogoſłáwieńſtwo záſadzáł? á ráczey czyliby pilnie nie rozważył ná iákim żyćie ſwoie uſtánowił fundámenćie? y iákiego ma ſpodźiewáć ſię końca? Wcále ieżeli innych dawnieyſzych wiekow, dopieroż teráźnieyſzych wſzyſcy błądzą odſzczepieńcy, ále co mowię? błądzą! błądźić ieſt niewiádomego, ktory kiedykolwiek ná dobrą dá ſię wyprowadźić drogę, tych záś twardy y nieprzełámany upor, ná tyle oczywiſtych dowodow, właſnemu nienáwidźi ſzczęśćiu. Jeżeli mało było dowodu dobrey Wiáry náſzey z jednośći, ktorey w żádney inney nie maſz ſekćie, z prawdy ktora ma ták wiele oczywiſtych przyczyn y świádectw, z świątośći ktorą żádne inne záchwalić ſię nie może odſzczepieńſtwo; umyśliłem dnia dźiśieyſzego zálećić Wiárę náſzę z Kátolictwa, álbo powſzechnośći, y wiedźieć trzeba: iż prawdźiwy Kośćioł, powſzechny koniecznie bydź powinien, według ſkłádu Apoſtolſkiego, *Wierzę w Sw: Kośćioł powſzechny*, Co z twierdza Synod pierwſzy Niceńſki, y ſami nieprzyjáćiele Kośćioła náſzego przyznaią, iáko piſze

Augu-

Auguſtyn S. (a) *Catholica nominatur (intellige Romana Eccleſiá) non ſolùm à ſuis ſed etiam ab omnibus inimicis.* Kátolickim názywa ſię Rzymſki Kośćioł, nie tylko od ſwoich, ále też y od wſzyſtkich nieprzyjáćioł. Co ieſt iáwnym, pewnym y oczywiſtym dowodem ſtáłey y prawdźiwey Wiáry náſzey, ktorą ſamo Jmie, ktorym Kátolicka názywa ſię ná oko pokázuie, ták dálece że tenże wielki Doktor Jmieniem ſamym przekonánym ſiebie wyznał; (b) *Utrzymuie mnie w Kośćiele ſamo Jmie Kátolickie, ktore nie darmo między ták wielu herezyámi, ták on ſam Kośćioł otrzymał, że choć wſzyſcy heretycy kátolikami názywać ſię chcą, iednakże pytaiącemu ſię podrożnemu, o kátolicki dom, álbo kośćioł, żáden mu heretyk do ſwego domu, álbo zboru nie pokaże.* Jmię to ſama ſobie uczyniła Wiárá z ſtárodawna od ſamych wźięta Apoſtołow, iáko mowi Chryzoſtom S. (c) *Jlli (hæretici) habent quoſdam à quibus apellantur, prout enim hæreſiarchæ nomen, ita & ſecta vocatur, nobis autem nullus vir nomen dedit, ſed fides ipſa ſcilicet Catholica.* Oni (to ieſt heretycy) maią niektorych, od ktorych názywaią ſię, iákie bowiem herezyárchy, imie, ták y ſekta názywa ſię. Nam záś żáden człowiek imienia nie dał, tylko Wiárá ſama Kátolicka. To o imieniu; w rzeczy záś ſamey *Mátka náſza Kośćioł* (mowi Auguſtyn S.) *názywa ſię Kátolickim że ogołem doſkonáły ieſt*

y w ni-

(a) *de Vera Relig. C. 7.* (b) *Contr. Ep. Manich.* (c) *Hom. 33. in Act. Ap.*

y w niczym nie błądźi, y po całym rozſzerzony świećie.

Trzy ſą ſpoſoby do rozſzerzenia ſię Wiáry, bydź wſzędźie, to ieſt: ná káżdym mieyſcu, bydź záwſze; to ieſt: káżdego czáſu, bydź dla wſzyſtkich, to ieſt: każdemu wiádomą, co przyznáie y Wincentius Lirenenſis (d) *Eos propriè eſſe Catholicos, qui tenent id quod ubiq; quod ſemper, quod ab omnibus creditum eſt*, Ci właśćiwie ſą *K*átolikami ktorzy twierdzą to, co wſzędźie, co záwſze, co od wſzyſtkich wierzono ieſt. W tey záś powſzechnośći y poſpolitośći powinna bydź wſzędźie, záwſze, y dla wſzyſtkich iedna y wniczym nieodmienna Wiárá. Wſzyſtkiemi temi ſpoſobami Wiárá náſza *K*átolicka czyli powſzechna ieſt; ieſt bowiem; 1. iedną wſzędźie y ná kázdym mieyſcu, 2. iedną záwſze y káżdego czáſu, 3. iedną wſzyſtkim y káżdemu wiádomą.

BOZE nieográniczony, ktoryś ieſt ieden wſzędźie y nákażdym mieyſcu, ieden záwſze y káżdego czáſu, ieden wſzyſtkim y káżdemu w niczym nieodmiennym Bogiem, Stworzyćielem y Panem; prowadź wſzyſtkie słowa moie ná Cześć y Chwałę Twoię.

Ad Majorem DEI Gloriam.

(d) *In Comment. Contr. profan. Hæres:*

CZĘSC

CZESC PIERWSZA

Powszechna Wiárá náſza, bo ieſt iedną wſzędźie y ná każdym mieyſcu.

PRágnął bym tego po was ſłuchácze áżebyśćie teraz wſzyſtkie kąty świáta, nie nogami ćiáła lecz nogami Duſzy, to ieſt myślą y áffektem wſpoł ze mną obiegli; wſzyſtkie Kroleſtwa, Miáſta, nayodlegleyſze Wyſpy oczami rozumu ſwego przeyrzeli; y y wnich iedności Wiáry upatrywali; w ktorey to nie mniey ćiekawey iák potrzebney dworności, wiedźieć ná ſam przod trzeba czyie ſą wſzyſtkie częśći świąta? kto ich ieſt Panem y Dźiedźicem? Ná czego uwiádomienie przypominam Proroctwo Dáwida o Chryſtuśie (e) *Dominabitur à mari uſq; ad mare; & à flumine, uſq; ad terminos orbis terræ*, Panowáć będźie od morza áż do morza y od rzeki áż do końcow źiemi świáta, y w Pſalmie drugim; *Dam ći Narody Dziedźictwo twoie y maiętność twoię końce źiemi*, Ztego Proroctwa nie omylna wynika práwda, że wſzyſtkie częśći świáta, ſą Chryſtuſowe, ktore nieoſzácowaną Krwią ſwoią zákupił, záczym y Wiára po wſzyſtkim świećie rozſzerzona bydź muśi iedna, y práwdźiwie Chryſtuſowa. Jáko bowiem w iednym y nierozdźielnym Kroleſtwie iedna panuie głowa, y iedne

prowadźi

(e) *Pſalm. 71.*

prowadźi rządy, ták y w Krolestwie Chrystusowym, to iest po całym świećie y po wszystkich częśćiach iego, iedne rządy y iedna bydź powinna Wiárá wszędźie powszechna y pospolita. Ciekawe teraz obroćmy oko, 1. czyli Wiárá Kośćioła Rzymskiego iest wszędźie y ná káżdym mieyscu? 2. Czyli iest iedna co do ustáwow y obrządkow, w żádnym nie mieniąca się kráju? 3. czyli inna ktora wiára iest tey podobna w wszędźie bytnośći y w iednośći?

1. Co do pierwszego, nie rozumie się ták śćiśle rozszerzenie Wiáry Rzymskiey wszędźie y ná káżdym mieyscu, áżeby po wszystkie czasy táką była, y bez przestanku wszędźie rozszerzona ná każdym mieyscu trwała, wiemy bowiem że zá czásow Apostolskich w pierwiástkach Kośćioła, była práwdźiwa Wiárá, lubo ieszcze nie wywinęła się dobrze z kwiátu, y nie była rozszerzona po świećie, rozumieć się tedy ma, że przynaymniey teraz zá nászych czásow, gdy iuż (iáko wtym zgadzáią się y heretycy) w zástárzałych látach liczy się Wiára, powinna bydź álbo wszędźie po wszystkich krájach świáta rozszerzona, álbo przynáymniey po większey częśći, reszta záś, to iest: niewiádome nam ieszcze kráie, dosyć że przed dokończeniem świáta usłyszą głos Ewangelii Swiętey, ponieważ według Proroctwa Chrystusowego. *Nie*

 minie

minie Národ ten poki ſię wſzyſtko nieſtánie. (f) Ze tedy Wiára náſza Kośćioła Rzymſkiego już po większey częśći rozſzerzona ieſt; y owſzem po wſzyſtkich dotąd nam wiádomych krájach, pewna nayprzod; álbowiem zá czáſow Apoſtolſkich owoc zbáwienny przynośić poczęła po wſzyſtkim świećie, Jáko Páweł Apoſtoł w liśćie do Rzymian (g) piſze, *gratias ago Deo meo, quia Fides veſtra annunciatur in univerſo mundo,* Dźiękuię Bogu memu iż Wiára wáſza opowiáda ſię po cáłym świećie y dáli wtymże liśćie mowi: *Wiára wáſza Wiára moia.* Toż ſamo y do Koloſſan oświádcza, (h) *ktora przyſzła do was,* to ieſt prá-wda Ewangelii, *ták po wſzyſtkim świećie ieſt, y owoc przynośi, y pomnaża ſię iáko y u was,* Potym zá czaſu S. Jreneuſza (i) w wieku drugim po wſzyſtkich Prowincyách ná ten czas wynáleźionych, Wiára S. rozśiána byłá, iáko opiſuie tenże, co potwierdza przytomny wieku tego *Tertuliánus* (k) Toż y S. Cypryán w księdze o jednośći Kośćioła, o ſwoim trzećim wieku piſze. Tákież świádectwo S. Atánázego w księdze o Wćieleniu Chryſtuſowym, S. Chryzoſtoma y S. Hieronima y innych Dźiejopiſow *Kośćielnych* o czwartym wieku w ktorym żyli. Toż zeznáie y Auguſtyn S. (l) *Teodoretus* Biſkup (m) S. Leo w kázániu

(f) *Math.* 24 (g) *ad Rom.* 1. (h) *Ad Coloſ.* 1. (i) *Lib.* 1: *Cap.* 3. (k) *Lib. contr: Judæ. Cap.* 3. (l) *In Ep.* 78. *ad Heſychium.* (m) *Lib. de Leg ib*

niu o S. Piotrze y Páwle, S. Prosper. (n) y inni o piątym wieku, ktoremu przytomni byli. Co ieżeli o dáwnieyszych czasach, w ktorych pod młotem okrutnych prześládowcow Wiárá S. rosłá, tákowe świádectwa, dopieroż spokoynieyszych wiekow, nam bliższych tym bardźiey sposobność miáła większą do rozszerzenia się po całym świećie, iákoż minąwszy wielu Dźiejopisow; S. tylko Bernarda, (o) świádectwo przywodzę, ktory w rozmowach w obecnośći Rogieriusza Krola Sycylijskiego opowiádał, że zá czasu Jego, to iest XII. wieku całe wschodnie y záchodnie Páństwo Náywyższemu Pásterzowi posłuszne było, procz tych wiele innych dźikich Narodow pozyskáne były ná ten czas Bogu; dosyć ná tym że nie masz żádnego práwie kráju wiádomego, gdźieby Wiára Rzymska álbo teraz, álbo przedtym nie kwitnęła; w Afryce y Azyi obfity owoc przynośiła przedtym, iáko też y w Ameryce pożniey wynáleźioney, w Europie záś iák kwitnęła ták y dotąd kwitnie. A ieżeli w ktorym Krolestwie lub Xięstwie przez nástępuiące odszczepieństwa znieśiona iest, nieomylnie iednak przedtym była. Y ták lubo *Anglia* zárážona kálwińską sektą, iednak wprzod z Pogan náwrocona w Roku 597. przyięła Wiárę Kátolicką, iáko pisze Bedá, (p) y piástowała ią wiernie, y mocno przez lat

Q2 przeszło

(n) *Lib. de Ingnat:* (o) *Lib. 2. Cap. 3.* (p) *Lib. 7. C. 29.*

przeszło 930. do czasu Kálwina ápostáty. Lubo *Szkocya* iest tym że obsypana trądem, iednak przyiąwszy Wiárę S. w Roku 429. iáko pisze Gordon, (q) przez nieustánne 1100. lat wierną była. Lubo *Szwecya, Dania, Saxonia, Hollandya*, tymże teraz záráżone jádem, jednak od bałwochwalstwa nie kálwińską áni luterską byli odwiedzeni náuką lecz práwdźiwą Rzymską Kátolicką, ktora ich iáko Synow swoich wypielęgnowała, do poznania Boga, przywiodła, y do społeczności Swiętych zgromadźiła, á teraz od nich wzgardzona. *Szwecya* bowiem w roku 826. iáko świádczy Olaus, (r) práwemu pozyskana Kośćiołowi, przez lat 696, áż do roku 1522. Rzymską piástowała Wiárę. *Dania* od tegoż Roku 826. w ktorym náwrocona zá świádectwem Aimaná (s) przez tyle lat aż do czásow lutra przykłádnie, mocnie y wiernie żyła. *Saxonia* od Roku 690. w ktorym Swiętym Wiáry oświecona świátłem, iáko świádczy Beda, (t) cáłe 800. lat szczęśliwie trwała; *Holandya* tákże w VII. wieku poznawszy Boga w Wierze Katolickiey krzewiła się, y tąż ná łonie swoim ćieszyła się przeszło 800. lat, poki złośliwym kálwińskiego kácerstwa nie zászpecona jádem. Toż o innych mowić Páństwach, Krolestwach y miástach wszystkie bowiem

(q) *Chron. Scot.* (r) *de reb. Got. lib.* 1. *C.* 3. (s) *Lib.* 4. *Cap.* 3. (t) *Lib.* 5. *Cap.* 10.

wiem z Pogańſtwa ná łono Kośćioła S. przyięte, Boga przedźiwnie z náwrocenia ſwego wychwalały, y nie maſz tego mieyſca po nayodlegleyſzych morſkich wyſpach, gdźieby głos Ewangelii S. nie był ſłyſzany. Jeżeli záś ktory ták dźiki y niewiádomy ieſzcze znayduie ſię kray, wſzakże y tám opowiadana będźie Ewangelia S. niżeli ſię świát dokończy, żeby ſię ſpráwdźiły Prorockie ſłowa (u) *Po wſzyſtkiey źiemi rozſzedł ſię głos ich, y po końcach Swiáta źiemi ſłowa ich.* Ze záś złość ludzka przez wzgardę práwey Wiáry uwodząc ſię pochlebnemi lecz wewnątrz zdrádliwemi odſzczepieńſtwa powabámi, porzućiła ſłowo Boſkie, y źiárno zbawienne, przyimuiąc wſzelkiey niepráwośći kąkol, według Proroctwa Chryſtuſowego (w) Jednak przez to wierze náſzey nie może nikt zádać, ążeby nie miała bydź ſłyſzana wſzędźie y ná káżdym mieyſcu, bo nie przerwanych mą záwſze káżdego wieku Miſſyonárzow álbo Apoſtołow y Náuczyćielow, ktorzy prácuią w pozyſkániu duſz Bogu, po wſzyſtkich gdźie tylko wiedźieć mogą świáta kątach, gdźie Jmię JEZUSOWE ieſzcze nie było głoſzone, y ták nie maſz tego wieku w ktorymby iáki kray nowy niebył náwrocony do wiáry (patrz niżey w Chronologii náwroconych Pogan) co ieſt wielkiey uwági rzecz godna; między

znákami

(u) *Pſal. 18.* (w) *Math. 13.*

znákami bowiem prawdźiwego *Kośćioła*, y ten ieſt oſobliwy, że mu w wielu Proroctwach obiecana ieſt od Boga moc náwrácania pogan, iáko to u Jzáiaſzá Pror:(x) *Fluent ad eum omnes gentes*, Płynąć będą do niego wſzytkie národy; y powtore (y) *Otwarte będą brámy twoie, dźień y noc, y niebędą zámknięte áżeby moc národow przynieśiona była do Ciebie*, y w Pſalmie drugim. *Damći Národy Dźiedźictwo twoie.* Sam náwet Chryſtus w Ewangelii mowi (z) *Prædicabitur hoc Evangelium Regni in universo orbe in teſtimonium omnibus gentibus*, Będźie przepowiádana tá Ewangelia po wſzyſtkiey źiemi ná świádectwo wſzyſtkim Národom, toż y po innych wielu mieyſcach, Jdźie zá tym, że ktory Kośćioł przepowiáda Ewangelią cáłemu świátu y pogany náwraca, tego Wiára powſzechna ieſt wſzędźie y ná káżdym mieyſcu, táki záś Kośćioł ieſt tylko ieden Rzymſki, żádna bowiem inna ſekta tey nie podeymuie prácy, álbowiem jáko Tertulián mowi (a) *Heretykow prάca ieſt nie pogany náwrácać, lecz náſzych Kátolikow przewrácać*; Y co by oni proſzę z dźikiemi wſkoráli narodami, gdźie nie wykrętem rozumu, áni przewrácaniem Piſma Bożego, ále proſtotą náuki, ſzczerośćią ſłow zbáwiennych, żyćia świątobliwośćią, dobrym obyczájem, czynieniem cudow, krwią męczeńſką y śmierćią ſamą podpieráć práwdy

(x) *Jſaiæ C. 2.* (y) *Cap. 6.* (z) *Math. 24.* (a) *de præſcr. Adver. hæret. C. 4.*

dy potrzeba. Ci záś tylko ná záśiáney roli dobrym Ewangelii źiárnem, kąkol błędu y wszelkiey rospusty roztrząsać, y przewrotnośćią swoią pozwalaiąc wszelkiego złego, z dobrych *Kátolikow* w złych lutrow álbo kálwinow zámieniać potráfią. A ztąd już sama tylko Wiárá nászá pokázuie się powszechna wszędźie y ná káżdym mieyscu.

2. Lecz czyli iedna co do ustáwow y obrządkow w żádnym nie mieniąca się kráju? obaczćie; iedność co do ustáwow y obrządkow, iest to záchowána zgoda w náuce Wiáry w cáłym Kośćiele Chrystusowym. W Rzymskim *Kośćiele* nászym o żádnym Artykule uporu y sprzeczki bydź nie może, bo mamy naywyższą Głowę, ktora iest Sędźią wszelkich około Wiáry sprzeczek, (o czym mowiło się w kázániu drugim, w częśćiey trzećiey) zkąd idźie, że ktoby tylko w ktoreykolwiek częśći świáta uporne przećiw ustáwom Kośćioła Bożego utrzymował zdánie, ktore iuż od Kośćioła potępione iest, wyrzucony bydź muśi od *Kośćioła*, á iedność Wiáry co do ustawow wszelkich po całym świećie w niczym nie odmienna záchowana zupełnie będźie. Dlá czego po całym świećie wszędźie y ná káżdym mieyscu iedne Kátolickie *Kośćioły* y Ołtárze są wystáwione pobożnośćią wiernych, iedne Ofiáry we Mszach zwykłe Bogu w Troycy S.

jedyne-

jedynemu ſą záchowane, iednę część y chwałę Nayświętſzemu Sákrámentowi, czyli Synowi Boſkiemu utájonemu pod Oſobami Chleba y Wina oddáią, y Jego iſtotnie pożywaią. Jedne z wielkim poſzánowániem obwody czyli Proceſſye wſzędźie czynią z Náyświet: Ciáłem Chryſtuſowym, ieden Krzyż Zbáwićiela wyſtáwiáią, y iáko Drzewo żywota ná káżdym mieyſcu poważáią. Jednę Nayświętſzą MARYĄ Pánnę wſzędźie ná káżdym mieyſcu zá Matkę prádźiwą Chryſtuſową uznáią, Jey honor ſłáwią, y iáko Mátkę miłośierdźia y Opiekunkę grzeſznikow ná rátunek wzywaią. Jednych ſług Boſkich ktorych Stolica Apoſtolſka zá prawdźiwych uznała Swiętych czczą, Jch Swięta náznáczone od Kośćioła Bożego obchodzą, Ołtárze y figury wſzędźie im buduią,(czego dowodem ſą w ſámych náwet luterſkich y kálwińſkich nam po odbieranych Kośćiołach dáwne od kilku ſet lát ſtoiące ieſzcze ołtárze,) powazáią Obrázy, wyſtáwiáią kośći Jch, dla uſzánowania y pámiątki tych, ktorzy wiernie ná tym świećie BOGU ſłużyli, y oſobliwſzą miłośćią Jego kochali, Jch ſobie zá Pátronow ná káżdym obieráią mieyſcu, ktorym ſię w opiekę polecaią. Jednych Swiętych Aniołow ná ſtráż ſobie od Boga náznáczonych według Piſma S. (b) *Aniołom ſwoim rozkazáł o tobie, áżeby pilnowáli ćię we wſzyſt-*

(b) *Pſal. 90. v. 11.*

we wszystkich drogach twoich, wszędźie czczą y szánuią. Jedne posty wyznáczone sobie od Kośćioła Bożego, lubo nie iednakowym dla odmienności krájow sposobem záchowuią. Jedne Odpusty od náywyższey *Kośćioła* Rzymskiego Głowy mocą Boską nádáne z powinnym wszędźie y ná káżdym mieyscu obchodzą Nábożeństwem y żálem zá grzechy; śiedm Sákrámentow iákoby źrżodła zbawienia swego iednostáynie wszędźie záchowuią, wszędźie skryte Spowiedźi do uszu Kápłána czynią, y pokutę sobie náznaczoną wypełniaią. Páćierze zwykłe według obrządku Kośćioła Rzymskiego po kośćiołach wszędźie odpráwuią. Wszędźie o Czyscowych kárach ktore Dusze wiernych zmarłych, zeszłe z tego świáta w Bogu, dla mnieyszych występkow, álbo zátrzymania winy ná tym świećie nie wypłáconey ćierpią, zádosyć czyniąc spráwiedliwośći Boskiey. Wszędźie ná ostátek Pisma Swięte iáko náukę sobie od Boga dáną, iednakowo poważaią, tegoż wykrętnie prywatnym zdaniem dla iákiey wolnośći y rozwięzłośći rozumieć nie chcą, lecz iednym duchem powszechnym w pokoju wszyscy wyznaią. Księgi dozwolone od *Kośćio*ła Bożego czytaią, wyklęte záś heretykow Pisma, zákázáne náuki depcą y odrzucaią, y wszystkie fałszywe zdánia y błędy iáko przećiwne Przedwieczney práw-

dźie y wyrokom Boſkim zárowno wſzędźie wyklináią, potępiáią. Wſzyſcy powſzechnie ná każdym mieyſcu o tym wiedzą, y temu mocno wierzą, że tylko iedna Wiárá Rzymſka Katolicka Duſzę człowieka zbawić może, inne záś wſzyſtkie iáko odłączone od Kośćioła práwdźiwego ná potępienie prowadzą. Te y inne wſzyſtkie uſtáwy, ná ktorych Wiára Rzymſka co do iſtoty záwiſſa, iednákowo bez náymnieyſzey rożnośći y uſzczerbkú wſzędźie y ná káżdym mieyſcu po całym świećie, iákoby w iednym ćiele zoſtáiące pod iedną głową członki záchowuią.

3. Widźiawſzy domową Wiárę wſzędźie y ná káżdym mieyſcu iednę powſzechną co do uſtáwow y obrządkow. Obroćmy oczy ná inne, czyli ſą podobne náſzey w wſzędźie bytnośći y iednośći, Temu wierzyć ſię łátwo może, że rożne ná świećie herezye ſą wſzędźie y ná każdym mieyſcu, bo wſzędźie nienáwiſne piekło záiątrza ſamych Chrześćiánow ſerca przećiw práwemu Kośćiołowi, prześiewaiąc ich iák przenicę, z ktorey lekkie plewy y kąkol wiátrem pokus oddźielaiąc, od iednośći Kośćioła odrywa, dla czego ná káżdym mieyſcu wynáleść ſię może wiele odſzczepieńſtwa; Ale czyli iedne co do uſtáwow y wſzelkich obrządkow ſwoich wſzędźie y ná káżdym mieyſcu, bydź to nie może; álbowiem ták ſą ſame

ſobie

ſobie przećiwne ich zdánia, że coKroleſtwo, co miáſto, á práwie co głowa to inſza wiára, inſze uſtawy, inne obyczáie pochodzące z prywatnego w tłomaczeniu Ducha. (oczym iuż obſzernie mowiło ſię w pierwſzym y w drugim kázániu w częśći trzećiey) y iáko w náſzym *Kośćiele* po rożnych podźieleni częśćiach świáta, odlegli y dálecy od śiebie Dźieiopiſowie we wſzyſtkich iednomyślnie zgadzaią ſię Artykułach, y o uſtánowionych w *Kośćiele* obrządkach y dobrych obyczajach iednákowe zoſtáwili świádectwa, właśnie niby z iednego źrzodła wodę czerpaiący, ieden ſmak, ieden zápach czuiąc; Ták przećiwnym ſpoſobem wſzyſcy odſzczepieńcy, niby owi w Babilonii zkaráni ludźie, żádney áni iedności w wierze, áni w obchodach zgody, áni w uſtáwach y obrządkach pokoju nie maią, dla czego w początkach záraz odſzczepieńſtwa ſwego to widząc Luter, wymazał z ſkłádu Apoſtolſkiego to ſłowo, *Powſzechny*, kłádąc ná iego mieyſce to ſłowo *Chrześćiáńſki*, y do tąd luteráni ták po fałſzowany ſkład mawiáią, *Wierzę Kośćioł święty Chrześciáńſki*, czego by pewnie áni luter áni luterani nie czynili, gdyby wiedźieli że Kośćiołowi ich ſpráwiedliwie przywłáſzczyć by ſię mogło to ſłowo *Kátolicki*. Sam tylko Kośćioł Rzymſki, świátło Ewangelii Swiętey ná oświecenie wſzyſtkiey

R2 ziemi,

źiemi, rozſzerza, y przez iedność náuki, ták z ſobą łączy, że ſię wſzyſcy wierni iednym ſtáią Chryſtuſowym Ciáłem, y iedną powſzechną przez iednę Wiárę, Náywyżſzego Páſterza owczárnią. Zkąd y Auguſtyn S. (c) Nie inną rożność kłádźie między Kośćiołem Rzymſkim y odſzczepieńſtwem, tylko, *że Kośćioł ieſt wſzędźie, y herezya wſzędźie, lecz Kośćioł ieſt ieden y iednakowy wſzędźie, herezye záś nie iednakowe, ále bardzo rożniące ſię, ktore wſpolnie ſię nie zgadzáią, y dla tego żádna z nich nie ieſt powſzechna. Eccleſiam eſſe ubiq; & hæreſim ubiq; ſed Eccleſiám eſſe unam & eandem ubiq; hæreſes autem non eaſdem, ſed diverſiſſimas quæ ſe invicem non noverunt, & proinde nullam earum eſſe Catholicam.* A natym doſyć niech będźie pierwſzey częśći.

(c) *Lib. de Paſt. Cap. 8.*

CZĘSC DRUGA.

Powſzechna Wiárá náſza, bo ieſt iedną záwſze y káżdego czaſu.

Niebyło ieſzcze tákiego czaſu począwſzy od wieku Chryſtuſowego, wktorymby álbo Wiára náſza uſtać álbo wczym odmienić ſię kiedy mogła, bo ieżeli ná przeſzłe obeyrzemy ſię láta, liczemy XVII. wiekow zkończonych ośimnáſty záczęty w drugiey połowie, w tych wſzyſtkich Wiára náſza, 1. záwſze byłá dobrą; 2. záwſze całą; 3. záwſze mocną. Dobrą; bo iáką

ką była od początkow swoich, táką była záwsze y do tąd. Całą! bo iey żáden wiek bynaymniey nienárusził. Mocną! bo naypotężnieyszym oparła się Tyránom y ich przekonáła. Porządkiem záczniemy.

1. Dobrą w początkach ustánowienia swego była Wiára násza, y dotąd iest dobrą, bynaymniey nie zepsutą. Tu uważać potrzeba że początek Religii káżdey sześć przymiotow álbo właśności záwierać w sobie powinien z ktorych wszczynáiąca się Wiára álbo złą, álbo dobrą pokazáć się muśi: 1. Wiádomy powinien bydź Wodz, czyli wynalazca iey. 2. Jáki iey wyrok? czyli artykuł nowy? 3. Czas w ktorym poczyna się. 4. Mieysce ná ktorym iest wznowiona, 5. Kto się iey sprzećiwiał, y ná iákim fundamencie? 6. Co zá Osoby álbo trzoda w pierwiástkach chwytać się iey poczęła? Te wszystkie właśnośći w początkách Kośćioła Chrystusowego iáśnie pokazáć się mogą, lubo ten niebył nowym Kośćiołem lecz tylko odmienionym, że co w stárym Testámenćie było figurą y ćieniem, teraz istotą práwdy, co przedtym Proroctwem, to teráz skutkiem y rzeczą samą. Pokazáć się tedy może ná sam przod; 1. Że Wodz y Náuczyćiel Kośćioła, był Pan nasz JEZUS CHRYSTUS; 2. Wyroki pryncypalne czyli Artykuły Jego, iedność Bostwa we trzech Osobach, Wćielenie Syna

Syna Bożego, że ma ſądźić żywych y umarłych &c. 3. Początek Jey w roku od ſtworzenia Swiáta 4083. żyćia Chryſtuſ: 30. gdyż áczął opowiádać Ewángeli- 4. mieyſce początkow Jey ieſt Judzka źiemia. 5, Przećiwni iey Arcykápłani żydowſcy, Faryzeuſzowie, pogánie, ktorzy nieuznali Meſſyáſza ſobie zeſłánego. 6. Trzoda przyimuiąca te Religią była XII. Apoſtołow, y nie ktorych z oboyga płći wierzących w Syná Bożego. Jáko w Kośćiele Chryſtuſowym nowość álbo odmienność od ſtározákonnego, te rześć w ſobie záwiera właſnośći, ták w innych wſzyſtkich wynáleźionych Religiach znaydowáć ſię powinny; y w ſámey rzeczy káżdy ie oczywiśćie pokazáć może. Bo ieżeli ná przykład o Aryánach, Neſtoryánach, y Lutrach mowa. 1. Aryánow ktoż był Wodzem? ieżeli nie *Aryuſz* kápłan Alexandryiſki, Neſtoryánow, *Neſtoryſz* Biſkup Konſtantynopolitáńſki, Lutrow kto? ieżeli nie *Marćin Luter* Xiądz z Zákonu S. Auguſtyna. 2. Co zá wyroki ich? *Aryuſz* náuczał: że Syn Boſki ták był ſtworzony iáko y my, *Neſtoryuſz* dwie Oſoby w Chryſtuśie niby iáką odrodną poſturę wyznáwał, *Luter* rozśiewał: że ſama wiára bez żádnych dobrych uczynkow uſpráwiedliwia człowieka, bluźnił y przećiwko Náyświętſzemu Sákrámentowi mowiąc: że tám nie maſz pod Oſobami Chleba y Wina

przy-

przytomnośći Syna Boſkiego, y inne od początku Kośćioła Bożego záchowane uſtawy powykręcał y zganił. 3. Kiedyż ſwe odſzczepieńſtwa poczęli? Wiemy czas *Aryuſza* iż herezya iego wſzczęła ſię w roku 324. *Neſtoryuſza* w roku 430. *Marćina lutra* w roku 1517. 4. Ná ktorym je mieyſcu rozśiewać poczęli? wiemy mieyſce Aryánizmu w Egipćie, Neſtoryánizmu w Tracyi, Luteránizmu w Saxonii, 5. Kto przećiwko nim ſtáwał y ich zdánia potępiał? Wiemy że *Aryuſza* potępił S. Sylweſter Papież y Synod walny Niceńſki pierwſzy w Roku 325. S. Atánazy, S. Hilary y inni przećiw niemu piſali. Przećiwko *Neſtoryánom* S. Celeſtynus Pápież, Synod Effeſki w roku 431. S. Cyryllus y innych wielu. Przećiw *Lutrom*, Paweł III. Juliuſz III. Pius IV. Synod Trydentſki w roku 1545. y wſzyſtkie cáłego świátá Akádemie y w nich publiczni Náuczyćielowie ſtáwaią. 6. Wiemy że początki ich ſzczupłe, y to nie były z náwrocenia niewiernych, lecz zprzewrocenia *Kátolikow* wiernych.

Wyprowadźiwſzy te z fundamentu początki herezyi ich, do ktorych przyznać ſię iáko do ſwoich powinni. Poſłuchayćieſz teraz ieżeli też właſności Kośćiołowi Rzymſkiemu ták ſłużyć będą, iż zyśćić by ſię o nim mogło wſzyſtkich heretykow zdánie,

że-

że zepſuty odmieniony,błędny,nie ten co odChryſtuſa poſtánowiony, á od Apoſtołow záſzczepiony: dla czego przetrząśnieymy znowu te wſzyſtkie właſnośći, żebyśmy poznali od kogo? w czym? w ktorym czaśie? ná ktorym mieyſcu dobroć iego zepſuta? całość náruſzona? 1. Niemogą náſamprzod nieprzyiáćiele Kośćioła náſzego pokazáć ktoby był wodzem y pierwſzym początkiem zepſućia y odmiany Wiáry náſzey, pod ktorego Jmieniem záprawdę zwáć byśmy ſię powinni ták iák oni ſzczycą ſię bydź lutrámi od lutra, kalwinami od kalwina, Aryánami od Aryuſza &c. My záś od żadnego innego Wodza nie mamy Jmienia ſwego, tylko od Chryſtuſa y Chrztu Chrześćiánie, od powſzechnośći zaś Wiáry Kátolicy názywamy ſię, iákoby nam pierwſze Jmieniem było, drugie przezwiſkiem; według Pacyána (c) *Chriſtiánus mihi nomen eſt. Catholicus verò cognomen, illud me nuncupat iſtud oſtendit*, *Chrześćiánin moie Imię ieſt, Kátolik zaś przezwiſko, tam to mnie názywa to mnie pokazuie*. Jeżeli zaś procz wyrażonych Jmion nieprzyiáćiele náśi zowią nas Papiſtámi od Papieża, Rzymianami od Rzymu, y tego ſię niewypierámy Jmienia, iáko oni iuż y wſtydzą ſię Jmionami przodkow ſwoich, lutrzy lutrámi, kálwini kálwinámi, názywać. Wiemy my dobrze że Papież w zwierzchnośći

(c) *In Ep. ad Simphorianum.*

chności sobie od Chrystusa daney, iest żywy na ziemi Chrystus. Rzym zaś głową Swiáta, Przodka iednak czyli Wodza psuiącego y odmieniaiącego Wiárę nászę niepokážą. 2. Nowego też wyroku przećiwnego náuce Apostolskiey, lub Artykułu odmiennego nie zgadzaiącego się z Ewangelią S. y z ustáwami pierwiastkowego Kośćioła dowieść niemogą, iáko my im oczywiśćie pokazuiemy. 3. Wynaleść też czasu ktoregoby Apostolski Kośćioł czyli Stolica Rzymska od Piotra záłożona miáła upaść, á nasz (iáko mowią) błądzący Kośćioł miałby się wznowić, niemogą; bo czyliż by o tym zámilkli Dźiejopisowie, w ktorych wiek žáden nie był ubogi.(*)Pisali ták wiele Dźiejow Kośćielnych, wyrážáli nie tylko osobliwsze dźieła znácznych w Kośćiele ludźi, lecz y iáwne ich złoczyństwa wymieniáli, opisali nam wszystkich w szczegulnośći ludźi odszczepieństwa od Kośćioła, samych Naywyższych Rzymskich Biskupow przygody y występki. O upadku záś Stolice Rzymskiey žáden z Dźiejopisow, kiedy, y ktorego czasu, niewspomina, mogł żeby o tym ktory kiedy zámilczeć? o czym całemu Chrześćiáństwu w przyszłych wiekach naybardźiey wiedźieć náleżało? Sami náwet heretycy ktorzy y naymnieysze Papieżow występki wytykali, czemuż by o ták znácznym Stolice Rzymskiey upadku

S

(*) *Patrz niżey w Chronologii Dźiejopisow Kośćielnych.*

ku zámilkli? y przed nami náypotrzebnieyſzą rzecz zátaili? czemuby przepuśćili ták wielkiemu błędowi niewyráżaiąc czaſu ruiny y zepſućia Kośćioła Rzymſkiego! znać że dotąd dobry y cały bez wſzelkiego náruſzenia. 4. Niemogą pokazáć ná iákim mieyſcu? bo wiemy że w Rzymie ośiádł Stolicę Piotr S. pierwſzy Námieſtnik Chryſtuſow, y tám przez nieprzerwane dotąd náſtępowanie Naywyżſzych Biſkupow nie náruſzona trwa záwſze Wiárá, ták że mowić mogę o ſtáłośći teráźnieyſzey StoliceRzymſkiey co Auguſtyn S. o niey w ſwoim powiedźiał wieku. *Cathedra Romanæ Ecclesiæ quid tibi obeſt? in hac ſedit Petrus & nunc ſedet, Stolica Rzymſkiego Kośćioła co tobie záwadza, ná tey śiedźiał Piotr y teraz śiedźi.* A do tego ieżeli oderwało ſię od Kośćioła Rzymſkiego ktore Páńſtwo lub Kroleſtwo, przez złość y upor, przez wynioſłość y roſpuſtę, nie idźie zátym áby y ſam Kośćioł miał ſię odmienić, ktory ná wieczyſtey Opoce ugruntowany. 5. Niech pokáżą kto ſię ſprzećiwiał Wierze náſzey? y od kogo była oſkárżona, co zá Sędźiow miáła, od iákiey zwierzchnośći uznána fałſzywą, błędną, wyſtępną, od ktorego Synodu oſądzona y potępiona, iákie tego ſądu było ułożenie, iáki dekret? iákie dekretu wykonánie? kiedy? y ná ktorym mieyſcu? dźiwuię ſię ták

opieſzałey

opieszałey dworności heretykow, ktorzy więc we wszystkim będąc ciekawemi, á tak wielkiey rzeczy, ktoraby była naywiększym fundamentem ná dowod upadku y ruiny *Kościoła* Rzymskiego, zániedbali y opieszali, muśi bydź to pewnieysza że Stolica Rzymska iáko w pierwiástkach swoich nie miała nad sobą inney ná źiemi głowy znákomitszą záleconey powágą, álbo wyższą udarowaney zwierzchnośćią, od ktoreyby sądzona bydź mogła, ták szczęśliwie do tąd dobra y nienáruszona rządźi cáłym Chrześćiańßtwem. 6. Niemogą ná ostátek áni pokázać, żeby ták był szczupły *Kośćioł* nasz Rzymski, że większa część Chrześćiáńßtwa mieśćić by się miała, przy Luterskiey, lub *K*alwińskiey, lub Zwinglickiey, lub Aryáńskiey sekćie; niemasz bowiem tego wieku, tego mieysca, w ktorym by wielka liczba iuż pogániuż żydow, iuż y samych záráżonych błędem heretykow náwrocić się do Wiáry Sw: nie miáła; sami tylko uporni, ktorzy BOGA o oświecenie nie proszą, káżdy w swoim ginie odszczepieńßtwie. Wnoszę teraz, káżda oddźielona od *Kośćioła* Religia ma swoy początek, iáko się pokazáło; násza Rzymskiego Kośćioła Wiára początku innego niema tylko od Apostołow, toć Wiára násza iák była dobrą w początkach swoich, cáłą y niezkáźitelną, ták po dźiś dźień

w swey dobroći y całośći trwa nie nárusżona, á tym samym ieſt też y mocna, ták dalece: że ná gruntowney od Chryſtuſa ufundowana Opoce, przez wſzyſtkie wieki tyle Prześládowcow maiąc, ktorzy ná zniſzczenie iey ſwoie wytężali śiły, záoſtrzali ná zgubę miecze, ona tym wſzyſtkim mężnie odpor dała, ich pokruſzyła śiły, y wſzelką moc przełámała (iáko o tym w kázániu o Apoſtolſtwie Wiáry w trzećiey częśći obſzerniey mowić będę) Tu tylko to oczywiśćie pokazuię, że ieżeli Wiára náſza była dobrą, cáłą y mocną w początku uſtánowienia ſwoiego od Chryſtuſa, á niemoże ſię wynaleść przez wſzyſtkie wieki czas żáden upadku iey, toć ieſt dotąd dobrą bez naymnieyſzego zepſućia, całą bez wſzelkiego náruſzenia, mocną y nigdy nie przełámaną; á zátym iedną záwſze y káżdego czaſu.

CZĘSC TRZECIA.

Powſzechna Wiárá náſzá, bo ieſt iedną wſzyſtkim y każdemu wiádomą.

POwſzechność Wiáry w uwiádomieniu wſzyſtkich ludźi niezáwiſła ná tym, áżeby we wſzyſtkich iſtotnie była, czyli żeby każdy człowiek był iedneyże Rzymſkiey Kośćioła Wiáry, álbowiem według Mędrca Pańſkiego (d) *Deus ab initio conſtituit hominem & reliquit*

(d) *Eccleſ. 15.*

reliquit illum in manu consilii sui. Bog od początku ustánowił człowieka y zostáwił go w ręku woli swoiey. Dla czego y do Wiáry swoiey nikogo gwałtownie z przećiwieniem się woli iego nie ćiągnie; lecz záwisła ná tym áżeby żádnego ná świećie nie było człowieka w doyźráłym rozumie, ktoremu by ten zbáwienny głos Wiáry S. powołuiący do siebie, y miłym swoim záchęcaiący wdźiękiem słyszeć się niedał; tego iest zdánia y Augustyn S. (e) *Ut sit Ecclesia Catholica, non requiri ut sit in omnibus hominibus totius mundi, sed tantùm ut innotescat omnibus.* Ażeby Kośćioł był powszechny, nie záwisło ná tym, iżby był we wszystkich ludźiach cáłego świáta, lecz dosyć iest áby był wiádomy wszystkim. Wszystkim tedy częśćiom świáta dotąd odkrytym iuż iest ogłoszona Ewangelia S. y nie masz ták głuchego Narodu, ták dźikiego kráju, gdzieby źiárno Chrystusowe swoiego iuż nie przyniosło owocu; (o czym mowiło się w pierwszey częśći) záczym y kóżdy człowiek zdrowym rządzący się rozumem dostáteczną o teyże Wierze wźiął wiádomość, álbo przy wźięćiu rozumu, álbo w doyźrałym wieku, álbo w godźinę śmierći, ieżeli nie przez opowiádanie, to przez czytánie, ieżeli áni przez czytanie, áni opowiadanie, to przez osobliwsze obiáwienie. Już przez Apostoła ktorego cudownie

(e) *Ep. 18. ad Hesychium.*

wnie żeſłánego; iáko ow (f) Mąż możny nad wſzyſtkiemi ſkarby Kándaki Krolowy Murzyńſkiey, ktorego S. Filip Apoſtoł nápomniony od Anioła nauczył Wiáry w Chryſtuſa JEZUSA y ochrźćił; álbo iák Konſtantyn Ceſarz Wielki (oczym Adryan Papież świádczy w dźieiach S. Sylweſtra Papieża) (g) od SS. Apoſtołow Piotra y Pawła przez ſen náuczony w ktorey wierze miał bydź ſzczęśliwym y od trądu uwolnionym &c. Już przez ludźi iákich pobożnych Puſtelnikow, álbo Pielgrzymow, iáko Jozefat Krol Indyiſki od Barlaáma Puſtelnika z Pogáńſtwa do Wiáry S. náwrocony, y Ewangelii S. náuczony iáko piſze S. Jan Damaſcen, podobnym ſpoſobem Krzyſtof S. Swięta Kátárzyna, S. Barbara, y inni z pogáńſtwa do Wiáry S. náwroceni; iuż przez Aniołow w Oſobie ludzkiey część pokázuiących ſię; iáko to S. Juſtynowi w błędach pogáńſkich Filozofow zoſtáiącemu o czym piſzą S. Hieronim, Euzebiuſz y Nicephorus, że temu BOG oſobliwſzym ſpoſobem zeſłał człowieka ná oświecenie iego świátłem Wiáry S. potym tenże nieznaiomy nikomu zniknął człowiek, że go więcey Juſtynus niewidźiał, zkąd ſię domyślił łátwo, że w poſtáći ludzkiey był z Nieba poſłány, niby do Tobiáſza Rafał. Toż y w podobnych wieku przykładach pokazać by ſię mogło. Pan BOG bowiem

ták

(f) *Actor. 8.* (g) *Baron. ſub Añ. 324.*

ták ieſt kochaiący ſtworzenie ſwoie, iák Oćiec Syny, lub Paſterz owieczki, á iáko kochaiący Oćiec Syny, lub Páſterz owieczki niechce zguby, lecz owſzem o ich ſtára ſię żyćie, ták tym bardźiey Oćiec Przedwieczny kocha nas, niechcąc zguby żádnego y wſzelkie podaie ſpoſoby do uznania Chryſtuſa y Wiáry Jego. Ażeby żáden ktory weń uwerzy nie zginął lecz miał żywot wieczny, (h) bo iák zá wſzyſtkich ludźi Chryſtus Krew ſwoię Nayświętſzą ná odkupienie ich, przelawſzy umarł, ták ile ieſt zniego, wſzyſtkim tyle udźiela łáſki, że im Ewangelią S. po całym rozſeła świećie y opowiadać każe, według wzwyż pomienionych Mateuſza S. ſłow, *Będźie przepowiadana tá Ewangelia Kroleſtwa po wſzyſtkiey źiemi, ná świádectwo wſzyſtkim národom*, y gdyby komu z ludźi nie były głośne Ewangelii S. ſłowa, tá wina zdáła by ſię ich wymawiać ná Sądźie Boſkim, co y Páweł S, mowi (i) *Quomodo ergo invocabunt in quem non crediderunt? aut quomodo credent ei, quem non audierunt? quomodo autem audient ſine prædicante?* Jákoż wzywać będą tego w ktorego nie wierzyli, álbo iák uwierzą temu o ktorym nie ſłyſzeli, á iáko uſłyſzą? gdy im nie będźie przepowiadano. Jle tedy z Boga ieſt, dáie doſtáteczne ſpoſoby wſzyſtkim ludźiom do wierzenia przez opowiadaiących Ewangelią; gwałtownie

iednak

(h) *Joan.* 3. (i) *Ad Rom* 10.

iednak nikogo nie ćiągnie lecz mu zostáwia zupełną w obieraniu wolą wierzyć, álbo niewierzyć; zkąd y Apostołow swoich rozsełaiąc po cáłym świećie tak nápomina (k) *Jdąc ná wszystek Swiát opowiádayćie Ewangelią wszystkiemu stworzeniu, kto uwierzy y Ochrzći się, zbawion będźie, á kto nieuwierzy będzie potępion.* A tu poznać się daie że wszelka w niewierzeniu winna z ludzkiey pochodźi złośći, co S. Paweł do Rzymian wypisuie. *Nie wszyscy są posłuszni Ewangelii, álbowiem Jzájasz mowi: Panie ktoż wierzył powieśći nászey? Wiára tedy iest z słuchania, á słuchanie przez słowo Chrystusowe, ále mowię iżali niesłyszeli? y owszem po wszystkiey źiemi rozszedł się głos ich, y ná kráie świátá słowa ich,* Słyszeli ná sam prżod żydźi u ktorych pierwey przepowiádana była Ewangelia. Słyszeli Pogánie y dotąd po dźikich słyszą kráiach, słyszą y słyszeli wszyscy odszczepieńcy, bo w tey wprzod byli wychowani Wierze *á ieżeli ieszcze Ewangelia nászа zákryta iest?* mowię słowy S. Pawła, (l) *to tym iest zákryta ktorzy giną, ktorych rozumy Bog záślepił, niewiernych tego świátá.* Ktoż tu winien, że tych wszystkich złość w uporze y niewiernośći trzyma, przeyrzał to BOG od wiekow; dla czego przez Jzáiásza Proroka żáli się, (m) *Tota die expandi manus meas ad populum non credentem & contradicentem, Cały dźień wyćiąga-*

(k) *Marci 16.* (l) *2. ad Cor. 4.* (m) *Jsaiæ Cap. 56.*

ciągałem ręce moie do ludu niewierzącego y ſprzećiwiaiącego, Niemoże nikt winy ſwoiey zlewać ná Boga,bo tey niewiernośći nie Boſka, lecz wola ludzka przyczyną. Bo coż proſzę winno ſłońce ktore promieniami ſwemi cały świát oświeca, y nayſkrytſze podźiemne obiáśnia kąty, ieżeli ná ták upornego tráfi człowieka, ktory niewdźięczny tey dobroći, okna w domu ſwoim záſłánia, drzwi záwiera, ſzpary utyka, áby ſłońca tego promieni niepuśćił, y nim oświecony nie był; Toż w podobieńſtwie o Chryſtuśie mowić: Zbáwićiel JEZUS ieſt ſłońcem ſpráwiedliwośći, ktory náuką Ewangelii niby iáſnym promienia świátłem świát cáły oświeca, y do miłośći ſwoiey zápala, iák u Łukaſza S. mowi o ſobie (n) *Ignem veni mittere in terram, & quid volo niſi ut accendatur, Ogień przyſzedłem miotać ná źiemię, y tego żądam ażeby był zapálon.* Coż tedy winno to ſpráwiedliwośći Słońce, że kto upornym umyſłem zámyka wrota ſerca ſwoiego, áby nieprzyiął zbáwiennego duſzy ſwoiey świátła; Co winno owo źrzodło? ktore z śiebie kryniczne wydáie wody, niebroniąc ich nikomu, kiedy kto przez wzgardę onegoż, czerpać iey niechce? Chryſtus ieſt źrzodłem pośilaiącym káżdego człowieka do żywota wiecznego, iáko mowi u JánáS. (o) *Ktoby pił z wody, ktorą Já mu dam nie będźie prágnął*

T

(n) *Cap.* 12. (o) *Cap.* 4.

gnął ná wieki, bo woda ktorą Ia mu dam ſtánie ſię w nim zrzodłem wody wyſkákuiącey ku żywotowi wiecznemu. Coż winno to zbáwienne źrzodło Chryſtus, źe od upornego wzgardzone człowieka? Co winno owo źiárno ktore będąc po cáłey rozśiáne roli nie wſzędźie wſchodźi, y nie ná káżdym mieyſcu ſwoy przynośi owoc, ktore ile z śiebie, ieſt dobre y plenne. Słowo Ewangelii Chryſtuſowey ieſt źiárno wyborne (p) *Semen eſt verbum Dei* z ktorego żádney winy niemaſz, że lubo ná káżdą páda rozumną rolą, nie w káżdey iednák zbáwienny przynośi pożytek. Albo co winno owo rozłożyſte Drzewo, ktore obfity wydawſzy owoc, y náwet ku ſamey go ſchyliwſzy źiemi, nie znáyduie tákiego, ktory by go zbierał. Drzewo żywota náſzego ieſt Krzyż Chryſtuſow, owoc ná tym wiſzący Drzewie, ieſt Chryſtus zá nas umęczony, áni drzewo zbáwienne nic nie winno, áni ták Swięty Owoc, że od wielu złośliwych ludźi wzgárdzony. Co ná oſtátek winny owe otwarte wrota, álbo owa niezágrodzona przed nikim droga; przez ktorą wolny káżdemu przechod do pożądanego ſzczęśćia? ieżeli nią nie wſzyſcy ludźie chcą chodźić? Wrota zbawienia náſzego Chryſtus, według owey Ewangelii (q) *Jám ieſt Drzwiámi, przezemnie ieżeli kto wnidźie zbáwion będźie.* Drogą ieſt tákże, bo mowi

(p) *Lucæ 8.* (q) *Joan. 10.*

mowi o ſobie (r) *Já ieſtem drogą;* Coż winien Chryſtus że y Brámą otwartą, y drogą pewną wſzyſtkim do zbáwienia będąc, ták ieſt wzgardzony, iż ludźie bardźiey ſię śćieſzkámi niepráwośći udáią; iáko mowi Salomon (s) *Qui relinqvunt iter rectum, & ambulant per vias tenebroſas, quorum viæ perverſæ ſunt, & infames greſſus,* ktorzy porzucaią drogę proſtą, á udaią ſię śćieſzkami ćiemnośći, ktorych drogi przewrotne ſą y chaniebne poſtępki, przeto wieczną ták owym ominuie kárę S. Tádeuſz Apoſtoł w Liśćie ſwoim. *Biáda im, iż ſię drogą Káimową udali, á zwiedzeniem Báálamowym zápłátą rozpuśćili ſię, y w przećiwnośćiach Korego poginęli. Cić ſą obłoki bez wody od wiátrow tám y ſam unoſzone, drzewa ieśienne niepożyteczne dwakroć obumarłe wykorzenione, wáły ſrogie Morſkie przez piánę zelżywośći ſwoie wyrzucaiące, Gwiázdy błąkáiące ſię, ktorym chmura ćiemnośći ná wieki ieſt zgotowana.* Po tylu wywiedźionych przez podobieńſtwa przykłádach, wnośćie wſzyſcy zemną; że wſzelka wina niewiernośći y błędow ludzkich, pochodźi z złey y uporney woli ktora lubo doſtáteczne má oświecenie przez Ewangelią Chryſtuſową wſzędźie y ná káżdym przepowiádaną mieyſcu, przećięż wierzyć niechce, y w ćiemnośćiach błędu ſwego, niby grubą powleczoná pámroką w ślepoćie marnie ginie. Wiára iednak S.

(r) *Joan.* 14. (s) *Prover. Cap.* 2.

Kośćioła Rzymskiego ile z śiebie, iest wszystkim w obec y káždemu wiádoma.

A teraz kto nie przyśądźi wierze nászey przyzwoitey powszechnośći? Częśćią że iest wszędźie, y ná káždym mieyscu co do obrządkow y ustáwow swoich iedną; Częśćią, że iest iedną záwsze y káždego czásu, dobrą, całą, y náymniey nienáruszoną; Częśćią, że iest iedną wszystkim w obec ludźiom y káždemu wiádomą? Iá ná tym zdániu przestáiąc, kończę.

Przeyrzyi Wiára twoia ćiebie uzdrowiła. Możesz iuż nędzna y uporna ślepota mieć większe do oświecenia rozumu świátło, nád przerzeczoną powszechność Wiáry? Pátrzący ná południowe słońce człowiek, czylisz może zaprzeć iásnośći iego? y widząc nie widźieć, uznaiąc nieprzyznawać przyzwoitego iemu z nátury świátła? chyba upornym á nie rozumnym czyniłby to zdániem; Wiára Kośćioła Rzymskiego oświecá świát cáły iák słońce, zkąd mowi Orygenes (t) *Kośćioł Swieći się od Wschodu aż do záchodu.* A Chryzostom S. większą y trwalszą Wierze S. przyznáie świátłość iák słońcu, gdy mowi: (u) *Jż łátwiey zgaśić świátłość słoneczną, niżeli zgáśić świátłość Kośćioła.* Y ktož tey iásnośći Wiáry zdrowym przeczyć będźie rozumem? nad ktorą y Augustyn S. (w) nic oczy-

(t) *in Joan. hom.* 20. (u) *Hom. in Jsai. Cap.* 6. (w) *in Psal.* 18. *Contr. Donat.*

oczywiſtſzego nie ſądźi? *Co iáwnieyſzego, co iáśnieyſzego bydź może? po wſzyſtkiey źiemi rozſzedł ſię dźwięk ich, y do granic źiemi ſłowa ich. Izáli tu tłomacza potrzeba? ná co przećiwko ſobie ſamemu uśiłuieſz, cząſtkę wpoſwarku chceſz mieć, ktory cáłą rzecz w zgodźie możeſz otrzymać, ná ſłońcu położył przybytek ſwoy, ná iáwie, ná świátłośći poſtáwił Kośćioł ſwoy, nie wſkrytośći w ktoreyby ſię táił, iáko zákryty, chyba zakryty będźie trzodom odſzczepionym.* Przeto ſłowa tegoż Doktora nápomienionym rzeczone mieyſcu powtarzam do káżdego w błędach zoſtáiącego Chrześćiánina. *Jeżeli Chrześćianinem ieſteś, ſłuchay Chryſtuſa, ſługą ieſteś? ſłuchay Páná, Synem ieſteś? ſłuchay Oyca, popráw ſię, odżyi; niech mámy y tobie to ſzczęśćie mowić, umarł był á odżył, zginął był, á ználeźiony ieſt;* Wam záś wſzyſtkim pod iedną głową, w iednośći Ciáła Chryſtuſowego zoſtáiącym członkom, tę powſzechność wiáry zálecam, do ktorey y Paweł S. Korynczykow mocno obowiązał: (x) *Proſzę was Bráćia przez Jmię Páná náſzego JEZUSA CHRYSTUSA, ábyśćie toż mowili wſzyſcy, ażeby niebyły międzу wámi rozerwania, ále bądźćie doſkonáli w iednymże rozumieniu,* (y) *A BOG ćierpliwośći y poćiechy ſpráwca, niech wam da, ábyśćie iednomyślnie iednemi uſty chwalili Boga, y Oyca Páná náſzego JEZUSA CHRYSTUSA, Amen.*

KAZA-

(x) *1. ad Corinth. 1.* (y) *Ad Rom. 15.*

KAZANIE V.

O APOSTOLSTWIE WIARY.

Respice, Fides tua te salvum fecit. Lucæ 18.
Przeyrzyi Wiárá Twoiá ćiebie uzdrowiła.

DWie pospolićie są przyczyny wewnętrzney ludzkiey ślepoty; niewiádomość, y upor, ślepota z niewiádomośći pochodząca, lubo człowieka w błędźie zostáwia, iż rzeczy sobie do zbáwienia potrzebney niewidźi, iednák przez rożne námowy ták powierzchowne, iák wewnętrzne dá się oświećić, y uleczona bywa; ślepota záś z uporu pochodząca ták iest w swoim zátwardźiała zdániu, że ná nayoczywistszą práwdę, ná náygruntownieysze dowody, ná náymocnieysze podpory, nie użytsza iák kámień, áni się uleczyć w cále nie da, zkąd urosło przysłowie, ná upor lekarstwa nie masz. W tákowey ślepoćie zátwardźiáłość serca troiákim dzieie się sposobem: Náłogiem grzeszenia; zbytnią ufnośćią w miłośierdźiu Páná Boga; y kárą Boską; Pierwszym sposobem wiádomo wam wszystkim, iáka iest moc wzwyczaienia się y náłogu, iż rzeczy ktore w początkach swoich bywaią przykre, á do wykonánia trudne, częstym używániem stáią się miłe, przyiemne, á w wykonániu bárdzo łátwe. Gorzkie były w niewoli Egip-

skiey

ſkiey zoſtáiącym Zydom czoſnki y cybule, wzwyczáienie iednák, táki im ſmak, y przyiemność wnich uczyniło, że lubo Pan Bog z nieográniczoney łáſki ſwoiey Mannę im ná puſzczy z Nieba zſełáł, w ktorey wſzyſtkie ſłodyczy według káżdego woli y ſmaku cudownie ukrył, przećięż ći tęſknili ſobie bez owych czoſnkow y cybul, iáko to uwáża Chryzoſtom S. *Manna comedebant Judæi, & Cepas de Ægipto quærebant conſvetudine ducti.* Grzech każdy z początku ieſt obmierzły, z oporem ſerca bywa popełniony, niechże tylko kto ráz, drugi, y trzeći w tenże grzech w pádnie, poydźie daley y wzwyczay, y ze zwyczaiu náſtánie záćiętość y zákámiałość ſerca. Co wyráźnie wypiſuie Bernard S. (a) *Nayprzod grzech káżdy zdá ſię nieznośny, zá czáſem przyzwyczáiwſzy ſię do niego, niezda ſię bydź ták ćiężki, dáley zda ſię bydź bárdzo lekki, ieſzcze dáley, zá nic nie będźie miány, nuż ieſzcze dáley, będźie miłym, przyiemnym, ulubionym, y ták co ráz to daley, áż przyſtąpi ſię do zátwardzenia ſerca,* Co do drugiego ſpoſobu; záćiętość ſerca, pochodźi częſto z zbytniey ufnośći w miłośierdźiu Pána BOGA, y lubo to tráfia ſię, że grzeſznik w złym nałogu leżący wpáda w roſpacz, nie maiąc w miłośierdźiu Boſkim nádźiei, á ztąd przychodźi do záćiętośći ſerca, ále y to częſto bywa, że w grzechu zátwardzaią ſwe ſerce

(a) *Lib. de Conſci. Cap. 2.*

ce ludźie dla zbyteczney nádźiei, ktorą pokłádaią w miłośierdźiuBoſkim, grzeſząc, á z grzechow powſtać niemaiąc woli, przeto ći nie máią względu ná to: co Duch S. przez Mędrca ſwego przeſtrzega (b) *Ne dicas miſerátio Domini magna eſt, multitudinis peccatorum meorum miſerebitur*, Nie mow miłośierdźie Boſkie wielkie ieſt, nád wielośćią grzechow moich zmiłuie ſię, y ták prożną nádźieią zwiedzeni, w grzechach ſwoich ſtáią zákámiałemi, iáko o tákich Aug: S. mowi: *Obduratus ille ſit, qui ſic miſericordiam Dei ſperat, ut uſq; in finẽ vitæ ſuæ in criminũ ſuorũ perverſitate permaneat*, Ten zátwardźiałym ſtáie ſię, ktory ták Nádźieię w miłośierdźiu Boſkim pokłáda, że áż do końca żyćia ſwego chce trwać w złych nálogach, y nie cnot przewrotnośći. Co do trzećiego; pewna y to, że P. Bog częſto ná ukáránie przeſzłych zbrodni grzeſznikow, zátwardzá ſerce ich, uymuiąc im łaſki tey, ktorą w pierwſzych ſpráwach ſwoich wzgardźili, y wdźięczni iey nie byli, iáko to ſpráwdźiło ſię ná Fáraonie o ktorym rzekł Pan Bog (c) *Ego induravi cor Pharaonis*, Já zátwardźiłem ſerce Fáráona; co było znácznym iego ukaránie m, záto że niechćiał ſłuchać głoſu Boſkiego mowiącego przez Moyżeſza y Aárona, (d) *Ingravavit cor ſuum Pharao, & non audivit eos ſicut præceperat Dominus*, Ták Bog częſtokroć zátwardza

(b) *Sap.* 5. (c) *Exod.* 10. (d) *Exod.* 8.

dza ſerca grzeſznikom, gdy nátchnieniem y łáſką Jego gardzą; W tym iednák zátwardzeniu nie przydáie im złośći, ták iákoby z Boſkiey mocy wlána bydź miáła złość w ſerce człowieka, lecz tylko uymuie mu łáſki iáko niegodnemu; ták uczy Auguſtyn S. (e) *Peccatores Deus non obdurat impertiendo malitiam, ſed non impertiendo gratiam,* Y tákich ieſt wielu grzeſznikow zákámiałych, wielu niewiernych y odſzczepieńcow, ktorzy gdy niewdźięczni byli łáſki Boſkiey, gardząc nią przez wynioſłość ſwoię, Bog też ſerca ich zátwardźił, oczy rozumu záślepił; iáko piſze Auguſtyn S. (f) *Quidam verò non crediderunt, nec poterant credere, eò quod occultô (nec tamen injuſtô) judiciô Dei fuerant obcæcati, & indurati, deſerente, illo qui ſuperbis reſiſtit,* Nie ktorzy nie uwierzyli, áni mogli uwierzyć, dla tego że ſkrytym (iednák ſpráwiedliwym) Sądem Boſkim byli záślepieni y zátwardzeni, gdy ich opuśćił ten, ktory pyſznym ſprzećiwia ſię; Co wſzyſtkich niewiernych przeſtráſzyć powinno, y poki ieſzcze ták ſrodze zátwardźiáłego ſerca niemáią záwczaſu zmiękczyć go do pokuty. Dla czego iá zálecaiąc iuż Wiárę Kośćioła Rzymſkiego dobrą wprzeſzłych kázániach z wielu przymiotow; że iedna, że práwdźiwa, że Swięta, że powſzechna, dźiś o Apoſtolſtwie Jey mowić będę, to ieſt: że práwdźi-

U wie

(e) *Ep.* 105. (f) *Tract.* 54. *in Joan.*

wie pochodźi od Apoſtołow: co wtych trzech przymiotach tákim pokáżę dowodem; wtym Kośćiele, Wiárá ieſt práwdźiwie Apoſtolſka, wktorym Biſkupi y *K*ápłáni, Swięceniem yCharákterem ſwoim od ſamych pochodzą Apoſtołow; w ktorym powtore, ſą práwdźiwe znaki Apoſtolſkiego Kośćioła, w ktorym potrzećie, Wiára iák w pierwiaſtkach ſwoich Krwią SS. Apoſtołow záſzczepiona, ták dotąd przez wſzyſtkie wieki Krwią SS. Męczennikow potwierdzona, y podpiſana. Ze záś te przymioty ták zupełnie wKośćiele náſzym Rzymſkim ſą do tąd záchowane, dowodźić będę, y to pokażę; że Wiára náſza práwdźiwie Apoſtolſka ieſt, już dla tego, 1. Ze Swięceniem Biſkupow y Chárákterem Kápłáńſkim od ſamych pochodźi Apoſtołow; już dla tego, 2. Ze ma práwdźiwe znáki Apoſtolſkiego Kośćioła; już dla tego, 3. Ze iak w Pierwiáſtkach ſwoich Krwią SS. Apoſtołow záſzczepiona, ták przez wſzyſtkie wieki dotąd krwią Męczeńſką potwierdzona y podpiſana.

Duchu Náyświętſzy ktoryś przez SS. Apoſtołow świát cały náuczył, udźiel uſtom moim (ácz niegodnym) ſłow twoich, áżebym tęż Wiárę, ktorey od SS. nauczyliśmy ſię Apoſtołow, dźiś ná więkſzą chwáłę twoię prawdźiwie bydź Apoſtolſką ogłośił.

Ad M. DEI Gloriam.

CZĘSC

CZESC PIERWSZA.

Apoſtolſka Wiára náſza, bo Swięceniem Biſkupow y Chárákterem Kápłáńſkim od ſamych pochodźi Apoſtołow.

TO tu ná ſam przod ná widok rozumnemu ſtáwiam oku, że bez Biſkupow y *Kápłánow* żádnego czáſu Kośćioł Apoſtolſki obeyść śię nie może, dla czego y Chryſtus Pan w Kośćiele ſwoim przezorną w rządach Opátrznośćią według Páwła S. (g) *Dał iedne Apoſtoły, drugie záś Proroki, inne záś Páſterze y Náuczyćiele,* y wdźieiach Apoſtolſkich tenże nápomina. (h) *Attendite vobis & univerſo gregi in quo vos Spiritus S. poſuit Epiſcopos regere Eccleſiam DEI, quam acquiſivit Sangvine ſuo,* Pilnuyćie ſami śiebie y wſzyſtkiey trzody, nád ktorą was Duch S. poſtánowił Biſkupami, ábyśćie rządźili *Kośćiołem* Bożym ktorego nábył Krwią ſwoią, y Cypryan S. (i) mowi, *Kośćioł ieſt to poſpolſtwo z Biſkupem złączone, zkąd Biſkup powinien bydź w Kośćiele, y Kośćioł w Biſkupie.* Toż wyſokim zdániem ſwoim ztwierdza y Hieronim S. (k) *Eccleſia non eſt, quæ non habet Sacerdotes,* Kośćioła tam nie maſz, gdźie nie maſz Kápłánow, czego náwet y ſam Luter nie przeczy, y owſzem między znákami práwdźiwego Kośćioła, (l) y to kłádźie, *że Kośćioł*

U2

(g) *Ad Eph.* 4. (h) *Actorum.* 20. (i) *Ep.* 9. *Cap.* 4. (k) *Lib contr. Luciferanos.* (l) *Lib. de Eccleſ & Concil.*

ściol mieć powinien prawdźiwych Páſterzow, zkąd łátwo wnieść ſię może, że gdźie nie ma żádnych, álbo práwdźiwych Páſterzow, tam nie maſz Apoſtolſkiego *Kośćioła*. Y to wiedźieć trzeba, iż ten tylko práwdźiwym Biſkupem y Páſterzem ma bydź uznány, ktory chárákterem *Kápłáńſkim* y święceniem ſwoim ná Biſkupſtwo nieprzerwanym porządkiem, niby nie rozerwanym łáńcuchem od ſamych pochodźi Apoſtołow; Ci záś ktorzy do owczarni Chryſtuſowey, nie temi od Apoſtołow wchodzą drzwiámi lecz zkąd inąd, nie zá Paſterzow lecz zá złodźieiow, y zboycow według wyroku ſamegoChryſtuſa miáni bydź powinni; *Qui non intrat per Oſtium in ovile ovium, ſed intrat aliunde, ille fur eſt & latro* (m) To tedy nam pewna ieſt z Ewangelii, że Chryſtus buduiąc nowy, á wieczyſty teſtáment dwunáſtu tylko obrał Apoſtołow y uczynił Jch Biſkupami, y dał im moc rządzenia *Kośćiołem* y święcenia innych ná Kápłáńſtwo, y Biſkupſtwo; Ná ktorym urzędźie widząc ſię bydź Apoſtołowie, święćili innych Biſkupow, dáiąc im moc podobną; oczym Hiſtorya piſana od Euzebiuſza upewnia, dla czego y Paweł S. Apoſtoł poźniey iák inni máiąc ſobie zdány od Chryſtuſa Apoſtolſtwa urząd, nie będąc od Chryſtuſa ná *Kápłáńſtwo* poświęconym, wprzod ochrzćić ſię muſiał,

(m) *Joan. 10.*

śiał, á potym od Apostołow Kápłánem y Biskupem poświęcony. Tym álbowiem sposobem (przez podobieństwo mowiąc) BOG spráwuie Kościoł nowego Testámentu, ktorego y w stárym używáł, to iest: iáko w stárym testámenćie ktorzy przez náturálne rodźili się pokolenie, żáden bydź nie mogł z ludu Bożego, tylko z tych ktorzy pochodźili od dwunástu Synow Jákoba, nikt záś Kápłáńskiego urzędu przywłászczać sobie nieważył się, tylko ktory pochodźił z pokolenia Lewi przez nástępstwo po Aáronie; Ták y w nowym Testámenćie, w Duchownym pokoleniu ludzkie pochodzenie rozumi się, że nikt nie iest Chrześćiáninem, tylko ktory przez dwunástu Apostołow, álbo nástępcow ich, álbo od tychże posłańcow náwrocony iest; Záden zaś Biskupiego urzędu, áni Kápłáńskiego Chárákteru przywłászczáć sobie niemoże, ieżeli porządnie przez prá-wdźiwych Nástępcow Apostolskich, ták ná Kápłáństwo, iáko y ná Biskupstwo święcony nie iest.

Y to po trzećie rzecz do uwagi potrzebna, że dwie zácnośći w prawdźiwym, y práwnie nástępuiącym Biskupie powáżać mamy, zácność nástępstwa y zácność święcenia álbo Chárákteru; Pierwsza záwisłá ná tym, ażeby ten ktory iest známienity tytułem Biskupa, álbo porządnie nástępował po ktorym Apostole

poſtole, iák Linus po Piotrze, Cletus po Linuśie &c. Polikarpus po Jánie &c. álbo po ktorym Biſkupie od Apoſtołow poświęconym, iáko náſtąpił Jgnácy po Ewodyuśie, Aniánus po Marku, ktorych Piotr S. poświęćił ná Biſkupſtwo, álbo ná oſtátek, ieżeli iákie Biſkupſtwo ieſt nowe, to potrzebá żeby był ná toż Biſkupſtwo zporządzony od tego, ktorego moc y powaga Apoſtolſka wſpiera, iáki ieſt ſam Rzymſki Biſkup, ná Stolicy Piotra śiedzący: Czemu by záś nie od innnego, tá tego przyczyna, że moc poſtánowienia nowych Biſkupow nie może náleżeć do żádnego innego w ſzczegulnośći Biſkupa, lecz tylko do Náywyżſzego nad wſzyſtkiemi, ktory cáłemu przodkuie Kośćiołowi, tego bowiem właśćiwa Zwierzchność ieſt, mieć ſtáránie o pomnożeniu y rozſzerzeniu Kośćioła, według zdánego ſobie urzędu, w owych od Chryſtuſa po trzykroć do Piotra rzeczonych ſłowách, (n) *Paſce Oves meas*, Páś Owce moie, y w drugich, (o) *Tibi dabo claves Regni Cælorum, quodcunq; ligaveris ſuper terram erit ligatum & in Cælis, & quodcunq; ſolveris ſuper terram, erit ſolutum & in Cælis*, Tobie dam klucze Kroleſtwa Niebieſkiego, cokolwiek zwiążeſz ná źiemi będźie związáne y w Niebie; cokolwiek rozwiążeſz ná źiemi, będźie rozwiązáne y w Niebie. Tęż włá-

dzą

(n) *Joan.* 21. (o) *Math.* 16.

dzą y moc, lubo nie z urzędu, lecz tylko z porużczenia álbo poſelſtwa mieli y inni wſzyſcy Apoſtołowie od Chryſtuſa, ktorzy po cáłym świećie opowiadáiąc Ewangelią, wielu święćili *K*ápłánow y Biſkupow. Nie uymuię iednák tey władzy, Pátryárchom y Metropolitom, lub innym ſwą zácnośćią záleconym Biſkupom, ażeby y Ci nie mieli mocy poświącać innych Biſkupow, iáko S. Atanazyuſz ná Wſchodźie, S. Bonifacyuſz w Niemczech czynił, lecz to tylko, chcę wyráźić, że nie ſwoią mocą, lecz władzą od pierwſzey Stolice ſobie dáną, to wykonywać powinni: Jle záś do zácnośći święcenia, dwa przez święcenie odbiera káżdy Biſkup przymioty, Chárákteru, y władzy álbo Juryſdykcyi: Przymiot Chárákteru ieſt iſtotnie y nierozdźielnie złączony z Biſkupią godnośćią; Przymiot záś władzy ieſt przypadkowy, mogący ſię oddźielić od niego, ták że może bydź Biſkupem, żádney nie máiąc władzy, lubo z ſamego Biſkupiego Chárákteru, ieſt do niey ſpoſobnym. Pierwſzą włáſnośćią wſzyſcy cáłego świátá Biſkupi, ſą ſobie rowni; Drugą záś rożnią ſię od śiebie, ieden bowiem ma obſzernieyſzą niżeli drugi, náprzykład Arcy-Biſkup niżeli Biſkup, Pátryárcha, niżeli Arcy-Biſkup, nád tych záś wſzyſtkich wyżſzą ma y obſzernieyſzą władzą Rzymſki Biſkup, ktorego

rego rządzenie po całym rozpośćiera się świećie, ták że mowić mogę z Bernardem S. (p) *Exeundum ex Orbe illi est, qui forte velit explorare, qui ad summi Pontificis curam non pertineant*, Chyba by temu zá świát wyniść trzeba, ktoby chciał tákich ludźi ználeść, ktorzyby do stáránia Pápiezkiego nie náleżeli.

Y w tym ná ostátek upewnionym bydź trzeba, że święcenie Biskupow wyższe iest od święcenia Kápłáńskiego, ták dálece: że Kápłáni nie máią mocy poświęcania innych Kápłánow, co się pokázuie z listu Jgnácego S. Ucznia Apostolskiego, (q) *Boni sunt Sacerdotes & sermonis Ministri, melior autem est Pontifex, cui credita sunt Sancta Sanctorum, cui soli commissa sunt secreta Dei*, Co potwierdza y S. Klemens w pierwiástkowym wieku w Apostolskich Kánonach (r) *Presbyteri & Diaconi præter Episcopum nihil agere pertinet, nam Domini Populus illi commissus est, & pro animabus eorum hic redditurus est rationem*. Ale pominąwszy powágę Náuczyćielow pierwiástkowego Kośćioła, sáma Konfessya Auszpurska przyznáie Biskupom władzę wyższą nád Kápłánow z Práwa Boskiego im náleżytą (s) *De jure Divino hæc jurisdictio competit Episcopis, ut Episcopis, hoc est his, quibus est commissum ministerium verbi & Sacramentorum, remittere peccata,*

(p) *Ad Eugen. de Consid. Lib.* 1. (q) *Ep. ad Philadelph.* (r) *Can.* 40. (s) *Artic.* 7. *de potest. Eccles.*

cata, doctrinam ab Evangelio dissentientem rejicere, & impios quorum nota est impietas excludere à Communione Ecclesiæ, sine vi humana sed verbo. Toż ná ostátek władzy Biskupiey dostoieństwo od wielu Synodow utwierdzone, y wyrokami Papiezkiemi obwarowane y Koncylium nawet Trydentskie nie mnieyszey od innych Synodow godne powagi, ztwierdźiło; (t) *Si quis dixerit Episcopos Presbyteris non esse Superiores, Anathema sit*, Jeżeliby kto powiedźiał iż Biskupi nie są wyżśi nad Kápłánow przeklęty niech będźie.

To iuż ná fundament záłożywszy, rzecz nie omylnie pewna, że w Kośćiele nászym Rzymskim Kápłáni y Biskupi, święceniem y Chárákterem swoim od samych przez nieprzerwane nástępstwo pochodzą Apostołow, co się widźieć może z Chronologii(wszystkich Náywyższych Biskupow Rzymskich porządnie po sobie nástępuiących) niżey położoney, od ktorych wszyscy po całym świećie, práwnie y godźiwie uczynieni Biskupi, innych ná Kápłáństwo poświęcaią; Ale ieżeli obroćiemy oczy swoie ná wszystkie od Kośćioła nászego odszczepieństwa, co się tycze teráźnieyszych heretykow Lutra, Kálwina, &c. (pominąwszy dáwnych) kápłáni ich y Biskupi, áni nástępowania, áni święcenia práwdźiwego mieć nie mogą, dla czego przećiw nim ten gruntowny bie-

(t) *Canon.* 7

rze się dowod, Kościoł nie może bydź bez Biskupow, ále u Lutrow, y *Kálwinow*, nie masz Biskupow, bo áni nieustannego nástępowania od Apostołow, áni mocy poświęcenia niemaią, toć u nich niemasz *Kościoła A-postolskiego*. A nayprzod áni Luter ktory zwany był Biskupem Witembergii, áni Zwinglik ktory był Biskupem Tyguryii, áni Kálwin ktory miány był Gieneweńskim Biskupem, áni żáden inny nie był ná Biskupstwo poświęcony, czego się áni oni, áni ich náśládowcy záprzeć nie mogą, więc też wierze swoiey Tytułu Apostolstwa przywłaszczać nie mogą, to się tylko o nich prawdźić może, co S. Cypryan nápisał, o heretykach pierwiástkowego Kośćioła (u) *Ji sunt qui se ultro apud temerarios Convenas sine Divina dispositione præficiunt, qui se Præpositos sine ulla ordinationis lege constituunt, qui nemine Episcopatum dante Episcopi Nomen sibi assumunt.* Oni są ktorzy dobrowolnie u zuchwałych Cudzoźiemcow bez Boskiego zrządzenia śiebie czynią, ktorzy się przełożonemi bez żádnego poświęcenia práwa ustánáwiáią, ktorzy nie wźiąwszy od nikogo urzędu Biskupiego, sami go sobie przywłászczáią. Powtore nie byli nástępcami w Dyecezyach dáwnych Biskupow, bo pewna iest że w káżdych Miastach, gdźie tylko urząd Biskupi przywłászczali sobie, pierwey tám tę godność Bi-

skupi

(u) *Lib. de Simpl. Prælat.*

skupi *Kátoliccy* ośiadali, nie może záś nikt według ſłuſzności Náſtępcą bydź, poki przodkuiący álbo nie umrze, álbo dobrowolnie ſam urzędu Biskupiego nie złoży, álbo przewiedźionym práwem, nie będźie zrzucony, dla czego y Cypryan S. (w) to piſze. *Paſtor haberi qvomodo poteſt, qui manente vero Paſtore, & in Eccleſia Dei Ordinationê ſuccedaneâ præſidente, nemini ſuccedens & à ſe ipſo incipiens alienus fit & profanus*, Ják ma bydź miany Paſterzem ktory, przy zoſtáiącym práwdźiwym Paſterzu, y wkośćiele Bożym trwaiącym nie uſtannym Náſtępſtwie po żádnym nie náſtępuiąc od śiebie tylko ſamego záczynáiąc, dálekim ſię ſtáie, y nie poświęconym; Ani im tá wymowka bynaymniey ſłużyć nie może, iż powołanemi czynią ſię bydź od ſamego Boga ná poprawę upadłego Kośćioła, dla czego ſamo powołanie Boſkie ma im bydź doſyć, bo nayprzod tą wymowką, by náybezbożnieyſzy kácermiſtrz rozśiánego kąkolu ſwego bronić może; Powtore wiemy dobrze, że y Paweł S. oſobliwſzym ſpoſobem wezwany ná Apoſtolſtwo, á przećię w Kośćiele Chryſtuſowym ná Kápłańſtwo y Biſkupwo poświęconym bydź muśiał od Apoſtołow; (*) A po trzećie wiemy y to, że kiedy Bog nád zwyczaynym ſpoſobem ná náprawę zepſutego Kośćioła z ſyła kogo, álbo go wprzod przez Proroctwo

W2 iákie

(w) *Lib. 1. Ep. 6. ad Magnum.* (*) *Act. 13. v. 3*

iákie w Piſmie S. przepowie, iáko Jána Chrzćićiela u Malachiáſza, (x) Rozeſłanie Apoſtołow, u Dawida. (y) obieránie ná mieyſce zdráycy Judaſza S. Maćieia Apoſtoła, u tegoż Proroka, (z) álbo też oſobliwſzą á niezwyczayną udáruię łáſką, iuż niewinnośći nieſkáźitelney, lub świątobliwośći z żywota Mátki, iáko Jeremiáſza Proroka, y S. Jána Chrzćićiela, ieſzcze w żywoćie Matki poświęćił; álboli też dá wręce iego moc czynienia nie źliczonych cudow, udaruie Duchem Proroctwa, iáko Moyżeſza, Eliáſza Elizeuſza, y innych Apoſtołow, y Prorokow. O tych záś Wodzach nowych y wymyślnych odſzczepieńſtw, áni żádne nam nie ieſt przepowiedźiáne Piſmo S. chyba to ná wielu mieyſcach od Chryſtuſa rzeczone (a) *Strzeżćie ſię pilnie fałſzywych Prorokow, ktorzy przychodzą do was w odźieniu owczym, á wewnątrz ſą wilkami drápieżnemi*, álbo owe w liśćie Pawła S. do Tymoteuſza (b) *Oſtátnich czaſow niektorzy odpádną od Wiáry, pilnując Ducha błędow y náuk ſzátańſkich*; Záiſte áni ták znácznemi nie byli záleceni cnotámi, nieſkáźitelnośćią ſumnienia, niewinnośćią y świątobliwośćią żyćia, żeby w nich żywe Apoſtołow wydawać ſię miáło zwierćiádło, w ktorych miáſto głębokiey pokory wyſoka pycha, zámiaſt śiebie ſamych wzgardy, prożna Chwała

(x) *Malach. Cap.* 3. (y) *Pſal.* 18. (z) *Pſalm.* 108. (a) *Math.* 7. (b) 1. *Ad Timot.* 4.

Chwała, zámiaſt oſtrey powśćiągliwośći ćiáła, rozpuſzczona ná wſzyſtko złe ſwywola, nie SS. Apoſtołow, lecz bezbożnych Apoſtátow oczywiśćie wydawała. Ani też záleceni byli mocą czynienia cudow álbo Proroctwa, oczym ſię niżey powie, á zátym to ſię tylko o nich práwdźić może, że ſą wielkiemi od *Kośćioła* Bożego Apoſtátámi, y drapieżnemi Wilkámi ſzarpiącemi Owieczki Chryſtuſowe, Chárákteru záś Biſkupiego y święcenia *Kápłánow* przywłáſzczyć ſobie nie mogą, ktorym ſam tylko *Kośćioł* Rzymſki przez nieuſtanne Naywyżſzych Biſkupow náſtępowánie ſpráwiedliwie ieſt zálecony. Zkąd Wiára náſza práwdźiwie Apoſtolſką bydź ſię pokázuie.

CZĘSC DRUGA.

Apoſtolſka Wiárá náſza bo ma znaki práwdźiwe Apoſtolſkiego Kośćioła.

PRzezorny záwſze wrządach ſwoich BOG Sędźia ſpráw náſzych, przeyrzawſzy, że wiele pod Jmieniem Jego przyidźie Zwodźićielow ná świát, ktorzy będąc Wilkámi wewnątrz w Owczym wydawáć ſię będą odźieniu, á będąc Apoſtátami od Wiáry, Apoſtołámi od Boga zeſłánemi oświádczą ſię. Tákowe ná rozeznanie dobrych od złych, práwdźiwych od fałſzywych, Náuczyćielow od zwodźićielow, wiernym zoſtáwił znáki; że poſłáńcy od BOGA, wielkie

kie cuda czynić maią, ktore żaden inny zwodźiciel sprawować nie może; bo tego BOG ná potwierdzenie fałszywey náuki nigdy nie dopuśći. W ktorym tedy Kośćiele te známiona Boskie widźieć się dáią, w tym iest prawdźiwie Wiára Apostolska. Tu wiedźieć trzeba, że trzy są przyczyny, ktore BOG pospolićie Cudámi ztwierdza. 1. Poselstwo nádzwyczayne. 2. Náukę nową. 3. Swiątobliwość Wiernych. Te bowiem że same z śiebie prędkiey u świáta Wiáry ználeść nie mogą, więc koniecznie tákiey potrzebuią mocy, ktorą by wsłáwione były, y tákich wyćiągáią znákow od BOGA, dla ktorych zásłużyć by sobie mogły Wiárę u ludźi.

1. A nayprzod Poselstwo nadzwyczayne,; bo ktoby temu wierzył, że człowiek iáki osobliwszym iest sposobem od Boga wybránym, y ná popráwę ktorey zepsutey rzeczy á známienićie Kośćioła od Chrystusa zbudowanego posłanym, gdyby nie pokazał znáku poselstwa swoiego, dla czego y Moyżesz gdy go Bog posłał do Fáráona dla wyzwolenia ludu, temi wymawiał się długo słowy, (c) *Non credent mihi, neq; audient vocem meam*, Nie uwierzą mi, áni słuchać będą głosu mego. Y dał mu Bog ná świádectwo cząstkę wszechmocności swoiey, to iest: udźielił mocy czynienia cudow w obecnośći Krola Fárao-

(c) *Exodi 4.*

Fáráona. Wyſyłał Chryſtus Apoſtołow na świat áżeby Ewangelią Jego opowiádali, y tym dáł známiona Poſelſtwa ſwego, (d) *Jdąc opowiadayćie, że ſię zbliżyło Kroleſtwo Niebieſkie, chorych uzdrawiayćie, umarłych wſkrzeſzayćie, czartow wypędzayćie &c.* y temi niby pieczęćią Krola Náywyżſzego záſtáwiáli ſię wſzędźie; Dla czego y Páweł S. Apoſtoł, że był oſobliwiey nad innych ná ten urząd wezwany, więc znákomitſzego poſelſtwa ſwego cudami ztwierdzać muśiał, jáko ſam oſobie piſze, (e) *Signa Apoſtolatûs mei facta ſunt ſuper vos in omni patientia, in ſignis & prodigijs & virtutibus*, Znáki Apoſtolſtwa mego uczynione ſą nad wami we wſzelkiey ćierpliwośći, y dźiwowiskach, y w ſkutkach oſobliwſzey mocy Boskiey. Zkąd y ſame chuſtki Pawła (f) ćień Piotra (g) nad przyrodzonym ſpoſobem leczyły chorych. Ale co mam uczniow wyliczać, ſam Zbáwićiel po tyle rázy świádczy ſię Cudami (h) *Ipſa opera quæ ego facio teſtimonium perhibent de me, quia Pater miſit me*, Same dźieła ktore Já czynię świadczą o mnie, że mnie Oćiec poſłał; Po tyle rázy odwołuie ſię do uczynkow nádprzyzwoitych náturze, ſamemu tylko Bogu Oycu właśćiwych (i) *Jeżeli nie czynię Spráw Oyca mego, nie wierzćie mi, ále ieżli czynię, choćiażbyśćie* mnie

(d) *Math.* 20. (e) 2. *ad Corinth.* 12. (f) *Actorum.* 19. (g) *Actor.* 6. (h) *Joan.* 3. (i) *Joan.* 10.

mnie wierzyć nie chćieli, wierzćie uczynkom. Náwet y Jánowi Chrzćićielowi pytaiącemu śię przez swych Uczniow Chrystusa, ieżeli by on był ktory przyiść miał, álbo czyli innego oczekiwać maią, nie inną dał odpowiedź, tylko wielu teyże godźiny uzdrowiwszy, chorych, ślepych, kuláwych, rzekł do nich (k) *Jdźćie; odpowiedźćie Janowi cośćie widźieli y słyszeli, że ślepi widzą, Chromi chodzą, trędowaći są oczyszczeni, głuśi słyszą, umarli powstáią, &c.* Ták bowiem Bog poczyna sobie z Posłami swemi, iak udźielny w swoim Państwie Rrządca, ktory posyłaiąc Sługę z rámienia swego do Poddánych, żeby mu wierzyli, dáie mu pieczęć z Cherbem włásnym, co mu iest znácznym u Poddáństwa záleceniem. Toż by powinien był BOG uczynić ná potwierdzenie Poselstwa Lutra, Kálwina, Zwinglina, gdyby od Boga byli, nie małą bowiem rzecz wszczynali, lecz cały od Apostołow ufundowany Kośćioł ruynowali, ustáwy Jego wszystkie gánili, y od nich ludźi odwodzili, powinni by tedy mieć znák, álbo Cherb Boga żywego, to iest: moc czynienia rzeczy nádprzyrodzonych ná świádectwo prawdźiwego Apostolstwá, czego że nie mieli, więc też zá Swiętych od BOGA Posłow uznani bydź nie powinni.

2. Potrzebuie powtore y náuka iáka nowa nigdy niedo-

(k) *Math. 11.*

niedoświádczona, ieżeli od BOGA ieſt, świádectwa oſobliwego, ináczey: w cale by niegodna była wiáry, bez tákich bowiem Cudow, choćiażby naypráwdźiwſzey rzeczy opowiadanie w podeyrzeniu by y wątpliwośći było u wſzyſtkich; Dla czego y Chryſtus Pan káżdą náukę ztwierdzał cudami; Y ták náuczaiąc, iż miał moc odpuſzczenia grzechow, wowych rzeczonych, do zárážonego powietrzem człowieka ſłowach,(l) *Confide Fili, remittuntur tibi peccata tua*, Ufay Synu, odpuſzczone ſą grzechy twoie, gdy niektorzy wątpić y przeczyć temu poczęli, bárdźiey zá bluźnierſtwo, niżeli zá práwdę moc tę poczytuiąc, Rzekł im Chryſtus, (m) *Coż ieſt łácniey mowić, odpuſzczone ſą grzechy twoie, czyli rzec, wſtán y chodz? lecz ážebyśćie wiedźieli, że Syn człowieczy ma moc ná źiemi odpuſzczenia grzechow, tedy rzekł powietrzem zárážonemu; Wſtáń weźmi łoże twoie, á idź do Domu twego.* Y tym ſpoſobem wſzelką Náukę ſwoię cudem ztwierdzał, ták: że ſię y żálił ná zbytnie niedowiárſtwo ludźi, (n) *Niſi ſigna & prodigia videritis non credit[i]s*, Jeżeli znákow y cudow nie uyrzyćie, nie wierzyćie. Toż y Apoſtołowie czynić muśieli, gdy Pogan do uznánia prawdźiwego BOGA przywodźili, ná potwierdzenie ſwoiey náuki; Bożyſzcze ich Krzyżem S. kruſzyli, czartow wyganiali, ták że y ſami

 czar-

(l) *Math.* 9. (m) *Jbidem.* (n) *Joan.* 4.

czarći gwałtownie przymuszeni, świádectwem swoim práwdę y Náukę Ewangelii z twierdzać muśieli, y inne znáki samemu BOGU przyzwoite, wyższe nad wszystkie śiły nátury sprawowali. Oczym Márek S. dostáteczne dáie świádectwo, (o) *Jlli autem profecti prædicaverunt ubique Domino cooperante & sermonem confirmante sequentibus signis*, A oni wyszedłszy przepowiádali wszędy, ktorym Pan dopomagał, y nákę utwierdzał, przytomnemi Cudy. Toż y Paweł S. przyznáie, (p) *W nas potwierdzone było słowo przepowiedźiáne gdy Bog pospołu poświádczał známiony y cudami, y rozliczną mocą*, do czego y Augustyn S. łączy swoie zdánie, (q) *Cudu potrzeba było ażeby świát uwierzył*. Teraz záś gdy już Wiára S. w doyrzałych zostáie látach, nie potrzebuie w Wiernych dla potwierdzenia swego żádnych cudow, bo tych tylko w początkach náuczania niewiernych Wiáry S. koniecznie wyćiągała potrzeba, według Grzegorza S. (r) *Signa data sunt infidelibus non Fidelibus*, Znáki nie dane są wiernym, lecz niewiernym. Teráz záś gdy już rozszerzona iest po świećie, y ugruntowana dobrze w sercach wiernych, żádnych więcey niepotrzebuie cudow, podobnym niby sposobem; iák w podeszłych lećiech Człowiek, niepotrzebuie tego pielę-

(o) *Cap. 16.* (p) *1. ad Hebr. 2.* (q) *Lib. 22. de Civit. Dei Cap. 8.* (r) *Homil. 10. in Evang.*

pielęgnowania, w pieluszki obwiiania, kołysania w kolebce, pokarmu dźiecęcego, bez ktorych więc w pierwiastkach życia swego obeyść się nie mogł; lecz że Luter niezwyczayną nigdy náukę wznowił, wpieráiąc to koniecznie, że iest odrodzona y przywrocona Ewangelia, lubo tego żádnym fundamentem dowieść nie może: że sama Wiára usprawiedliwia człowieka; że Czysca nie masz; że Msza iest bałwochwalstwem, że Rzymski Biskup nie iest głową Kośćioła lecz Antychrystem, że nie śiedm, ále dwa álbo trzy są Sákrámenta, że Postow od *Kośćioła* nákazánych godźi się nie záchować &c. więc w ták znáczney odmiánie Náuk nigdy niezwyczaynych, w Kośćiele Rzymskim, żeby sobie zásłużył u ludźi Wiárę, znákámi tego, y cudy ztwierdzać był powinien, á żeby ludźi od zástárzałego y Swiętego zwyczaiu prędzey odwieść, á wten rozwięzły żywot w prowadźić sposobniey mogł; Czego gdy áni on, áni żáden náśládowca iego cudámi niedowodźą, áni mocą nádprzyrodzoną náuki swoiey nie podpieraią (bo BOG ná potwierdzenie błędu z nátury swoiey cudow czynić niedopuśći) łátwo káżdy pozna, iż nowa náuka odszczepieńcow, nie iest od BOGA.

3. Wiernych náostátek świátobliwość wyćiąga osobliwego od Boga świádectwa, ktorzy iáko w Jego

Wierze ſpráwiedliwie żyią, będąc ułubionemi Synámi Kośćioła, dla większey chwáły BOGA w Swiętych Jego, dla znáczniey ſzey ſłáwy y poćiechy Mátki ſwoiey Kośćioła, częſtokroć świátu wyiáwieni bywaią, y ich pobożność Bog odkrywa, przez udźielenie im mocy czynienia rzeczy nád śiłę przyrodzoną wyżſzych, ták: że w tey mocy zdáią ſię mieć pewne wſzechmocnośći Boſkiey uczeſtnictwo, álbo umieiętnośći Boſkiey w opowiádaniu przyſzłych rzeczy ſpołeczeńſtwo, y to Chryſtus przyobiecał wiernym, (s) *Cuda záś tych ktorzy uwierzą te náśládować będą, w Jmię moie czarty wyrzucać będą, nowemi Językami mowić będą, węże bráć będą, y choćby co śmiertelnego pili, ſzkodźić im nie będźie, ná chore ręce kłáść będą, á zdrowe zoſtáną.* Y ná innym mieyſcu większe im ieſzcze nád śiebie ſamego do czynienia znákow nádprzyrodzonych obiecuie dźieła, (t) *Amen dico vobis, qui credit in me, opera, quæ ego facio, & ipſe faciet, & majora horum faciet,* Záprawdę powiadam wam, kto wierzy we mnie, dźieła, ktore Já czynię, czynić będźie, y większe nád te uczyni. Y nie mogą przećiwko temu zázdrośni náwet Heretycy nic wynaleść, ktorzy gdyby pilnie przyſłuchali ſię, roztrząśnieniu cudow, y dźieł nadprzyrodzonych náturze przy ſpráwie Beátyfikacyi, lub Kánonizácyi ktorego

(s) *Marci 16.* (t) *Joan. 14.*

go Swiętego daiąc pilne oko ná káżdy cud, kiedy? ná ktorym mieyſcu? przykim uczyniony? czyli to dźieło przechodźi przyrodzone nátury śiły? czyli nie ieſt ktora inna aczby táiemna tego dźieła przyczyna? czyli nie ſtáło ſię przez moc iáką y omomienie czartowſkie? y gdyby dalſzy tego uważali ſkutek, że niech ſię tylko iákie podeyrzenie w ktorym kolwiek podanym zá Cud, dźiele pokáże, álboli też ná rozmyślne pytánia niech nie będźie doſtáteczney odpowiedźi, zápewnę nie będźie uznáne áni przyięte zá prawdźiwy Cud.; Zkąd często bywa, że zwielu podánych, w ściſłym y pilnym roztrząśnieniu, lubo wſzyſtkie będą prawdźiwe; ledwie iednak ieden á czaſem, y żáden nie będźie uznány cud, do *K*ánonizácyi. Wſzyſcy tedy lubo záćięći, y nienáwiśni Heretycy pátrząc ná to, przyznać by muśieli, iż cuda ktorekolwiek od Kośćioła Bożego przyznane ſą, znáki to ſą Boſkie, przez ktore niby pieczęćią ſwoią Krol Náywyżſzy prawdźiwą náukę w Kośćiele ſwoim, y Swiętych niewinne y ſprawiedliwe żyćie ztwierdza y podpiſuie.

Tákie tedy znáki Apoſtolſkie álbo cuda naywyżſzego BOGA przez wſzyſtkie wieki nieuſtánnie trwaią w Kośćiele náſzym Rzymſkim, do ktorych widzenia odſyłam ćiekawego Czytelnika do Chronologij

logij Cudow Kośćioła Rzymſkiego niżey położoney. Ze záś w żádnym innym odſzczepieńſtwie, tych známion nie maſz, pewna, (czego y oni nieprzeczą) ztąd, że lubo wiele rázy uśilnie chćieli iákie czynić znáki, záwſze iednak oſzukani, wſtydźić śię muśieli, iáko fałſzywi owego Báála Prorocy, ktorzy ogień z Nieba ſprowadźić chćieli, przez wzywanie ná pomoc Bożka ſwego, á dokazáć nie mogli tego, (u) co práwdźiwy Prorok Eliaſz uczynił, przez ſzczere wezwanie Jmienia Boſkiego. A tu już iáśnie pokazuie śię Apoſtolſka Wiára náſza, gdy w ſamym tylko Kośćiele Rzymſkim iuż Poſelſtwo nadzwyczayne, iuż náukę práwdźiwą, iuż świątobliwość wiernych, nieuſtánnemi P. Bog ztwierdza Cudami.

CZĘSC TRZECIA.

Apoſtolſka Wiárá náſza, bo iák w Pierwiáſtkach ſwoich Krwią SS. Apoſtołow záſzczepiona, ták przez wſzyſtkie wieki dotąd Krwią Męczeńſką potwierdzona y podpiſana.

O! Ják obſzerne tu do mowienia otwiera mi śię pole, o! iák nie przeyźrzáne oczami, nie zgruntowane myślą, nie przebrodzone rozumem, ſtáwia mi ná widok Krwi Męczeńſkiey morze, O! iák nigdy nie przeliczona liczba Swiętych Męczennikow od pierwſzych Chryſtuſa Wiekow, áż do teráźnieyſzych czáſow

(u) *Lib.* 3. *Reg. Cap.* 18.

czásow dáie się uznać, ktorzy Wiárę Sw. *Kośćioła* Rzymskiego Krwią właśną zászczepili, rozkrzewili, potwierdźili, podpisali; Cáły nienáwistny zburzył się świát y záostrzał moc swoię, ná zgubę y zepsućie *Kośćioła*, wszystko zprzyśiężone piekło swe wypuśćiło jády, záiątrzáiąc serce tyránow, ażeby ták śliczną Oblubienicę Chrystusową z iey ozdoby odrzeć y złupić; Nátężali záwźięći okrutnicy wszystkie śiły swoie, wywieráli zájuszone pássye, wynurzali záćięte serca swego gniewy, chcąc Ją przez przedźiwne tortur wynalázki, przez wymyślne po męczárniach kátownie, przez niesłychane dręczenia sposoby, zgwałćić, wygubić, zniszczyć; Ale darmo; niezwyćiężony y nie przekonány nigdy Kośćioł Chrystusow, w ktorym im więcey z Męczeńskich Ciáł Krwi wyláno, tym więcey ozdoby y piękności nábierał; Im więcey mordowano Wiernych, tym się szerzey rozkrzewiáła Wiára S. Krew bowiem niewinna była niby náśieniem ná roli Ewangeliczney wierno-płodnym według Cypryána S. *Sangvis Martyrum semen est Christianorum*, Wygubienie záś y wyniszczenie Kośćioła członkow, było tym większym pomnożeniem Wiáry y rozszerzeniem *Kośćioła*, według S. Leona, (w) *Non minuitur persecutionibus Ecclesia, sed augetur, & semper Dominicus ager segete ditiore vestitur*,

(w) *Serm. de SS. Petro & Paulo.*

ftitur, dum grana quæ fingula cadunt, multiplicata nafcuntur, Nie umnieyfza fię prześládowaniem *Kościoł*, lecz owfzem rozfzerza , y záwfze Páńfka rola plennieyfzym obfituie zbożem, gdy źiárna, ktore w fzczegulnośći upádáią, rozmnożone owoc przynofzą. Dla czego y S. Juftynus (x) przyrownywa prześládowánie *Kośćioła*, do obćinániá gáłązek w Winnicy, to ieft: iáko Winnice przez obćinanie fwych gáłązek, obfitfzy y buynieyfzy przynofzą owoc, ták Kośćioł S. prześládowaniem rośnie. *Perfecutionem id effe Ecclefiæ, quod eft vineis putatio, ut enim vineæ putatione ad ubertatem provocantur, ita quoque Ecclefia perfecutionibus crefcit.* Te ták ftráfzne y okrutne Swiętych Męczeńftwa iáko w pierwiáftkowym Kośćiele były znácznym pomnożeniem wiernych, ták do tąd nie uftáiące Krwi rozlania fą potwierdzeniem Apoftolfkiey Wiáry, bo iáko w pierwiáftkach fzczepiącego fię Kośćioła znácznie wnich wydawała fię Mądrość Bofka, iáśniała Wfzechmocność Wiáry, rofła y rozfzerzała fię chwała *Kośćioła* Rzymfkiego, ták przez wfzyftkie wieki y dotąd w zádanych mękach y katowniach, wdręczeniu członkow Wiernych wydaie fię iuż Mądrość Bofka, bo Bog niefkończenie opátrzny iáko w początkach, ták y teraz nie Mędrcow tego świáta lecz proftáczkow wzywa, ná opowiádanie

(x) *In Tryphone.*

danie wyſokich Táiemnic ſwoich, przez ktorych wſzyſtkę Mądrość, y umieiętność świáta záwſtydźa, (y) *Quæ ſtulta mundi ſunt elegit Deus ut confundat ſapientes,* Już wſzechmocność Wiáry: bo BOG iák w pierwiáſtkach, ták y teraz ná przezwyćiężenie nieprzełámanych śił świáta, ná przekonánie naypotężnieyſzey mocy, ná wytrzymanie morderſtwa tyránow, to co ieſt náyſłábſzego, náywzgardźiwſzego, nayubożſzego, náprzećiw ſtáwia, (z) *Infirma mundi elegit DEUS ut confundat fortia, & ignobilia Mundi & contemptibilia mundi elegit Deus, & ea quæ non ſunt, ut ea quæ ſunt deſtrueret.* Zkąd wydaje ſię znácznie wſzechmocność Wiáry, że nie innym wojuiąc orężem, tylko nią ſamą Męczennicy, zwyćiężáią okrutnikow, ták iáko w pierwiaſtkach Kośćioła podbili Kroleſtwa, záwarli Lwie páſzczeki, zagáſili moc Ognia, zmocnili ſię z niemocy, mężnemi ſtáli ſię ná woynie, obozy obcych połamali, pokruſzyli, podeptáli. Co opiſuie Páweł S. (a) *Sancti per Fidem vicerunt regna, operati ſunt juſtitiam, adepti ſunt repromiſſiones, obturaverunt ora leonum, extinxerunt impetum ignis, effugerunt aciem gladij, convaluerunt de infirmitate, fortes facti ſunt in bello, caſtra verterunt exterorum.* Już chwała Kośćioła Rzymſkiego, w ktorym, káżdego wieku nieprzeliczona moc wiernych dobrowolnie ná męki

(y) 1. *Ad Cor.* 1. (z) *Ibidem.* (a) *Ad Hebr.* 11.

ki ofiáruiących śię zámordowana, to od dźikich y Pogáńſkich Narodow, to od nienáwiſtnych Heretykow (oczym patrz w Chronologii SS. Męczennikow káżdego wieku, niżey opiſaney:) gdźie podobnież iák w pierwiáſtkowym *Kośćiele Krew* Męczennikow wylána, ſtáie śię náśieniem ná roli Ewangeliczney wiernopłodnym, y to nie uſtánnie trwać będźie, aż do ſkończenia świáta, poki wſzyſtkie Narody nieuſłyſzą głoſu Ewangelii S. powiedźiał bowiem Chryſtus (b) *Non conſumabitis civitates Jſrâel donec veniat Filius hominis* Nie zkończyćie miáſt Jzráelſkich, poki nie przyidźie ná ſąd Syn Człowieczy, záwſze bowiem w nienáwiśći Jmię Chryſtuſowe będąc, przyczyną będźie nieuſtannego krwi rozlania, áżeby zyiśćiły śię Proroctwa w Ewangelii opiſane. (c) *Non eſt major ſervus Domino ſuo, ſi me perſecuti ſunt, & vos perſequentur, ſed hæc omnia facient vobis propter Nomen meum,* Nie ieſt więkſzy ſługa nád Pana ſwego, ieźli mnie prześládowali, y was prześládować będą, ále wam to wſzyſtko czynić będą dla Jmienia mego. Y ná innym mieyſcu (d) *Wydáwáć was będą do rády, y w bużnicach ſwoich biczować was bedą, y do Stároſtow y do Krolow wodzeni będźiećię dla mnie,* y daley w tym że Rozdźiale. *Wyda Brat Bráta ná śmierć y Oćiec Syna, y powſtáną Dźieći przećiw Rodźicom, y będą ie zábiiáć, y*

będziećie

(b) *Math. 10.* (c) *Joan. 15.* (d) *Math. 10.*

będźiećie wnienáwiśći u wszystkich dla Jmienia mego. Toż y po innych wielu mieyscach Chrystus prorokował, ktore słowa, iák się iuż zyiśćiły w tyle krwi wylaney w Kośćiele Rzymskim, tak się ieszcze y zyiśćić muszą áż do skończenia świáta, co záwsze będźie świádectwem prawdźiwego Apostolskiego Kośćioła. O! gdyby mi tu można w ták ktotkim czaśie wszystkie przeliczyć wieki, y wam tu przed oczy postáwić, iák w wielkim prześládowaniu, iák w nieznośnym ućisku, iák w krwáwey á ustáwiczney potyczce był Kośćioł wiernych! wydany záraz w pierwiástkach swoich ná ogień, celem stał się wszystkich záćiętych tyránow y prześládnwcow; tu widźieć było z iedney strony roziádłych mordercow złośći, záwźiętych ná zniszczenie y wygubienie wszystkich Chrześćián, widźieć z drugiey bezbronnych, mizernych, y od wszystkich pogardzonych Wiernych; támći orężem, ći ćierpliwośćią dla Jmienia Jezusowego wojowali, támći gniewem wszystkie nátężali śiły, ći łágodnośćią miękczyli ich serca, tamći wyniosłośćią nádęći, swoim się Bozkom kázáli kłániáć, ći pokorą ich przekonywáiąc chardość, samemu BOGU ukłon powinny oświádczali, ktoremu godną z śiebie samych przez śmierć podiętą czynili Ofiárę. Ktotu cudu. nie przyzna? znędzniony, ućiśniony w swych człon-

członkach Kościoł wiernych, ktoremu zniſzczeć by trzeba było, nigdy iednák y naymniey ſkáźitelnym nie był; y chwalebne záwſze z nieprzyiáćioł otrzymował zwyćięſtwo. Przećiwnym záś ſpoſobem możni, y potężni, prześládowcy, okrutni y záćięći morderćy zniſzczeni, zgubieni, marnie żyćie ſwoie ſkończyli; Tąż y chćiwi chluby ſwoiey odſzczepieńcy, Wilcy drápieżni, zwodźićiele owieczek wiernych, nieſzczęśliwą zgubieni śmierćią, (patrz w Chronologii śmierći nieſzczęśliwey prześládowcow y Heretykow niżey położoney.)

Stáńćie tu teraz wſzyſcy nieprzyiáćiele Kośćioła Chryſtuſowego, záboycy, kácermiſtrze; ſtan pierwſzego wieku Neronie, Domicyánie, drugiego: Trájánie, Adryánie, Antoninie; trzećiego: Seweruśie, Maxyminie, Decyuſzu, Waleryuſzu, Aureli, Dyoklecyánie; czwartego: Juliánie Apoſtáto, *Konſtancyuſzu*, Walenśie; Ale co mi przyda z reieſtru przywoływać káżdego, Stańćie wſzyſcy prześládowcy, mordercy, Tyranni, od początku *Kośćioła* Chryſtuſowego, áż do dnia dźiśieyſzego, wyznayćie co zá zwyćięſtwa waſze, ktora záboyſtwa korzyść iáki morderſtwa koniec? Co wſkorał Dyoklecyán zá ktorego przez dźieśięć lat ná káżdy Mieśiąc po śiedmnaśćie tyśięcy Chrześćián zábijáno, álbo co zá pożytek

przy-

przynioſło okrutne morderſtwo czynione od Pogan? ktorzy w káżdy dźień roku (procz tylko pierwſzego dnia Stycznia, w ktory Duchem iákieyśi pobożnośći uwiedzeni Krwi Męczeńſkiey nie wylewali) po pięć tyśięcy zábiiáno Wiernych, iáko to wypiſuie S. Hieronim w liſtach ſwoich, á uczony Gienebrardus piſze o SS. MM. że ná káżdy dźień w Roku całym ſamych Męczennikow liczyć ſię może po trzydźieśći tyśięcy. Przychodźiło y do tego, że ſkarżyli ſię Stároſtowie rożnyeh Prowincyi, piſząc do Ceſarzow, iż áni ſzubienic, áni káydan wyſtarczyć nie mogą, dla Wiernych, ofiáruiących ſię ná męki, (e) poznáć teraz ktore dźieło z Boga, á ktore z ludźi; *álbowiem ieżeli z ludźi ieſt tá ſpráwa, obroći ſię wniwecz, lecz ieżeli ieſt z Boga, nie można iey zepſowáć* (f) A tu záwołáć tylko z Dáwidem trzeba (g) *à Domino factum eſt iſtud, & eſt mirábile in oculis noſtris*, od Boga to ſtáło ſię dźieło, y ieſt przedźiwne w oczach náſzych. Wiele było ná świećie odſzczepieńſtwa, y zniſzczały, iáko mowi Auguſtyn S. *Wiele Herezyi iuż wymarło, płyneły iáko woda, ſtrumieniami ſwemi ile mogły, upłynęły, oſchły ſtrumienie, ledwie pámięć znayduie ſię o nich*; bo ich ſpráwa była z ludźi żádnym dźiełem Boſkim, áni żádnym Męczeńſtwem nie ſtwierdzona. W ták wielkiey Męczennikow liczbie, nie tylko byli záleceni ſtáteczną

(e) *Anton. Præcon. Aſiæ* (f) *Actor. 5.* (g) *Pſalm.* 117.

ſtáteczną ćierpliwośćią, dorośli wlátach y w mężnośći ludźie, ále też y młodźi, nie tylko podeſzłe Niewiáſty, ále y ſame náwet w dźiećinnym wieku Pánienki; ktorych mężnośći, roſtropnośći, odwadze więcey ſię dźiwić potrzeba, że nie ſpoſobne do potyczki łátwe do zwyćięſtwa, umieráć nie umieiące á ná śmierć gotowe, wlátach ſzczupłe, y w płći ſwoiey nie doſtáteczne, á już doyrzałe do znieśienia mąk okrutnych, chćiwe do Korony. O! iák wiele było w poczćie Męczennikow, Kápłánow, Biſkupow, Pápieżow: O! iák nieprzeliczona moc zálecónych Jmieniem, godnośćią, honorem ludźi, ktorzy ochotniey ſzli ná męki y śmierć dla Jmienia Chryſtuſowego, ániżeli ná nayroſkoſznieyſze ućiechy (h) *Ibant gaudentes à conſpectu Concilii quoniam digni habiti ſunt pro Nomine JESU contumeliam pati*; O! gdyby tu znowu okiem przeyrzeć wſzyſtkie tortury, męczarnie, kátownie; náwiedźić więźienia, policzyć wygnania, oſtre koła, wyſzlifowane miecze, kończyſte gwoźdźie, Lwy okrutne, beſtye drápieżne, kámienie, ognie, ſmoły y ołowie topione, oleie wrzące, blachy rozpalone, rozgi, żyły, węzły, kije, káydany, łańcuchy, y nád te więkſze inne morderſtwa ſpoſoby, ktoremi wierne Kośćioła Bożego członki dręczone były, iáko wypiſuie Paweł S. (i) *Ludibria & verbera experti ſunt, inſuper*

(h) *Actor. 5.* (i) *1. ad Hebr.*

insuper & vincula & carceres, lapidati sunt, secti, sunt, tentati sunt, in Occisione gladii mortui sunt, circuierunt in melotis, in pellibus Caprinis, egentes angustiati afflicti quibus dignus non erat mundus, in solitudinibus errantes, in montibus & speluncis, & in cavernis terræ, Ná wszystkie te tortury ochotni Męczennicy iedną wszyscy Chrystusá miłośćią záwsze y káżdego wieku, iedną serca wesołośćią, szli iák ná gody, *Ibant gaudentes &c.* Zkąd ták rozumnie wnieśmy sobie gdyby prawdźiwie Apostolska niebyła Wiara násza, czyliż by BOG dopuśćił tyle ludźi niewinnych y Swiętych, nieszukaiących chwáły swoiey, lecz tylko chwały JEZUSA Chrystusá, w tym dla Jmienia Jego ochotnym Męczeństwie ták mizernie błądźić, y marnie ginąć? czyli by im pozwolił bydź ták zdradliwie zwiedźionemi w ponoszeniu męznie tyle ućiskow? w wylaniu ták obfićie Krwi swoiey? w podięćiu náwet y samey okrutney śmierći? álbo czyliżby oni mogli ták wesoło, z niewymowną serca poćiechą iść ná męki? *Ibant gaudentes &c.* gdyby im Chrystus Krzyżem swoim wszystkich dolegliwośći nie osłodźił, y pełne ukontentowania niewprowadzał w serca wesele? Jákimby ná ostátek sposobem ták mężnymi byli ná mękach, że bynaymniey przezwyćiężyć nie dali się, okrutnym tyránom? y owszem znich się wyśmiewali, co

ieſt rzecz nad śiły ludzkie wyżſza; práwdziwie gdyby Ręka Boſka nie była z niemi, nigdyby wytrzymáć ták mężnie, ochotoie, y ſtátecznie żádnego ſobie morderſtwa nie mogli. Wnieść tedy ze mną ztąd to ſobie wſzyſcy powinniśćie; że wiára náſza nie inna ieſt tylko Apoſtolſka, bo iáko w pierwiaſtkachſwo ich,wſtátecznych,y ochotnych mękach przy pomocy Boſkiey, Krwią Swiętych Apoſtołow záſzczepiona, ták y przez wſzyſtkie wieki dotąd tym ſpoſobem mężnie, y ſtátecznie *K*rwią Męczeńſką potwierdzona y podpiſana.

A tu iuż Wiára Rzymſkiego *K*ośćioła nie tylkoSwięceniem Biſkupow, y Charárakterem Kápłańſkim, od ſamych wywiedźiona Apoſtołow, nie tylko przez práwdźiwe Apoſtolſkiego Kośćioła znáki pokázána; ále też przez nieuſtánną *K*rewMęczeńſką od ſamych Apoſtolſkich czaſow; áż dotąd ieſt potwierdzona y rzeczywiśćie Apoſtolſką wyprowadzona.

Przeyrzyi Wiára twoia ćiebie uzdrowiła. Y ieſzcześ znayduie ſię ktory ták twardy umyſł ná włáſną dybiący zgubę, że ſię w nim áni widźieć, áni poznáć nie może nędzny człowiek? ieżeli komu nie otworzyły oczy ták iáſne dowody, ieżeli nie zmiękczyły ſerca, ták oczywiſte Apoſtolſkiey Wiáry świádectwa, álbo ieżeli czuie owſzem kto zátwar-
dźiáłość

dźiałość w swym sercu, po tych y innych wywiedźionych przyczynach, niech wie o tym, że nie serce, ále kamień w sobie nośi, ktory w zgonie żyćia swego pogrążonym będźie ná dno piekielne, iáko to Duch S. przez Salomona obiecał (k) *Cor durum male habebit in die novissimo*, kára to Boska oczywista nad nim, ktora wieczną mu zákończy się zgubą. Já záś ná potwierdżenie tego com dotąd mowił wysoką powagą y zdániem Oycow SS. zgromadzonych ná Concilium Chalcedońskie (l) kończę. *Tá iest Wiara Oycow, tá iest Wiára Apostołow, tá iest Wiára nász, y tá iest Wiára wszystkich Práwowiernych, przeklęctwo tym wszystkim ktorzy inaczey wierzą, Amen.*

(k) *Ecclef.* 3. (l) *Act. 2. contr. Eutich.*

KAZANIE VI.
O CHRYSTUSA WIERZE.

Respice, Fides tua te salvum fecit. Lucæ 18.
Przeyrzyi Wiárá Twoiá ćiebie uzdrowiła.

JUż ostátnią w materyi Wiáry S. záczynáiąc mowę gdy przerzeczone słowa Chrystusowe do káleki, *Przeyrzyi Wiárá twoia ćiebie uzdrowiła*, ná fundáment powtárzam: Przypominam sobie wielką tego ślepego troskliwość, w troskliwośći nieodwłoczną uleczenia chćiwość, w ćichośći záś wielkie dwie cnoty: Wiárę,

 y nádźie-

y nádźieię; Wiárę, bo wierzył, że Syn Boży JEZUS Chrystus ma moc jego uleczyć; Nádźieię, bo ufał, że zechce; Wierzył iż iest nieskończonie miłośiernym, á ztąd miał mocną w miłośierdźiu Jego nádźieię, że go nię chybnie uzdrowi, ták, że lubo od wszystkich był łáiány, o zbytnie náprzykrzenie się Chrystusowi, iednák ná to nie uważaiąc, tym więcey wołał: *Jesu Fili David miserere mei*, Jezuśie Synu Dáwidow zmiłuy się nádemną, y ták długo trwał ná modlitwie, poki Chrystus nie weyrzał okiem miłośierdźiá ná niego; Nie tráćił bynaymniey nádźiei, lubo zá pierwszą prozbą nie otrzymał skutku modlitwy swoiey, powtárzał iedne do Chrystusá słowa, á co ráz to bardźiey wołał *Ipse verò multo magis clamabat*, *Jesu Fili David &c.* y przyszło do tego, że ták wielka wiára w Jezusa Chrystusa, będąc początkiem w kálece, mocney nádźiei w miłośierdźiu Boskim, byłá oraz y lekarstwem oświecaiącym nędzną iego ślepotę, według przerzeczonych słow: *Przeyrzyi Wiára &c.*

Wszystkich niewiernych (á obszerniey biorąc) wszystkich grzesznikow iest obrázem y podobieństwem, ten ćiemny káleka, ztą tylko rożnośćią, że co on ná ćiele powierzchownie, to ći ná duszy wewnętrznie ćierpią, O! dałżeby to BOG, żeby podobnym sposobem uleczeni byli, wszákże nie iest żádna trudność

dność z Dáwcy żywota, byle była znich ſamych łátwość. Dwie wielkie w kálece cnoty, Wiára y Nádźieia przy nieuſtanney modlitwie wymogły ná Chryſtuśie uleczenie powierzchownego zmyſłu ćiáła, O! gdyby táż wiára y tákaż nádźieia z nieuſtánną złączona modlitwą, we wſzyſtkich ná duſzy oślepłych trwáła grzeſznikach, bez wątpienia otrzymałaby ſwego uleczenia ſkutek, bo Dawca żywota iák támtego ná ćiele, ták tych ná duſzy prágnie uleczyć, oczym Páweł S. upewnia, (a) *Deus omnes homines vult ſalvos fieri.* Y owſzem bárdźiey ieſzcze ſzácuie ſobie piękność duſzy człowieka, *Non ne anima plus eſt?* (b) niż ozdobę ćiáłá, zkąd też uśilniey ſtáráć ſię káże o Jey iák o dobro ćiáła.

Dla czego y iá wywiodłſzy iuż w przeſzłych *Kázániach* Wiáry *Kośćiołá* Rzymſkiego Jedność, Práwdę, Swiątobliwość, Powſzechność, Apoſtolſtwo, w tey oſtátniey mowie o Chryſtuſa wierze, wſzyſtkim záślepłym grzeſznikom uczynię pobudkę do wielkiey wiáry, y pewney w miłośierdźiu Chryſtuſowym Nádźiei, gdy nieſkończoną miłość Zbáwićiela we dwoch zá nas ofiárach, przed oczy wyſtáwić zechcę, dwie bowiem Chryſtus z śiebie uczynił ofiáry, pierwſzą krwáwą zá nas ná *Krzyżu*, drugą dla nas w Náyśw: Sákrámenćie, pod Oſobami Chleba y Wina,

Z2 Oby-

(a) 1. *ad Timoth.* 2. (b) *Math.* 6.

Obydwie ſą ofiáry ſpráwiedliwośći rázem y miłośći, żádnemi niewypowiedźiáne ſłowy; Ofiáry ſpráwiedliwośći: bo nas odkupuią od wieczney zguby. Ofiáry miłośći: bo nas cudownie iednoczą z Bogiem. Z tych tedy dwoch ofiár, chcę Chryſtuſową Wiárę náſzę pokázáć, y do wdźięczności wſzyſtkich záślepionych grzeſznikow pobudzić, upewniáiąc: że ieżeli wdźięczni będą ták wielkiey Chryſtuſa miłośći, zápewnę BOG wewnętrzną ich ślepotę oświeći; Co ná trzy podźielę częśći,, wpierwſzey Chryſtuſową Wiárę náſzę pokáżę ztąd, że ſtáł ſię zá nas krwáwą miłośći ná *Krzyżu* ofiárą; W drugiey Chryſtuſa Wiárę ztąd wywodźić będę, że ſtáł ſię dla nas ofiárą miłośći w Náyśw: Sákrámenćie pod oſobami chleba y wina; w Trzećiey záś záślepionym grzeſznikom y niewiernym do wdźięczności otworzę oczy. *Reſpice Fides tua te ſalvum fecit.*

Nieſkończoney miłośći Boże, ktory ſpráwiedliwośći twoich, y wiecznego Teſtámentu twego, grzeſznikowi zákálanemi uſtámi głośić niepozwalaſz, iákoś przez Dáwida oświádczył, (c) *peccatori autem dixit Deus: Quare tu enarras juſtitias meas, & aſſumis Teſtamentum meum per os tuum*, Oczyść w przod grzeſzne uſta moie, ázebym miłość twoię ku nam we dwoiſtey Ofierze ná wzbudzenie ſerc niewdźięcznych, do wdźięcznośći, tobie záś ná chwałę opowiedźiał. *Ad M. D. Gloriam.*

(c) *Pſalm.* 49.

CZĘSC

CZĘSC PIERWSZA.

Chrystusa Wiára násza, bo stał się zá nas krwáwą miłośći ná Krzyżu Ofiárą.

NIe wźiąłem tego zá cel mowy moiey, ážebym srogość Mąk Jezusowych zádanych od nienáwistney złośći Żydowskiey, Krwi Nayśw: rozlánie, okrutną ná Krzyżu śmierć przed oczy wasze wystáwił, lecz tylko o nieskończoney miłośći Zbáwićiela ku nam, dla ktorey stáł się krwáwą ná Krzyżu ofiárą mowić umyśliłem, ktora żeby nam lepiey się mogła, y w pámięći wyrysowáć, y ná sercu wyráźić, słowy y przykłádem Páwła S. poklękam do Oyca P. nászego Jezusá Chrystusá, ážebyśćie mogli przeniknąć ze wszystkiemi Swiętemi, iáka iest wysokość, długość, szerokość, głębokość, miłośći Jezusowcy, *Flecto genua mea ad Patrem Domini nostri Jesu Christi, ut possitis comprehendere cum omnibus Sanctis, quæ sit latitudo & longitudo, & sublimitas & profundum, scire etiam supereminentem charitatem Christi.* (d) Wpodobieństwie nam tu wystáwić trzeba miłość Chrystusową do dźieła wspániáłego, ktore ze wszystkich przerzeczonych wymiarow Apostoł nam poymowáć káże, *Ut possitis comprehendere quæ sit latitudo & longitudo, & sublimitas, & profundum.* Ale ktoż obiąć może, y ogarnąć

(d) *Ad Ephes 3.*

nąć rozumem te miłośći Chrystusowey rozmierzenie? kiedy acż miodopłynny Bernard z podźiwieniem záwołał, (e) *Vere nimiam Charitatem quia & mensuram excedit, & modum superat planè super eminet universis*, Rzeczywiśćie zbyteczna miłość, álbowiem y miárę przechodźi, y sposoby przewyższa, w cale nad wszystkie iest większa rzeczy. Wszelkie dźieło swoie, w pewney BOG uczynił wádze, liczbie, y mierze według Mędrca Páńskiego *omnia in mensura & numero & pondere dispostuisti*, Miłośćią iednak swoią ku nam wszystkie przeszedł liczby, przeważył y przewyższył pomiary.

1. Bo ieżeli od wysokośći Jey záczniemy, *ut possitis comprehendere quæ sit sublimitas* ktoż Jey rozumem swoim doyrzeć może? *A summo Cælo egressio ejus & occursus ejus usque adsummum ejus.* (f) od naywyższego Nieba wyiśćie jego, á zábieg jego áż ná nayniższe padoły, trzebaby mu w przod odległość nieba od źiemi, wysokość Stworcy od stworzenia, godność BOGA od człowieka, niesk áźitelność Syna Bożego od zákałow Synow ludzkich zmiárkować, poiąć, y zważyć, dopiero miáry wysokośći upátrywáć, ále ktory to potráfi dowćip? kto porowna śmiertelność nieśmiertelnośćią? kto rzeczy nieskończone skończonym ográniczy rozumem? álbo kto pozna chwa-

łę

(e) *Serm. de Pass. Domini.* (f) *Psalm. 18.*

łę wiekuiſtą Syna Boſkiego, iednę z Oycem przedwiecznym znižoną ná pádoły źiemſkie, y w ſłużebniczy ukrytą poſtáći? niećierpiętliwość, ćierpiętliwym przyodźiáną ćiáłem? nieſkáźitelną świątobliwość wśiermięgę niepráwośći náſzey obłeczoną? iedynie dla tego, ábyśmy w nim uſpráwiedliwieni byli łáſką Bożą; iáko mowi Paweł S. *Qui non noverat peccatum, pro nobis peccatum fecit, ut nos efficeremur justitia Dei in ipſo.* (g) Ktoż tey wyſokośći dośiągnąć może? *ut poſſitis comprehendere quæ ſit ſublimitas*, álbo ráczey kto nie záwoła! *& menſuram excedit & modum ſuperat &c.* y miárę przechodźi, y wſzelki ſpoſob przewyżſza. Co zá wyſoki ſądźilibyśćie uczynek miłośći? gdyby Krol ktory źiemſki zdiąwſzy Koronę z głowy, położywſzy Berło, z ſtąpiwſzy z Tronu chwały ſwoiey, przyobległ ſię w poſtać poddánego ſwego, y wźiąwſzy ná śiebie winę niewolnika, dałſię dobrowolnie zá niego wiązać, bić, policzkować, do więźienia w ſadźić, biczować, y ná ſzubienicy okrutnie záwieśić; To podobieńſtwo miłośći Krola źiemſkiego, ácz ták zácne nie może ſię naymniey porownać, zmiłośćią Krola Niebieſkiego, Krol bowiem źiemſki ták człowiek, ták bydź może grzeſznik, winowayca, iák poddány Jego; Krol záś wiekuiſtey chwáły Chryſtus, ieſt Bogiem, ieſt Nayświętſzy, naynie-

(g) *2. ád Corinth. 5.*

nayniewinnieyſzy, ktory gdy ták wielką przechodzącą wſzyſtkie śiły rozumu uczynił pokorę, dochodźćie y miarkuyćie, iák nie dośiągniona ieſt miłość Jego, *ut poſſitis comprehendere quæſit ſublimitas*, wiem że przyznáćie z Bernárdem S. *Vere nimiam charitatem quia & menſuram excedit, & modum ſuperat, pláne ſupereminet univerſis.*

2, Jeżeli powtore obroćiemy oko ná długość miłośći Jezuſowey *ut poſſitis comprehendere quæſit longitudo*; á kto y tę zmierzyć potráfi? omijam tu miłość Chryſtuſa ku nam, iáko Boga, ktorą nas od wiekow ukochał, ktora cáłą mierzy ſię wiecznośćią, poki tylko Bog Bogiem będźie; lecz o ſamey tylko miłośći Chryſtuſowey, Boga rázem y człowieka pytam ſię, iák ieſt długa? do zmiárkowania długośći Jey wprzod nam trzeba przeliczyć láta Chryſtuſowe, w ktorych miłość żyiącego ná źiemi dobroći ſwoiey pokázywała ſkutki, w tych látach poráchowáć Mieśiące, w mieśiącach dni, w dniach godźiny, kwádranſe, minuty, ktore iák ſię zdáią bydź do przeliczenia trudne, ták tym bardźiey miłość Jego ku narodowi ludzkiemu ktora w żádnym nigdy nieuſtáwała czaśie, zda ſię bydź cale niezmierzona, iáko bowiem národźił ſię dla nas, ták y umarł zá nas, y wſzyſtkie mizerye, ućiſki, nieſpánia, głody, niedoſtátki, w

poſtáći

postáci ludzkiey zá nas podeymował; kto by tu mogł przeliczyć wszystkie życia Jego spráwy? w ktorych iedyna ku nam miłość záwsze swoie wydawała oświádczenie; ucieczka do Egiptu, między Doktorami w Kościele we dwunastu leciech záśiádanie, y ich náuczanie, całą Palestynę, Samaryą, Judzką ziemię, w spráwie zbawienia nászego nogami swemi zchodzenie, dobrowolne ubostwo, częścią z niedostatku Rodźicow, częścią z szczupłości jałmużny, ktorą u ludźi żebrał dla przykłádu nászego, dopieroż co mowić o Jego pilnych ludzkiemu zdrowiu usługach, zábiegach, iáko ten chorych leczył, ślepych uzdrawiáł, słábe umacniał, trędowate oczyszczał, czartow wyganiał, kuláwych ná nogi stáwiał, głodne álbo właſną dáną sobie jałmużną, álbo cudownie przymnożonym chlebem pośilał, umarłe wskrzeszał, dźień y noc ludźi życia doskonałośći náuczał, drogę wszystkim do żywota wiecznego codźiennie otwierał, á ná ostátek wniewymownych sobie zádánych mękach, y sam Pásterz dobry swą Duszę zá owieczki dobrowolnie położył. Policzćiesz teraz te wszystkie práce Zbáwićiela nászego, ktore Ewangelia S. opisała, poráchuyćie y inne, ktore czynił, á nie są zápisane, bo by cáły świát nápełnił się Księgami, według świádectwa Jána S. (h) *Sunt & alia*

(h) *Joan. Cap. 21.*

lia multa quæ fecit Jeſus, quæ ſi ſcribantur per ſingula, nec ipſum arbitror mundum capere poſſe eos, qui ſcribendi ſunt libros. A przyznayćie, iák ieſt niezmierzona długość miłośći Chryſtuſowey, *quia & menſuram excedit, & modum ſuperat, &c.*

3. Ale coż już mowić o ſzerokośći! *ut poſſitis comprehendere quæ ſit latitudo.* Ktora áni okryślić ſię nie może, áni zniczym ná świećie porownać nieda, wcále przechodźi wſzyſtkie gránice miłośći; W czworákim poſpolićie rodzaju ludzka mieśći ſię miłość; y ták wielka ieſt miłość Przyiáćiela z Przyiaćielem, większa Bráta z Brátem, większa ieſzcze Rodźicow ku Dźiećiom, Dźieći ku Rodźicom, náywiększa záś, bo przyśięgą dozgonnie obowiązana wſtánie Małżeńſkim; Te iednák wſzyſtkie nikczemnieią przynieobiętey ſzerokośći miłośći Chryſtuſa, ná dowod tego bierzćie] miárę; *Náyprzod*: zmiłośći Przyiáćielſkiey, ktora tylko do czáſu, wſzczęśćiu, y przy fortunie zwykła ſprzyiáć, w czáśie záś uboſtwa, mizeryi, utrápienia, rzadki Przyiáćiel, dopieroż gdyby ieden drugiego w czym rozgniewał, przez wyrządzoną złość iáką, ániby mu ná oko nie dał. Miłość záś Chryſtuſowa ſzerſza nád gránice Przyiáćielſkiey miłośći; bo nas ukochał, y w ten czas ieſzcze, gdyśmy iego nieprzyiáćiołmi byli, y poiednáł nas z

Bogiem

Bogiem Oycem swoim iáko Paweł S. mowi, (i) *cum enim inimici essemus, reconciliati sumus Deo per mortem Filii ejus.* Niemoże *powtore* porownać się zmiłośćią Bráterską, ktora lubo przyrodzoná, iednak rzadka ná świećie, zkąd bywało to, że Brát Bráta na śmierć wydawał, y w sądach potępiał, náwet y włáśną mśćiwą zábijał ręką, tego záś nigdy niedoświádczono, żeby Brát zá Brata ná krzyż dał się przybić. A przećię Chrystus wźiąwszy postáć Bráta náſzego, śiebie sámego, ná śmierć dobrowolnie zá nas wydał. *oblatus quia ipse voluit.* (k) Ani też *potrzećie* podobieństwa nie ma miłość Chrystusowa do miłośći Rodźićielskiey względem Dźieći, y Dźieći względem Rodźicow, bo day my to, że tá miłość wporownaniu wszelkiey przyrodzoney miłośći, iest naywiększa, iednák że nie wszyscy Rodźice, kochaią Dźieći swoie, áni Dźieći wzáiemnie Rodźicow, zkąd tráfiało się, że Mátki zábiiały, piekły, y iádły synow swoich, iáko czytamy, (l) Oycowie záś tyráńskie nád Dźiecmi swemi wykonywali záboystwa, iáko nád S. Barbarą, nád S. Sympną, mśćiwa Oycowska pastwiła się ręka, Dźieći też Rodźicom często wrodzoney nie oddáią wdźięczności; Nieczytamy iednak nigdźie, żeby álbo Rodźice zá Dźieći, álbo Dźieci zá Rodźicow włáśnych dały się pomordowáć, á daymy że to kiedy bydź mo-

 gło,

(i) *Ad Rom. 5.* (k) *Isa.* 53. (l) 4. *Reg. 6. v. 28.*

gło, iednák śmierć ich wiecznego ziednać nie mogła żyćia, iáko śmierć Jezuſa Chryſtuſa zá nas. Dla czego miłość Chryſtuſowa ku nam przechodźi gránice miłośći Rodźićielſkiey ku Dźiećiom, y Dźieći ku Rodźicom. Jeżeli náoſtátek idźie ná ſzálą zmiłośćią poprzyśiężoną Małżeńſką, ktoż tu oczywiśćie nie przyzna, że y tę przewyżſza, ktora o! iák rzadka ieſt w tym ſtánie! á ieżeli znayduie ſię, to nieſtáteczna, ieżeli ſtáteczna, to nie ieſt ták doſkonała, żeby Zona zá Męża, Mąż zá Zonę, wczaśie nieuleczoney choroby dał z śiebie krew wytoczyć, ná obmyćie iey, y uzdrowienie, dożywotnego Przyiáćiela ſwego, á przećię to Chryſtus uczynił, ktory z nieuleczoney grzechowey choroby obmył nas we krwi ſwoiey, y wiecznie uzdrowił. *Qui dilexit nos, & lavit nos à peccatis noſtris in ſangvine ſuo.* (m) A tu iuż wiem że przyznáćie ſzerokość miłośći Chryſtuſowey, cále nieobięctą przechodzącą wſzyſtkie gránice miłośći ludzkiey, á nádewſzyſtko dla tego, że ta miłość cáły świát obeymuie, y ná wſzyſtkich śćiąga ſię ludźi, iuż ná tych, ktorzy od naypierwſzego człowieka, áż dotąd żyli, iuż nátych, ktorzy teraz po całym znayduią ſię świećie, iuż nátych, ktorzy do ſamego ſądnego dnia żyć ná świećie będą. *Verè nimiam charitatem quia & menſuram excedit & modum ſuperat, &c.*

4.

(m) *Apocal.* 1.

4. Dopieroż o głębokośći iey co powiem? *ut possitis comprehendere profundum*, zápuśćie tylko wbezdenną przepáść swe oczy, á upatruyćie nędzney nátury nászey, ktorą grzech łupieszca żyćia, y zbáwienia nászego odarłszy z sukienki niewinnośći, y ogołoćiwszy z łáski y darow Boskich, brzytką uczynił maszkárą, piekła godną, á rozgniewawszy Oyca Przedwiecznego w wieczne nas zápędźił odchłánie, gdźie z Synow Boskich uczynił synámi czarta, dźiedźicow Nieba zaprzedał wniewolą wiecznego więźienia, Przyiáźń Boską zámienił wpowinowacenie z czártem przeklętym, z ktorym ziednoczył duszę y nieszczęśliwym samśiectwem złączył. W ták głębokim mizeryi stánie, była opłákana nátura násza ludzka dotąd, poki miłość Jezusa Chrystusa nie weyrzała okiem miłośierdźia ná nię, ktora dopiero zápuśćiwszy śię wprzepaść teyże nędzy, podźwignęła zupadku, wydobyła z nieszczęśćia, ożywiła z śmierći *Sic Deus dilexit mundum, ut Filium, suum unigenitum daret, ut omnis qui credit in eum, non pereat, sed habeat vitam æternam*, (n) w ten czas, synow wieczney zguby, więźniow czarta przeklętego, dźiedźicow piekła, z głębokiey przepáśći wyprowadźiwszy, ná wolność Synow Boskich y poiednáwszy przedwiecznego Oyca przez ofiárowanie śiebie ná *Krzyż*, wieczne

(n) *Joann.* 3.

czne całemu narodowi ludźkiemu przywróciła szczęście y błogosławieństwo; A tu tak głęboką y przepaśćistą miłość Chrystusową kto zmierzyć potráfi? *ut possitis comprehendere profundũ.* wcale iak miłość Jego ku nam końca nie ma, ták áni ofiára krwawa ztey pochodząca miłośći, podięta zá nas ná krzyżu, żádnym rozumem niezgruntowana, nieprzebrodzona, niepoięta, *Quia & mensuram excedit, & modum superat, ut possitis comprehendere quæsit latitudo, sublimitas & profundum.* Y możesz kto teraz mowić? iż Kośćioł Rzymski upadł, á Wiára Chrystusowa błędami y zábobonami zárázona? ktora w początkach swoich Krwią Chrystusową zászczepiona, z ták wielką była wykonana miłośćią! mogłaż by ták droga ofiára całym szácowana Bostwem Chrystusowym, ták wielka łáska, ták niewymowny dar świádczony nam, przez niesłychane nigdy wykonány męki, być bez skutku swego? prożny? niestáteczny? nie trwały, w Kośćiele od Chrystusa przez Apostołow fundowanym? ták żeby się áni Chrystusowym práwdźiwie názwać nie mogł? cożby zá prawdę miały wyroki Chrystusowe, trwáłość iego áż do skończenia świáta nam obiecuiące? (patrz w tey máteryi w Kázániu drugim w pierwszey częśći:) záprawdę przyznać się powinno, iuż z tey częśći że Wiára nasza iest wiárą Chrystusową, bo stał się dla nas krwawą miłośći Ofiárą ná Krzyżu.

CZĘSC

CZĘSC DRUGA.

Chrystusa Wiára nászá, bo stał się zá nas Ofiárą miłośći w Nayśw: Sákrámenćie, pod Osobami Chleba y Wina,

ZAczynáiąc o ták strászney y niedośćigłey Ofierze Ciáła y Krwi Chrystusowey mowę, gdźie Istotna obecność Boska pod Osobami Chleba y Wina znayduie się, wieleby mi iuż co do Wiáry, iuż co do chwáły, iuż co do skutkow tey Táiemnice zálećić potrzeba, co do Wiáry: wyznáiąc Chrystusa obecność Istotną, pod Osobami chleba y winá. Co do chwáły: przyznaiąc że BOG náywiększą ma część swoię, przez tęOfiárę. Co do skutkow: pokázuiąc, ják wielkie w duszy nászey sprawuie dáry y łáski tá Nayś: ofiára.

1. A ná przod co do Wiáry tę wysoką rozważáiąc Táiemnicę, wiele mi y tu wyznania, przed oczy wam przełożyć potrzebá, iuż to: że prawdźiwe Ciáło Chrystusa iest ukryte pod Osobami Chleba y Wina, iuż to: że po rzeczonych od Kápłána we Mszy S. tych słowach *to iest Ciáło moie* nie zostaie się istota chleba, lecz záraz przemienia się w Istotę Ciáła Páńskiego, iuż to: że mogą Chrześćiánie bez używania Kielicha pożywać Ciáło Páńskie, iużto że Msza nie tylko iest pámiątką ofiáry krzyżowey, ále też iest ofiárą Ciáła y Krwi Chrystusowey, ná ubłáganie, y odpuszczenie grzechow, ták żywym iáko y umarłym

postáno-

postánowiona, co wszystko z iedney dla nas nieskończoney Chrystusa pochodźi miłośći.

Wzlędem Pierwszego wyznánia, że prawdźiwe Ciáło y Krew Chrystusa iest Istotnie pod Osobami chleba y wina, dowodźić tego będę, częśćią zpostánowienia Chrystusowego, częśćią znauki Apostolskiey, częśćią z utwierdzenia pierwszych powszechnych Synodow, częśćią ná ostátek z świádectwa SS. Doktorow pierwiástkowego Kośćioła. Co że wielkiego bytu potrzebowała czasu, y mieysca, więc odsyłam ćiekawego czytelnika, do chronologii náuki pierwiástkowego Kośćioła, o Náyśw: Sákrámenćie niżey położoney,

Względem drugiego, że po rzeczonych od Kápłáná tych we Mszy słowach *to iest Ciáło moie*, stáie się záraz prawdźiwe zámienienie, álbo przeistoczęnie chleba w Ciáło, wina w Krew Chrystusową; ztąd iest pewna *że u Boga nie iest niepodobne żadne słowo* (o) toć w tych słowach od Chrystusa rzeczonych, *to iest Ciáło moie* żádnego niepodobieństwa niemász, żeby się ná ten czas chleb w Ciáło, á wino w Krew Jego przeistoczyć nie miáło, powtore mogł Chrystus wodę w wino (p) przemienić, ácz nic nie mowił, toć przez podobieństwo (ktorego zażywaią wszyscy práwie Doktorowie SS. do Sákrámentu Ciáła y Krwi Pańskiey)

(o) *Luc. 1.* (p) *Joann. 2.*

Pańſkiey)mogł ták, y ieſzcze nierownie dźielniey, y doſkonáley, na oſtátniey wieczerzy w tym cudźie w ktorym trość wſzyſtkich cudow záwiera ſię, zámienić chleb w Ciáło ſwoie, ile że tu wyráźnie mowił, *to ieſt Ciáło moie*, y ieſzcze przydał, *ktore zá was wydane będźie*, á iáko woda zá rozkazem Chryſtuſowym nátychmiaſt bez odwłoki przemieniła ſię w wino, y táka przed pićiem y po pićiu przeiſtoczona trwáła, poki ze wſzyſtkim nie była wyczęſtowana, ták y Sákráment Ciáła Chryſtuſowego, lubo ieſt pokarmem tylko Duchownym, iednák nie dopiero w pożywaniu, (iák Lutrzy uczą) ále záraz po wymowieniu y rozkazániu Chryſtuſowym, *to ieſt Ciáło moie*, ná tych miaſt chleb ſię w ćiáło przeiſtácza, ináczey Chryſtus muśiałby kłámać á Luter popráwiłby prawdy Jego, nie mowił bowiem Chryſtus, *to będzie ćiáło moie*, lecz *to ieſt Ciáło moie*, ktore zá was wydane będźie.

Względem trzećiego wyznania, że mogą Chrześćiánie bez używania Kielicha pożywać Ciáła Chryſtuſowego, á kto wątpić może? álbo kto tey potrzeby ſłuſzną pokáże przyczynę! bo lubo Chryſtus ten Sákráment poſtánowił, pod dwiema Oſobami chleba y wina, nierozumi ſię iednak, żeby záwſze y nierozdźielnie pod dwiema Oſobami był od wſzyſtkich wiernych przyimowany, bo o tym nigdźie wyráźnego

Bb rozkázu

rozkazu nie maſz, záiſte wyráźnie pozwala y pod iedną Osobą chleba, pożywania Ciáła ſwego, iáko czytamy (q) *Si quis manducaverit ex hoc Pane vivet in æternum,* Kto by pożywał tego Chleba żyć będźie ná wieki, y niżey o ſamym tylko chlebie mowi: *Qui manducat hunc Panem, vivet in æternum,* gdźie záraz przywodźi podobieńſtwo Manny figuruiącey ten Sákráment, nic o nápoju niewſpominàiąc, toć nie muśi bydź ták uśilna potrzeba, áby pod dwiema Oſobami koniecznie pożywać, ile że też ten zwyczay trwał w pierwiáſtkach Kośćioła Chryſtuſowego, iáko Łukaſz S. wypiſuie, (r) *byli wſzyſcy trwaiący ná Kázániach Apoſtolſkich, y Kommunii łámania chleba, y ná modlitwach,* y ná inſzym mieyſcu, (s) *Gdyśmy ſię zeſzli w dźień S. ná łámanie chleba, Paweł miał Kázánie áż do nocy.* Ná ktorych obudwu mieyſcach, nie o innym chlebie rozumieć ſię może, Piſmo Sw: lecz o przyimowaniu Ciáła Páńſkiego, iáko ieſt zdánie wſzyſtkich dáwnych Doktorow SS. Tudźieſz z ſamych okoliczności poznać, *dnia Swiętego, kázánia, modlitw, łámania chleba, y kommunii,* áni by też nie była wielka pochwała nowych Chrześćián, gdyby przy káżdym Kázániu, y modlitwach ſpołecznych, uſtáwicznie iedli chleb poſpolity. Więc nie o poſpolitym, lecz o pożywaniu ſamego Ciáła Chryſtuſowego rozumieć

(q) *Joan. 6.* (r) *Actor.* 2. (s) *Actor.* 20.

zumieć się powinno. Ile ná ostátek, y z tey wnieść się może przyczyny, że gdźie iest żywe Ciáło Chrystusowe, tám nierozdźielnie y Krew bydź muśi, dla przyrodzoney żywego ćiáła y krwi społeczności, że záś iest żywe Ciało Chrystusowe pod Osobą chleba, więc tám y krew żywa złączona zCiáłē iest nie omylnie, á zátym bydź może pożywanie Ciáła Chrystusowego, bez osobnego pożywania Kielicha.

Względem czwartego Wiáry wyznania, że Msza nietylko iest pámiątką Ofiáry Chrystusowey Krzyżowey, ále też iest pámiątką Ciáła y Krwi Chrystusowey &c. A co pewnieyszego nad to? że tá Ofiára iest w stárym Testámenćie figurowana, w owym Melchisedechu, ktory był Kápłánem Náywyższego (t) Co z twierdza y Dawidowe Proroctwo, o Chrystuśie rozumiane, *Tu es Sacerdos in æternum secundum ordinem Melchisedech* (u) Ty iesteś Kápłánem ná wieki, według porządku Melchisedecha. Jeżeli tedy Chrystus był Kápłánem według porządku Melchisedecha, toć muśiał táką Ofiárę czynić w chlebie, y winie, iáką czynił Melchisedech, á że też rozkazał to czynić y Apostołom, y po nich wszystkim nástępuiącym Kápłánom, *hoc facite in meam commemorationem*, toć y Apostołow Ofiára, y nas wszystkich od Apostołow pochodzących, ná chlebie y winie koniecznie bydź muśi

(t) *Gen.* 14. (u) *Psalm.* 109.

śi poświęcona. Wiemy dobrze, że w stárym Testámenćie dwoiákie tylko Ofiáry trwáły, krwawe y nie krwáwe, krwáwe z bydląt czyniono, ktorych naywyższy Kápłán był Aáron, y nástępcy iego. Niekrwawe zaś spráwowano przez ofiárowánie chleba y wina, ktorych náywyższym Kápłánem był Melchisedech. A te obiedwie były Figurą dwoistego w Jednym Chrystuśie *Kápłáństwa*, y dwoistey Ofiáry: Kápłáństwa y Ofiáry ná Krzyżu; Kápłáństwa y Ofiáry w Wieczorniku, ztą tylko rożnośćią, że tám o Melchisedechu ráz tylko wzmianka, że ofiárował chleb y wino, y żádnych więcey náſtępcow swoich, toż czyniących nie miáł; Aáron záś miał náſtępcow w krwáwych ofiárach. Tu záś przećiwnym sposobem, dla nieporownaney nowego od stárego Testámentu zácnośći, krwáwa ná *Krzyżu* Ofiára, iuż się więcey niepowtarza, bo ią Chrystus wylaną *Krwią* swoią zá nas zákończył, á śmierćią zápieczętował. Co y Páweł S. wyráża, (w) *Scientes quod Christus resurgens à mortuis, jam non moritur, mors illi ultra non dominabitur*, Ale w niekrwáwey ofierze, to jest w przeistoczeniu chleba y wina, ma swoich náſtępcow, bo tá według pomienionego Proroctwa Dáwidowego trwać ma bez przestanku. *Tu es Sacerdos in æternum secundum ordine Melchisedech*, w ktorey pámiątka záwsze śmierći krzyżo-

(w) *Ad Rom. 6.*

krzyżowey Jezuſa, przed oczy ſtáwiana będźie. A ieżeli ſama figura chleba y wina, była práwdźiwą u Melchiſedecha, (iáko *K*apłána naywyżſzego) ofiárą? toć też ſama Iſtota Ciáła, y krwi, przez ten chleb y wino figurowana bydź muśi práwdźiwą, á ieſzcze nieſkończonie doſkonalſzą nad wſzyſtkich wyżſzego, Kápłána Chryſtuſa ofiárą, ták właśnie, iáko w podobieńſtwie mowiąc, że ieżeli krwawe Aáronowe ofiáry były tylko figurą krwáwey ná *Krzyżu* Ofiáry, iednak były práwdźiwą ofiárą, zkąd wnośi śię, że ſama iſtotna ná Krzyżu ofiára Chryſtuſowa, według porządku Aáronowego była naydoſkonalſzą, y naypráwdźiwſzą ofiárą ſpráwiedliwośći, ná odpuſzczenie wſzyſtkich grzechow; toć też ieżeli ofiára Melchiſedecha, będąc tylko figurą Sákrámentalnego chleba y wina, była iednak práwdźiwą ofiárą? wnośić śię nieomylnie powinno, że ſama Iſtotna Sákrámentalna we Mſzy Ofiára, poſtánowiona od Chryſtuſa, ná pámiątkę śmierći ſwoiey, pod Oſobami Chleba y Wina, nietylko ieſt pámiątką ofiáry *Krzyżowey*, ále też teſt ofiárą práwdźiwego Ciáła y *Krwi* Chryſtuſowey ná ubłáganie BOGA, y odpuſzczenie grzechow, ták żywym, iák y umarłym.

2, Jeżeli powtore damy oko ná chwałę Boſką, w teyże miłoſney dla nas ofierze ukrytą, wcale przyznać

znać muśiemy, że ztey ofiáry BOG ieſt naywięcey wſłáwiony, ták dálece: że zá rzecz nayoſobliwſzą śiebie ſamego godną tęż Ciáła y Krwi Chryſtuſowey ucztę ſobie poſtánowił, bo iáko w ſtárym Teſtámenćie, przyzwoite tamtemu ſtánowi BOG rozkázywał czynić ſobie ná chwáłę ofiáry, przez cáłopalenia, álbo krwi bydlęcey wylanie, w ktorym krew nieczyſta przypodobiała ſię náturze ludzkiey grzechami zákaláney, ták w nowym Teſtámenćie BOG ſobie poſtánowił Ofiárę, ktoraby była podobną ludźiom w ſtanie łáſki, uſpráwiedliwionym przez śmierć Jezuſa Chryſtuſa, á iáko w tym ſtánie poiednani z Bogiem, wſzyſcy wierni, ſą Synámi Boſkiemi przyſpoſobionemi przez łáſkę, *Omnes vos Filii Dei eſtis per fidem quæ eſt in Chriſto Jeſu,* (x) ták y ofiára powinna bydź zámykaiąca w ſobie iſtotę łáſki, czyli ſamego práwdźiwego Syná Bożego, iáko powtore nie była milſza Bogu ofiára zá grzechy náſze, nadgradzáiąca uięćie honoru Boſkiego, nád śmierć Jezuſa Chryſtuſa ná Krzyżu, ták też nie może mu bydź żadna przyiemnieyſza, ná zádoſyć czynienie, zá wyſtępki y złośći náſze, nad pamiątkę teyże krzyżowey Chryſtuſa śmierći, w ſtráſzney Ciáła y Krwi Jezuſowey Ofierze; Y toć ſobie záwczaſu przez Prorokow przepowiedźiał, á náyprzod Ołtárze y Kápłánow,

(x) *Ad Galat.* 3.

now, przez Jzáiaſza obiecał. (y) *Ze ſobie wyſtáwi Ołtarz wpoſzrod Poganſtwa,* że mu *Egipcyánie* to ieſt *Národy, y Poganie Ofiáry czynić będą, y że ſobie znich Kápłány wybierze,* toż przez Malachiáſza Proroka (z) *kápłánom żydowſkim, groźi* obiecuiąc że ofiáry ich y ołtarz ſwego czaſu ma odrzućić, á ná to mieyſce iednę dáleko czyſtſzą, y doſkonalſzą, zwiękſzą chwáłą ſwoią ofiárę poſtánowi między Národy, ktorą po całym świećie poświącac y ofiárować Jmieniowi Jego będą; Jnni nowi z národow kápłani; co nie może ſię rozumieć o ſamey krzyżowey ofierze, bo ta raz tylko, y na iednym w Jerozolimie mieyſcu ſtáłą ſię; Więc o ofierze codźienney, to teſt Mſzy S. według tłomaczenia wſzyſtkich Doktorow SS. wyznawać ſię powinno, Powtore o ſamey Ofierze przez Salomona (a) przepowiedźiał w tey powieśći, iż Mądrość (ktora Chryſtuſa znaczy) wybudowawſzy ſobie Dom, y Stoł zaſtawiwſzy ofiarami z chleba y wina, wezwała maluczkich, to ieſt niewinnych y pokornych na ucztę, w nich ſobie naywiękſzey ſzukaiąc chwały, *Venite comedite panem meum & bibite vinum quod miſcui vobis,* toż y po wielu innych mieyſcach, z kąd dáie ſię poznać iák przyiemną, y przyzwoitą ſobie P. BOG ma chwałę, w Ofierze Ciáła y Krwi Chryſtuſowey.

Ale

(y) *Iſaiæ 9.* (z) *Cap. 1. & alibi.* (a) *Malach. Prov. 9.*

3. Ale y ſkutki tey miłośćiwey dla nas Ofiáry kto policzy? jáko przez godne pożywanie, znim ſię Duchownie łączemy, że my w nim, á on w nas mieſzka. *Qui manducat meam carnem, & bibit meum ſangvinem, in me manet, & ego in eo* (b) iáko w tey ofierze, przedźiwnych doznaiemy ſmákow, ktorych Figurą była owa ná puſzczy Mánna, żydom cudownie ſpuſzczona, wſzyſtkie záwieráiąca w ſobie ukontentowánia, ták w tey Nayś: y nayczyſtſzey Ofierze, wſzyſtkiemi nás BOG pośila łáſkami, nád to: niegodnych ſynow ludzkich w Synow Boſkich zámienia, iáko ſię dał P. Bog S. Aug: ſłyſzeć, *Cibus grandiũ ſum, creſce & manducabis me, nec tu me mutabis in te, ſicut cibũ carnis tuæ, ſed tu mutaberis in me.* Wielkich pokármem ieſtem, rośniey á pożywać mnie będźieſz, iednák nie ty mnie zámieniſz w śiebie, iáko poſpolity pokarm w ćiáło ſwoie, ále iá ćiebie zámienię w śiebie, Co Auguſtynowi S. to y nam ſię ſtáie, ieżeli nábożnie zgorącośćią ſerca, tego Niebieſkiego pożywamy chleba, mowi bowiem S. Tomaſz Doktor Anielſki, *paulatim divinos eos efficit, qui cum devotiſſimis & ſupplicibus animis frequentant.* Wtey Ofierze wieczny żywot, godnie pożywaiącym Ciáło Chryſtuſowe Bog zgotował, *Qui manducat meam carnem, vivet in æternum,* kto pożywa moie Ciáło, żyć będźie ná wieki. Amożeſz iuż bydź ktory więkſzy

(b) *Joannis 6.*

kſzy nad ten miłośći ſkutek? w ktorym ćiáło ſwoie ná pokarm, Krew ſwoię zá nápoy, dla otrzymania wiecznego żyćia daie? Coż bydź może zwiękſzym ſzczęśćiem, y błogosłáwieńſtem náſzym? álbo czyli mogł dać nam co więcey nád te oſobliwſzey miłośći dáry? wyraźnie otym mowi S. Auguſtyn, *cum ſit omnipotens plus dare non potuit, cum ſit ditiſſimus plus dare non habuit, cum ſit omniſcius plus excogitare non valuit.* BOG ile wſzechmogący więcey uczynić niemogł, ile naybogatſzy więcey dać niemiał, ile naymędrſzy więcey wymyślić nie umiał. Ták bowiem wtym pokarmie (że to powiem,) wyniſzczyła ſię nieſkończona miłość, że nam Bog áni miał, co więcey dać nád śiebie ſamego. Y ktoż iuż przeczyć będźie temu? álbo kto oczywiśćie nie wyzna, iż Chryſtuſowa Wiára náſza, ztyle miłośći ku nam dowodow w tey Sákrámentalney ofierze? chyba ći uwłoczyć temu będą, ktorzy niby posłowie Anty-chryſta uznać Jey zá práwdźiwą niechcą, o Antychryśćie bowiem wyráźne ieſt Proroctwo Dániela, (c) że tey Sákrámentalney nie uzna ofiáry, ále ći wſzyſcy y z przyſzłym Towarzyſtwem ſwoim, iuż oſądzeni ſą wyrokiem Chryſtuſowym. (*) *Qui autem non credit, jam judicatus eſt.* Kto záś nie wierzy słowom Chryſtuſowym, już oſądzony ieſt.

(c) *Daniel. Cap. 12.* (*) *Joann. 3.*

CZESC TRZECIA.

Ják powinni bydź wdźięcznemi Chryſtuſowi wſzyſcy, by náywięksi grzeſznicy.

WDźięczność w Człowięku káżdym, poſpolićie ſam rozum nákazuie, dla czego nie ſpełna rozumu zdáie ſię człowiek, ktory za dobrodźieyſtwo ſobie uczynione, nie zna ſię do wdźięczności; Jm záś większe bywa czyniącego dobrodźieyſtwo, tym też większa w odbieráiących rość powinna wdzięczność. Jeżeli poſtáwiemy z iedney ſtrony; łáſki, dáry, y dobrodźieyſtwa nam uczynione, z drugiey; wdźięczność náleżytą zá nie, rzecz pewna, że żáden żyiący człowiek wyrownać wdźięcznośią nie może, náwet gdyby wſzyſtkie oraz całego ſtworzenia ſpráwy złączone były, ániby zá ieden naymnieyſzy uczynek Chryſtuſow zádoſyć odwdźięczyć nie mogły, káżde bowiem Chryſtuſa dźieło ieſt nieſkończone w ſwym ſzácunku, ile rázem y człowieka, y BOGA; Ludźkie záś ſpráwy tego wáloru mieć nie mogą, dla czego też y Chryſtus nie wyćiąga po nas wdźięczności nádprzyrodzoney śiłom náſzym, lęcz tylko przyzwoitey náturze ludzkiey, ktora ſię záwiera w tym miłośći práwie. (d) *Miłuy Pána Boga twego, ze wſzyſtkiego ſerca twego, y ze wſzyſtkiey Duſzę twoiey, y ze wſzyſtkiey śiły twoiey*, ktore wſzyſcy ludźie iednym

(d) *Marci 12*,

będąc

będąc przyćiśnieni obowiązkiem, zárowno zupełnie záchowáć powinni. Weśćieſz teraz w zdrową uwagę, możeſz że bydź w człowieku niewiernym náleżyta wdźięczność Bogu, ktory Wiárę ſwoię ná włáſnym tylko záſadzaiąc zdániu, według prywátnego utrzymuie rozumu, y ſądźi dobrą? nie ſkłániaiąc woli ſwoiey, pod publiczny, y powſzechny Kośćioła Bożego rozſądek, álbo możeſz bydź uczynek wdźięczny Bogu! gdy kto wyłámawſzy ſię z pod zwierchnośći Kośćioła, śluby zákonne gwałći, uſtáwy Kośćioła Bożego wzbudzaiące ludźi do świątobliwośći znośi, ſamemu Bogu chwały w ofiárach uymuie, Mátkę Jezuſa Chryſtuſa bluźni, Swiętych Jego cźćić zákázuie, Piſmo S. według upodobánia iák chce tłomaczy, y wykręca, inne bez żádney przyczyny (jedynie że niezgadzaią ſię z ſproſną náuką iego) odrzuca, ná wſzyſtkie záś wolno puſzcza ſię rozwiązłośći; álbo, czyli może bydź w tych ludźiach pryzwoita wdźięczność? ktorzy náśláduiąc ſwoich odſzczepieńcow, bunty y rozkoſz podnoſzą przećiw Kośćiołowi S. náuki ich błędne y bezbożne, niby drogi zbawienia ſwego záchowuią, y uporem bardźiey rządząc ſię, niż rozumem, we wſzyſtkim złych przodkow náśláduią, á wzákámiałey zátwardźiałośći ſwoiey, zmiękczyć ſwego ſerca by naymniey niechcą? Pokutę zá

śmiech, żal y ſerdeczną ſkruchę zá obłudę poczytuią, Poſty dla náśladowania Chryſtuſa od Kośćioła poſtánowione, zá ieden bydź ſądzą ludźi wymyſł, modlitwy, ſpiewania ná chwáłę Bogu, zá rzecz zábobonną y cále niepotrzebną utrzymuią, ſamą tylko chcą ſię przypodobać Bogu wiárą, bez żádnych uczynkow dobrych, przez ktore koniecznie Wiára wykonáná, á miłość Boga oświádczona bydź powinna. Y doſyć że ná tym (uparty niedowiarco) że uſty wierzyſz? ieżeli ſercem nie kochaſz tego, w ktorego wierzyſz? wſzákże y czarći wierzą y drżą, á ty podobny im ſię ſtáieſz przez ſamę wiárę, álbo ieżeli procz wiáry mowiſz że kochaſz, wſzákże miłość nie ná wyznaniu, ále ná wykonániu záwiſła, y coż zá dowody twoiey pokażeſz miłośći? Jákie twey wdźięczności otworzyſz ſkutki? Rozſądź ſię zduſzą twoią iżáli zámiaſt wdźięczności, niewdźięcznośćią niewypłácaſz ſię Bogu? zámiaſt miłości nienáwiśćią nie oddáieſz? zámiaſt wierności, ieżeli niepogardzaſz Zbáwićielem twoim? gdy Jego Swięte Ewangeliczne náuki gwałtownie wykręcaſz, łámieſz, y depceſz? Nie táką wdźięcznośćią záleceni bydź powinni Wierni, ktorzy Boga cáłym ſercem, z cáłey duſze, ze wſzyſtkiey myśli, ze wſzyſtkich śił kochać obowiązáni, iedynie y záwſze, przykłádem SS. Apoſtołow, z ktorych

rych ieden záwſzyſtkich odzywa ſię Páweł S, (e) *Quis nos ſeparabit à charitate Chriſti? tribulatio? an anguſtia? an fames? an nuditas? an periculum? an perſecutio? &c.* Ktoż tedy nas odłączy od miłośći Chryſtuſowey? utrápienie? czyli ućiſk? czyli głod? czyli nágość? czyli niebeſpieczeńſto? czyli prześládowanie? czyli miecz? O! iák tá náuka daleka ieſt od owey Lutra (położoney w *Kázániu* 3. częśći 3.) *grzeſzyć potrzeba poki tu ieſteśmy, áni nas grzech nie oderwie od Chryſtuſa, ácz byśmy tyśiąc rázy iednego dnia cudzołożyli, álbo zábiiali.* O! iák tu wielce záwſtydźić powinno wſzyſtkich bezbożnych odſzczepieńcow, (ktorzy náśládowcami czynią ſię SS. Apoſtołow) owo Pawła S. wdźięcznośći oświádczenie. (f) *Certus ſum quia neq; mors, neq: vita neq; Angeli, neq; principatus, neq; virtutes, neq: inſtantia, neq; futura, neq; fortitudo, neq; altitudo, neq; profundum neq; creatura alia poterit nos ſeparare à charitate Dei, quæ eſt in Chriſto Jeſu Domino noſtro.* Pewny ieſtem tego, że áni śmierć, áni żywot, áni Aniołowie, áni Xięſtwa, áni mocarſtwa, áni teraźnieyſze rzeczy, áni przyſzłe, áni moc, áni wyſokość, áni inſze ſtworzenie nie będźie nas mogło odłączyć od miłośći Bożey, ktora ieſt w Chryſtuśie Jezuśie; álbo przynaymniey zátrwożyć ták mocna przy wierze y Ewangelii Chryſtuſa ſtáteczność, z ktorą ſię dáie ſłyſzeć (g) *Ze choćby y my álbo Anioł*

z *Nieba*

(e) *Ad Rom.* 8. (f) *Ibid.* (g) *Ad Galat.* 1.

z Nieba przepowiadał wam, nimo to cośmy wam przepowiadali, niech będźie przeklętym. Kiedy ći lada wiátrem pokus unieśieni, nieſtáteczni w miłośći Chryſtuſa, ták ſnádnie oderwali ſię od niego, porzućili Ewangelią, chwyćili ſię náuk ſzátáńſkich, ktorych ſam Luter od czarta wyuczył ſię, y do tąd niby w miłey Bogu náuce żyćie ſwoie prowadząc, w nienáwiśći *K*ośćioła Chryſtuſowego, niewdźięczni łáſk y dobroći Boſkiey, gorſi od dáwnych w pierwiáſtkowym Kośćiele Heretykow marnie duſzę gubią. O! iák ſzczęśliwa ieſt ſtátecznych w Wierze Chryſtuſowey cząſtka? ktora od nich oddźielona nie będźie ná wieki. O! iák wdźięczni bydź tego powinni ći, ktorych Bog do tey S. powołał Wiáry; álbowiem w ſwych błędach trwáiąc, nigdyby kochać Chryſtuſá nie mogli, á przećiw Nayczyſtſzey Oblubienicy Jego záwſze by walczyli, co by im wieczney zguby przyczyną było; w powołániu záś ſwoim, nie tylko ná tym świećie udarowani łaſką Boſką, ubogaceni Dobrodźieyſtw Jego ſkutkami, Synami Boſkiemi ſtaią ſię, lecz y wieczne po zkończonym żyćiu doczeſnym w Chwale Jego odźiedźiczą Kroleſtwo, według obietnicy Chryſtuſowey. O! iák dźiękowáć powinni, y ći, ktorym Bog národźić ſię pozwolił z práwowiernych Rodźicow, y ná łonie Matki Kośćioła Bożego,

dał ſię

dał się wychować; O! czyli w podobnych iák inni zostáiąc błędach, trwáiąc w uporze, nie bluźnili byśmy Boga? albo czyli gorszemi iak wszyscy teraz odszczepieńcy, złośliwszemi iak inne Herezyie, niestalibyśmy się nieprzyiaciołmi Kościoła Bożego? kiedy y tak, ácz w dobrey zostáiemy Wierze, przez nieustannegrzechow nászych zbrodnie obrážamy Jego? Prawdźiwie nigdy nie wysławiona dobroć Boska, á miłość Jezusa Chrystusa, żádnym zádosyć nieodwdźięczona sposobem, ktory nas do uznania szczerey prawdy powołał, y śćiśle złączył z sobą, przez trzy nad przyrodzone Cnoty, Wiarę, nadźieię, y miłość. Oświádczmy mu od tąd przynámniey przez nieustanne dźięki, pełne miłośći serce, á przez gorące wyznanie Wiáry, zákończmy dotąd przećiągnioną mowę.

Wierzę niesskończony Boże moy we wszystko co mi tylko Jeden, Práwdźiwy Swięty, Powszechny, Apostolski, Chrystusa Kośćioł do wierzenia podał, y żáłuię tego mocno żem według teyże nie sprawował się Wiáry, iákby mi przynálezáło, y iák po mnie S. Twoy wyćiągał Kośćioł, *Wierzę Pánie wspomoż słábą wiárę moię*, (h) obiecuię od tąd wszystko záchować, co mi twoy S. nákázuie Kośćioł, utwierdz prágnienie moie, niechcę się odważać nigdy ná

(h) *Marci 9.*

ná żaden grzech, weſprzyi ſłábe śiły moie, odrzekam ſię czarta y wſzyſtkich ſpráw iego, pomnażay ſkruchę moię, wdrodze ſpráwiedliwośći y przykázáń twoich żądam záwſze chodźić, oświeć wolą moię, náwieki Cię prágnę kochać, zápal miłośćią twoią ſerce moie, ábym ták w tey Wierze ſtátecznie ſłużył tobie, iż dla JMIENIA twego za każdy Artykuł, śmierć ſamę gotow był podiąć, śmierćią záś moią wyznać żywą Wiarę twoię, á od Ciebie BOGA mego godnym ſtał ſię ſłyſzeć owe rzeczone do kaleki ſłowa: *Wiára twoia ćiebie uzdrowiła,* A M E N.



CHRO-

CHRONOLOGIA

Od ſtworzenia Swiatá, áż do wieku teráżnieyſzego, záwieraiąca w ſobie rzeczy Stárego y Nowego Teſtámentu z Biblii Kościelney y z rożnych poważnych Dzieiopiſow krotko porządnie Zebrána.

Z Ktorey poznáć káżdy może Mądrość, Dobroć, y Opátrzność P. BOGA Náſzego w záchowániu Swiátá, w rządzeniu y w oſobliwſzey Opiece, że nigdy wiernych ſwoich nie odſtąpił; Lecz iák w Práwie nátury ták w Práwie piſanym, ták y w Práwie łáſki, káżdegó wieku widome zſyłał Głowy do Rządow Kościołá ſwego. Dlaczego wypiſze ſię nayprzod *w Części Pierwſzey;* że BOG w Práwie nátury, rządził zgromádzeniem Ludu ſwego przez nieuſtánnych Pátryarchow, ktorzy Kapłáńſką godność ná ſobie wyrażáli, y urząd ich ſpráwowáli. Pokáże ſię *w Części Drugiey;* że w Práwie piſánym przez Naywyżſzych Kápłánow nieuſtáiącym porządkiem, áż do Nowego Teſtámentu, też ſpráwował Rządy. Wywodzić ſię będzie *w Części Trzeciey;* że przez Naywyżſzych Biſkupow Rzymſkich, w żadnym nieprzerwánych wieku, Kościołem álbo zgromádzeniem wiernego ludu dotąd rządzi. We wſzytkich záś trzech Stanach iak Ofiáry nieuſtánne, ták Proroctwá, ták Cudá czynione, były dowodem prawdziwego Kościołá Bożego.

CZĘSC PIERWSZA.

Chronologia Stárego Teſtámentu w Prawie Nátury.

PRáwo Nátury, ieſt to: w ktorym Człowiek przyrodzonym rozumu światłem, wlanym ſobie od BOGA przy ſtworzeniu, oświecony rządzić ſię powinien, w Czynieniu coieſt dobrego, á chronieniu ſię złego. To Práwo trwáło od Adámá, áż do wyprowádzenia ludu Izráelſkiego z Egiptu przez lat od ſtworżenia Swiatá 2544. Co ták dowodzi ſię: Przed potopem przepłynęło lat 1656. po ktorych ſkonczonych, w ſiodmym záczętym, w Mieſiącu drugim, dnia 17. wſzedł Nóe z Synámi do Arki, y poczęły padáć wody, Potop trwał Rok cáły. (*Czytay w Xiędze Rodzáiu w Rozdz: 7.*) Po potopie záś świátá do wyprowádzenia ludu Bożego

żego z Egiptu minęło lat 887. więc czas wszystek Práwá nátury trwał przez lat 2544.

To wszytko pokaże się, wyliczáiąc wszczegulności Osoby, Ich Národzenie, czas Zycia y Smierci.

Roku Swiatá	Pátryarchowie Nástępuiący po sobie przed Potopem Swiátá.	Máiąc lat.	Zył lat.	Umárł Roku Swiátá
130	ADAM *Zrodził* Sethá máiąc lat. -	130	930	930
235	SETH *Zrodził* Enosá - - - - -	105	912	1042
325	ENOS *Zrodził* Káinána - - - -	90	905	1140
395	KAINAN *Zrodził* Máláleela - - -	70	910	1235
460	MALALEEL *Zrodził* Járedá - -	65	895	1290
622	JARED *Zrodził* Henochá - - -	162	962	1422
687	HENOCH *Zrodził* Mátuzalá - -	65	365	987
	Wźięty do Ráiu Rok: Sw: 987. dotąd żyie			
874	MATHUSALA *Zrodził* Lamechá -	187	969	1656
	Umárł ná siedm dni przed potopem świata			
1056	LAMECH *Zrodził* Noégo - - - -	182	777	1651
1656	NOE wszedł do Arki Roku życia swego	600	950	2006

Summá lat wszytkich od stworżenia świátá 1656.

OFIARY w czásie tym wszyscy Pátryárchowie niby z Urzędu Arcykapłańskiego spráwowáli, między ktoremi náyznámienitsza byłá w sprawiedliwym Abelu, ktory dwoistą BOGU uczynił Ofiárę; iednę z Pierwiastkowych Owieczek swoich, drugą z siebie sámego; Pierwsza znáczyłá Dziękczynienie BOGU, záwszystkie Dobrodzieystwá; Druga byłá Figurą niewinnie zábitego Chrystusa, przeto wielu Doktorow SS. zdánie iest, osobliwie SS. *Augustyná* y *Chryzostomá*, że w Káimie y Abelu wyrażały się dwá Testámentá Stáry w pierwszym, Nowy w drugim, á iáko Káim z nienawiści zábił Sprawiedliwego Abelá, ták stáry Testáment, to iest Żydzi, niewinnego Chrystusa Wodzá Nowego Testámentu z samey iedynie nienáwiści zámordowáli. Urodził się Abel Roku świátá 30. Zył lat. 99. zabity w Roku świátá 129.

PROROCTWA wtym czásie lubo nie są wyráźnie opisane w Xiędze Rodzáiu, iednakże SS. Doktorowie twierdzą o Adámie, iż máiąc wszelkie dáry umieiętności wlane od BOGA, miał też y Duchá wieszczego przeto

go przeto wiele Prorokował o przyiściu Meſſyaſzá. Toż y o innych Patryárchach mowić ſię może, ktorych Piſmo S. zaleca, że byli Synámi Bożemi wzywáiącemi Imię Boſkie.

CUDA W tym czáſie były znaczne, bo im ſam P. BOG pokázywał ſię często. I to był Cud oſobliwſzy, kiedy Enoch Syn Iaredá w Roku od Stworzenia świátá 987. Wieku záś ſwego 365. Zywo przenieſionyieſt do Ráiu.

Poſkończonym Potopie wyſzedł Noe z Arki Zycia ſwego 601. po zkończonym Roku świátá 1657 Mieſiącá wtorego dnia 27. żył potym lat 350. Miał Synom trzech národzonych ieſzcze przed Potopem: Semá, Chamá, y Japhetá. z Pierwſzego wywodzić ſię będzie pokolenie Národzenie, czás życia y śmierci, krory rodził ſię Roku świátá 1558.

Roku Swiatá	*Pátryárchowie náſtępuiący po ſobie po Potopie świátá áż do wyprowádzenia luduBożego z Egiptu*	*Máiąc lat*	*Zył lat*	*Umárł Roku świátá*
1659	SEM *Zrodził* Arfáxádá máiąc po potopie lat	2	600	2158
1694	ARFAXAD *Zrodził* Kainaná máiąc lat -	35	338	1997
1724	KAINAN młodſzy *Zrodził* Sálego - -	30	*Omiſ: in S. Bib: ſed ponitur in Evan L. 3. v. 36*	
1754	SALE *Zrodził* Heberá - - - - -	30	433	2157
1788	HEBER *Zrodził* Fálegá - - - - -	34	464	2218
1818	FALEG *Zrodził* Rheuá - - - - -	30	239	2027
1850	RHEU *Zrodził* Sárugá - - - - -	32	239	2057
1880	SARUG *Zrodził* Náchorá - - - -	30	230	2080
1909	NACHOR *Zrodził* Tháre - - - -	29	148	2020
2039	THARE *Zrodził* Abráhámá - - - -	130	205	2114
2139	ABRAHAM *Zrodził* Izááká - - - -	100	175	2214
2199	IZAAK *Zrodził* Jákobá - - - - -	60	180	2319
2290	JAKOB *Zrodził* Jozefá - - - - -	91	147	2346
	JOZEF, niżeli ſtánął przed Fáráonem żył lat	30		
	Pánował w Egipcie lat	80		
	Zył zewſzyſtkim lat -		110	2400
2464	MOYZESZ po śmierci Jozefá rodzi ſię w lat	64		
2544	Wyprowádził lud Boży z Egiptu máiąc lat	80		

Summa lat od potopu świátá áż do tąd - - - - - -	887
Doktorych złączywſzy zkończone látá przed potopem świátá	1656
Y przydawſzy báwiącego w Korabiu Nóégo pod czás potopu Rok	1
Wywiedzie ſię ſummá lat wſzyſtkich od Stworzenia świátá	2544

áż do wyprowádzenia Ludu Izráelskiego z niewoli Egipskiey, w ktorych trwáło práwo nátury. Zkąd się to pokázuie, że Kościoł Boży w przerżeczonym práwie, niebył opuszczony od BOGA, lubo był w ták wielkiey Potopu cáłego Swiatá klęsce, ácz też był y w cięszkim niewoli Egipskiey Járzmie, lecz nieustánnych miał záwsze Pátryárchow wielkich Opiekunow, ktorzy Zgromádzeniem wiernych rządzili y władnęli.

NAYWYZSI KAPŁANI y OFIARY.

Od Potopu Swiátá áż do wyprowádzenia ludu Izráelskiego z Egiptu.

I. NOE Pátryarchá po uspokoionych burzách y náwáłnościach Potopu cáłego świata, wystáwia Ołtarz z roskazu sámego BOGA, y Urząd Naywyższego Kapłáná wziąwszy ná siebie, Ofiarę BOGU czyni, ná dziękczynienie zá osobliwe od śmierci uwolnienie siebie; z swoim Potomstwem w Roku świata 1657. (*Gen: 8. v. 20.*)

II. ABRAHAM Pátryárchá od dzieciństwá w Chaldeyskiey ieszcze zostáiąc Ziemi przez lat 75. Zycia swego, ná czynienie Ofiar poświęcił się cáły, w ten czas osobliwie gdy Chaldeyczykowie od prawdziwego odstąpiwszy BOGA, Bałwány czcić poczęli. *Swiadczy S. Chryzostom y S. Augustyn.* Tenże Roku 75. z roskazu Boskiego wyszedszy z Haran, y idąc do Ziemi Chánaán, na tym mieyscu, ná ktorym mu P. BOG pokazał się w Roku od stworz: Sw: *2114.* wybudował Ołtarz BoGU ná Chwałę. Powtore w teyże podroży ná gorze Bethel wystáwił Ołtarz (toż y po innych wielu mieyscach czynił) y ná nim Ofiaruiąc, wzywał Imienia Boskiego. *Gen: 12. ver: 8.*

III. ABRAHAM w Stárości swoiey máiąc lat *125.* Iedynego Syná swego Izááká w *25.* Roku, rázem Ociec y Kápłán, z Boskiego roskazu ná Ofiarę dáie *Gen:* (*22. ver: 2.*) w Roku świata *2164.*

IV. MELCHIZEDEH Krol Sálem Kápłan BOGA Naywyższego,

ſzego, według Doktorow Łacińſkich był to ſam Sem Syn Pierworodny Nòégo, á przodek dziewiąty Abráhámow, ktory po zwycięſtwie Abráhámá otrzymánym nád Chodarlahomorem Krolem Elámitow, Ofiarował Chleb y Wino, y Dzieſięcinę od niego odbierał (*Gen: 14. ver: 20.*) około Roku świata *2118.*

V. JAKOB Pátryarchá Arcy-Kápłańſką powagą kámień poświęca ná Fundáment Domu Boſkiego (*Gen: 28. ver: 18*) y Ołtarze po wielu mieyſcách ſtáwia (*Gen: 33. v. 20.* & *Gen:35. v. 7.*) y Ofiary czyni, wzywáiąc Imienia Boſkiego. *Salianus.*

VI. JOZEF Pátryarchá będąc pierwſzą po koronie y Berle Krola Fáraoná żalecony godnością, pánuiąc przez lat Zycia ſwego 80. áż do Roku świáta *2400* w ktorym umarł wiele w Egipcie wyſtawił Ołtarzy; ná ktorych niby z Kápłáńſkiego Urzędu, y ſam Ofiary czynił, y innych tego uczył. *świadczy Bryet.*

VII. JOB Xiążę Huſyiſkie około tegoż wieku bogoboyny y ſpráwiedliwy, ktory ſámego BOGA záchwalony głoſem, Ofiary ſpráwował BOGU zá káżdego z Synow ſwoich, y toż po cáły czas życia ſwego czynił. (*Job cap 1.*)

VIII. AARON Rodzi ſię Roku od ſtworzenia świátá *2461.* z Pokolenia Lewi, z ktorego zacność Kapłańſkiego ſtanu pochodziłá, trzemá láty ſtárſzy od Moyżeſzá (*Exod: 7. v. 7.*) O nim świadczą Dziejopiſowie, że niżeli ieſzcze był poświęcony ná Kápłáńſtwo, iuż niby gotuiąc ſię do ták wielkiego Urzędu, Ofiąry BOGU czynił.

PROROCY y PROROCTWA.

Od Potopu Swiatá áż do wyprowádzenia Ludu Bożego z Egiptu.

I. NOE Pátryárchá przeklináiąc Chámá, Prorockim Duchem Przepowiada mu, iż Potomek iego Chánáán ſługą będzie Bráci ſwoich, Semowi zaś y Japhetowi, ominował wſzelkie dobro (*Gen: 9. v. 13.*) Roku świátá *1657.*

II. ABRAHAM Pátryárchá z częſtey z Bogiem y Anio-

łámi rozmowy wiele przyszłych dowiedział się rzeczy; Osobliwie o Błogosławieństwie Potomstwá swego; o Ziemi obiecaney; o przyiściu Messyasza, y Národzeniu się z Iego Pokolenia, także też o Niewoli Zydowskiey w Egipcie przez czterystá lat; Co wszystko Duchem Prorockim innym opowiadał przed czásem (*Gen: 15. v. 13.*)

III. IZAAK Pátryarchá przed śmiercią swoią Synowi swemu Ezàówi wieszczym Duchem przyszłe życia Iego y Potomkow przepowiedział spráwy. *Vives in gladio, & fratri tuo servies, tempusq; veniet, cum excutias & solvas jugum ejus de Cervicibus tuis.* (*Gen 27. v. 40.*) Zyć będziesz pod mieczem, y Brátu twemu służyć będziesz, y przyidzie czas, gdy otrząśniesz się y zdeymiesz Jarzmo iego z kárkow twoich. Jakubowi záś Prorokował, że będzie Błogosłáwiony. *Ibid v. 33.*

IV. REBEKA wtym czasie osobliwą byłá Prorokinią, lubo nie słowy, ále skutkiem y uczynkiem sámym, ktora dwoch Synow máiąc Ezawá y Jákobá, á Jakobá bardziey kochaiąc, wielką potomnym wiekom wyráziłá táiemnicę, w otrzymániu sztucznym sposobem Oycowskiego Błogosłáwieństwá Jákobowi. *Gen: 27.*

V. JAKOB Pátryarcha błogosławiąc przyspofobionych sobie Synow Effraimá y Mánassessa wnuczkow swoich zrodzonych z Jozefá Syna swego, gdy Jozef postáwił pierwszego Mánásfessa po práwey, młodszego Efráimá po lewey przed Jákobem stronie, położył Jákob ná krzyż ręce, práwą ná młodszym, lewą ná stárszym; czemu chcąc się sprzeciwić Jozef, y práwą rękę ná stárszego przełożyć Syná swego; Rzekł Jákob Prorokuiąc o nich. *Scio fili mi scio, & iste quidem erit in populos, & multiplicabitur, sed frater ejus minor, major erit illo, & semen ejus crescet in gentes. Gen 48. v. 19.* Wiem Synu moy wiem, y ten prawda wyrosnie w ludzi, y rozmnożony będzie, ale Brat iego młodszy przewyższy go, y pokolenie Jego w liczne rość będzie

Naro-

Narody. Prorokował potym y Jozefowi: Oto ia umieram, á BOG będzie zwámi, w prowadzi was do ziemi Oycow waszych.

VI. Tenże Pátryarcha Jakob umieraiąc Roku życia swego 147. w Roku zaś świátá 2346. Zwołał wszystkich 12. Synow y káżdemu z osobná Błogosłáwiąc, Prorokował przyszłe przygody, ktore ich czekáły, osobliwie Judzie, iż z iego Pokolenia miał się národzić Messyasz. *Non auferetur Sceptrum de Juda & Dux de femore ejus, donec veniat, qui mittendus est, & ipse erit expectatio gentium. Gen. 49.*

VII. JOZEF Pátryarchá w Domu ieszcze Jakobá Oycá swego będąc w ziemi Chanáán wdziecinstwie swoim ze snow ktore miał o słońcu, miesiącu, y 11. Gwiazdach, tudziesz o 11. Snopkach powstáiących y kłaniaiących się snopkowi iego, dziwne przyszłych rzeczy skutki Oycu y Bráci swoim ominował. *Gen: 37. v. 5.*

VIII. Ten że Pátryárcha będąc w więzieniu w Egipcie w Roku od stworzenia świátá 2317. Wieku zaś swego 27. tłomácząc sny PodczászemuKrolewskiemu, y Pásztetnikowi Dworu tegoż spolnie w więżieniu będącym, pierwszemu wyprorokował, że za trzy dni będzie przywrocony ná mieysce swoie; Drugiemu zaś zyiścił wiesczym Duchem, że zá trzy dni ná szubienicy wisieć będzie. *Gen: cap: 40.* We dwá Roki potym, gdy samemu Krolowi Fáraonowi sny tłomaczył o owych siedmiu wołách tłustych, ktore pożárte były od siedmi wołow chudych, y o owych siedmiu kłosach buynych pożartych od siedmi nikczemnych kłosow; wyprorokował siedm lat pierwszych żyznych y obfituiących we wszelákie zbożá, siedm záś drugich głodnych gráſſuiących cáłą Ziemię Egipską (*Gen: 41.*) Umieráiąc tenże Patryarcha w Roku świata 2400. wieku swego 110. prorokował poprzysięgaiąc, że po śmierci iego wkrotkim czásie Pan BOG ma ich nawiedzić, y wyprowadzić z Egiptu, y wprowádzić do Ziemi obiecáney Abráhámowi, Izáákowi, y Iakobowi

bowi, nákazuiąc przytym áżeby kości Iego z Egiptu zábráli z sobą (*Gen:* 50. *ver:* 25.

IX. MOYZESZ w Roku 80. wieku swego przed wyprowádzeniem ludu z niewoli, náuczony od BOGA, wiele wiszących nád Egiptem Plag, y kary wielorakiey tak w obecności Krola Faráona, iakolitez w oczach całego Ludu Izraelskiego przepowiedział. (*Exodi.*)

Te zaś wszytkie Egiptu Plagi dziesiącią wierszykami wyrażaią się

Prima rubens unda;	Pierwszá wody y krew mieni,
Ranarum plaga secunda,	Záby druga kara,
Inde Culex tristis,	Trzecia zas z ciał robáctwo,
Pòst musca nocentior istis,	Wnet much co niemiará,
Quinta pecus stravit,	Piąta bydło zábiia
Vesicas sexta creavit.	Szosta srogie wrzody,
Pòst sequitur grando,	Siodma: cięszki grad raźi
Pòst bruchus dente nefando,	Polá y ogrody.
Nona tegit solem,	Osma száráńcza,
Primam necat ultima prolem.	Poniey dni cmią się pogodne
Toż Polskim wierszem	Dziesiąta plagá gubi
tak się wykładą.	wszytko pierworodne.

CUDA.

Od Potopu Swiata áż do wyprowádzenia ludu Bożego z Egiptu.

I. Tęcza Cudownie ná Niebie záwieszona ná znak Boskiego przymierza, że iuż więcey potopem ludzi karać niebędzie. *Gen 9. ver:* 22. Roku świátá 1657.

II. Cud osobliwy P. BOG uczynił, gdy po Potopie świátá przez lat 116. rozmnożywszy Synowie Nòégo liczność Potomstwá, niżeli ieszcze uczynili podział między sobą wszystkich części świátá, zmowili się ná to, żeby sobie Miasto pod Imieniem Bábilonia wybudowali, y w niey wystáwili wieżą, ktoreyby wierzchołek Niebá dotykał się, y gdy to záczęli Dzieło, zkarani Cudownie od BOGA, *Gen:* 11. *ver:* 7. bo

wszyscy

wſzyſcy prácuiący będąc z 72. domow álbo Rodzáiow zebráni ludzie, tyleż ięzykami rożnemi do ſiebie mowić poczęli, w ktorym ięzykow zamieſzániu y niewyrozumienu ieden drugiego, przeſtáli nie dokończywſzy dzieła tego, y po cáłym roześli ſię świecie. *Salianus.*

III. CUDA Znaczne dowodzące oſobliwſzey łáſki Pana BOGA z Abráhamem Pátryárchą, kiedy mu dziewięćkroć rázy; to ſam, to przez Aniołow pokazywał ſię P. BOG; obiecuiąc mu Potomſtwo Jego rozmnożyć jako Piaſek morſki, y rozſzerzyć iako gwiazdy ná Niebie. *Gen: 18 v.* 5. Obiecuiąc mu też w ſtoletnim będącemu wieku, y Sarze żonie iego 90. lat máącey, Potomká Imieniem Izááka, *Gen:* 8. z ktorego Pokolenia miał narodzić ſię Meſſyaſz. &c,

IV. CUD był oſobliwſzy, gdy BOG Wſzechmogący ná czte-ry Miáſtá *Adámę*, *Soboim*, *Sodomę*, *Gomorrhę*, zá wſzelkiey nieprá-wośći zbrodnie táką przepuścił kárę; że ogień ſiarczyſty z Niebá ſpuſzczony ze wſzyſtkim ie popalił. *Gen:* 19. *ver:* 25.

V. CUD był známienity, kiedy Jakob Pátryarcha uchodząc z Domu Oycá ſwego do Mezopotámii, dla zápálczywośći Bráta ſwego Ezawá, widział przez ſen Miſtyczną drábinę tykaiącą Niebá, y Aniołow zſtępuiących y wſtępuiących do Niebá, y P. BOGA wſpartego ná drábinie,ktory mu błogosłáwił. *G.*28. 12.

VI. Powtore y to nad przyrodzone ſiłom ludzkim, w tymże Pátryarſze dzieło, kiedy powrácáiąc z Mezopotámii páſſował ſię z Aniołem áż do ráná, y pobłogosłáwił mu Anioł nazywáiąc go Nowym Imieniem, Izráel. *G.* 33. *v.* 28.

VII. Oſobliwſzą Łáſką P. BOGA udárowany Jozef Pátryarchá gdy z tłomáczenia Cudownego ſnow Krolowi Fáráonowi, pierwſzym Egiptu Rządcą uczyniony *Gen*: 41. *ver*: 40. w R S. 2320. Wieku ſwego, 30.

VIII. JOBA Xiążęcia Huſſyiſkiego Cierpliwość, zá Cud támtych wiekow poczytuią Dziejopſowie. *Sáliánus y Inni*

IX. MOYŻESZ rzadkim świata podziwieniem, Cudownie w dziecińſtwie ſwoim od śmierci wybáwiony, y od Corki Fáráoná ná wypielegnowánie do włáſney matki dány *Ex*: 2. *v*. 9. Roku świata 2460. Temuż w Roku 80. Zycia Iego, dał P. Bog moc Czynienia rozlicznych Cudow, w obecności Krolá Fáráoná y cáłego Egiptu, ktore y ſami náwet Czárnoxiężnicy Egipſcy przyználi, że ſą Ręki Boſkiey Dzieła *Digitus DEI hic eſt*. *Exod*: 8. *ver*: 19. Wprzeprowádzeniu ludu Bożego przez Morze Czerwone, gdzie nieſłychánym od wiekow ſpoſobem, nieporownánym z żadną śiłą Nátury, Morze ná dwie rozdzieliło śię częśći, dwiemá niby ścianámi ſtoiąc, bez żadnego ſzwánku ludowi Bożemu, Fáráoná zaś Woyſká w pogoń iadące, wſzyſtkie pogrążone były, y zátopione ná dnie Morſkim; *Exod*: 14. Sam zás P. Bog prowádził ich przez dzień pod znákiem Obłoku mgliſtego, w nocy zaś pod znákiem Słupá Ogniſtego, nigdy ludu ſwego nieodſtępuiąc *Ex*. 13. *v*. 21.

A tu iuż niech będźie BOGU Chwała, ktory w Prawie nátury od Stworzenia świáta, áż dotąd, przez lat 2544. takie miał Opátrzności ſwoiey Oko nád Kośćiołem ſwoim że mu nieuſtannych Patryarchow, niby głowy widomemu Ciału ſwemu we wſzyſtkich wiernych zgromadzonemu członkách zſełał, żeby ná mieyſcu Iego ludem rządzili; y przez cáły czas Ofiary ich zá wdzięczne ſobie przyimował; Duchem Prorockim ich nápełniał, y moc dzielności, niby cząſtkę wſzechmocności ſwoiey dáwał im, ná znak y potwierdzenie że ieſt BOGIEM ich prawdziwym.

Teraz do Práwá piſanego obroćmy Oczy.



CZĘSC

CZESC DRUGA

Chronologia Stárego Teſtamentu w Prawie piſanym

PRáwo piſane, ieſt to: w ktorym człowiek rządząc ſię zdrowym rozumem, powinien záchowáć przykázanie ſobie od BOGA przez Moyżeſza dane, dla czego też názywa ſię Práwem Boſkim, to Práwo trwáło od Roku świata 2544. (w ktorym iako wyżey pokázáło ſię, wyprowádził Moyżeſz lud Izràélſki z Egiptu, y odebrał przykazanie ná Gorze Synái,) áż do Roku Chryſtuſa 34. w ktorym záczętym okrutnie ná Krzyżu zámordowány, śmiercią ſwoią ſtáry Teſtáment zákończył, á Nowy záczął Roku od ſtworzenia świata 4085. Trwáło tedy to Práwo Boſkie piſane w ſtárym Teſtamencie przez lat 1541. Co ſię dowodnie pokazuie przez wyrażánie wſzyſtkich Naywyżſzych Kápłánow, pochodzących z pokolenia Lewi, ktoremi BOG bez przeſtánku opátrywał Kościoł ſwoy, poddaiąc záwſze zgromadzenie wiernych, pod rząd y władzą widomey na ziemi Naywyżſzey Głowy.

Naywyżſi Kapłani ſtárego Téſtámentu w Práwie piſanym, nie uſtánnym naſtępuiący po ſobie porządkiem, áż do Nowego Teſtam:

Pierwſza liczbá znáczy Rok Swiatá, Druga; jak długo rządził Kościołem.

1 Aáron Cudownie po ſwięc: od Bogá ná Kápł: w R. S:	2545	38	16 Achimaáſz - - - -	3060	17
2 Eleazár I. po Oycu. -	2583	18	17 Azáryaſz II. - - -	30[illegible]7	18
3 Finees obiął rządy Kość:	2601	40	18 Jochanan - - - -	309[illegible]	26
4 Abizue po Fineeſie w R.S.	2641	54	19 Azáryaſz III. - - -	312[illegible]	17
5 Bokci - - - - -	2695	26	20 Amáriaſz II. - - -	3138	13
6 Ozy - - - - - -	2721	40	21 Jojadas I - - - - -	315[illegible]	34
7 Azaryaſz I. - - - -	2761	40	22 Pedojaſz - - - - -	318[illegible]	12
8 Meràjoth - - - -	2801	41	23 Sedeciaſz - - - -	3197	31
9 Amáryaſz I. - - - -	2842	38	24 Jòél - - - - - -	3229	25
10 Achitob I. - - - -	2880	20	25 Joathan - - - - -	3254	16
11 Heli Arcy Kápł: y Sędzia	2900	40	26 Uriaſz - - - - - -	3270	39
12 Achitob II. - - - -	2940	22	27 Neriaſz - - - - -	3309	19
13 Achimelech - - - -	2962	13	28 Ozajaſz - - - - -	3328	21
14 Abiathar - - - -	2975	46	29 Joachim - - - - -	3349	14
15 Sádok - - - - -	3021	39	30 Sellum - - - - -	336[illegible]	32
			31 Helziaſz - - - - -	3[illegible]9[illegible]	30

32	Azariafz IV. - - -	3425	13
33	Sarajafz - - - - -	3438	9
34	Jofedech - - - c	3447	30
35	Jozwe - - - - -	3477	29
36	Joakim Kápłan y Wodz	3506	48
37	Eliazib Kápł: yWodz	3554	54
38	Jojadas II. K. y Wodz	3608	38
39	Jonathas K. y W. -	3646	44
40	Jaddus K. y W. - -	3690	40
41	Oniafz I. K. y W. -	3730	23
42	Szymon I. K. y W. -	3753	12
43	Eleázar II. K. y W -	3765	33
44	Manaffes K. y W. - -	3798	8
45	Oniafz II. K. y W. -	3806	9
46	Szymon II. K. y W.	3815	46
47	Oniafz III. K. y W -	3861	24
	Menáláus Pfeudo-Kapł:		3
48	Matatiafz K. y W. -	3888	1
49	Judafz Machab K. y W.	3889	5
50	Jonathas K. y W. -	3894	18
51	Szymon III. K. y W.	3912	7
52	Jan Hyrcanus I. K. yW.	3919	31
53	Aryftobulus Kapł: y Kr	3950	1
54	Alexander K. y Krol -	3951	21
55	Hyrcanus II. - -	3979	45
56	Ananellus - - - -	4124	3
57	Jezus I. - - - -	4027	6
58	Szymon IV. - - -	4033	19
59	Matathiafz II. - -	4052	2
60	Johazar - - - - -	4054	1
61	Eleazar III. - - -	4055	3
62	Jezus II. - - - -	4058	3
63	Annafz - - - - -	4061	7
64	Eleazar IV. - - -	4068	1
65	Szymon V. - - -	4069	2
66	Kaifafz - - - - -	4071	

Pod czas Káifafzá Rządow w Roku *14.* od ftworzenia zas Swiatá w Roku *4085.* gdy przepłyneło práwá pifanego lat *1541* Chryftus okrutnie ná Krzyżu zámordowány ftáry teftament Smiercią fwoią zákończył.

OFIARY podczas tego Práwá nieuftánnie były fpráwowáne, przez pomienionych Arcy-Kapłánow y Synow ich, z Boſkiego rozkazu, według opifania Moyżefzowego.

Ciekáwośći względem Kápłánow, Ofiar, y dochodow Duchowieńftwá Stározakonnego, wyięte częśćią z Biblii, częśćią z Dziejopifow, ták ftárego iak Nowego Teftámentu; Jofeph; Diocafs: Hegefipp: Sigon: Eufeb: &c.

KAPŁANOW od Aaroná pochodzących ktorych porządnie wypifano zá Dawidá Krola, było więcey niż *120000.* Lewitow maiących lat więcey niż trzydzieści, było za czáfu Dawidá Krolá 38000. á młodfzych áni policzyć niemożna było.

Dochody Duchowienftwá Stározakonnego.

1. Kápłáni y Lewitowie mieli Miaft 48. á potym *70.* z Folwárkámi y Gruntami około káżdego Miaftá. Krom tego kto z

Nabo-

Nabożeństwa im co dał, darował, przedał, tego od nich niemożna było odkupić, bo to poświęcono było Pánu.

2. Wszyscy Gospodarze każdego Pokolenia powinni byli co rok dawáć Lewitom dziesiątą Część wszelkiego zboża, owocow, bydłá, koni, wołow, owiec, co naywybornieyszych.

3. Wszystkich Ofiar dziesięcina szłá ná Kapłanow, y Lewitow: krom holokaustu, to iest całopalenia: ácz y z tego skoráKápłánom się dostáwáła. Jak záś częste Ofiary bywáły, czytay 3. *Reg*: 8.

4. Pierwociny wszelkiego zboża, nowego chlebá &c. Kapłánom oddawáno, ani się godziło chlebá albo kászy ieść, áż wprzod Kápłánom oddáno, co należało.

5. Co rok pogłowne Kapłánom płácono od káżdego 20. lat maiącego po puł syklá: to iest po groszy 23. sz: 1. Izráélitow záś w Ziemi Chanaán od BOGA zobiecáney, zá Dawidá Królá náliczono Mężow do boiu, tysiąc tysięcy y sto tysięcy, krom pokolenia Judy, z ktorego ná ráchowáno cztery kroć sto tysięcy y siedmdziesiąt tysięcy, nieráchuiąc pokolenia Lewi, áni Beniamina, áni niewiast, áni dzieci do lat 20, áni stárych niesposobnych do woyny, á zátym od tey liczby Izráélitow y Judy przychodziło Kápłánom Milion dwákroć sto tysięcy, tysiąc ieden, sto, y 11 zł: gr: 3. sz: 1.

6. Wszystkie pierworodne bydlęce oddawały się Kápłanom, á Człowiecze odkupowáły się pięcią syklow, to iest siedmią złotych, y 23. gr. y szel. 1. *Num*. 3. *v*. 43. Moyżesz narachował samych Synow pierworodnych 22273. Toć od nich przychodziło zło: naszych 173233. gr: 23. szel: 1.

7. Część wełny po ostrzyżeniu owiec Kapłanom oddawać powinno było.

8. Dochody od Nazareyczykow *Numerorum*. 6.

9. Każdy odkupuiąc ślub swoy męszczyzna od 20. lat od dawáł Kapłanom od Głowy syklow piędziesiąt. *Levit*: 27. *ver*: 3. to iest odsiebie każdy zło 77. gr: 23. y szęl: 1. Białogłowá zaś

syklow

ſyklow 30. to ieſt zło: náſzych 46. y groſzy 20. Inſzych intrat przypadkowych nie miánuię.

Zkąd kto nie widzi, że Pokolenie Lewitow było dáleko bogátſze, niż wſzyſtkie inſze woſobności pokolenia. Bo inſze Pokolenia miały tylko dziewięc części dochodow ſwoich, á Pokolenie Lewi miało części dwánaście, od każdego z dwunaſtu Pokoleń, á to co naywybornieyſzych.

To z dzieſięciny: á coż mowić o właſnych z ſwoich Miáſt y Folwarkow, y o inſzych dochodach? y ztąd ſię BOG Nayłáſkáwſzy chwali przez Proroká: Jerem: 31. v. 14. *Inebriabo animam Sacerdotum pinguedine.* Nápoię duſzę Kápłańſką tłuſtością, á zá to Pánom świeckim błogoſławieńſtwo ſwoie obiecuie. *Et populus meus adimplebitur bonis: Ait Dominus.* A lud moy nápełni ſię dobrámi, Mowi Pan: Ktoremu niech będzie wieczna Część, Chwałá, y Dziękczynienie.

PROROCY y PROROCTWA w Prawie Piſanym.

1. MOYZESZ wiele Prorokował Izràélitom po wyprowádzeniu ich z Egiptu przez lát 40. żyiąc z niemi ná puſzczy áz do R. Sw 2584. w ktorym umarł, maiąc lát Zycia ſwego 120.

2. w R. Sw. 2583 BALAAM w Mezopotamii wieſzczym Duchem o przyiściu Meſſyaſzá ná świat wyráźnie mowił, w owych ſłowach; *Orietur ſtella ex Jacob, & conſurget Virga de Iſràél &c.* Wznidzie Gwiazda z Jakobá, y wyrośnie Rozga z Izràélá. *Numero: 24.*

3. w R. Sw: 2584 Po śmierci Moyżeſza, Jozue zoſtáwſzy Wodzem ludu Bożego wiele przyſzłych Prorokował przygod.

4. w R. Sw: 2740. Deborá Bárokowi Krolowi Izraelitow prorokuie zwycięſtwo nád Syſárą Xiążęciem Syryiſkim. *Judic:4.*

5. w R. Sw: 2768. Prorok niektory wyrozumiawſzy ſen o chlebie pewnego Mężá, przepowiedział zwycięſtwo ktore miał otrzymać Gedeon z Madianitow *Num: 7.*

6. w R. Sw: 2848 JEFTE Wodz Izràélitow Boſkim Duchem opo-

opowiedział im przyszłe z Amonitow zwycięstwo. *Num:* 11.

7. w R. Sw: 2901. Heli Naywyższy Kápłan y Sędzia, Annie Elkoná żonie wyprorokował, iż ma porodzić Syna Samuela Proroka. 1. *Reg:* *C.* 1. teyże powtore dalsze potomstwo zyiścił. Sámuel záś oddány na usługi Bogu w 12. leciech, potrzykroć wołány od BOGA 1. *Reg.* 3. wielkim od ludu uczyniony Prorokiem

8. w R. Sw: 2912. Mąż niektory, ktorego Imię nie iest wyrážone w Biblii, Prorokował Helemu Arcy-Kápłanowi zgubę Domu, y wyniszczenie Potomstwá Iego 1. *Reg:* 2.

9. w R. S: 2999 Náthan Prorok przepowiedział kárę Boską, ktora miała spełnić się nád Dawidem zá popełnione cudzołostwo, 2. *Reg:* 12. Około tegoż czásu, tenże Krol Dawid znaczną pokutę czyniąc ná usprawiedliwienie się BOGU zá grzechy, w Psalmach swoich wiele proroctwá wypisał.

10. w R. Sw: 3059. Achiasz Prorok przepowiedział Salomonowi, rozerwanie Krolestwá Izráelskiego ná dziesięć części, dla báłwochwalstwa popełnionego. 3. *Reg: Cap:* 11.

11. w R. Sw: 3123. Eliasz Prorokował Achábowi suchość ziemi, niedostátek deszczow, głod wielki, dlatego że ludzie odstąpili BOGA swego, á událi się do cudzych Bogow 3. *Reg:* 17. Tenże ná gorze Horeb po długiey rozmowie z Bogiem, nápełniony Duchem S. wyprorokował Hazáelowi w Rok: Sw: 3124 Krolestwo Syryiskie 3. *Reg:* 19. A Ochozyászowi Krolowi śmierć nagłą przepowiedział, w Rok: Sw: 3139. zato, iż czcił Beelzebubá Bożká w Mieście Akáronie, 4. *Reg:* 1. Y tegoż Roku wzięty do Ráju, á ná iego mieyscu wielkim Prorokiem uczyniony od BOGA Elizeusz.

12. w R. Sw. 3226. Ozyasz, Jòél, y Jonasz swe záczęli Proroctwá. Pátrz w Księgach ich.

13. w R. Sw: 3248. Amos Prorok wiele przyszłych od Bogá klęsk przepowiedział Dámászkowi, Tyryom &c. *Amos* 1. & *seq:*

14. w R. Sw: 3250. Izaiasz, Abdiasz, Micheasz Prorokowáć

záczęli

záczęli, ták o przyiściu Messyáſzá, iako też y o klęſce Izràélitow.

15. w Roku. Sw: 3327. Izáiaſz wyraźnie prorokował poczęcie Náyś: Pánny Mátki Chryſtuſowey, oraz życie, cudá, Mękę, y inne wielkie taiemnice Zbáwicielá. *Czytay Proroctwá Iego od Rozdz: 40. do końcá.* Tegoż czáſu Sybilla Erytrea opowiada Chryſtuſa Národzenie, Zmártwychwſtanie y Sąd.

16. w R. Sw: 3340. Zaczęli Prorokować Nachum, Sofoniaſz, y Hábákuk, ktorych Proroctwá opiſane w Biblii.

17. w R. Sw: 3407 Jeremiaſz Prorok poſłány od BOGA opowiadał zburzenie Jerozolimy. Y tegoż czaſu urodzili ſię Ezechiel, Daniel y Baruch Prorocy.

18. w R. Swiatá 3440. Ezechiel Prorok oſobliwſzemi zjawieniami uſzczęśliwiony ieſt. W tymże Roku Izaiaſz Prorok od złośliwego Krolá Mánáſſeſa, drewnianą piłą przerznięty ieſt. A Jeremiaſz Prorok poźniey w R. Sw; 3448. od nienawiſnych Zydow ukámienowany w Egipcie; wktorym czáſie y Ezechiel w Chaldeyſkiey Ziemi od Sędziego Izràéſkiego, ktorego o bałwochwálſtwo kárcił zábity ieſt.

19. w R. Sw: 3453. Krol Nabuchodonozor widział przez ſen przedziwną oſobę, ktorey oſobliwſzą taiemnicę wykładał Dániel Prorok. w Roku zaś Sw: 3496. Dániel oſobliwſze miał widzenie, od BOGA ſporządzone o czterech Monarchiach świata; y inne znáczne przepowiedział rzeczy oſobliwie o przyiściu Meſſyaſza na świát.

20. w R. Sw: 3533. Aggeuſz y Zácháryaſz wieſzczym prorokowáli Duchem drugiego Jerozolmſkiego Kościołá Chwałę.

21. w R. Sw: 3600. Słynął Proroctwami Malachiaſz, ktorego S. Hieronym Ezdrą Kapłanem nazywa. Wtym roku poczynaią ſię owe Hebdomady 70 przepowiedziane przez Daniela Proroká zawieraiące w ſobie lat 40.

22. w R. Sw: 3982. Národził ſię Herod, w ktorego ręce jako obcego Berło Judy przenieść ſię miało według proroctwá

Jako-

jako obcego, berło Judy przenieść się miało według Proroctwá Jakobá Pátryarchy opowiedzianego ieszcze w Práwie nátury.

23. w R. Sw: 4052. Národził się S. Ján Chrzciciel Syn Zácharyasza Proroká, o ktorym Malachiasz przepowiedział *Cap. 3. O to ia posyłam Anioła mego przed obliczem twoim ktory zgotuie drogę twą przedemną.* Wtymże czasie Zácháryasz napełniony Duchem S. prorokował o Synie Boskim *Luc. 1.* Tegoż Roku przy Ofiárowániu Zbáwiciela w Ierozolimskim Kościele, Symeon sprawiedliwy trzymáiąc Dziecinę BOGA y Człowieká w rękach swoich, prorokował, mowiąc do MARYI Mátki: *Oto ten położony iest ná upadek, y na powstánie wielu, y Duszę twą przeniknie miecz boleści Luc. 2do.* Teyże godziny ANNA Prorokini będąc przy Ofiarowániu JEZUSA w Kościele wiele przyszłych rzeczy o Chrystusie opowiádáłá wszystkim przytomnym.

CUDA MOCĄ BOSKĄ CZYNIONE w Prawie Pisanym.

1. w R. Sw: 2544. Zaraz po wyprowádzeniu ludu Bożego z Egiptu po tyle uczynionych Cudach (jako się wyżey mowiło) już w karaniu Krola Faraona y Egipcyanow, już w przeprowadzeniu ludu Bożego przez morze czerwone, już w owych dwoch nad przyzwoitych kolumnach, ktore y wednie y wnocy służyły Izraélitom &c. Nowe P. BOG przedziwne y niesłychane sprawuie dzieła, gdy ludowi swemu ná puszczy mánnę codziennie z Niebá z puszcza przez lat 40. dla posiłku ich wszystkie smáki w sobie záwieráiącą, *Powtore* wodę ze skały za uderzeniem laski Moyżesza cudownie wyprowadza, y wody ktore były gorzkie w słodkie zámienia. *Potrzecie*; Ludowi swewu Práwo ná tablicy pisáne przez Moyżeszá posyła. *Poczwarte.* Węże ná ukaranie báłwochwalcow zsyła, áby ich kąsały, *Popiąte.* Zá obieszeniem węża ná drzewie, zdrowie pokąsanym pátrzącym ná niego przywracá *Exod, 16. & seqv:*

2. w R. S: 2583. Bálámowa Oślicá cudownie przemowiłá *N. 20*

3. w R. Sw: 2584. Moyżesz umarł y Ciało iego cudownie

od Aniołow na Gorze Synai pogrzebione. Wtym Roku zá roſkazem Jozuego Słońce y Mieśiąc w ſwoim przyrodzonym biegu cudowną zatrzymane mocą, y pięci walecznych Krolow danym od BOGA poſiłkiem, od tegoż zwyciężeni. *Josue Cap.* 10.

4. w R. Sw: 2630. Othoniel Wodz razem y Sędzia Cudowne otrzymał zwycięſtwo nád Syryiczykami *Judic.* 3.

5. w R. Sw: 2761. Gedeon od Aniołá pod dębem náwiedzony, z roſkazu iego Poſąg Báálá zburzył, Las w o koło Báálá popodcinał, y cudownie od Bogá otrzymáną pomocą 300. ludzmi wiele tyśięcy zwyciężył Mádyanitow *Judic:* 6.

6. w R. Sw: 2849. JEFTE Wodz zacny uczyniwſzy BOGU ślub, z wielkim u wſzyſtkich podziwieniem zwyciężył Ammonitow, y Miaſt im 20. odebrał, á inne popalił. *Numerorum* 11.

7. w R. Sw: 2881. Sámſon prágnący napoiu, modląc ſię do P. BOGA otrzymał znaczny Cud, gdy z oślego trzonowego zęba, zrźodło otworzyło ſię *Judic* 15. Tegoż Roku zapomocą Boſką przedziwne Cudá ſpráwował, gdy ſam jeden oślą ſzczeką 1000 Filiſtynow trupem położył. A w R. Sw. 2884. wielką całego miáſtaGazy bramę wziął ná bárki y ná gorę zanioſł. *Judic:* 18.

8. w R. Sw: 2939 Cud wielki P. BOG uczynił, gdy Arka Pańſka od Filiſtynow wprowadzona do Kościoła Dágoná Bożka ich, po dwá kroć rázy Dágon zrucány z mieyſca ſwego padał ná ziemię, zá drugim zaś upadkiem ná drobne rozleciał ſię części. Y powtore gdy taż Arka obwodzona byłá po miaſtách Filiſtyńſkich,wielka kara od P. BOGAzeſłaná ieſt na nich wſzyſtkich 1. *Reg:* 5. Gdy zaś zá radą Kápłanow Bożych, włożona ná woz nowy (do ktorego dwoie záprzężono bydląt) cudownie bez żadnego człowieká ktoryby powoźił, ſama do Betſamen Zydowſkiego Miáſtá wprowádzona ieſt, pátrzaiących záś ná to zuchwále Betſamitow nagłą śmiercią przeſzło ná pięćdzieśiąt tyśięcy zkaránych od Bogá, nátychmiaſt trupem pádło. 1. *Reg.* 6. Potrzecie, gdy z Káryátyárym przeprowadzona byłá publicznie

z wiel-

z wielką chwałą, do Syonu, Ozá zuchwáły, że się śmiał Iey ręk ą dotchnąć, nátychmiaſt od BOGA nagłą śmiercią zkarany, 2. *Reg.* 6. Taż Arka Páńſka wprowádzona do Domu Obede-dom obfite błogoſłáwieńſtwo całemu domowi zprowádziłá. *Ibid:*
9. w R. Sw. 2969. Oſobliwſzym ſpoſobem Dawid od BOGA do Korony Izràélſkiey wezwany, y od Samuelá námáſzczony
10. R. Sw: 2971. Zá cudowną pomocą Boſką Dawid ſtráſznego Goliata zwyciężył, 1. *Reg: 17.* y uchodząc mściwey ręki Saulá, przedziwnie obroniony od śmierci. 1. *Reg: 18.*
11. w R. Sw: 3017. Powietrze na ukaranie Dawida P. BOG cudownie dopuścił, w ktorym na 70000. Mężow trupem padło, á potym zá zchowániem od Anioła miecza gniewu Boſkiego do Pochew uſtáło powietrze 2. *Reg: 24.*
12. w R.S: 3022. Salomon cudowną nápełniony Mądrością 3. *R:3.*
13. w R. Sw: 3030. Przy powięcaniu Kościołá Jerozolimſkiego, cudownie powagą Boſką napełniony Kościoł, Obłok niezwyczayny, y ogień nád pzyzwoity znieba zpuſzczony, y głos Boſki ſłyſzany, z zádziwieniem wſzyſtkich. 2. *Paralp: 7.*
14. w R. Sw: 3125. Eliaſz Prorok w Mieście Serapcie, ubogiey wdowie przedziwnie przymnaża mąki y oleiu. Tegoż Roku wſkrzeſił umarłego Syna teyże wdowie 3. *Reg:* 17.
15. w R. Sw: 3126. Po trzecim Roku ſuchości w kilká Mieśięcy uproſił Eliaſz Prorok deſzcz obfity od P. Bogá. Tenże cudownie ogień znieba z prowádził ná zapalenie Ofiary BOGU; fałſzywych zaś Báálá Kápłánow pozabiiał. 3. *Reg:* 18.
16. w R. Sw: 3139. Eliaſz Prorok przez rzekę Jordan płaſzczem ſwoim ſobie y Elizeuſzowi moſt uczynił, przez ktory cudownie bez naymnieyſzego ſzwanku prześli, wiele y innych cudow uczynił. (oczym Kſięgi Krolewſkie świadczą) Tegoż Roku wzięty ná ogniſtym wozie do Ráiu, á ná mieyſcu Iego Elizeuſz dwoiſtym Eliaſza duchem nápełniony nád przyrodzone śiłom ludzkim rzeczy mocą Boſką ſpráwował: Jordan ná Eli-

aſzowym przepłynął płaſzczu, nędzney y ubogiey Wdowie oleiem cudownie nápełnił naczynia, Syna modlitwą ſwoią Sunamitydzie u BOGA uproſił, y tegoż gdy iey umarł, do życia przywrociwſzy Mátce zdrowo oddał, ſto ludzi kilką bułkámi chlebá podczas głodnego czaſu do ſytości nakarmił, y ieſzcze zoſtáło *4. Reg: 4.* &c.

17. w R. Sw: 3146. Benáddus Krol Syryiſki wyſłał Woyſko wielkie ná oblężenie Miaſtá Dothan, lecz zá Modlitwą przytomnego támże Elizeuſza wſzyſcy oślepli. *1. Reg: 6.*

18. w R. Sw: 3150. Náaman Syryiczyk obmyty w Jordanie z Rozkazu Elizeuſza, cudownie od trądu uleczony. *4. Reg: 5.*

19. w R. Sw: 3205. Człowiek umárły cudownie ożył, gdy położono ná niego kości zmarłego Elizeuſza. *4. Reg: 13.*

20. w R. Sw: 3216. Jonaſz Prorok w wnętrznościach Wielorybá trzydni niezkaźytelnie od śmierci záchowány. *Lib: Jon:*

21. w R. Sw: 3274. Ozyaſz Krol Judzki wdzieraiący ſię gwałtem w Urząd Kápłáńſki, gdy chciał kádzenie czynić BOGU w Kościele, nátych miaſt trądem obſypány. *2. Paralip: 26.*

22. w R. Sw: 3277. Izáiaſz Prorok widział w Ziáwieniu Niebieſkim P. BOGA ſiedzącego ná wyſokim krześle, gdzie też znáczną otrzymał łaſkę, álbowiem ogniſtym węglem cudownie oczyſzczone ſą uſtá iego. *Iſaiæ 1mo.*

23. w R. Sw: 3323. Ezechiaſz Krol w cięſzką wpadł chorobę, ktory od Izaiaſza Proroká cudownie do zdrowia przywrocony, gdzie ná znak przedłużenia życia iego, Słońce ná 10. linii ná zegarze uſtąpiło, z kąd ſię pokazáło, że mu BOG za modlitwą Izáiáſza do pietnaſtu lat śmierć odwlogł. *4. Reg: 20.*

24. w R. Sw: 3324. Sto ośmdzieſiąt y pięć tyſięcy Woyſká Aſſyryiſkiego iedney nocy w Obożie Sennácheryb Anioł od BOGA zeſłany wygubił *4. Reg: 19.*

25. w R. Sw: 3335. Tobijaſz rożlicznemi od BOGA udarowány cudami przez S. Rafáłá Archanioła, ktory z Synem iego do Gabe-

do Gabela dla odebrania pieniędzy w drogę zápuścił się; y potym sam też pieniądze odebrał, młodego Tobiasza od pożarcia ryby wyrwał, y Sarą Raguelá Corkę ożenił, tęż od strasznego czártá (ktory siedmiu Mężow przy niey zábił) uwolnił, stárego Tobiasza opłákaną ślepoty nędzę uleczył, y cáłemu Domowi pociechę uczynił. *Tob: 3.*

26. w R. Sw: 3346. Zá osobliwszy cud P. BOGA poczytać trzebá owę odważną z Boskiego náthnienia Judythy dzielność, ktora samá chardemu Holofernesowi głowę uciąwszy wszystkie pomięszałá Woyská, y rozproszyła. *Judic: 5. & seqv:*

27. w R. Sw: 3436. Wzięte do Krola Nabuchodonozorá cztery Pácholętá: Dániel, Ananiasz, Mizael, y Azáryasz osobliwszą P. BOGA łáską ná prostych legominach y wodzie tak utyli, że okazálsze zdáłysię ich twarze w krotkim czásie nad wszystkich innych, ktorzy potráwámi Krolewskiemi y winem karmieni byli. Napełnieni też w tymże czásie Duchem Mądrości, osobliwie Daniel, ktoremu ieszcze w 10. lat będącemu, objawił Bog tájemnicę snu Krolá Nabuchodonozorá, y tłomaczył sen, ktorego żaden inny wytłomáczyć niemogł zpodziwieniem Krolá y wszystkich. *Daniel: 2.* Apotym tenże 13. lat maiąc w R. S. 3438. nadprzyrodzonym nátchnieniaBoskigo sposobem niewinną Zuzánnę na Sądach od śmierci uwolnił, á stárcow niesprawiedliwych ná śmierć potępił. *Daniel. 3.*

28. w R. Sw: 3456. Ananiasz, Misáel, Azariasz wrzuceni w piec ognisty z rozkazu Nabuchodonozorá Krola, iż niechcieli ulaney ze Złotá kłániać się osobie, cudownie záchowani od pożarcia, w śrzodku gorących ognia upałow, niby między wonieiącym kwieciem, wesoło chodzili chwaląc BOGA. *Dan: 3.*

29. w R. Sw. 3464. Daniel Duchem Boskim wytłomáczył przedziwny sen Krola Nabuchodonozorá; po ktorym tenże sprosny Krol stał się bydlęciem osobliwszą kará Boską, z bestyami trawą się żywił pod niebem, y w dzikich polach y lasach

ſach lat 7. obcował, po ktorych zkończonych w R. Sw: 3471. do ſwoiey przywrocony poſtáci, przypuſzczony do Kroleſtwá.

30. w R. Sw 3473. Dániel pokruſzył niemy poſąg Belá y Kościoł iemu wyſtáwiony mocą Boſką zobálił; Smoká ſtráſznego (ktorego czciłá Bábilonia zá Bogá ſwego) zábił; o co z nienawiśći Bábilonitow wrzucony we Lwi doł, cudownie záchowány od pożarcia (tak iako y przedtym gdy od Dáryuſzá Krolá między głodnych Lwow wrzucony, mocą Boſką był wybáwiony) Wtymże będąc dole, od Hábákuká Proroká z Judzkiey żiemi zá włoſy od Anioła przynieſionego poſilony. *Dan: 14.*

31. w R. Sw: 3516. Baltázar Krol Bábilońſki podczas bankietu widział, (ácz zprzeſtráchu ledwie pátrzył) rękę piſzącą ná ściánie te ſłowá *Mane, thecel Phares*, ktore napełniony Mądrością Boſką Dániel wytłomaczył. *Daniel: 5.*

32. w R. Sw: 3600. Cudowna Opátrzność Boſka w odmiánie ſtraſznego Dekretu wydánego od niecnotliwego Amana, ná wygubienie y zniſzczenie Ludu Bożego ſtała ſię przez Eſterę, ktorą znalazła łáſkę oſobliwſzą u Krolá Aſwerá. Pod ten czas (zá Cud poczytać trzebá) owo przedziwne Łáſki Boſkiey zrządzenie z Mardocheuſzem, ktory godnym od Krolá uſzánowany honorem, á Aman niecnotá obieſzony ná tey ſzubienicy, ktorą Márdocheuſzowi zgotował. *Lib: Eſther.*

33. w R. Sw: 3633. Kapłani Boſcy gdy z niewoli Bábilońſkiey powrácáli ſię do Miaſt y Kościołow ſwoich, ſzukáiąc poświęconego ognia od Oycow ſwoich záchowánego ſkrycie do zápalania Ofiar, znaleźli ogień w gęſtą przemieniony wodę, ktorą gdy zá rádą Nochemiaſza drwá y Ofiary ſkropiono, záraz palić ſię poczęły. *Lib: Eſdr*

34. w R. Sw: 3722. Z oſobliwſzego zrządzenia Boſkiego ſtało ſię że Alexander Wielki ſrodze rozgniewány ná Jerozolimę, że mu Pomocy woienny dáć niechciałá przeciw Dáryuſzowi Perſkiemu Krolowi, chcąc ſię mścić tego, umyślył

w nie-

w niewolą wziąść Jerozolimę, lecz oto BOG odmienił ferce iego, gdy bowiem Naywyżfzy Kápłan JADDUS wyfzedł z cáłym Duchowieńftwem ku niemu, poftrzekł Jafność twarzy Kápłańfkiey, y ná Infule Imię Bofkie w promieniach przedziwnie świecące y tym zmiękczony łáfkáwie obfzedł fię z Ierozolimą.

35. w R. Sw: 3775. Między cudá zápifać rzecz ieft godna, iż 72. tłomácze z rożnych Pokoleniow zebrani, w wywracániu Biblii z Języka Hebrayfkiego ná Grecki, we wfzyftkim (znać że zrządzeniá Bofkiego) iedność záchowáli zupełną.

36. w R. Sw: 3838. Ptolomeufz Krol Egiptu chcąc zuchwale wniść do Kościołá Jerozolimfkiego od BOGA cudownie zkarány, ták, że ná wfzyftkich członkách drząc y trętwieiąc zuchwáłości fwoiey poprzeftać mufiał. Ten powtore w Egipcie tegoż roku ciężkie niewoli jarzmo ná Zydow włożywfzy, chciał ich wygubić y wynifzczyć; lecz zá fprawą Bofką cudownie przeftrafzony záwziętey poniechał złości 2. *Mahab:*

37. w R. Sw: 3870. Heliodorus od Seleucyufzá Krolá Azyi pofłány do Jerozolimy z znácznym Woyfkiem, ázeby wfzyftkie fkárby Kosciołowi wydarł, lecz cudownie od BOGA zkarany; bo gdy to czynić zamyślał, przeftráfzony nayprzod widzeniem niezwyczaynego konia y Jezdźca ogromnego, od ktorego potrącony ná źiemię upadł, á potym od dwoch dziwney piękności Młodzieńcow (nie wątpić że Aniołow) wielką odebrał chłoftę. 2. *Machab:* 3.

38. w R. Sw: 3883 Wtym Roku przez dni 40. dziwne znaki widziane były nad Jerozolimą, pokazowáli fię bowiem Jezdcowie na koniach po powietrzu, niby gotuiący fię do woyny, w pancerzach z kopijami, y ze wfzelką zbroią żołnierfką, bez przeftanku lataiący, co było znakiem wielkiey klęfki wifzącey nad Jerozolimą. 2. *Machab*: 4.

39. w R. Sw: 3889. Antyochus wfzyftkie wytężył fiły ná wygubienie ludu Izraelfkiego, y z puftofzenie Jerozolimy, ále

P. BOG

P. BOG wynioſłość iego cudownie upokorzył, gdy Judaſz Máchábeuſz nie ták orężem iáko Modlitwą y ufnością w miłoſierdziu P. Bogá, nayprzod Nikanorá y Gorgią, potym Tymoteuſzá y Báchidę, ná oſtátek y Lyzyią, ktoremu zdana byłá wſzelka moc od Antyocha ná wygubienie Judzkiego národu z wielkim pochánbieniem ich zwyciężył. *2. Machab.* 8.

40. Około R. Sw: 4000. Sadzawka Jerozolimſka poczęłá cudownym ſpoſobem zá z ſtępowániem z Niebá Aniołá czáſu ſwego, (ktory wzruſzał w ſadzawce wodę) oſobliwſze w cho rych czynić ſkutki, albowiem kto pierwſzy po wzruſzeniu wody wſtąpił do Sadzawki zupełnie uleczonym zoſtáł; o czym Ewangelia S. wſpomina *Joán.* 5.

41. w R. S: 4038. z Oycá ſtárego Joáchymá y niepłodney Anny cud oſobliwy wydány świátu N: MARYA Pánna Mátká Boſka.

42. w R. Sw: 4051. oſobliwſze miał od BOGA widzenie Zácharyaſz Kápłan podczas kadzenia ktore czynił w Kościele, pokazał mu ſię bowiem Anioł po práwey ſtronie Ołtárza ſtoiąc, y oznaymił mu, że żoná iego Elżbietá w ſtárości porodzi Syná ktory názwány będzie Janem, á ten w Zywocie ieſzcze Mátki będzie nápełniony Duchem Swiętym &c. *Luc: 1mo.* W tym Roku Nayś: MARYA P. Záślubiona ieſt Nayczyſtſzemu Oblubiencowi JOZEFOWI Swiętemu, y przecudowneZwiaſtowánie o Národzeniu JEZUSA Chryſtuſá w Galileyi w Mieście Názateth przez Poſelſtwo Archániołá Gábryelá do MARYI Pánny od BOGA wykonáne było.

43. w R. Sw 4052. Cud nad wſzyſtkie cudá Zbawiciel Chryſtus JEZUS Meſſyſz obiecány, BOG y Człowiek, z Mátki beż Oycá podziwieniem świátu nieſłychánym Rodzi ſię; ktory wſzyſtkie figury y Proroctwá ſtárego Teſtámentu zákończył.

A tu już niech będzie chwałá Bogu, że w ſtárym Teſtámencie ná utwierdzenie Kościołá ſwego już Arcy-Kápłánow nieuſtánnie zſełał, już Ofiary, już Proroctwá, już Cudá czynić pozwalał.

CZĘSC

CZĘSC TRZECIA.

Chronologia Nowego Teſtámentu w práwie łáſki.

Práwo łáſki ieſt to: w ktorym każdy Człowiek zdrowym rządzący ſię rozumem, powinien wierzyć Ewangelii Chryſtuſowey, y według niey záchować ſię. Názywa ſię Práwem łáſki ztąd, że przez śmierć JEzuſa Chryſtuſa zgłádzone nam ſą wſzyſtkie grzechy, y z Bogiem poiednani ieſteśmy, y do łáſki przywroceni, to Práwo trwać będźie áż do ſkończenia świátá.

Wywodźić tu będźiemy Chronologią rożnych rzeczy do wiádomośći pożytecznych, y ná dowod práwdźiwego Kośćioła Rzymſkiego wielce potrzebnych.

1. Ze Kośćioł Rzymſki miał záwſze Naywyżſzych Biſkupow nieuſtánnie po ſobie náſtępuiących. 2. Miał záwſze Koncylia y Synody, to ieſt: rády ták powſzechne, iák Prowincyálne, przez wſzyſtkie Wieki. *3.* Miał káżdego wieku Doktorow SS. y Dźiejopiſow, wiernie wſzyſtkie przygody Kośćioła opiſuiących. *4.* Káżdego Wieku iednę náukę wźiętą od Chryſtuſa przez Apoſtołow zupełnie záchował. *5.* Káżdego Wieku miał pomnożenie Chwały przez przybywanie rożnych Ceremonii, Duchownego ćwiczenia, y nábożeńſtwa dla dobrego porządku, przykładu y świątobliwośći wiernych; tudźież przez fundowanie, potwierdzenie y rozkrzewienie SS. Zakonow. 6. Káżdego Wieku jáśniał Cudami, mocą Boſką. ſpráwowanemi y Proroctwami przez Swiętych ſwoich. *7.* Káżdego wieku miał záwźiętych ná śiebie prześládowcow, ktorzy go zniſzczyć chćieli, nic mu iednák nieſzkodźili. 8. Káżdego Wieku miał ſwoich Męczennikow, ktorzy właſną Krwią Wierze S. świádectwo dali. 9. Káżdego wieku náwrácał Pogany do Wiary S. 10. Káżdego wieku, miał wielu odſzczepieńcow, ktorzy go uſtáwicznie ſzarpiąc, naymniey iednak nie zepſuli. 11. Miał ſwoie zálecenie, y oſobliwſze pochwały z uſt ſamych nienáwiſtnych Heretykow. 12. Wywodźi ſię nieſzczęśliwy życia koniec wſzyſtkich kacermiſtrzow.

KOSCIOŁ RZYMSKI.

I. *Miał zawſze Naywyżſz: Biſkupow nieuſtánnie poſobie náſtępuiących.* Pierwſza liczbá znaczy: jak wiele *lat* rządził Kościołem. Druga *Miesiące*, Trzecia *dni* Czwarta *Rok* Smierci.

1	*S. Piotr Apoſt: y Męczennik* fundował Stolice w Rżymie w Roku P.45 rządził Kościołē	25	2	3	70
2	*S. Linus* M. -	*11*	2	23	81
3	*S. Cletus* M. -	12	7	2	93
4	*S. Clemens* M. -	9	6		102
5	*S. Anacletus* M. -	9	3		112
6	*S. Evariſtus* M. -	9	3		121
7	*S. Alexander* M.	10	5		132
8	*S. Syxtus* I. M. -	10			142
9	*S. Tel ſphorus* M.	12	9		154
10	*S. Higinus* M. -	4			158
11	*S. Pius* M. - - -	8	6		167
12	*S. Anicetus* M. -	9			175
13	*S. Soter* M. - -	4			179
14	*S. Eleutherius* M. -	15			194
15	*S. Victor* M. - -	9			203
16	*S. Zephirinus* M. -	18		18	221
17	*S. Caliſtus* M. - -	5	1		226
18	*S. Urbanus* M. - -	6	7	4	233
19	*S. Pontianus* M. -	4	4		237
20	*S. Antherus* M. -	-	11	18	238
21	*S. Fabianus M.* - -	15			253
22	*S. Cornelius M.* - -	2			255
23	*S. Lucius M.* - - -	1	3		257
24	*S. Stephanus M.* - -	3			260
25	*S. Syxtus* II. *M.* -	1	2		261
26	*S. Dyoniſius* - - -	11	3		272
27	*S. Felix* I. *M.* - -	2	5		275
28	*S. Eutichianus M.* -	8			283
29	*S. Cajus ſivè Gajus M.*	12	4		296
30	*S. Marcellinus M.* -	8			304
31	*S. Marcellus M.* -	5			309
32	*S. Euſebius* - - - -	2	7		311
33	*S. Melchiades* M.	*2*	2		313
34	*S. Sylveſter* -	22			335
35	*S. Marcus* - -	-	8	20	336
36	*S. Julius* -	15			352
37	*S. Liberius* -	*15*			367
38	*S. Felix* II. *M.*	-	4	2	367
39	*S Damaſus* -	17	3		384
40	*S. Syricyus* -	13			398
41	*S. Anaſtaſius* -	4			402
42	*S. Innocentius* I.	15			417
43	*S. Zoſimus* - -	1	4		418
44	*S. Bonifacius* I.	3	8	7	422
45	*S. Cæleſtinus* I.	9	10	9	432
46	*S. Sixtus* III. -	8			440
47	*S. Leo* I. -	21			461
48	*S. Hilarius* - -	6	10		467
49	*S. Simplicius* -	15	5		487
50	*S. Felix* III. -	9			492
51	*S. Gelaſius* - -	5			496
52	*S. Anaſtaſius* II.	2			498
53	*S. Symmachus* -	15	8		514
54	*S. Hormiſdas* -	9	10		523
55	*S. Joannes* I. *M.*	2	9		526
56	*S. Felix* IV. - -	4	2		530
57	*Bonifacius* II.	1		2	531
58	*Joannes* II. -	2	4		535
59	*S. Agapetus* -	-	10	21	536
60	*S. Silverius M.*	3			540
61	*Vigilius* - -	15	6		555
62	*S. Pelagius* I. -	4	10		559
63	*S. Joannes* III.	*13*			572
64	*S. Benedictus* I.	4	1		577
65	*S. Pelagius* II.	12	2		590
66	*S. Gregorius* I.	13	6		604

67	*Sabinianus* - - -		5	19	605
98	*Bonifacius* III. -		8	23	605
69	*Bonifacius* IV.	6	8		614
70	*S. Dens dedit* -	2	11	15	617
71	*Bonifacius* V. -	7	10		625
72	*Honorius* I. -	12	5		638
73	*Severinus* - -	1			639
74	*Joannes* IV. -	1	9	18	641
75	*S. Teodorus* I. .	7	5		649
76	*S. Martinus M.*	6	3		654
77	*S. Eugenius* - - -		6	23	655
78	*S. Vitalianus* -	14	5		669
79	*Adeodatus* - -	7	2		676
80	*Donus sive Domnus*	1	6		678
81	*S. Agatho* - -	5			682
82	*S. Leo* II. - - -		10	8	684
83	*S. Benedictus* II. -		8	17	685
84	*Joannes* V. -	1		11	686
85	*Conon sivè Cuno* - -		11	23	687
86	*S. Sergius* -	13	8		701
87	*Joannes* VI. -	3	2		705
88	*Joannes* VII. -	2	7		707
89	*Sinisius* - - -		1	20	708
90	*Constantinus* I. -	6	7		714
91	*S. Gregorius* II.	16	3		731
92	*S. Gregorius* III.	10	3		741
93	*S. Zacharias* -	10	3		752
94	*Stephanus* II. - -			3	752
95	*Stephanus* III.	5		28	757
96	*S. Paulus* I. -	9	1		767
97	*Stephanus* IV. -	3	5		772
98	*Adrianus* I. -	23	10		795
99	*S. Leo* III. -	20	5		816
100	*Stephanus* V. - -		7	3	817
101	*S. Paschalis* I.	7	3		824
102	*Eugenius* II. -	3	2		827
103	*Valentinus* - -			40	827

104	*Gregorius* IV.	16			843
105	*Sergius* II. - -	3	1		847
106	*S. Leo* IV. -	8	3		855
107	*Benedictus* III.	2	6	10	858
108	*Nicolaus* I. -	9	6	21	867
109	*Adrianus* II. -	4	10		872
110	*Joannes* VIII.	10			882
111	*Marinus* I. .	1		20	883
112	*Adrianus* III. -	1	3		885
113	*Stephanus* VI. -	6			891
114	*Formosus* - -	6			897
115	*Stephanus* VII.	4			901
116	*Romanus* - -		4		901
117	*Teodorus* II. - -			20	901
118	*Joannes* IX. -	4			905
119	*Benedictus* IV.	3			908
120	*Leo* V. - - -			40	908
121	*Christophorus* - -		7		908
122	*Sergius* III. -	3			911
123	*Anastasius* III.	2			913
124	*Lando* - - -		6		913
125	*Joannes* X. -	16			929
126	*Leo* VI. - - -		6		929
127	*Stephanus* VIII.	2	1		931
128	*Joannes* XI. -	5	3		936
129	*Leo* VII. -	3	6		939
130	*Stephanus* IX.	3	4		943
131	*Marinus* II. -	3	6		946
132	*Agápetus* II.	10	10		955
133	*Joannes* XII. -	9			964
134	*Benedictus* V.	1			965
135	*Leo* VIII. - -	1			966
136	*Joannes* XIII -	6	11		972
137	*Domnus* II.		3		972
138	*Benedictus* VI.	1	3		974
139	*Benedictus* VII.	9			984
140	*Joannes* XIV. -		11		985

141	*Joannes* XV.	11			996
142	*Gregorius* V. -	2	8		999
143	*Silvester* II. -	5			1003
144	*Joannes* XVI. -		5		1003
145	*Joannes* XVII.	5			1009
146	*Sergius* IV. -	3			1012
147	*Benedictus* VIII.	12			1024
148	*Joannes* XVIII.	10			1033
149	*Benedictus* IX.	10			1044
150	*Gregorius* VI.	3			1047
151	*Clemens* II. - -		6		1047
152	*Damasus* II. - -		20		1048
153	*Leo* IX. - -	5			1054
154	*Victor* II. -	3			1057
155	*Stephanus* X. - -		8		1058
156	*Nicolaus* II. -	2	6		1061
157	*Alexander* II.	11			1073
158	*Gregorius* VII.	12			1085
159	*Victor* III. -	1	6		1087
160	*Urbanus* II. -	12			1099
161	*Paschalis* II. -	18	5		1118
162	*Gelasius* II. -	1			1119
163	*Calistus* II. -	5	10		1124
164	*Honorius* II. -	5	1		1130
165	*Innocentius* II.	13	10	23	1144
166	*Cælestinus* II. - -		5		1144
167	*Lucius* II. - -		11		1145
168	*Eugenius* III. -	8	4		1153
169	*Anastasius* IV.	1			1154
170	*Adrianus* IV. -	4	8		1159
171	*Alexander* III.	22			1181
172	*Lucius* III. -	4			1185
173	*Urbanus* III. -	1	20		1187
174	*Gregorius* VIII. -		1	23	1187
175	*Clemens* III. -	3			1191
176	*Cælestinus* III.	6	9		1190
177	*Innocentius* III.	18	6		1216
178	*Honorius* III.	10	7		1227
179	*Gregorius* IX.	14	5		1241
180	*Cælestinus* IV. -			18	1241
181	*Innocentius* IV.	11	9	24	1254
182	*Alexander* IV.	6	4		1261
183	*Urbanus* IV. -	3			1264
184	*Clemens* IV. -	4			1268
185	*Gregorius* X. -	4			1276
186	*Innocentius* V. -		5	24	1276
187	*Adrianus* V. - -		1	9	1276
188	*Joannes* XIX. -		8		1277
189	*Nicolaus* III. -	3	9		1280
190	*Martinus* IV. -	4			1285
191	*Honorius* IV. -	2		1	1287
192	*Nicolaus* IV. -	4			1292
193	*Cælestinus* V. -		5		1299
194	*Bonifacius* VIII.	8	9		1307
195	*Benedictus* X. - -		8	17	1307
196	*Clemens* V. -	8	10	15	1314
197	*Joannes* XX.	19			1334
198	*Benedictus* XI.	7	4	6	1342
199	*Clemens* VI. -	11			1352
200	*Innocentius* VI.	10			1362
201	*Urbanus* V. -	8	1		1370
202	*Gregorius* XI. -	7	2		1378
203	*Urbanus* VI. -	11	6	7	1389
204	*Bonifacius* IX.	14	11		1404
205	*Innocentius* VII.	2			1406
206	*Gregorius* XII.	2	6		1408
207	*Alexander* V. -		6		1410
208	*Joannes* XXI.	5			1415
209	*Martinus* V.	13	3	12	1431
210	*Eugenius* IV.	16			1447
211	*Nicolaus* V. -	8			1455
212	*Calistus* III. -	3	4		1458
213	*Pius* II. - -	6			1464
214	*Paulus* II. -	6	10		1471

215	*Sixtus* IV. -	13			1484
216	*Innocentius* VIII.	7	10	27	1492
217	*Alexander* VI.	11			1503
218	*Pius* III. - -			26	1503
219	*Julius* II. -	9	3		1513
220	*Leo* X. - -	9			1521
221	*Adrianus* VI. -	1	8	6	1523
222	*Clemens* VII.	10	10		1534
223	*Paulus* III. -	15			1549
224	*Julius* III. -	5		46	1555
225	*Marcellus* II. -			22	1555
226	*Paulus* IV. -	4			1559
227	*Pius* IV. - -	5	11	15	1565
228	*Pius* V. - -	6	3		1572
229	*Gregorius* XIII.	12			1585
230	*Sixtus* V. -	5	4	3	1590
231	*Urbanus* VII. -			12	1590
232	*Innocentius* IX. -		2		1591
233	*Gregorius* XIV. -		10	12	1591
234	*Clemens* VIII.	13	1	3	1605
235	*Leo* XII. - -			27	1605
236	*Paulus* V. -	15	8	12	1621
237	*Gregorius* XV.	2	5		1623
238	*Urbanus* VIII.	20	11	22	1644
239	*Innocentius* X.	10	3	22	1655
240	*Alexander* VII.	12	1	15	1667
241	*Clemens* XI. -	2	5	20	1669
242	*Clemens* X. -	6	2	22	1676
243	*Innocentius* XI.	12	10	2	1689
244	*Alexander* VIII.	1	3	24	1691
245	*Innocentius* XII.	9	2	15	1700
246	*Clemens* XI. -	20	3	24	1721
247	*Innocentius* XIII.	2	10		1724
248	*Benedictus* XIII.	5	8		1730
249	*Clemens* XII. -	9	6		1739
250	*Benedictus* XIV *obrany w Roku 1740. ktory do tąd ſzczęśliwie rządzi Kościołem Lat* - - - -	17			

KOSCIOŁ RZYMSKI.

2. *Káždego Wieku miał Koncylia y Synody, to ieſt Rády ták powſzechne iák Prowincyálne przy obecności Duchá S. przez zgromadzonych Biſkupow odpráwione.*

I. WIEKU.

Odpráwione były cztery Synody Apoſtolſkie w Jerozolimie.

1. Wſpráwie obierániá ná mieyſce Judaſzá nowego Apoſtołá, *Actor: 1mo* w Roku Chryſtuſowym - - - - - 34.

2. Wſpráwie wybránia śiedmiu Mężow, y poświęceniá ich ná Dyákonow, *Actor 6.* w tymże Roku - - - - - - 34

3. Wſpráwie ułożenia Artykułow Wiáry, to ieſt Zkłádu Apoſtolſkiego, w Roku Chryſtuſowym - - - - - 44

4. Wſpráwie uſpokojenia wſzczętey ſprzeczki względem obrządkow Moyżeſzowych *Act: 15.* w Roku Chryſtuſ. - 51

WIE-

WIEKU II.

1. Paleſtyńſki wſpráwie obchodzenia to ieſt: poświęcenia Baranka wielkonocnego przećiwko Quartodecimanow wRoku Chryſtuſowym - - 198.

2. Rzymſki zá rządow S. WiktoraPap: w teyże ſpráwie gdźie uſtánowiono ieſt, áżeby toż poświęcenie było záwſze w dźień Niedźielny; w tymże R. 198

WIEKU III.

Antyocheńſki I. przećiwko odſzczepieńſtwu Nowacyána Roku Pańſkiego - - - - 255.

Antyocheńſki II. wſpráwie Samoſatena wR.P. - - 265.

Rzymſti I. przećiw Náwacyánow wR.P. - - - 254.

Rzymſki II. przećiw Herezyi Sabelliánow - - - 263.

Affrykańſki I. wſpráwie przyięćia do Kośćioła tych, ktorzy ćięſzkośćią mąk záſtraſzeni Wiáry Chryſt: odſtępowali, á potym winę wyznali, wR.P. - 255.

Affrykáńſki II. przećiw ſekćie Akwaryánow, ktorzy náuczali, iż ná ſamey wodźie może ſię Mſza S. odpráwić - 257

Affrykańſki III. względem Chrztu Herètykow R.P. 258.

WIEKU IV.

Synueſſańſki w Kampanii R. 303

Ancyrańſki w Galacyi R. -314.

Neo-Cezáreńſki wKapadoc:314

Arelatyńſki I. R.P. - 315

NICENSKI Walny zebrany z Biſk. 318. przećiw Aryuſzowi zá Sylweſtra Pap: R. P. 425

Elibertyńſki y Gangryńſki zá tegoż Papieża R.P. - - 330

Antyocheńſki zBiſk: 90. - 341

Sardyceńſki - - - - 347

Medyolań: 2.y Syrmińſkie 2. 347

Kartagińſki I. - - - - 348

Arymińſki y Seleucyáńſki 359

Alexandryiſki - - - —362

CAROGRODZKI Walny zebrany z Biſk: 150. przećiwko Macedoniuſzowi, zá Damaza Papieża wR.P. - - - 381

Kartagińſki II. - - - - 391

Kartagińſki III. - - - 398

WIEKU IV.

Toletańſki przećiw Pryſcillanitom, w Roku - - - 400

Tauryneńſki w Pedemonćie 402

Melewitańſki przećiw Pelagiuſzowi wR.P. - - - 442

Melewitańſki II. przećiw temuż wR.P. - - 416
Karagińſki z Biſk: 217. - 418
EPHESKI Walny przećiw Neſtoryuſzowi zá Celeſt. Pāp. 431
Regieńſki zá Syxta III. Pap: 439
Aráuſytańſki zá Leona Pap. 441
Waleńſki - - - - - 442
CHALCEDONSKI Walny z Biſkupow 630. prećiw Eutycheſowi zá Leona Pap. 451
Arelatyńſki - - - - 452
Andefaweńſki - - - 453
Arelateńſki wR.P. - - 455

WIEKU VI.

Rzymſki I. wR.P. - 502
Rzymſki II. - - - - 503
Rzymſki III. - - - - 504
Agatáneńſki - - - - 506
Aurelianeńſki z Biſk. 70. 507
Epaoneńſki z Biſk. 70. -- 509
Tárakoneńſki - - - - 516
Gerudeńſki - - - - 517
Fierdeńſki - - - - 524
Walentyńſki - - - - 525
Toletańſki - - - - - 531
Jerozolimſki - - - - 536
Aureliáneńſki II. - - 536
Aureliáneńſki III. - - 540
Klaromontańſki - - - 541
Walentyneńſki II. - - 586
Toletańſki II. - - - - 589
Nerboneńſki - - - - 589
Hiſpaleńſki - - - - 590
Altiſiodoreńſki - - - 590
Cezaraugustańſki - - - 592
PiktaweńſkiwR.P. - - 593
Toletańſki III. - - - 597
Oſceńſki - - - - - 598
Barcynoneńſki - - - 599
Aurelianeńſki IIII. - - 543
Aureliáneńſki V. - - - 552
II. CAROGRODZKI Walny przećiw Teodorowi zá Wigiliuſza Pap. zebrany z Biſkup. 160 w Roku P. - - - 553
Paryzki I. - - - - - 553
Paryzki II. - - - - 559
Brakareńſki wHiſzpanii - 563
Kanktoreńſki - - - - 566
Luceńſki w Galacyi - 569
Turoneńſki - - - - 570
Lugduńſki I. - - - 570
Bárákareńſki II. - - - 572
Máltyſkoneńſki - - - 582
Lugduńſki II. - - - 587
Máltyſkoneńſki - - - 588

WIEKU VII.

Rzymſki I. - - - - 601
Rzymſki II. - - - - 601
Numidyiſki I. - - - 602
Rzymſki III. - - - - 606

Rzym-

Are-

Arelateńſki w R.P. - - 813
Aquiſgraneńſki II. - - 817
Rzymſki I. pod Eugen: P. 826
Moguntcki, Paryzki, Lugduńſki y Toletańſki - - - 828
Kompendieńſki I. - - 833
Ludguńſki II. - - . 836
Aquiſgraneńſki III. - - 836
Aquiſgraneńſki IV. - - 841
CAROGRODZKI - - - 842
Belowaceńſki - - - - 845
Meldeńſki - - - - 845
Moguntcki II. - - - 847
Moguntcki III. - - - 848
Moguntcki IV. - - - 852
Sweſſyoneńſki - - - 853
Rzymſki II. z Biſk: 113 - 853
Walentyńſki w Francyi 855
Papieńſki - - - - - 855
Moguntcki V. - - - 857
Tulleńſki - - - - - 859
Rzymſki III- - - - 861
Aquisgraneńſki V. w R.P. 862
Gallikańſki - - - - 862
Rzymſki IV. pod Mikołaiem Papież: - - - - - 862
Rzymſki V. pod tymże - 865
Sweſſioneńſki - - - - 866
Wormatyeńſki - - - 868
CAROGRODZKI Walny IV. z Biſkupow 373. przciw Focyuſzowi - - - - - 869
Koloneńſki - - - - 870
Rzymſki VI. - - - 873
Pontygoneńſki - - - 876
Tycyneńſki zá Janá Páp: 876
Komperdieńſki - - - 877
Treceńſki w Francyi - 877
Rzymſki VII. - - - 879
Rzymſki VIII. - - - 881
Koloneńſki - - - - 886
Moguntſki VI - - - - 888
Rzymſki IX. zá Formoza 893
Triburieńſki w Niemczech 895

WIEKU X.

Rzymſki I. - - - - 904
Rawennateńſki - - 904
Sweſioneńſki I. - - 909
Konfluentſki - - 912
Sweſſioneńſkich 3 Roku 921. 924 927
Algemenſki - - - 935
Sweſſinoeńſki V. - 941
Wirdunenſki - - 947
Aſturyeńſki w Hiſzpanii - 947
Trewireńſki w Niemczech 948
Melcńſki - - - 962
Carogrocki - - 963
Anglikańſki - - 970
Rzymſki I. za Jana XIII. - 971
Wintoneński - - 975
Kalnenski - - 979
Rzymski II. zá Bened: VII. 983

Rzymski III. zá Jana XV. 989
Sylwánekteńſki - - - 990
Rheme ńſki - - - - 995
Rzymſki IV. - - - 996
Rzymſki V. - - - - 999

WIEKU XI.

Legioneńſki w Hiſzpanij 1012
Aureliańſki we Francyi 1017
Salegnoſtádieńſki w Niemczech - - - - - - 1022
Moguntcki I. w Niemczech 1023
Lemowiceńſki - - - 1029
Pamfiloneńſki - - - 1032
Trybarieńſki - - - - 1035
Wenecki we Włoſzech - 1040
Konſtántyneńſki w Niem: 1044
Satryńſki - - - - 1046
Rzymſki I. przeciw Symoniakom - - - - - - 1047
Drugi w Niemczech przeciw tym że - - - - - 1047
Rzymſki II. przeciw tymże 1049
Papieńſki, Noneńſki, Moguntcki przeciw tymże - 1049
Rzymſki III. przeciw Berengaryuſzowi . - - - 1050
Werceleńſki przeciw temuż 1050
Rzymſki IV. - - - 1051
Rzymſki V. - - - - 1053
Moguntcki III. - - - 1054
Florentyńſki - - - - 1055
Lugduńſki - - - - 1055
Turoneńſki przec: Bereng: 1055
Kolonieńſki, Toloſańſki, Kompoſtellańſki - - - - 1056
Sutryńſki - - - - - 1056
LATERANENSKI I. - 1059
Melfitańſki, Páryzki, Lateraneńſki - - - - - 1063
Mantuańſki Barcynoneńſki 1064
Rzymski VI. - 1065
Anglikański - - 1070
LATERANENSKI II. zá Alexándra II. - - 1072
Rzymski VII. záGrzegVII. 1074
Rzymski VIII. - 1075
Londyński - - 1075
RzymskiIX. záGrzeg: VII 1076
Rzymskich dwa - - 1078
Rzymski XII. - - 1079
Rzymski XIII. - 1080
Lugduński, Aweniońſki, Meldyński - - - 1080
Rzymski XIV. - 1081
Rzymski XV. - - 1081
Rzymski XVI. - - 1084
Quintiliumburgenski - 1085
Kapuanski we Włoſzech 1087
Benewentański I. zá Wiktora III. Pap. - - 1087
RzymskiXVII. za Urbana I 1089
Tolo-

Toloſański w R. P.	1090	Turoneński w R. P.	1096
Benewentáński	1091	Bareński	1097
Konſtantyeńskich dwa	1094	Rzymski XVIII.	1098
Placentyński	1095	Rzymski XIX.	1099
Anglikański	1095	Jerozolimski	1099
Kláromontański	1095	Piktawieński	1190
WIEKU XII.			
Rzymski	1102	Treceński III.	1127
Londyński I.	1102	Sempeński	1130
Treceński I.	1104	Placentyński	1132
Treceński II.	1107	Piſáński	1134
Jerozolimski I.	1107	Francicki	1135
Benewentański I.	1108	Antyocheński	1136
Londyński II.	1108	Londyński IV.	1138
Remeński I.	1109	LATERANENSKI V.	1139
Jerozolimski II.	1110	Seneński	1140
LATERANENSKI III.	1112	Londynski V.	1143
Wienneński wFrancyi	1112	Wezeliński	1145
Benewentáński	1113	Kárnoteński	1146
Beluaceński	1114	Rhemeński IV.	1148
Ierozolimski III.	1115	Londyński VI.	1162
Lateraneński II.	1116	Turoneński	1163
Koloneński	1118	Carogrocki w Roku 1166 y	1171
Friſilawieński	1118	Wenecki	1177
Remeński II.	1119	LATERANENSKI VI	1180
Samarytański	1120	Carogrodzki	1180
LATERANENSKI IV.	1122	Paryzki	1187
Londyński III.	1125	Anglikański	1188
WIEKU XIII.			
LATERANENSKI záInnocen-cyuſza III. z Bisk: 412	1215	Narboneński	1235
		Turoneński	1135
Toloſański	1228	LUGDUNSKI I.	1294

Londyński w R.P. - - 1268
LUGDUNSKI II. - - 1264
Węgierski - - 1279
Awenioneński - 1270
Regieński - - 1282

WIEKU XIV.

Koloneńſki - - - - 1300
WIENNENSKI w Francyi 1311
Awenioneńſki - - - 1326
Waureńſki - - - - 1368
Londyńſki I. - - - 1382
Londyńſki II. - - 1396

WIEKU XV.

Konſtántyeńſki - - - 1413
Pápieńſki - - - - 1423
Paryzki - - - - - 1429
Bázyleńſki - - - - 1431
FLORENTSKI - - - 1439
Notomágeńſki - - - 1445
Senoneńſki - - - - 1448

WIEKU XVI.

LATERANENSKI VIII. Walny - - - - 1513
Páryzki - - - - - 1528
Koloneńſki - - - - 1549
Moguntcki - - - - 1549
TRYDENTSKI Walny záczęty w Roku 1545. przeciwko Lutrom &c. á zkończon: 1563
Medyoláneńſki - - - 1565
Toletáńſki w Hiſzpanij 1565
Kámeraceńſki - - - 1570
Piotrkowſki w Polſzcze 1578
Nechlineńſki - - - 1581
Notomańſki I. - - - 1583
Nemneńſki - - - - 1583
Burdegaleńſki - - - 1584
Turoneńſki - - - - 1585
Bituryceńſki - - - - 1585
Aqueńſki - - - - 1590
Toloſańſki - - - - 1594
Awenioneńſki - - - 1596
Aquilieńſki - - - - 1596

WIEKU XVII.

Mechlineńſki - - - 1607
Narboneńſki - - - 1609
Burdegaleńſki - - - 1624

KOSCIOŁ RZYMSKI

3. *Miał káżdego Wieku Doktorow SS. y Dziejopiſow wiernie wſzyſtkie przygody Kośćiołá opiſuiących.*

I. WIEKU

S. Máteuſz Ewángeliſtá. S. Márek Ewán: S. Łukaſz Ewán:

S. Jan

S. Ján Ewan: S. Piotr Ap: S. Páweł Ap: S Jakob mnieyſzy Ap: S. Tádeuſz Ap: S. Prochorus ieden z 7. Dyákonow. S. Linus Pap: S. Clemens Pap: S. Hieroteuſz Páwłá S. Uczeń. S. Dyonizy Areopág: S. Ignácy Męcz: S. Martialis Biſkup Limowien: Piotra S. Uczeń. S. Polikarpus S. Janá Ap: Uczeń: Achayi Kapłá: y Dyakonowie, ktorzy S. Andrzeia Ap: Męczeńſtwo piſali.

II. WIEKU.

S. Quartus. S. Ariſtides, S. Papiás, B. Hieropol: Agrippá. Melito. B. Sardyn. S. Juſtinus Męcz: S. Dyonizy B. Koryncz: S. Hegeſippus. Athenagoras Filozof. S. Theofil. Pátryár: Antyoch S. Apollinary B. Hieropol. S. Filip B. Kortin: S. Pinytus B. Gnozyi. S. Ireneuſz. S. Serápion Pátryár: Antyoch: S. Apolloniuſz Męcz: Teofil B. Cezar: Bacchillus B. Korynez: S. Athenogenes Męcz: S. Wiktor Pap: S. Pantenus Filozof Chrześć: &c.

III. WIEKU.

Klemens Alexandryń: Ammoniuſz Filozof Chrześć: S. Zetycus B. Oſtreń: Origenes. Minutiuſz Felix. Geminianus Kapłan. S. Hippolit. Triphon. S. Lucian Kapł: S. Cyprian Męcz. S. Korneliꝰ Pap. Euzebi Alexandryn: S. Grzegorz Neocezar: Tertulian S. Dyonizy Pátryar: Alexandr: S. Achelaus B. S. Cyrilꝰ Pátryár: Antyoch: S. Doroteuſz S. Pioryuſz Kápłan Alexandr: S. Wiktoryn Męcz: B. Euzebi B. Laodicen: S. Pileaſz B. Męcz: S. Metodiuſz Męcz: Arnobiuſz. Láktancyuſz Firmianꝰ. S. Zeno Weroneńſki. &c.

IV. WIEKU.

S. Jakob. Juwencus Kápł: S. Pámfilus Kápł: Męcz: Euzebi Cezarien: Reticyuſz B. Auguſtodunen: S. Antoni wielki, S. Athanazy B. Alexandr: Theodor B. S. Serapion Puſtelnik S. Makary Opat S. Trifilliꝰ B. S. Cyryllꝰ Jerozolim: Ewagryuſz Mnich. Paladiuſz S. Damáſus Pap: Prudetiuſz. S. Epifaniuſz B. S. Ambrozy B. Medyolaneń: S. Amfilofiuſz B. S. Philaſtriuſz B. Bryxyen: S. Gaudenty B. S. Hilary B. Titus B. S. Ephrem. Syrus Dyak: Akwiliuſz Sewerus. S. Optatus, Ozius B. S. Grzegorz Teolog. S. Makary.

S. Grze-

S.Grzegorz B.Nyſſenſki. S. Bázyli. Juliuſz S.Páchomiuſz Opat, Ewagryuſz B. Antyoch: Gielazyuſz B. S. Hieronym Kápł: S. Diádoch9 B. S. Chromantiuſz B. Sofroni9 Teofil9 S. Jan Chryzoſtom

V. WIEKU.

S. Innocenty Pap: S. Auguſtyn B. Hipponeń: Idáczyuſz B. Jan Káſſyan. Audentiuſz B. Synezyuſz B. Páweł Orozyuſz. S. Paulin B. Sulpiciuſz. Sewerus. S. Marcina Uczeń. Lucyan Kapłan Hieroſolymitan: Heſychiuſz, Izydor B. Symplicyan B. Ewodiuſz B. Poſſidoniuſz B. S. Izydor Peluziota Mnich. S. Piotr Chryzolog B. Cerealis B. S. Leo Pap: Arnobiuſz Wiktoryn Akwitańſki S. Wiktor B. S. Honorat B. Julian Kapłan Sylwian Kapłán Wirgiliuſz Mnich. S. Cyryl Alexandryi: Celiuſz Nilus Opat. S. Teodoretus B. Marek Puſtelnik S. Hilary B. Arelateń: S.Proſper S. Eucheriuſz Mnich S. Wincenty Liryneń: S. Maxym B. Izáák Mnich, Wincenty Kapłan, Gelaziuſz Cyzyenus. Gildas. Geninadiuſz Kapłan S. Awitus B. S. Eugieniuſz B. S. Ceſariuſz Mnich Olimpiodorus Chryſipus Kapłan. &c.

VI WIEKU.

S. Symachus Pap: Hormisda Pap. S. FulgentiuſzB. Gildas, Badoniuſz Eugypiuſz Opat, Ruſtykus Dyakon y Kardynał. Fauſtus B. Regien: Enodiuſz B. Sewerin9 Dyonizy Mnich. Ferrandus Dyakon. Jordan9 B. Aprigiuſz B. Jan Maxencyuſz Mnich S. Wiktor B. AnnaſtázySynaitá B. Antyoch. Liberatus Archy-Dyakon Márcelli, S. Felix IV. Bonifaciuſz II. Jan II. S. Agapitus I. S. Sylwery, Wigiliuſz. Papieże Juſtinianus B. Nebridiuſz Elpidiuſz Arator Subdyakon, Primazyuſz B. Afrikán: Juniliuſz B. Martinus Prokopiuſz Opat. S. Dácyuſz B. Medyolánen: S. Jan Klimak Opat. Agatias HiſtorykKościelny. Pelágiuſz I. Jan III. Benedykt I. Pelagiuſz II. Papieże Andrzey B. Aureliuſz, Kaſſiodorus, Wenáncius Fortunatus B. S. Grzegorz B Turonen: S. Leander B. S. Ewagriuſz Hiſt Kościel: S. Doroteuſz Opat. S. Grzegorz Wielki S. Piotr Dyakon. &c.

VII. WIEKU.

Honoryuſz I. S. Marcin I. S. Witalis I. S. Agáto y S. Leo Papieże

pieże Hezychiusz Patryar: Hierozolim: Pateryusz FaustusMnich, Eustáchiusz Kapłan, Leoncyusz B. Jan Mostchus Antyoch: Opat. S. Izydor B. S. Sofroniusz Patryar: Hierozolim. S. Brauliusz B. Sergiusz Arcy-Biskup, Talazyusz Mnich, Maxym Mnich, S. Eugieniusz B. Toletań: S. Eligi B. Nowiomeń: Berengozyusz Opat. S. Ildefons Opat: S. Andoenus B. S. Manswet B. S. Teodor B. S. Julian Arcy-B. S. Aldhelm9 *B*.Ceofrid9 Opat. Anastazy Niceński Aponiusz. &c.

VIII WIEKU.

S. Marcelli Kapłan, S. Germanus Carogrodzki. S. Jan Damascen. Antoni Melissa S. Anselmus. *B*eda. S. *B*onifácy *B*. Adryan Pap. Paweł Dyakon, Paweł Akuilejen: Eginhardus, Albinus Kosmas, *B*. Usward9 Dakryan9 Opat. &c.

IX. WIEKU.

S. Nicephor Pátryar: Konstántynopolitan: Klaudyusz Nithard9 Aimoniusz Mnich. Teodor Angelomus Mnich, Humulus *B*. Jonas Aurelianen: Michał Syngielus, Halitgariusz, Hildwin9 Opat. Moyżesz *B*. Amalariusz Fortunatus *B*. Haymo *B*. Strabus Mnich, Teodulf Mnich. Hincmarus Mnich, *B*azyli Cesar: S. Eulogi9 *B*. Anastási9, Chrystian9 Mnich, PáschazyOpat, Waláfrid9 OpatErikus Mnich Nicetas, Ado Arcy-*B*is: Waldebert Mnich, Mikołay I. Pap: S. Rembert9 Arcy-*B*is: Nicephor Filozof, Symeon, Metaphrástes. Michał Psellus, Teodor Studita. Jan Rzymski Dyakon Gotfridus Mnich Henryk Mnich. Milo Mnich. Hugbald Mnich. Remigiusz *B*. Ambrozysuj Ansbortus, Leo IV. Cesarz. &c.

X. WIEKU.

Rhegino Opat. Galter *B*. Idzi *B*. Rudgierus Trewiren: Rutheriusz *B*. Windichin Mnich. Rosuida, Abbo Opát. Fredoard9 Opat. Stefan *B*. Rathbold9, *B*. S. Odo Mnich. Radulf Stefan *B*. Edneński. Stefan Koloneński, Idiota. &c.

XI. WIEKU.

Leo IX. Grzegorz VII. Papieże. Osbert Mnich. *B*erno Opat, *B*ulchardus *B*. Fulbert *B*. S. *B*runo, Regiusz Mnich, Hermanus

Adelmanus *B.* S.Odilo Opat. Huwbertus, Albertus Dyakon, Alfanus Arcy-*B*iſk: Laufrankus Arcy-*B*iſk: Grodmundus Arcy-*B*iſk: Algierius Mnich Jan Micrologiuſz *B*. Theofilaktus Arcy-*B*iſk: Piotr Damian *B*. y Kardynał. *B*ertholdꝰ. S. Anſelm *B*. Marianus, Hilbertꝰ *B*. Samuel. S. Anſelm Arcy-*B*iſk: Iwo Karnoteńſki Sigibertus. &c.

XII. WIEKU.

Gielaſiuſz II. Eugeniuſz III. Alexander III. Lucyuſz III. Innocentiuſz III. Papieże. Piotr Teodoricꝰ. Odo, Gofridus Opat. Eutymiuſz Rupertus Opat Michał Glicas Jan Zonoras Amedeuſz Teofridus Opat Konſtantyn Guilelmus. Honoryuſz Kapł: Edmundus Mnich. Hildebertus *B*. Hugo Mnich Rudolfus Opat. Henricꝰ. *S*. *B*ernard. Leo Oſtieńſki. Zacharyaſz. Jerzy. Anſelus S. Otto *B*. *B*ambergen: Otto *B*. Piotr Lombart: *B*andoinus Piotr Comeſtor. Piotr *B*lezenſki Arnoldꝰ. S. Hildegardis Panna, S. Elżbieta Panna, Adamꝰ Arnulfus Godefridꝰ. Leo Tuſcꝰ. Etherianus Jan Sáresberien: Guilielmus Arcy-*B*iſk: Hugo, Gwido Kartuzyan. Guilielmus Opat, Richardus, Piotr Opat Nilus Arcy-*B*. *B*ernard Opat Gratianꝰ Mnich, Helmeldus Kanonik. Rogeriuſz Hiſtorik. Guntherus, *S*tefanꝰ. Simon Jan Nicetas Dodechinus. &c.

XIII. WIEKU.

S. *B*onawentura Kardynał Z. S. Franciſzá, S. Tomaſz Doktor Anielſki Z. S. Dom: S. Antoni Padewſki, Alexander Aleńſki Z S. F. S. Edmundus Arcy-Biſk: Kantuaryiſki. Hugo de S. Charo Kardyn: Dom: *B*artholomæus *B*rixionus. Vincentius *B*elvacenſis Dom: Rychardus de Media villa Fran: Jacobus de Vitriaco Kardynał. Otto Z S. *B*endykta, Gwilelm *B*iſk: Aurelian: S. Raymundus de Penna fort. Dominikon: Martinus Polak Arcy-*B*iſk: Gnieznieńſki Dom: Gwilelmus de Nangio Z. S. *B*ened: Conradus Z S. Norberta. Cæzareus Cyſters, Humbertus Dom: Henryk Kardynał Robertus Kanonik Paryſki &c.

XIV. WIEKU.

Piotr Aureolus Arcy-Biſk: Narbonens: Franciſzkan. Jan Scotus

tus Fran: Durandus *B*isk: Meldeński Dom: Nicolaus de Lyra Franc: Ægidius Romanus Z. S. Augusl: Henryk Stero *B*enedyktyn. Gwido *B*. Majoryceński Karmelita, Niceforus, Guilelmus Okam. Joannes de *B*accone Karmelita, Petrus à Palude Dom: Alvarus Fran: &c.

XV. WIEKU.

S. Bernardyn Seneń: Z. S. F. Obs: S. Ján Kapistran Z. S. F. Obs: Joannes Florentinꝰ. Dom: Isidorus Z. S. Bazylego. Alphonsus B. Abulens. Thomas Valdensis Karmelita. S. Laurentius Justin: B. Wenecki. Thomas á Kempis Kan: Reg: S. August: Angelus á Clavas: Fran: Henryk Kartuz: Joannes Długosz Kanonik Krakowski, Platyna Cremoren: Robertus Sangvinus Trinitarz &c.

XVI. WIEKU.

S. Tomasz à Villa Nova Z *S*. August: Franciscus Xymanius Arcy-*B*isk: Toletanski Kardynał Franciszkan, Augustinus Justinianus *B*. Niobeński Dominik: Franciscus Ribera *S*oc: Jesu. Franciscus Toletus *S*oc: Jesu. Didacus *S*tella Franc: Franciscus Vatablus, Thomas de Vio Kardynał Dom: Ludovicus, Granatensis Dom: Ludovicus *B*lovius *B*enedyktyn. Andreas Vega Fran: ciszkan. &c.

XVII. y XVIII. WIEKU.

Wielu by wyliczać trzebá, dosyć námienić, iż po wszystkich Całego *S*wiatá Akademiach y Zakonach znayduią się Wierni Dziejopisowie wszystkie Kościołá *B*ożego *S*práwy opisuiący potomnym do czytania Wiekom.

KOSCIOŁ RZYMSKI.

4. *Każdego Wieku jednę Naukę wziętą od Chrystusa przez Apstołow zupełnie záchował.*

Te tu tylko Náuki Kościołá wywodzić się będą, ktorym teráźnieyszych Wiekow odszczepieńcy są przeciwni. Powtore nie iest rzecz potrzebna wyliczać wszystkie Wieki, y w nich záchowáne Náuki wywodzić przez zdania Doktorow SS. y Dziejopisow przytomnych tymże Wiekom, lecz dosyć nátym przywieść świadectwá pierwszych pięci Wiekow o Naukach Kościo-

Ii Rzym-

Rzymſkiego; to ieſt o Mszy S. y o przytomności prawdziwego Ciałá y Krwi Chryſtuſowey pod Oſobámi Chlebá y winá, o Sákrámentach SS. o wzywaniu Swiętych, y czczeniu Reli-kwij y Obrazow, o Czyſcu. Modlitwach zá umárłych, o Poſtách, o zwierzchności Piotrá S. y Náſtępcow Jego w Kościele Bożym, o wolney woli náſzey, &c.

NAYPRZOD o Mſzy S. y o przytomności prawdziwego Ciałá y Krwi Chryſtuſowey pod Oſobámi Chlebá y Winá ſtátecznie nauczáł w pierwiaſtkowych Wiekách Kościoł Rzymſki. Co ſię wywodzi z Náuki Apoſtołow, z utwierdzenia Koncyliow, y z świádectwa pierwſzych SS. Doktorow, y Dziejopiſow.

1. z Náuki SS. Apoſtołow.

PAWEŁ. S. 1. *ad Cor: 10.* piſze *Chleb ktory łamiemy izali nie ieſt Uczeſtnictwem Ciałá Páńſkiego? y Kielich Błogoſłáwieńſtwa izali nie ieſt Uczeſtnictwem Krwi Chryſtuſowey?* Y w Liście do Zydow *Cap. 13. v.* 10. mowi: *Mamy Ołtarz, z ktorego nie máią mocy álbo wolności ieść, Ci, ktorzy przybytkowi ſłużą.* Y dzieiách Apoſtolſkich Łukaſz S. mowi: że gdy Apoſtołowie mieli ná náwrácánie Pogan wyſłáć Páwłá S. y *Bárnábę*, wprzod *ſłużyli Pánu y modlili ſię, y pościli.* Te ſłowá: *ſłużyli Pánu*, z Greckiego tłomáczą ſię: że *Liturgią*, to ieſt Mſzą S. mieli. A *Eraſmus Retoredamus* (ktoremu Dyſſydenci wiele dufaią) wyráźnie tłomáczy: *gdy ofiárowáli Pánu*, y zá iedno rozumie ſię *ſłużbá co ofiárá* álbo Mſza, iákoż y po dziś dzień u Ruśi y Grekow Mſzą S. zowią ſłużbą. Toż ztwierdza y Jákob S. Apoſtoł pierwſzy *B*iſkup Hierozolimſki, w Liturgii ſwoiey, ſwemu Kościołowi zoſtáwioney, ktorey y po dziś dzień Grecy y Ruś używa. W Tego Liturgii te ſą ſłowá: *Zámilknyi wſzyſtko ſtworzenie, á ſtoy z boiáźnią y z ſtráchem, á nic ziemſkiego ná myśli nie miey: Bo Krol kroluiących, y Pan pánuiących Chryſtus BOG náſz idzie, áby był ofiárowány, y dány ná pokarm wiernym.* Y niżey támże: Pánie pánuiący, Tyś nas náwiedził w Miłoſierdziu, y zámiłowániu, y

niu, y

niu, y dozwoliłeś nam podłym y niegodnym sługom twoim z ufaniem przystępowáć do S. Ołtarzá twego, y ofiárowáć Tobie tę czci godną y niekrwáwą Ofiárę zá grzechy náſze, y zá ludzkie nierozumy.

Toż świádczą stárodawni Oycowie o innych Apostołách, iáko to o *S.* Piotrze, ktory zostáwił Liturgią swoię Kościołowi Rzymskiemu. *S.* Máteuſz Apostoł y Ewangelistá Kościołowi Murzyńskiemu, *S. Bárnábás* Kościołowi Mediolánskiemu &c. Tęż pámiątkę zostáwili Kápłáni y Dyakonowie Kościołá Acháij, opisuiąc Męczęństwo Andrzeiá Ap, ná ktore swemi oczámi pátrzyli, iż ten *S.* Apostoł Egealzowi *S*tároście kążącemu báłwánom ofiárowáć, ták odpowiedział: Ja *B*OGU Wszechmogącemu, ktory ieden prawdziwy iest, codzień ofiáruię, nie dym kádzenia, áni mięso wołow, áni krew kozłow, ále Niepokalánego *Báránká* codzień ná Ołtarzu ofiáruię: ktorego Ciáłá lud wszystek wierny pożywa, y Jego Krew piie, á przecię *Báránek* ofiárowány, cáły y żywy zostáie, ácz się prawdziwie ofiáruie, y prawdżiwie Ciáłá Jego lud pożywa, y Krew Jego piie, wszákże iáko mowię cáły, y Niepokalány, y żywy zostáie. &c.

2. Z utwierdzenia Koncyliow Pierwiastkowego Kościołá.

Koncylium Niceńskie miáne w Roku 325. przeciwko Aryuszowi *C. 14. dist: 93. Can: pervenit* mowi: *Zadna áni Reguła, áni zwyczay nie wprowádził, áby ci: to iest Dyákonowie, ktorzy nie máią mocy ofiárowáć, mieli podawáć Ciáło Chrystusowe tym, ktorzy ofiáruią*, to iest Kápłánom, Powtore iń Diatyposi de Divin: mens: ták nás wszystkich náucza: *Podnosząc myśl, wiárą poznawaymy, że ná tym Boskim Stole zostáie owo Báránek Boży, ktory gładzi grzechy świátá, ktorego Kápłáni niekrwáwie ofiáruią, y my w prawdzie bierzemy drogie Ciáło y Krew Jego, wierząc: iż one są zadátkiem náſzego chwalebnego zmartwychwstániá.*

Concylium Efeskie *in declarat: Anathem: 11.* miáne przeciwko Nestoryuszowi Roku 430. mowi: *My odpráwiamy w Kościele Ofiárę Swiętą, ożywiáiącą, niekrwáwą.*

 Con-

Concilium Chálcedońſkie miáne przeciwko Monothelitom Roku 451. *Act: 2.* mowi: *Jutro będziemy odpráwiali Mſze wſzyſcy rázem.*

Concilium Elibertyńſkie miáne w R. 330. ná ktorym zgromádzeni Biſkupi, Diákonow zá niektore wyſtępki ſkazáli ná Láicką Kommunią toż twierdzą; zkąd pokázuie ſię y to, że trwáłá Nayś: Ofiárá Ciáłá y Krwi Chryſtuſowey, y to, że Láicy nie kommunikowáli pod obiemá Oſobámi iako Xiężá.

3. Z świádectwá Doktorow SS. y Dziejopiſow pierwſzych wiekow.

I. WIEKU. S. Ignácy Uczeń S. Janá Apoſtołá żyiący około Roku 71. w Liśćie do Smirnenſow piſze: *Ofiar álbo Mſzy nie dopuſzczáią, iż nie wierzą; że Eucharyſtya, ieſt Ciáło Zbáwicielá náſzego Jezuſa Chryſtuſa, to, ktore zá náſze grzechy cierpiáło.* Toż wypiſuie S. Dionizyuſz Biſk: Areopag: żyiący w Roku 70. *de Cælesti Hierarch: Cap:* 3. y S. Klemens Biſk: Rzym: około Roku 90. *lib:* 8. *Conſtit: Cap: 16.* Y Concilium Szoſte Wielkie Cárogrockie, te Xięgi iego przyimuie. *Martialis ad Burdegal.*

II. WIEKU. S. Juſtynus M. ktory żył około Roku 150. w Apolog: 2. Antoniuſzá Ceſárzá (do ktorego byli Chrześćiánie o zábiiánie y iedzenie przy Ofierze ciáłá ludzkiego odnieſieni od Pogan, wiedzących o Táiemnicy Ołtarzá, ále iey nie rozumieiących) mowi: *Schodziemy ſię, y pożywamy potráwy, ktorą my názywamy Euchárystyą, nie iáko poſpolitego Chlebá y Winá, ále iáko przez Słowá Boże ſtał ſię Człowiekiem JEZUS Chryſtus Zbáwiciel náſz, y miał Ciáło y Krew dla zbáwienia náſzego, ták też potráwá tá, ktora ſię ſłowem od Niego wziętym poświęca, y ktora odmieniona ciáło y krew náſzę żywi, ieſt Ciáło y Krew tego Jezuſa Chryſtuſa, ktory ſię dla nas Człowiekiem ſtał: y ták Apoſtołowie w ſwych Księgách, (ktore Ewángelią zowiemy,) podáli: iż im ták Chryſtus roſkazał, y ſam wziąwſzy Chleb dzięki czynił, mowiąc: czyńcie to ná moię pámiątkę, to ieſt Ciáło moie, y tákże wziąwſzy Kielich, rzekł: to ieſt Krew moiá.* S. Ireneuſz żyiący około Roku 180. *lib:* 4. *ador.*

hæreſ:

hæreſ: Cap. 32. mowi: Słowá Boſkie przez uſtá Málâchiaſzá powiedziáne znaczą Ofiárę Ciáłá y Krwie Chryſtuſowey, ktorey Kościoł náuczywſzy ſię od Apoſtołow, codziennie onę ofiáruie przez ręce Kápłáńſkie, po wſzyſtkich kráiach świátá. Y tenże niżey *Cap. 34.* Jákoż mowią, iż ciáło do zguby przychodzi? ktore ſię Ciáłem y Krwią Chryſtuſową karmi? bo ciáłá náſze, iuż nie ſą ſkáżitelne, ále nádzieię zmartwychwſtániá máią. Toż y inni.

III. WIEKU. S. Cypryan B. M. ktory żył około Roku 250. *lib. de Card. oper. ad Cornel: Pap:* náucza: *Chleb ten nie zwierzchownie, ále przyrodzeniem odmieniony, Wſzechmocnością Słowá ſtał ſię Ciáłem, á iáko w Oſobie Chryſtuſowey było niewidome Boſtwo, ták w Sákráment widomy niewidoma Iſtność Boſka niewidomie ſię wlewa.* Y niżey: Podziś dzień nayprawdziwſze Przenayś: Ciáło ſwoie Chryſtus tworzy y poświęca, y błogoſłáwi, y nabożnie biorącym rozdáie. Tertulian około tegoż czáſu, *lib: de Reſur: Car:* mowi: Ciáło Ciáłá Chryſtuſowego pożywa, áby ſię Duſzá Bogiem kármiłá. Podobne ſą y Orygeneſá ſłowá, *Homil: 13. in Levit:* w Roku 250. żyiącego. Tákież y Klemenſa B. Alexándryiſkiego, ktory żył około Roku 204. *lib. ſtrom: 7.* &c.

IV. WIEKU. Euzebiuſz B. Cezáryeńſki, ktory był ná pierwſzym powſzechnym Concilium Niceńſkim, *Orat: de laud: Conſtant:* mowi: *że Ofiáry czci godne, niekrwáwe, ſą prawdziwe Ofiáry Religij Jezuſowey, ktore ſam Zbáwiciel náſz poſtánowił, y przykazał Uczniom ſwoim odpráwowáć z modlitwámi, ſpoſobem Boſkim y zákrytym, ktorych żaden poiąć nie może, chybá rozum wiárą oświecony; y dla tey Ofiáry prawdziwemu BOGU ták wiele po cáłym świecie wyſtáwiono Ołtarzow, ták wiele wſpániáłych y Swiętych pobudowáno Kościołow.* Toż y S. Cyrillus Jeroz: ktory żył około Roku 365. náucżá *in Cath: Myſtag: Gdy ták Chryſtus twierdzi y mowi o Chlebie: to ieſt Ciáło moie, á kto śmie wątpić!* y gdy ten mowi: *To ieſt Krew moiá, á kto rzecze, że nie ieſt Krew Jego?* Niegdyś

wodę

wodę odmienił w wino, izáli godnym nie będzie ábyśmy mu wierzyli, iż wino w Krew odmienił. Pod Osobą Chlebá dáie Ciáło, pod Osobą Winá dáie Krew, tákeśmy Chrystoforámi, to iest Chrystusá noszącemi, gdy Ciáło y Krew Jego w nászе członki przyimuiemy. Nie pátrzże iáko ná goły Chleb, bo iest Ciáłem Chrystusowym, według słow Jego, bo ácz zmysł tego tobie nie podáie, áte cię Wiárá niech umacnia, ábyś nie wedle zmysłow sądził. Toż y S. Hiláry B. Piktáwski Rowiennik S. Cyrillá *lib. 8. de Trinit:* twierdzi: *O prawdzie Ciáłá y Krwie Chrystusowey w Przenayś: Euchárystyi, nie iest zostáwione mieysce wątpienia. Sam bowiem Chrystus twierdzi: To iest Ciáło moie &c. Ciáło moie prawdziwie iest pokarm &c. Izáli to nie iest prawdá? niech w tych nie będzie prawdá, ktorzy nie uznawáią JEZUSA Chrystusá zá prawdziwego BOGA.* Y S. Chryzostom *in Ps. 95.* mowi: *Ze słowá Málachiaszá Proroká z dziwnym wyráżeniem, ukázuią Ofiárę niekrwáwą, ktora się ofiáruie ná Ołtarzu táiemnie.* Tenże ná innym *m: Homil: 51. in Math: Ten ktory rzekł, to iest Ciáło moie, rzecz záraz słowem uczynił.* Podobnie wyznáiąc S. Ambroży *lib. 4. de Sácra: Cap:* 4. ktory żył około Roku 320. mowi: *Chlebem iest przed słowámi Sákrámentálnemi, iák przyidzie poświęcenie, z Chlebá stáie się Ciáło Chrystusowe.* Toż twierdza y po innych mieyscách. Oświadczáią toż y inni DD. SS. iáko to S. Atánázyusz B. Alexándr: *de Christi Imag:* S. Grzegorz Nissens: *in Orat. Catech.* S Grzegorz Názyánz: *Orat. in Julian.* S. Hieronym *ad Helbid.* S. Bázyli &c. wieku tego żyiący.

V. WIEKU. S. Augustyn, ktory żył w Roku 420. *de Consecrac. dist. 2. Mowi w Osobách Chlebá y Winá, ktore widziemy rzeczy niewidome, to iest Ciáło y Krew w nich czciemy. Y nie ták sobie uważamy te dwie Osoby po poświęceniu, iáko przed poświęceniem, gdyż wiernie wyznawamy, iż przed poświęceniem iest Chleb y Wino co náturá uczyniłá; á po poświęceniu iest Ciáło y Krew, co błogosłáwieństwo spráwiło,* toż y po innych wielu mieycách. Toż mowi y S. Cyrillus Alexándr: *in Joan. lib. 3. cap. 4.* y innych wielu tegoż Wieku żyiących.

Wywiodłszy iuż z Pierwiastkowego Kościołá tyle świádectwá o tey Nayśw: Ofierze, teraz z ust samych nienáwistnych nieprzyiacioł przyznáiących tę Ofiárę, prawdę wywodzę: Kálwin bowiem *lib. 4. cap. 17. parag. 5.* przeciw Zwingliuszowi ták pisze: *Są niektorzy co mowią, że pożywáć Ciáłá y Krwie Chrystusowey nic inszego nie iest: tylko weń wierzyć. Aleć mnie się zda, że coś dáleko wyráźnieyszego y wyższego Chrystus chciał nas náuczyć w onym Kazániu przedziwnym, gdzie Ciáłá swego pożywánie nam záleca.* Tenże mowi dáley: *lib. de Cœn. Dom. Potrzebá ábyśmy przy wieczerzy prawdziwe Ciáło y Krew Chrystusową przyimowáli.* Y niżey támże: Rozumiemy, że Chrystus nam przy wieczerzy prawdziwą y własną Ciáłá y Krwi swoiey Istotę dáie. Y indziey mowi: *in Cap. 11. 1. Corinth.* Konkluduią, że nam reálnie (iak pospolicie mowią) przy wieczerzy dáią Ciáło Chrystusowe. Y ná innym mieyscu mowi: *lib. 4. instit: cap. 17. Ná S. wieczerzy, káże mi pod znákámi Chlebá y Winá pożywáć Ciáłá y Krwi swoiey? Nic nie wątpię, że y On prawdziwie podáie, y ia prawdziwie przyimuię.* Te słowá są co do iedney litery samego Kálwiná. Toż twierdzi y nayprzednieyszy Uczeń Kálwiná *Plessæus, lib. 4. de Euch. cap. 2. Gdy S. wieczerzą z opisánia Chrystusowego przyimuiemy, Chrystusa reálnie y istotnie przyimuiemy.* Náwet sámá Luterska Konfessya w Apologii szerzey wyłożona *pag. 158.* mowi: *Mowiemy tu o przytomności żywego Chrystusa. Wiemy bowiem, że iuż nád nim dáley śmierć nie będzie pánowáłá.*

POWTORE o Sakrámentách, o wzywániu SS. y czczeniu Relikwij, y Obrázow. O Czyscu y Modlitwách zá Umárłych. O postách. O Zwierzchności Piotrá S. y Nástępcow iego w Kościele Bożym. O wolney woli nászey. O usprawiedliwieniu&c. Náuczał záwsze Kościoł, iáko teraz, ták y w Pierwiastkowych wiekách, ná dowod tey prawdy przywodzą się świádectwá z Piąci Wiekow.

I. WIEKU. O Czyscu, Modlitwách, y Ofiárach zá Umárłych

łych, w Liturgiách S. Jákubá y Klemenſa *lib.* 8. *cap.* 41. znáczne ieſt świádectwo, y u S. Dyonizyuſzá *B. Par.* 3. *Cap.* 7. *de Hierarch. Eccleſ.* O wzywániu SS. w tychże Liturgiách náyduie ſię ſtárodawny, zwyczay. O wielkim Poście Kánony Apoſtol: ktore Klemens S. zebrał 68. 69. Ignátius do Philippenſow wyświadcza. O Obrázách, znáczne ſą owe dwá przykłády tu położone, ieden od Euzeb: *lib*: 7. *cap.* 18. o Niewieście krwią płynącey, ktora Obraz Páná Jezuſow poſtáwiłá &c. Drugi o Abágárze Xiążęciu Edeſſy z Syryi, ktory godnym ſię ſtał, onego nie ręką málowánego Páná náſzego Obrázu. Y to ieſt pewna, że Nayś; MARYI Pánny, y Páná JEZUSA Obraz tego wieku, pierwſzy S. Łukaſz odmálował, zkąd y inne podobneż Obrázy, między ludźmi poſzánowánie miáły, ktore y ſam Piotr S. do Hiſzpánii wnioſł, áby pátrząc ná wizerunki JEZUSA y MARYI, do miłości JEZUSA y Mátki Jego, ſwe ludzie zápaláli ſercá. Tákże y Relikwie z Sukienki Nayś: MARYI Pánny w wielkim poważeniu WW. Wierni mieli, świádczy *Chriſt*: *Chronolog: Breviar*: O Zwierzchności Piotrá S. w Kościele Bożym: Ignatius *Epiſt. ad Rom.* Clemens y Linus Papieże *de Paſ. Petr. Paul.*

II. WIEKU. O wolney woli ludzkiey piſze Juſtinus *quæſt*: 103. *Irenæus lib.* 4. *Cap.* 72. *Clemens Alex. in Parenetico & ſtromatum. lib.* 9. O Zwierzchności Kościołá Rzymſkiego, *Irenæus lib.* 5. y Koncilium Páleſtyńſkie w Roku 198. O uſpráwiedliwieniu przez łáſkę Bożą, Clemens ſtromatum *lib.* 1. *&* 2. O czci Krzyżá S. *Juſtinus contra Triphonem & quæſt.* 18. O Dobrych uczynkách potrzebnych nam do zbáwieniá, *Clemens ſtrom. lib.* 4. *&* 6. O Chrzcie y Ceremoniách iego, y o Chrzyzmie, Juſtinus *quæſt.* 136. Irenæus *lib.* 7. *Cap.* 18. O Mátce Bożey Nayś: iż ſię zá námi wſtáwia y przyczyniá do BOGA, iáſnie opiſał *Irenæus lib.* 4. Toż o SS. Boſkich trzyma Juſtinus *quæſt.* 28. O święconey Wodzie, ktorey wieku tego używáli Wierni, ná

pámią-

pámiątkę Chrztu, y ná odpędzenie czártow y chorob, ieſt świádectwo Alexándra Pap: Sigebertus *in Chron.* & 1. *Tom. Conc.* O Modlitwie zá Umárłe, y o mieyſcu karánia doczeſnego po śmierci, dáie znáć Ireneuſz. Co potym Orygenes obiáśnił.

III. WIEKU. O Piotrá S. przodkowániu y Náſtępcow Jego, *Tertulian lib. de pudicit:* & *contra Marcionem. Cypr: lib.* 1. *Epiſt.* 8. & *lib.* 3. *Epiſt.* 11. & *lib.* 4. *Epiſt.* 8. gdzie mowi miánowicie: iż Rzymſki Kościoł wſzyſcy znáć máią zá korzeń y mácicę Kátolickiego Kościołá, & *in tract: de ſimpl. præl.* zowie Rzymſki Kościoł przednieyſzą Stolicą Piotrá S. O Czyſcu álbo doczeſnym duſz karánia mieyſcu piſze *Tert: lib.* 4. *contra Marcionem,* & *lib. de teſtimonio animæ,* wſpomina Modlitwy zá Umárłe. *Cypr: lib.* 4. *Epiſt.* 2. náucza, iż ſię duſze ogniem czyſzczą. *Orig. homil.* 6. *in Exod. in Jerem.* 14. *in Pſ.* 36. & *contra Celſum lib.* 5. & 6. O doſyć czynieniu zá grzechy, *Cypr. lib.* 1. *Ep:* 3. & *lib.* 3. *Epiſt.* 14. & *de lapſis Tertulian. lib. de jejun.* & *de pudicit. Orig. homil.* 6. *in Exordio.* O ſpowiedzi *Tertulianus lib. de pœnit. Cypr. de lapſis ſerm.* 5. *Orig. homil.* 2. & 3. *in Levitic.* O Chrzcie, iż wlewa łáſkę Niebieſką, *Cypr. lib.* 1. *Ep.* 12. *Tertul. lib. de Baptiſ.* O Bierzmowániu *Tertul. de reſurrect. carnis,* gdzie mowi: Ciáło ſię obmywa ná Chrzcie, áby ſię duſzá oczyſzczáłá, ciáło ſię pomázywa, áby ſię duſzá poświęcáłá. Ciáło ſię piętnuie (ná Bierzmowániu) áby ſię Duſzá uzbroiłá. Ciáło ſię Ciáłem y Krwią Chryſtoſową karmi, áby Bogiem Duſzá tyłá. O oleiu y pomáſzczeniu ná Chrzcie, y innych Ceremoniách náucza *Cypr. lib.* 1. *Epiſt.* 12. & *de duplici Martyr.* & *lib. de baptiſ. Tertul. de reſurrect. carnis,* & *coron. milit.* O Małżeńſtwie, iż ieſt Sákrámentem, *Tertul: de Monogamia.* O wzywániu SS. *Orig. lib.* 7. *in Job.* gdzie mowi: *O Błogoſłáwiony Jobie, modl ſię zá nas nędzne. Et homil.* 16. *in Joſuam. Euſeb. lib.* 6. *hiſt. Cap.* 5. *Cypr. lib.* 3. *Ep.* 15. & 18. O wolney w obierániu woli, *Tertul. lib.* 2. *contra Marcion.* & *lib. de Monoga-*

mia. Orig. homil. 9. in Num. S. Cypr. lib. 3. *Ep.* 3. O uczynkách dobrych, iż ſą potrzebne do zbáwienia, *Orig. lib.* 1. *in Job. & tract.* 32. *in Math. Tert. lib. de patient. Cypr. lib.* 3. *Ep.* 15. O Poście czterdzieſtodniowym, *Tertul. lib. de jejunio Cypr. de jejun. & tentat. Orig. contra Celſum.* O Obrázách; Alexander Ceſarz Syn Mámmey miał Chryſtuſow Obraz w ſwoim páłácu. *Lamprid. in Alex.*

IV. WIEKU. O czynieniu ſpowiedzi do uchá, y pokucie; náucza S. Efrem *de Compunct. Cord. C.* 3. S. Hiláryuſz B. *in Pſ.* 118. Pacianus ad Simphorianum. S. Epiphaniuſz *in Panario.* O Dobrych uczynkách, iż ſą do zbáwienia potrzebne. S. Efrem *lib. de Beatid. anim.* S. Hieronim *in Iſai. lib.* 8. S. Grzegorz B. *Niſſen:* S. Hiláryuſz *Cap.* 7. *in Math.* O Zwierzchności Rzymſkiego Biſkupá *S. Hieronym. Epiſt. ad Damaſcum.* O wolney w obieraniu woli ludzkiey, *S. Athanazyuſz contr. Gen.* S. Baſilius *lib.* 3. *contra Eunonium*, y inni. O Obrázách y O czczeniu SS. wyráźne ieſt świádectwo Konſtántyná Ceſarzá, ktory widziáwſzy Obrázy SS. Piotrá y Páwłá málowáne, poznał z nich, iż Ci ſámi ſą, ktorych we śnie widział nápominaiących ſiebie *Baron. Anno* 324. S. Grzegorz Názyán: *Ep.* 40. y Zozemenus *lib.* 5. *C.* 22. świádczą o poſzánowániu Obrázow. O Modlitwie y Ofiárách zá Umárłych, y o Czyſcu piſze S. Epiphanius *Hæreſ.* 71. Lactantius *lib.* 7. y S. Bázyli y Chryz: w Liturg. &c.

V. WIEKU. Iż Wiárá ſamá bez uczynkow nie uſpráwiedliwia, S. Cyril. Alexand: *in Joan. lib.* 10. *C.* 18. S. Leo *ſerm.* 3. *de Epiphania &c.* O ſpowiedzi do uchá S. Cyril *lib.* 3. *in Levit.* S. Leo *Epiſt.* 9. S. Auguſtyn *Homil.* 49. *lib.* 2. *de Viſit. Infir. C.* 4. Wzywánie *SS.* y poſzánowánie Obrázow, *S.* Auguſt: *lib. de cura pro mortuis. Theodoretus in Levit. qv:* 1. *S. Cyril: lib.* 6 *contr. Julian. Apoſtat. S. Aug. lib.* 1. *de Conſen: Evang.* Modlitwę zá umárłych záleca Auguſtyn S. y o Czyſcu piſze *in Enchiridio Cap.* 10. y inni. O Zwierzchności Rzymſkich

Biſku-

Biſkupow piſze *S.* Cyril. Alexand. *S.* Aug. 1. *Retráct. C.* 21. O wolney woli ludzkiey *S. Aug. contr. Pelag. lib.* 1. *& lib.* 2. *&c.*

Tęż Náukę przez wſzyſtkie wieki, do czáſow teráźnieyſzych, nieprzerwánie Kościoł Rzymſki záchowáł w tych wſzyſtkich, y innych Artykułách. Ale posłuchaycie tylko co Luter przeciwko tym wſzyſtkim ták poważnym Doktorow *SS.* zdániom wynioſłością ſwoią *Lib. de Miſſa Privat. & de Capt. Babyl.* mowi: *Tu nic niedbaymy ácz wołáć będą Papiſtowie: Dla BOGA przecięć cały Kościoł, Oycowie SS. y ſtárzy Doktorowie, y wſzyſcy ináczey uczyli y uczą! bo iákom rzekł, y záwſze mowię, ná ludzkie zdániá álbo náuki y ſpráwy w ták wielkiey rzeczy, nic cále nie dbam, wiem bowiem że y Prorocy y Apoſtołowie pobłądzili, y dla tego ſłowem Bożym ſądziemy Kościoł Chryſtuſow, owſzem y ſamych Aniołow.* Y przydaie: *W oſtátku ieżeli rácyi nie ſtánie, to ráczey wſzyſtkiemu ſprzeciwiáć ſię.* Y w Księdze przeciwko Krolowi Angielſkiemu piſze: *że Papiſtowie nie máią przeciwko mnie, tylko mnoſtwo ludzi, y ſtárodawny zwyczáy.* Toż y záślepiony Kálwin mowi: *lib.* 4. *Inſtit. cap.* 18. *Nic nas w tym żadna ludzi y Doktorow powagá, áni dawnieyſze czáſow opiſanie niech nie poruſza &c.* Káżdy niech uzna z tákiey wynioſłości, iż náuká ich nie od BOGA, lecz od pyſznego czártá.

KOSCIOŁ RZYMSKI

5. *Káżdego Wieku miał pomnożenie Chwały przez przybywánie rożnych Ceremoniy, Duchownego ćwiczenia, y Nabożeńſtwá, dla dobrego porządku, przykłádu, y świątobliwości Wiernych; Tudzież przez fundowánie, potwierdzenie, y rozkrzewienie SS. Zakonow.*

I. WIEKU. Poſtánowiono ieſt, áby dzień Páńſki, to ieſt dzień Niedzielny święcić, Swiętá Národzeniá, Zmartwychwſtánia, Wniebowſtąpienia Chryſtuſowego, y Zesłánia Duchá Przenayś: záchowáć. Nákazány ieſt Poſt Suchedniowy, y Czterdzieſtodniowy. Ułożone Modlitwy álbo Godziny Kánoniczne z Pſal-

mow, Koroná Papiezka, y Infułá Biſkupia, ná znák wyżſzey nád innych Kápłánow godności wznowiona. Záchwalony w tym Wieku zwyczay używánia święconey wody, y Krzyżem *S.* znáczyć ſię, Lamp y świátłá w Kościołách záżywáć, w tym Wieku záczęto, ſtrzyżenie włoſow tych ktorzy ná uſługi Boſkie oddáni ſą, poſtánowiono. Wzywánie Imienia JEZUSA y MARYI ná pomoc, oſobliwie w nagłey potrzebie początek miáło. *Ták świádczy Chriſtianæ Chronologiæ Breviarium.*

II. WIEKU. Używánie publiczne święconey Wody od Alex: Pap: wyrokiem ztwierdzone, y poſty zwyż pomienione dekretem obwárowáne. Wprowádzony dobry porządek między Kátolikámi Liſtow Páſterſkich uſtánawiáiących rzeczy iákie, ktore do dziś dniá zowią ſię: *Formatæ*, *Patentes Encyclicæ*, *Decretales*, *Paſtorales*, *Synodicæ &c.* Zwyczay poświęcánia czyli konſekrowánia Pánien BOGU ná uſługę y záſłániánia ich, od Piuſa I. Papieżá poſtánowiony. Używánie do Mſzy korporałow, y trzy Mſze w dzień Bożego Národzenia, wſzyſtkim Kápłánom nákazáno ieſt. Wody mięſzánie do Winá we Mszy S. (ktore przedtym do upodobánia było) od Alexándrá Papieżá w Roku 126. utwierdzone ieſt. *Gloria in Excelſis &c.* ná Mſzy, y 3. rázy powtárzáne *Sánctus*, w tym Wieku ſwoy początek miáły

III. WIEKU. Pod czás Rządow Urbáná Pap: záczeło ſię używáć naczyniow złotych y ſrebrnych do Mſzy S. Chowáć Męczennikow w czerwonym kolorze nákazáno. Cmętarze y kośnice poświęcáć dla Wiernych zmárłych tego Wieku poſtánowiono. Bogomyślnego y Puſtelniczego życia początkiem był S. Páweł I. Puſtelnik w Roku 247. y S. Antoni Wielki, ktorzy przykłádem ſwoim wiele ludzi do wzgárdy świátá przywiedli.

IV. WIEKU. Chorągwie ze znákiem Krzyżá S. wprowádzone od Konſtántyná Ceſarzá. *Gloria Patri &c.* po káżdym ſkończonym Pſalmie od Dámázá Papieżá w R. 383. przydáne, Gránice Dyecezyom Biſkupim ná Concilium Niceńſkim wymierzone.

rzone. Czáſy do święcenia ná Kápłáńſtwo od Syrycyuſzá Pap: wyznáczone. Swięto Ználezienia Krzyżá S. do obchodzenia w Roku 326. y Swięto Zwiáſtowánia Nayś: MARYI P. nakazáne Zakony poſtánowione S. Bázylego w Roku 360. S. Auguſtyná w Roku 390.

V. WIEKU. Poświącánie Páſchałá Wielkonocnego, od Zyzymá Pap: w Roku 420. poſtánowione. Gromnic poświącánie ná Swięto N. M. Oczyſzczenia, y Swiętá Národzenia. Wniebowzięcia N. M. P. y S. Piotrá w Okowách, obchodzić nákazáno, do Zwiáſtowánia Anielſkiego przydáno: *Swięta MARYA Mátko Boża &c.* ná Synodzie Efeſkim w Roku 430. y w Skłádzie Apoſtolſkim we Mszy: *Ktory od Oycá y od Syná pochodzi.* y Trzy dni Krzyżowe z Litániámi uſtánowione w tym Wieku. Spowiedź publiczna głośna zákazána. Zakon S. Benedyktá fundowány w Roku 444.

VI. WIEKU. Beneficia, to ieſt dochody Kápłánom poſtánowione pod czás Rządow Symmáchá Pap: álbowiem przedtym wſzelka żywność w gotowiźnie dawáná im byłá. *Antyphona Regina Cæli,* Krolowa Niebá, od S. Grzegorzá Pap: ná oddálenie morowego powietrzá potwierdzona, w R. 590. od tegoż Kyrie eleyſon y Chryſte eleyſon 9. rázy we Mſzy; Alleluia; Antyphony; Przed záczęciem Kánonicznych Pacierzy: *Deus in adjutorium &c.* Spiewánie rożnemi głoſami; Muzyki w Kościele, przy dokończeniu tego Wieku poſtánowione.

VII. WIEKU. WProwádzone ieſt używánie Dzwonow w Kościele od Sabiniána Pap: w R. 604. y Orgány wſzędzie ná ozdobę Kościołow fundowáno. Okrywáć Obruſami białemi Ołtarze, S. Bonifacyuſz III. Pap: nákazał. Swięto Podwyżſzenia Krzyżá S. po zwycięſtwie Herákliuſzá, y Swięto WW. SS. czcić, w Roku 609. uſtánowiono. We Mſzy 3. razy powtarzáć: *Agnus Dei,* S. Sergiuſz Pap: w R. 690. nákázał.

VIII. WIEKU. Solemna Swiętych Kánoniyacya dekretem utwierdzo-

twierdzo-

twierdzona. Tytuł *Christianissimus* dány iest Krolom Fráncuskim od Grzegorzá III. Pap: w R. 940. Oktawá Wniebowzięcia N. MARYI Pánny wprowádzona.

IX. WIEKU. Swięto ná Cześć Troycy Nayś: postánowione w Ro: 800. Kárdynałow Godność tymże tytułem w Kościele ozdobiona. Swięcone Pálmy od Janá VIII. Pap: do Károlá Cesarzá postáne ná znák zwycięstwá.

X. WIEKU. *Antyphoná: Salve Regina &c.* Witay Krolowa, złożona iest w R. 959. od S. Piotrá Biskupá Kompestelli. Pámiątká wszystkich Wiernych zmárłych, to iest Dzień Zádusżny, ktory przedtym prywatnie obchodzony był, publicznie po cáłym świecie rozszerzony, w Roku 998. w tymże Wieku.

Imioná Naywyższych Biskupow odmieniáć poczęto od Janá XXII. Pap: ktory przedtym zwał się Oktawiánem. Zákon Kluniáceński Pustelniczy, ktory więc był fundowány od Bernoná Opátá, w R. 900. od S. Odoná rozkrzewiony w R. 926. Kakon Kámedulski Pustelniczy w R. 967. záłożony.

XI. WIEKU. *Antyphona: Alma Redemptoris Mater* złożona, Nabożeństwo, to iest Psałterz Náyś: MARYI P. postánowiono y Sobotę ná Honor Jey czcić nákazáno. Wprowádzone w zwyczay publiczne w Kościołách ná pámiątkę Męki Páńskiey dyscypliny, ktore przedtym tylko prywatnie czynione były. Okrag złoty z krzyżem, ná ozdobę Korony Cesarskiey w tym Wieku miał początek. Zakony fundowáne: Kártuzi od S. Brunoná w R. 1084. Kánonicy Zakonni S. August: w R. 1095. Cystersi od S. Stefaná Opátá w R. 1098. Káwálerowie Jerozolimscy S. Janá w R. 1099.

XII. WIEKU. Pozwolone są ággregácye, to iest społeczność ludzi świeckich, y uczestnictwo zasług Zakonnych. Niepokáláne Poczęcie N. M. P. z prywatnego Nabożeństwá, zá czásow S. Bernardá czcić ludzie záczęli, lecz pod czás Rządow Syxtusa Czwartego Pap: Fráncisżkáná, po cáłym rozszerzono

świe-

świecie. Nábożeńſtwo Rożáńcá Swięt: już po części wſzczynáć ſię poczynáło, ktore potym przez Zakon Dominiká S. obſzernie po świecie rozkrzewione. Zakony tego Wieku poſtánowione Kláráwáleńſki od S. Bernárdá w R. 1113. Premonſtráteńſki od S. Norbertá w Ro. 1120. Trynitárſki od S. Janá *de Mattá*, y Felixá *de Valois* w R. 1198.

XIII. WIEKU. Ná Concilium Lugduńſkim w R. 1245. dány ieſt Kárdynałom ku poważeniu godności Ich Kápeluſz czerwony. Dzwonienie ná Anielſkie Zwiáſtowánie, nákazáne, w R. 1227. od Grzegorzá I. Pap: Swięto Bożego Ciáłá poſtánowione ieſt od Urbáná IV. Pap: w R. 1264. Poklękánie ná te słowá: *Homo factus. Stał ſię Człowiekiem*, y ná owe *Exſpiravit, Skonał*, dla większey czci y uſzánowánia Chryſtuſa w tym Wieku publicżnie czynić kázáno. Jubileuſz Wielki co 100. lat od Bonifácego VIII. Pap: pozwolony. W tym Wieku uſtánowiono ieſt, áżeby káżdy Zakon był od Stolice Rzymſkiey potwierdzony, w R. 1201. zá Honoryuſzá III. Pap: Kármelitáńſki Zakon przeprowádzony z Kármelu do Europy. Káznodzieyſki od S. Dominiká fundowány w R. 1208. Zakon Seráficznego Oycá Fránciſzká w R. 1209. Celeſtyni od S. Celeſtyná w R. 1215. Puſtelnicy S. Páwłá w tymże Roku. Zakonnice S. Klary w R. 1223. Nayś: Pánny *de Mercede* od S. Piotrá Nálaſká w Roku 1218.

XIV. WIEKU. Jubileuſz Wiel:co 100.lat przedtym pozwolony, zkrocony ieſt do lat 50. od Klemenſa VI. Pap: Swięto Náwiedzenia Nayświęt: M. P. czcić nakazano w R. 1389. Zakony fundowáne Brygittánow y Brygitek od S. Brygitty w R. 1373 Hieronimitánow puſtelniczy Zakon w R. 1370.

XV. WIEKU. Swięto Przemienieniá Páńſkiego od Káliſtá III. Pap: poſtánowione, na znak dziękczynienia zá zwycięſtwo Turkow w R. 1456. Jubileuſz Wielki od Syxtuſa IV. Páp: pozwolony ieſt co 25 lat. Od tegoż (jáko ſię wyżey powiedziało)

ło) Swięto Niep: Poczęcia Mátki Boſkiey po cáłym Chrześciáńſkim świecie czcić nákazáne. Zakony fundowáne: *Minimorū* od S. Fránciſzká *de Paula*, w R. 1415. Kánonicy S. Laurentego Juſtyniáná w Roku 1404.

XVI. WIEKU. Krolom Hiſzpáńſkim nádány ieſt tytuł *Catholicissimus*. Poſtánowione ieſt Swięto S. Máryi *de Victoria*, ná znák wdzięczności zá otrzymánie zwycięſtwá z Turkow, to ieſt N. M. Pánny Rożáńcowey. Nabożeńſtwo 40. godzinne z Odpuſtámi pod czás Zapuſtnych dni Xięży Jezuitom pozwolone od Stolice Apoſtolſkiey. Zakony fundowáne: Bonifratrow od S. Jáná Bożego w R. 1520. Teátynow od S. Kájetáná, w R. 1524. Kápucynow od Xiędzá Máteuſzá w R. 1525. *Soc: Jesu*, od S. Ignácego Loyola w R. 1534. *Congregatio Oratorij*, S. Filippá Neryuſzá w R. 1564. Kármelitáńki od S. Tereſy w R. 1560. Kármelici Boſi od teyże S. Mátki w R. 1562.

XVII. WIEKU. Grzegorz XV. Pap: poſtánowił Kongregácyą ná rozſzerzenie Wiáry S. w R. 1620. Swięto y Pacierze o S. Aniele Strożu wprowádzone ieſt. Zakony fundowáne: Zakonnice Náwiedzenia Nayś: P. w R. 1600. Zakonnice od Zwiáſtowánia Nayś: P. w R. 1604. *Congregatio Scholarum Piarum* potwierdzona od Grzegorzá XV. w R. 1621. Miſſyonarze od S. Wincentego *à Paulo* w R. 1626. Kommuniſtowie od Bártłomieiá Holtzhauzer. w R. 1680.

KOSCIOŁ RZYMSKI

6. *Káżdego Wieku iáśniał Cudámi mocą Boſką uczynionemi przez Swiętych ſwoich.*

I. WIEKU. Cudá Chryſtuſowe, Apoſtołow, y Uczniow ich, świát cáły oświeciły. Ewáng: y Aktá Apoſt: świádczą.

II. WIEKU. Wſłáwiony czynieniem Cudow S. Dyonizy Areopágitá Męcz: gdy w więzieniu Mſzą S. máiąc, w dziwney iáſności widziány był od wſzyſtkich przytomnych, y nád nim woyſko Aniołow, y Pán Chwały; Powtore gdy odciętą ſobie

od

od karku głowę w rękach swoich po śmierci nośił. *Swiádczy Metafrastes y wielu innych.*

III. WIEKU. Jáśniał cudámi S. Grzegorz Neocezár: B. ktory chore mocą Boską uzdrawiał, y zá modlitwą iego cudownym sposobem gorá wielka z iednego ná drugie przeniesłá się mieysce. Ten dla ustáwicznych cudow, názwány iest Cudotworcą. Czytay Cudá iego u S. Bázyl: *lib. de Spir: Cap: 29.* u S. Hieron: *de viris illustr:* S. Jerzy Męczennik umárłego wskrześił, trucizná mu zádána nie szkodziłá, báłwány Krzyżem S. pokruszył &c.

IV. WIEKU. Słynął wielkiemi Cudámi S. Antoni Pustelnik, *Pátrz w życiu iego pisanym od S. Atánázego.* S. Páchomiusz Cudá rozliczne czynił, y był pełnym Duchá Prorockiego, o ktorym świádczą *Palládyusz y Metafrastes.* S. Pátrycyusz Opát Pustelnik, czártow wyrzucał, chorych uzdrawiał &c. S. Marcin trzech wskrześił umárłych. S. Hilary znákiem Krzyżá S. wielką wężow moc rozegnał, y umárłego wskrześił &c. *w życiu ich.*

V. WIEKU. S. Epifaniusz Bisk: Konstáncyen: zá Cudotworcę miány, dla przedziwnego chorych uzdrowiania, czártow wygániánia. *Pisze Uczeń iego u Metafrásta.* S. Pátrycyusz Apostoł Hibernii, ślepym wzrok, głuchym słuch, umárłym życie przywrácał. S. Remigiusz czárty wygániał, ogień Krzyżem Swiętym ugáśił &c.

VI. WIEKU. Jáśniał Cudámi S. Jan y Agápetus Papieże; *o ktorych pisze S. Grzegorz in Diálog: lib. 3. c. 2.* S. Benedykt Opát, Krzyżem S. naczynie stłukł, w ktorym mu truciznę zgotowáno, był pełen Prorockiego Duchá. S. Romanus trędowáte kłádzeniem rąk y Modlitwą leczył. Słynął Cudámi Augustyn S. w Anglii y z Towárzyszámi swemi, o ktorych pisze S. Grzegorz *lib. Ep. 58.*

VII. WIEKU. Wsławiony wielkiemi Cudámi S. Grzegorz Wielki Pap: ná ktorego Głowie Duchá S. w postáci Gołąbká

Piotr Dyákon widział. S. Oſwaldus Krol Anglii przez Drzewo Krzyżá S. nádprzyrodzone ſpráwował dzieła. *Piſze Bedá lib. 3. c. 2.* S. Florencyuſz Biſkup Argentyńſki od urodzenia niewidzącą Corkę Dágobertá Krolá Fráncuſkiego oświecił. &c.

VIII. WIEKU. S. Swibertus Pierwſzy Biſkup Werdeńſki podobnemi iák Apoſtołowie iáśniał Cudámi w uzdrawiániu chorych, w wſkrzeſzániu umárłych, &c. był też cudownie z więźienia od Aniołá uwolniony. S. Jan w Anglii iáśniał tego Wieku znácznemi Cudámi, *piſze Bedá lib. 4. & ſ,*

IX. WIEKU. Niezliczone Cudá w Mieście Sweſſionie przy przenieſieniu Relikwiy S. Sebáſtyáná Męcz: w Roku 816. *Swiádczą Annales Fráncorum.* Podobnym ſpoſobem przy przenieſieniu SS. Piotrá y Márcelliná, ślepi oczy, chromi nogi, głuśi uſzy, chorzy zdrowie odbieráli, &c. Słynął około tegoż czáſu cudámi S. Rembertus Biſk: Hámburſki, Szwedow y Dunczykow Apoſtoł Wielki.

X. WIEKU. Cudá S. Romuáldá świeciły świátu, ktore wypiſuie *S. Piotr Dámian.* S. Wácſławá Krolá, S. Událryká B. Auſzpurſk: S. Dunſtáná, S. Woyciechá Arcy-Biſk: Gnieźnieńſkiego. *Czytay Syryuſzá.*

XI. WIEKU. S. Henryk Xiążę Báwáryi cudownym ſpoſobem trzykroć ſto tyśięcy Słowakow, Hunnow, Dakow, garztką ludzi zwyciężył, miał bowiem w ten czás wielkich Obrońcow ſwoich z Niebá, Aniołá z SS. Męczennikámi Wáwrzyńcem y Adryánem, ktorzy wſzyſtkie obu ſtron pociſki ták nan ieprzyiacielſkie obrocili Woyſko, że z ſtrony Henryká Xiążęciá, áni ieden nie zginął Zołnierz, áni náwet nie ránioñy. Jáśniał w tym Wieku wielką świątobliwośćią y Cudámi S. Edward Krol Anglii. S. Bruno Fundator Kártuzow. S. Stániſław Biſk: Krákowſki, ktory wielkim cáłey Polſzcze podziwieniem przez 3. látá w grobie leżącego Piotrowiná wſkrześił &c. y inni.

XII. WIEKU. Swiecili w Kościele Rzymſkim dziwnemi Cudámi

dámi S. Bernard Klarewál: Opát, S. Máláchiasz Bisk: Hibernii, o ktorym S. Bernard pisze: iż trudno Cudow iego liczbę wynáleść, á Godfrydus ktory wiernie iego wypisował życie y Cudá, to o nim wspomina, iż w Dyecezyi Konstáncyeńskiey iednego dniá ślepych 11. bezręcznych 10. kuláwych 18. uzdrowił. S. Otto Bisk: Bámberski w Pomeránii opowiádáiąc Ewángelią, bieg rzeki szypko płynącey Modlitwą záſtánowił.

XIII. WIEKU. Wsławieni świątobliwością y wielkiemi Cudámi S. Dominik, y S. Fráncisżek. S. Dominik trzech umárłych wskrzesił &c. S. O. Fráncisżek pięcią wypiętnowány od Chrystusa Ránámi, y po śmierci iák żywy dotąd stoi, co między innemi Jego Cudami Cud naywiększy. W tym czásie iásnieli Cudámi, Świątobliwością, y Duchem Prorockim: S. Piotr Męczen: S. Jácek, S. Tomasz Doktor Anielski w Zakonie S. Dominiká. S. Bonáwenturá, S. Antoni Wielki Cudotworcá w Zakonie S. Oycá Fráncisżká, y inni.

XIV. WIEKU. Wielu także iáśniáło Cudámi SS. w Kościele Rzymskim, Mikołay z Tolentynu Zakonu Augustyná S. S. Kátárzyná Seneń: ktora Mátkę swoię umárłą bez spowiedzi, do życia przywrociłá Modlitwą swoią. S. Roch trzeciego Zakonu S. O. Fráncisżká, powietrzem zárázonych cudownie leczył. Y innych wielu.

XV. WIEKU. S. Wincenty Ferreryusz Zakonu S. Dominiká, w świątobliwości y Cudách Wielki Apostoł, o nim pisze S. Antoninus: iz samych umárłych (procz inszych uczynionych Cudow) wskrześił 38. S. Bernárdyn Seneń: Greckiego Języká nieumieiąc, nim kazał, y od Grekow był rozumiány, po wodách suchą nogą chodził &. S. Antonin ktory innych życie zpisywał, rozlicznemi wsławiony był Cudámi tego Wieku. *Pisze Syryusz.* S. Fráncisżek *de Paula* wielu umárłych wskrześił. Tego Wieku słynął Cudámi S. Jan Kánty, Ozdobá cáłey Akádemii Krákowskiey &c.

XVI. WIEKU. S. Filip Neryusz, S. Felix Kápucyn, wielu Cudámi wsławieni. S. Ignácy Loyolá w częstych záchwyceniách bywał. S. Fráncissek Xáwery *Soc: Jesu*, Indyiski Apostoł, był udárowány od BOGA tą dzielnością w czynieniu rzeczy nádprzyrodzonych, ktorą w pierwiastkách Kościołá Rzymskiego wszyscy SS. Apostołowie n ieli.

XVII. WIEKU. S. Fráncissek Sálezyusz pod czás Kazánia widziány był iásnemi otoczony promieniámi. Błog: Jozef z Kopertynu Fráncisżkan w cudownych záchwyceniách codzienny práwie widomie w gorę od ziemi podnoszony, to do Kzyżá, to do N. M. P. to do Cyborium z wielkim zádumieniem wszystkich pátrzących, miał też wielki dar leczenia chorych, Duchem Prorockim nápełniony od BOGA náyskrytsze w ludziách poznáwał rzeczy, rázem na dwoch mieyscách dał się widzieć, serce iego po śmierci spalone w nim ználeziono &c. S. Wincenty *á Paulo* iáśniał Cudámi y Inni.

XVIII. WIEKU. Ktory przepędzamy, słynęli y słyną Cudámi wielu Spráwiedliwych świeżo zmárłych, ktorych Swiątobliwość y Cudá do dálszego processu zbieráią, áby Ich między SS. Sług Boskich Kościoł Chryst: zápisał, y cáłemu ogłosił świátu.

KOSCIOŁ RZYMSKI.

7. *Káżdego Wieku miał wielkich Prześládowcow; ták, że nie było tego czásu w ktorymby Miecz okrutnikow odpoczął sobie, obálić go jednak nikt nigdy nie mogł.*

8. *Káżdego Wieku miáł Swiętych Męczennikow, ktorzy właśną Krwią o Wierze S. świádectwo dáli.*

I. WIEKU. Procz Zydow w Jeruzalem, w Dámászku &c. Nero y Domicyan wielcy Prześládowcy Kościołá, y Zaboycy Apostołow, y innych Uczniow.

II. WIEKU. Trájánus, Adrianus, Antonius, Lucius verus, Severus, Commodus, Aurelius, Pertinax, strászni Tyráni. SS. záś MM. Justynus Filozof, Polykárpus, Tymoteusz, Nereusz, Achilleusz, Domitylla, Teklá, Symforozá z 7. y Felicytas z 7. Synámi.

III. WIEKU. Maximinus, Decyusz, Waleryanus, Klaudyusz, Waluzyusz, Dyoklecyan, y Maximián, okrutni Záboycy. SS. záś Męczennicy: Syxtus, Wáwrzeniec, Bárbárá, Apollonia, Cecylia, Jerzy, Sebástyan, Cypryan, Maurycy z Towárzystwem &c.

IV. WIEKU. Konstáncyusz Aryanin, Walens, Hunnowie, Julian Apostátá, Sapor Krol Perski, y Izdegerdes Nástępcá iego okrutnicy. SS. Męczennicy: Witális y Agrykola, Procopius, Wincenty, Kryspin y Kryspinian, Agnieszká, Emerentyáná, Dorotá, Kátárzyná, Zuzánná, Ursulá z Towárzyszkámi 11000. Lucia &c.

V. WIEKU. Attylá Krol Hunnow, Anástázyusz Cesarz Heretyk, Henryk Aryánin, Baranánes Krol Perski, Genseryk Kr: Wandalow, Gildo w Afryce, Donatystowie srodzy Mordercy. SS. Męczennicy: pod Hunerykiem Tyranem 4966. sámych Xięży pomordowánych y wygnánych; Hipacya Filozofká, Hormizdá, Svenen y Beniámin Męczennicy Perscy &c.

VI. WIEKU. Seweryáni ná Wschodzie, Teodórykus, Leovigildus, Trasamundus, záwzięci ná krew niewinną Wiernych Kościołá Członkow. SS. záś Męczennicy: Hermenegildus, Zygmun Krol, Jan Papież, Placidus Opát z Towárzyszámi, Boétius y Symmachus Senatorowie &c.

VII. Prześládowcy: Sáráceni, Kozroés Krol Perski, Máchometáni. SS. Męczen: od Sárácenow bez liczby zámęczonych: S. Emenmundus Bisk: S. Maximus y Argulphus Opáci. S. Anastazy z 700. Towarzyszami, y inni.

VIII. WIEKU. Prześladowcy: Konstantyn, Kopronim, Saraceni, Izau:us, Habdallá, Leo obrazoborca. SS. Męczennicy: Mn chow 42. od Konstan: Kopronima zabitych. S. Bonifacy B. Mogunt ki, Teodorus, Paweł, Teophilus; y inni.

IX WIEKU. Prześládowcy Sáraceni wschodnich Krolestwach, w Hiszpanii Bulgárowie, Dunczykowie, Leo Ormianin, SS. Męczennicy: Edmundus Krol Anglii. Aurea Pánná. Abundyusz.

Salvi-

Salvius, Perfectus, Eliasz, Izydor, Humbertus Biſk: y Innych wielu od obrázoborcow pomęczonych.

X. WIEKU Prześladowcy: Czechowie, Pruſacy, Hábdáragmán Krol Sáracenow. SS. Męczennicy Woyciech Arcy-Biſk: Gnieźnieńſki, Wácłáw, Pelágiuſz &c.

XI. WIEKU. Henryk wtory y Henryk trzeci Schizmatycy, Węgry, Dunczykowie Ruś, wielkie czynili morderſtwá. SS. Męczennicy S. Bruno Pruſki. S. Bonifacyuſz Ruſki Apoſtoł ſOlaus y Canutus y Inni.

XII. WIEKU. Grecy Sáraceni Słowacy drapieżni mordercy SS. záś Męczennicy częścią od Sáracenow częścią od Sklawonow Aldeburczykow częścią od Mánicheyczykow, to w Hiſzpánii to w ziemi Swiętey pomordowáni bez liczby.

XIII. WIEKU. Máchometáni, Mindánus Xiążę Litewſki y Inni po rożnych mieyſcach záwzięci ná zgubę Kościołá Heretycy. SS. Męczennicy 14. Zakonu S. O. Fránciſzka od Máchometánow S. Angelus Kármelitá od Heretykow w Sycylii, y nieźliczona moc w Litwie Chrzescian, oſobliwie opowiedáiących S. Wiárę Fránciſzkánow okrutnie pomordowáno.

XIV. WIEKU. Tátárowie y Sáraceni dręczyli Członki Kościoła Chryſtuſowego. *SS.* Męczenicy z Zakonow Dominiká y Franciſzká S. prawie bez liczby tego Wieku zá Wiarę, Swiętą okrutnie zámęczeni: *Czytay Wkronikách Ich.*

XV. WIEKU. Przeſládowcy Turcy wielkie czynili záboyſtwá oſobliwie po dobyciu Miaſtá Hidruntu, gdzie Arcy-B. y 800. Jnnych Oſob zámordowáni zá Wiarę Chryſtuſową, Tegoż Wieku 32. Zakonikow S. Dominiká y S. Fránciſzká zabitych.

XVI WIEKU. Turcy Indyani wſchodni y Zachodni, Henryk y Edward Krolowie Angielſcy, Elżbieta Krolowa Angielſka Kalwini bez liczby rożnego Chrześcianſtwá pomordowali.

XVII. WIEKU. Jápończykowie, Kálwini, Kromvellus Krol Hibernii, Syneńczykowie, Anglikowie podobnież dawnym prze-

ślado-

śladowcom nad wiernemi Kościołá Chyſtuſowego Członkámi czynili tyránnie. Toż czynią po rożnych mieyſc: y tego Wieku.

KOSCIOŁ RZYMSKI.

9. *Każdego Wieku pozyſkał Bogu Pogány przez náwrácanie ich do Wiáry Chryſtuſowey.*

I. WIEKU. Apoſtołowie y ich Uczniowie rozdzieleni po wielu częściách świata, nawrocili wielu Zydow y Pogan w całym Rzymſkim Páńſtwie, w Azyi, Scytyi, Achaii, Perſyi, Armenii, Egipcie, Idumei, Mezopotamii, Albanii, Indyi, Partyi, &c.

II. WIEKU. S. Ireneuſz nawrocił Burgundow, Sábaudow, Celtow, Segvanow, Allobrogow &c. S. Lucyuſz Retow, Norykow, Auſtryą, Báwáryą wyżſzą, Syryą, Korynthyą, Tyrol.

III. WIEKU. S. Mámertinus Biſkup Turoneńſki Leodenſow, S. Wiktoryn Piktawow, Origenes Arabow, Poſłowie Wiktora Pap: pozyſkali po większey części Szkocyą, Szwecyą, Nowergią &c.

IV. WIEKU. S. Sylweſter Pap: náwrocił Konſtántyną Wielkiego Ceſarza, á z nim wielką Częsć Rzymſkiego Páńſtwa. S. Frumentyuſz Biſk: Indow głębſzych, S. Mikołay Biſ: Wołochow. S. Chryzoſtom Nomadow, tegoż Wieku pozyſkani Lombardowie, Burgundya w części, Morawa, Iberyá &c.

V. WIEKU. S. Pátrycyuſz poſłany od Celeſtyna Pap: pozyſkał Hibernią. S. Sewerynus opowiádał Ewángelią w Styryi, Auſtryi niżſzey, Rugii, Pomeranii &c. Burgundowie, Szkotowie, Perſowie zupełnie náwroceni w tym Wieku, y Frankowie Wiarę Swiętą przyięli.

VI. WIEKU. S. Leonander náwrocił Wiſſygotow. S. Columbanus Piktow. S. Auguſtyn Anglow, S. Juſtyn Biſkup w Części Sáxonii począł opowiadać Ewangelią S. Bawarczykowie, Sárdowie, Barbarynowie, zá pomocą S. Grzegorzá wielkiego pozyſkáni Kościołwi Swiętemu.

VII. WIEKU. S. Kilian náwrocił Herbipolitánow, y reſztę Fran-

Fránkow wſchodnich. *S.* Eligi z Złotnika Biſk. Nowiomeńſki Flandrow. *S.* Felix Biſk: Anglikow wſchodnich. *S.* Rupert Biſk: *S*alisburg: Báwáryą wyżſzą. *S.* Bonifácy y *S.* Villebrondo Biſk: Fryzyą. *S.* *S*wibert Hollándyą &c.

VIII. WIEKU. *S.* Korymbinian pozyſkał Alemanow, to ieſt *S*zwábow. *S.* Humbertus Biſk: Leodyceńſki Brabantow. *S.* Ludgerus *S*aſow niżſzych. Moldáwowie, Awarowie, Wołochy zupełniey pozyſkani.

IX. WIEKU. *S*zwedow, Dunczykow, zupełnie pozyſkał S. Anzgary Biſk: Bremeńſki. Morawow zupełniey *SS.* Cyryllus y Metodyuſz. *S*łowacy, Czechowie, Normani, Bulgarowie, przez Mężow Apoſtolſkich wyſłánych od Mikołáiá I. Papieża.

X. WIEKU. Polſká náwroconá zá Miecisłáwá Krolá w Roku 997: zá przyłożeniem wielkiey pracy *S.* Woyciechá Biſkupá. Węgrowie od *S.* *S*tefaná náwroceni, Moſkale &c.

XI. WIEKU. Pruſacy od *S.* Brunoná Męcz: Węgrowie zupełniey, Krolectwo Toletáńſkie &c.

XII. WIEKU. Finlandya od *S.* Henryká Biſk: y Męcz; Norwergia cáła, Pomorzánie, Gotowie zupełniey, Inflánty &c.

XIII. WIEKU. Tátárowie poczęli przyimowáć Ewángelią *S.* Pruſácy y *S*zwedzi zupełniey náwroceni.

XIV. WIEKU. Litwá z Jágiellonem Xiążęciem ſwoim przez znáczną Fráncíſzkánow w náwrácániu pracą, przyięłá Wiárę *S.* Wyſpy Kánáryiſkie, y wiele kráiow Afrykáńſkich: Kumánowie w Węgrách, Sámogotowie y Pátáryni náwroceni od *S.* Peregryná *B*iſkupá Boſneńſkiego.

XV. WIEKV. Rozſzerżyłá ſię Wiárá *S*więta w Afryce, w Gwineńſkim, Angoleńſkim y Kongeńſkim Króleſtwie.

XVI. WIEKU. Ják tylko nieſzczęśliwy Luter przewrácáć pocżął Chrześciány w Niemczech, ták tym więcey ná mieyſce odſzczepieńcow rozſzerzáć ſię poczełá Wiárá *S.* po wielu Páńſtwách y Kroleſtwách przez Mężow Apoſtolſkich, od Kościoła Rzym-

Rzymſkiego z cáłego Chrześciáńſtwá, y z rożnych Zakonow wybránych, po dzikich y nayodległeyſzych Częściách świátá rozeſłánych, gdzie oſobliwſze nád innych tego Wieku prace Apoſtolſkie pokazáły ſię przez S. Ignácego Synow, ktorych BOG iáko więc innych Wiekow wybierał Mężow Apoſtolſkich do oſobliwſzey w Winnicy ſwoiey pracy, ták tego czáſu ná przeciwko Herezyi Lutrá, Zwingliná, Kálwiná, tych poſtáwił, áżeby ná mieyſce odpádłych od Kościołá Chrześcian, innych z Pogáńſtwá pozyſkáli BOGU, y te prace wydáły ſię w Wielkim Indyiſkim Apoſtole *S.* Fránciſzku Xáwerym, ktory ſam Wiárę Swiętą wprowádził do cáłego Jápońſkiego Páńſtwá, procz tego do innych ſześciu Kroleſtw, y ręką ſwoią więcey niż Milion Pogáńſtwá ochrzcił, iáko wypiſuie *Thomas Bozyus.* Toż y inni Synowie Ignácego S. czynili w 25. Kroleſtwách, Wielkiego Páńſtwá Monomatopy; tákże w kilku Kroleſtwách Amerykáńſkich, oſobliwie w Brázylii, Paráquaryi, Petu, y po wielu odległych wyſpách.

XVII. WIEKU. Procz przerzeczonych Kroleſtw w ktorych w tym Wieku znácznie pomnożyłá ſię Wiárá S. wprowádzona ieſt w Páńſtwo *S*yneńſkie z 15. Wielkich Prowincyi złożone, w Páńſtwo Mogorſkie, záwieráiące w ſobie Kroleſtw 35. Ná Inſuły Máryáńſkie, w kray Kánádeńſki, w Kroleſtwo Tuncineńſkie ná 7. rozdzielone Prowincyi, y w Kroleſtwo Kocyncyiſkie, ſześć w ſobie záwieráiące Prowincyi &c. W ktorych y teráźnieyſzego Wieku XVIII. od rożnych Miſſyonarzow od Stolice Rzymſkiey wyſłánych opowiádáiących Ewángelią S. ſzerzyć y pomnażáć ſię nie przeſtáie.

KOSCIOŁ RZYMSKI

10. *Káżdego Wieku miał ſproſnych odſzczepieńcow, ktorzy wielu Chrześcian od Jedności Kościołá odrywáli,*

I. WIEKU. Szymon Czárnoxiężnik, Ceryntus, Thebutes, Alexánder Kotłarz, Bazylides, Hymeneus, Ebion, Diotrephes, Menánder, Cleobius, Doſiteus, Nicoláitowie, &c.

II. WIEKU: Gnoſtycy, Sáturninus, Adamitowie, Walentyniáni, Kájáni, Sethiani, Archontycy, Cerdon, Marcyon, Montanus, Aquaryi, Quartadecimani, Ateuſz &c.

III. WIEKU. Origeniſtowie, Nowàtus, Summáchiáni, Angelici Apoſtolici, Millenaryi, Sábelliuſz, Nowacyani, Samoſatenus, Beryllus, Mánicheyczykowie, Arabicy, &c.

IV. WIEKU. Aryáni, Donatyſtowie, Eunomiáni, Meſſaliani, Macedoniuſz, Photynus, Pryſcillianus, Jovinianus, Wigiláncyuſz, Nudipedes, Aetius, Helvidius &c.

V. WIEKU. Pelagiuſz, Neſtoryuſz, Eutyches, Semipelagiuſz, Xenajas, Ruffinus, Abelliota, Predeſtinati, Secundianus, Aceplatus, Hæſitantes &c.

VI. WIEKU. Tálmundyſtowie, Severus Antyocheńſki, Juli n is, Agnoitowie, Barzaniani, Kanonitowie, Jacobitæ, Chriſtolitæ, Monotholitæ, Tetraditæ &c.

VII. WIEKU. Eicethæ, Gnoſimachi, Bayras, Cyrus Alexand. Sergiuſz, Machometa, Armeni, Páganizantes, Lámpeſſyani, Máronitæ, Theocatagnoſtæ &c.

VIII. WIEKU. Leo Izaurykus Ceſarz, Albanenſes, Elipánd is, Bagnolenſes, Agoryclitæ, Pauliciani, Aldebertus, Feliciani, Ikonomachi, Clemensſcotus &c.

IX. WIEKU. Klaudyuſz Tauryneńſki, Godeſcalcus, Theoda, Pſeudo Prorok, Bertrámus, Phociuſz wſzyſtkich Grekow, Schizmatykow Author &c.

X. WIEKU. Antropoſomitani, Lutardus, Vilgardus. W tym Wieku błąd Manicheyſki przenióſł ſię do Filippolim &c.

XI. WIEKU. Berengaryuſz, Leutericus, Reordinantes, Symoniaci, Cerularius, Now i Nicolaitowie, Inceſtuoſi, Reſcelinus.

XIII. WIEKU. Pataveni, Pſeudo Apoſtolici, Walden'es, Petrus de Brius, Arnoldus, Tanchelinus, Nowi Adamitæ, Marſilius, Padwanus, Durandus de Waldach, Henryciani &c.

XIII. WIEKU. Deſiderius, Flagellantes, Bajolenſes, Begwárdi,

Tem-

Templarii, Raymundus, Lullus, Almaricus, Gerardus, Sangarellus, Theophitus, Hermannus, &c.

XIV. WIEKU. Jan Wikleff Bononatus, Richardus, Bertoldus de Burbach, Petrus de Cunegriis, Bartholomæus Janoveſius, Michàél de Ceſſena, Dulciniſtæ, Armacanus &c.

XV. WIEKU. Jan Huſs, Jan Roatius, Jan Bechaim, Jan Zyſka, Jan de Rochazana, Hieronim z Prági, Nicolaus Galecus, Mateuſz Palmericus, Jacobellus &c.

XVI. WIEKU. Marcin Luter, Zwingliani, Kalwini, Anabaptiſtæ, Libertini, Metamorphiſtæ, Bibliſtæ, Sociniani, Peluwiani, Ubiquiſtæ, Muſcalani, Caroloſtadius &c.

XVII. WIEKU. Janſenius, Gnmáriſtæ, Simon Morinus, Arminiani, Sibrandus, Vorſtius, Quietiſtæ, Illuminati, Fanatici, Frementes, Remonſtratenſes &c.

XVIII. WIEKU. Ktory przepędzamy, dziwna y niedościgła Formázonow Sekta &c.

KOSCIOŁ RZYMSKI

11. *Miał záwſze zálecenia y pochwáły z uſt ſamych nieprzyiacioł.*

TAk ieſt nieprzełamána moc Prawdy Kościołá Rzymſkiego, że y ſamych nieprzyiacioł ſwoich do wyznánia iey, y dánia świádectwá ſwego przymuſza, ták iáko więc y ſami czárci oczywiſtością prawdy przyciśnieni, świádectwo dáć muſieli Chryſtuſowi, że był prawdziwym Synem Boſkim, o czym Łukaſz *S. Cap: 4. v. 41.* piſze: *Wychodziło czártoſtwo od wielu, wołáiąc y mowiąc: iżeś Ty ieſt Synem Bożym.*

Będziemy tedy wywodzić świádectwá z uſt ſamych nieprzyiacioł, ktorzy zálecenie y pochwały dáwáli Wierze S. Kátolickiey, y Kościołowi Rzymſkiemu.

I. Z Pogánow: Záchwala Chześciány Pliniuſz *Epiſt. 2, in Epiſt: ad Trajan: libr. 10. Chrześciánie wſzelkiemi złościámi brzydzą ſię, y świątobliwie żyią, to im tylko przygánić można; że pręd cy y łacwi ſą do podięcia śmierci dla BOGA ſwego, y że do dniá bárdzo*

wcześnie przed wschodem słońcá, uprzedzáiąc ieszcze powietrzne ptászki, do śpiewánia Chwały Chrystusowi wstáią. *S.* Tertulian *in Apolog: Cap.* 1. o Pogánách świádczy: iż ci niechcieli nigdy roztrząsać spráwy, oskárżonych przed sobą Chrześcian, bo wiedzieli, iż nic w nich złego wynáleść się nie mogło, lecz ich záraz potępiáli ná śmierć. Toż *S.* Hieronim y Atánázy wyraża: iż Pogánie *S.* Antoniego, *S.* Hiláryoná, *S.* Marciná w wielkiey czci y poszánowániu dla osobliwszych Cnot y przymiotow mieli.

II. z Zydow daie świadectwo y zálecenie Chrystusowi Jozef *lib:* 18. *antiqv: Cap:* 6. gdzie mowi: *że Chrystus był więcey iák Człowiek, wielkie sprawuiący Cudá, przechodzące wszystkie siły nátury dzieła, y że był Messyasz obiecány.* Táką pochwałę wypisuie Philo Zydowin w Księdze o zacności Chrześcián, ktorzy pod *S.* Markiem Ewángelistą w Egipcie żyli. o tym świadczy *Euzeb: libr:* 1. *hist Cap:* 10. *S. Epiphan: hæres:* 29.

III. Máchomet w Alkoranie *Cap: 2do.* naucza: *iż Chrześciánie wszyscy zbáwienie otrzymuią.* Tenże *C.* 4. pisze: *że Chrystus był naywiększym Prorokiem, y miał Duchá sámego BOGA.* O Naywyższym *S*ołtánie Egiptskim świádczy *S.* Bonáwenturá, iż lubo był Máchometánem, przecięż *S.* Fránciszká w wielkim miał poważeniu u siebie, y czci wszelákiey, lubo go widział nędznym y ubogim Chrześciáninem.

IV. Tákież zálecenie *K*ościołowi Rzymskiemu y *S*więtym Członkom iego dawáło wielu Heretykow. Y ták Totyllá *K*rol Aryánin, wielce czcił *S.* Benedyktá, máiąc go zá prawdziwego sługę Boskiego, y wielkiego Proroká. O tym pisze *S.* Grzegorz *lib.* 2. *Decal: C.* 15. Luter tákże iuż odszczepieńcą będąc, táką pochwałę przypisuie Rzymskiemu *K*ościołowi *libr' contr: Anabaptist: Ja powiádam, że w Papiestwie iest prawdziwe Chrześciáństwo, y owszem treść Chrześciáństwá, wiele pobożnych y wielkich Swiętych, y to wyznáię, że w Papiestwie prawdziwe iest Pismo*

smo

ſmo S. prawdziwy Chryſt, prawdziwy Sákráment Ołtarzá, prawdziwa moc do odpuſzczánia grzechow, prawdziwy náuczánia Urząd, prawdziwy Kátechizm, to ieſt Modlitwá Páńſka, Dzieśięcioro Przykazań, Artykuły Wiáry. Te ſą wyráźne słowá iego.

Toż zálecenie Kálwin dáie Kośćiołowi Rzymſkiemu, *Inſtit: Cap:* 10. *Parag:* 17. Wychwaláiąc wierne Członki iego, názywa bowiem *S.* Bernardá pobożnym Dziejopiſem. Philippus *in Apolog: Art:* 5. & 27. *Confeſſ: Auguſtan*; przyznáie wielką świątobliwość Bernardowi, Dominikowi, y Fránciſzkowi. Luter tákże uznáie ich zá Swiętych *libr. de Abrog: Miſſa prope finem.* Robertus Hákluit Angelſki Predykánt *S.* Fránciſzkowi Xáweremu Indyiſkiemu Apoſtołowi, wielkie przypiſuie pochwały, temi słowy: *Pobożny ow Wyznawcá y uśilny Indyánow Náuczyciel Fránciſzek Xáwery, po wielu podiętych prácách, po krzywdách y utrápieniách wielkim umyſłem wznieśionych, wſzelkiego błogoſłáwieńſtwá Duchownego pełen, umárł Roku 1552. gdy wiele tyśięcy ludzi do Wiáry Chryſtuſowey przywiodł.* Swiádczy o tym *Acoſta y Bounour* w Zyciu S. Xáwerego.

Ná oſtátek Luter *in poſtylla Domeſt: Dom: prim: Advent:* o ſwoich Luteránách wyznáie: *Widziemy, że teraz ludzie ſą dáleko gorśi, okrutnieyśi, lubieżnieyśi, niżeli kiedy w Pápieſtwie był.* Toż y Kálwin przyznáie: *in 1mum Cap: Epiſt: 2. Petr. Ledwo ieſt dźieśiąty, ktoryby z inney przyczyny pod Ewángelią* (Kálwiná) *záci gnął śię, á nie z tey, áby wolniey wyuzdał śię ná wſzelką roſpuſtę.*

Mamy tedy świádectwo y zálecenie z ſamych nienáwiſtnych uſt nieprzyiacielſkich, ktorzy ácz przez złość ſwoię przeciwko Kośćiołowi Rzymſkiemu walczą, iednák y prawą y świątobliwość Jemu przyznáią, nie mogąc oczywiſtey rzeczy niby wśrzod południá świecącego záćmić słońcá. Po, kázáć záś tego nigdy nie mogą, żeby ktory Kátolik miał ich odſzczepieńſtwo chwalić.

K O-

12. *Prześládowcy y Herezyárchowie, życie swoie nieszczęśliwą záwsze kończyli śmiercią.*

ZAwsze Pan BOG karze tych, ktorzy Kościoł Jego dręczą y szárpią, według Proroctwá *Deut: 32. Krwi Sług swoich mścić się będzie, y karę ześle nieprzyiaciołom ich.* To się ziściło nayprzod w stárym Testámencie ná Fáráonie pierwszym Prześládowcy Ludu Bożego, *Exod: 14.* Ná Dátám y Abironie: *Numer: 16.* Ná Jezábelu *4. Reg: 9.* ná Antyochu *2. Machab: 9.* ná Herodzie Ascatonicie, ktory żywo stoczony od robákow. Pisze *Joseph: lib. Antiquit: C. 9.* Ná Herodzie Tetrásze. *Joseph: 18. Cap. 14.*

Podobnąż gineli śmiercią Prześládowcy Kościołá Rzymskiego, y odszczepieńcy. Nero y Domicyan, y inni Cesarze Prześládowcy Chrześcian, álbo własną zábici ręką, álbo od innych pozábiiáni, álbo mizernie życie ná tym świecie skończywszy, mizernieysze záczęli. Albowiem Trájanus páráliżem zárázony, Dyoklecyan Cesarstwo porzucić musiał dla wstydu nieprzeniesionego ná sobie, że Chrześciánow wygubić do szczętu nie mogł. Galerius, Maximinianus y Maximinus, wielkiemi ięcząc boleściámi, (ták, że sami Pogáńscy lekárze zá karę to przyználi Boską) życie swoie skończyli. Swiádczy *Euseb: lib. 8. Cap. ultim.*

Toż y o Herezyárchách świádczą Kroniki Dziejopisow: Szymon Czárnoxiężnik, gdy się wzniosł ná powietrze áżeby latał, Modlitwą S. Piotrá pusczony od czártow ná ziemię, nogi połamał, y wkrotce potym w wielkim szyderstwie umárł.

Mánicheusz żywo ze skory odárty, nie zá Wiárę, lecz że kusząc się Syná Krolewskiego zdrowym cudownie uczynić, tym samym umorzył. *Swiádczy S. Epiphániusz hæres: 66.*

Montanus, Theodotus, y Prorokinie ich ná powrozách życie swoie skończyli. *Euseb. lib. 5. Hist. C. 16.*

Do

Donatystowie niektorzy, gdy Nayś: Sákráment psom rzucili, od tychże samych psow rozszárpáni są. *Optat: lib. 2. con. tarmen.*

Z Aryuszá wszystkie wnętrzności tyłem wypádły, y duszę nieszczęśliwie wyziunął. Pisze S. Athanazyusz *Or. 1. cont. Arian.*

Julianus Apostátá nagłą cudownie od Bogá zesłáną śmiercią skarány, pogrzebu nie miał, lecz go ziemiá pożárłá. Swiádczy S. Grzegorz Názyanzeń: *Oratione in Anathas circa finem.*

Walens Aryánin, ktory po Julianie prześládowáć Kościoł záczął, żywo od Gottow, y Aryánow spalony iest w R. 378. *pisze Rufinus lib. 10. hist. C. 13.*

Nestoryusz, gdy mu ięzyk robacy stoczyli, mizernie życie swoie skończył. Pisze *Evagrius lib. 1. hist. Cap. 7.*

Hunerykus, Krol Wandalow, Aryánin Prześládowcá Kościołá, cały od robáctwá żywo pożárty y roztoczony. *Swiádczy Victor libr. 1mo.*

Anastazyusz Cesarz, Opiekun odszczepieństwá, Eutychesa piorunem zábity w Roku 518. Piszą *Cedronus, Zonaras, y Páweł Dyákon w życiu iego.*

Luter nagłą śmiercią umárł, będąc bowiem zdrowym przy roskoszney wieczerzy, ná ktorey zwyczáiem swoim wiele czynił żartow, teyże po wieczerzy nocy nieszczęśliwie życie zákończył *Pisze Cochlæus in vita Lutheri.*

Ulrykus Zwingliusz ná woynie z Kátolikami zábity iest. Y w krotce potym podobnyż Herezyárchá Ekolampadyusz nagle umárł. *Cochlæus in actis Lutheri.*

Andreas Carobstadius od czárrá zábity. *Piszą Bazylienses de morte Carobstadii.*

Jan Kalwin od robakow roztoczony, nie mniey iák owi Prześladowcy Kościołá Bożego, Antyochus, Herodes, Maximinus, Hunericus. *Pisze Hieronymus Bolescus* w życiu Kalwina, ktory y to o nim świádczy, iż bluźniąc BOGA, y czártom siebie oddáiąc, nieszczęśliwie duszę wyziunął.

Ták

Ták ſtráſzna Kálwiná, y wſzyſtkich woiuiących przeciw Kościołowi Chryſtuſowemu ná Rzymſkiey ufundowánemu Opoce śmierć niech będźie ſkończeniem Chronologii Nowego Teſtámentu, w Práwie Łáſki, BOGU záś nieſkończona po wſzyſtkie wieki Chwałá, że nigdy nie dopuśći upáść Kośćiołowi ſwemu, lecz iako w Práwie Nátury rządził y władnął Kośćiołem ſwoim przez widome ná źiemi SS. Pátryárchow Głowy; Y w Prawie piſanym zſyłał Naywyżſzych bez przeſtánku Kápłanow zawiaduiących Zgromadzeniem Jego; ták w Prawie Łaſki przez nieuſtannych naſtępuiących po ſobie Naywyżſzych Paſterzow Rzymſkich dotąd nieprzerwane Rządy prowadźi, daiąc po wſzyſtkie czaſy znaki y świadectwa przez Swittych Sług ſwoich prawdziwego Kośćioła, áżeby wſzelkie wiedziało ſtworzenie, że iák ieſt Jeden BOG ná Niebie ktorego wſzyſcy powinni kocháć, chwalić y Jemu ſłużyć, ták ieſt Jeden Rzymſki Kośćioł, y *Jedná*, *Prawdziwa*, *Swięta*, *Powſzechna*, *Apoſtolſka*, *Chryſtuſa Wiárá*, nam do zbáwienia koniecznie potrzebna, o ktorey dotąd mowiłem.

Ad Majorem DEI Gloriam.



R E G E S T R.

Rzeczy znacznieyſzych znayduiących ſię wtey Księdze,

A.

B.

C.

Ne *Czło-*

H.

H.

I.

K.

L.

Nie

S.

T.

U.

U.

W.

Wia-

Z,

Omyłkom Drukarſkim łaſkáwy czytelnik niech wybaczy.





ROku Páńſkiego 1769 w przyſzły da Pan BOG Czwartek to ieſt dniá 23 Mieſiącá Stycznia będą ſię odpráwowáły Exequie żałobne z świątobliwey Centuryi Rożáńcá Swiętego, zá Duſzę zmárłego s.p. X. Nazarego Bystrzyckiego S.T.L. Dom. Centuryána ná ktore Nabożeńſtwo oraz ná zwyczáyną Seſſyą W.X. Promotor Rożáńcá S. zápraſza.

